

GOSPODARKA PLANOWA

3

Rok IX

Marzec

1954 r.

POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „GOSPO DARKI PLANOWEJ”

10. XII. 1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie sporządzania oraz trybu przekazania planu kapitalnych remontów na r. 1954 do banków. (Biul. PKPG nr 40 poz. 206).

10. XII. 1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie trybu zaopatrzenia w drewno. (Biul. PKPG nr 40 poz. 208).

11. XII. 1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie wskaźników zwiększenia kosztów budownictwa w okresie zimowym 1953/54 r. (Biul. PKPG nr 40 poz. 211).

11. XII. 1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG zmieniające zarządzenia z 30. VII. 1952 r. w sprawie należytego zagospodarowania zbędnych maszyn, urządzeń i sprzętu mechanicznego do robót ziemnych, budowlanych i montażowych. (Mon. Pol. nr A-114 poz. 1486).

11. XII. 1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG zmieniające zarządzenie z 1. X. 1951 r. w sprawie należytego zagospodarowania zbędnych obrabiarek do metali i drewna. (Mon. Pol. nr A-114 poz. 1487).

14. XII. 1953 r. Zarządzenie Ministra — Szefa Urzędu Rady Ministrów w sprawie zatwierdzenia instrukcji o świadczeniach w celu zwalczania klęsk żywiołowych. (Mon. Pol. nr A-113 poz. 1483).

15. XII. 1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie trybu zaopatrzenia w sprzęt i materiały spawalnicze (Biul. PKPG nr 1 poz. 1).

17. XII. 1953 r. Uchwała Rady Ministrów w sprawie zapewnienia niezbędnych środków hodowli zwierząt gospodarskich i rozwoju bazy paszowej. (Mon. Pol. nr A-4, poz. 149).

Zarządzenie poleca ministerstwu i centralnym urzędem wykonanie podziału nakładów na kapitalne remonty na centralne zarządy i inne jednostki podległe bezpośrednio ministrowi, dla jednostek działających według zasad rozrachunku gospodarczego i objętych planem centralnym — po otrzymaniu zatwierdzonych w Narodowym Planie Gospodarczym na r. 1954 wysokości nakładów na kapitalne remonty. Właściwi ministrowie w oparciu o niniejsze zarządzenie i przepisy planowania terenowego uregulują tryb opracowania planów kapitalnych remontów oraz sposobu wprowadzania zmian w planach jednostek działających według zasad rozrachunku gospodarczego objętych planowaniem terenowym.

Zarządzenie obowiązuje od dnia 1 stycznia 1954 r.

Zarządzenie niniejsze dotyczy drewna i wyrobów z drewna wymienionych w wykazie materiałów do opracowania projektu planu zaopatrzenia w ramach Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1954. Przy zaopatrzeniu jednostek państwowych i spółdzielczych w drewno należy stosować przepisy niniejszego zarządzenia oraz powołane przepisy zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dn. 10 sierpnia 1953 r. w sprawie trybu zaopatrzenia materiałowo-technicznego. Następnie omówione zostały plany rozdziału, przydziału i rozdzielniki, składanie i realizacja zamówień oraz sprawozdawczość. Zarządzenie odnosi się do zaopatrzenia w drewno na r. 1954 i lata następne.

Zarządzenie poleca stosować dla rozliczenia zwiększonych kosztów robót budowlano-montażowych wykonywanych w okresie zimowym od dnia 1 grudnia 1953 r. do dnia 31 marca 1954 r., wskaźniki procentowe w wysokości ustalonej dla ubiegłego okresu zimowego zarządzeniem Przewodniczącego PKPG z dnia 13 lutego 1953 r.

Zarządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia tj. dn. 19 grudnia 1953 r. z mocą obowiązującą od dn. 1 grudnia 1953 r.

Zarządzenie niniejsze wprowadza zmiany w instrukcji w sprawie powoływania i zakresu działania komisji kwalifikacyjnych oraz zasad wynagradzania członków tych komisji i rzeczoznawców, stanowiącej załącznik nr 4 do zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dn. 30 lipca 1952 r. w sprawie należytego zagospodarowania zbędnych maszyn, urządzeń i sprzętu mechanicznego do robót ziemnych, budowlanych i montażowych.

Zarządzenie niniejsze wprowadza zmiany w instrukcji w sprawie powoływania i zakresu działania komisji kwalifikacyjnych oraz zasad wynagradzania członków komisji i rzeczoznawców, stanowiącej załącznik nr 3 do zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dn. 1 października 1951 r. w sprawie należytego zagospodarowania zbędnych obrabiarek do metali i drewna.

Zarządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia, tj. 24 października 1953 r. z mocą od dnia 1 grudnia 1953 r.

Zarządzenie zatwierdza instrukcję w sprawie świadczeń w celu zwalczania klęsk żywiołowych, stanowiącą załącznik do niniejszego zarządzenia. Instrukcja wymieniając rodzaje klęsk żywiołowych omawia możliwości wprowadzenia świadczeń w celu zwalczania ich, gdy zorganizowanie akcji społecznej przy pomocy środków którymi dysponuje prezydium rady narodowej nie jest możliwe. Zasady oraz tryb ustalania i wypłaty odszkodowań uregulują odrębne przepisy.

Zarządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia tj. 23 grudnia 1953 r.

Zarządzenie dotyczy sprzętu i materiałów spawalniczych wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do niniejszego zarządzenia. Przepisy niniejszego zarządzenia należy stosować przy zaopatrywaniu w sprzęt i materiały spawalnicze jednostek państwowych i spółdzielczych. Zarządzenie ustala plany rozdziału, przydziału, rozdzielniki, składanie i realizację zamówień oraz sprawozdawczość. Zarządzenie odnosi się do zaopatrzenia w sprzęt i materiały spawalnicze na r. 1954 i lata następne.

Uchwała w rozdziale o zadaniach w dziedzinie rozwoju hodowli i zwiększeniu pomocy państwa dla gospodarki chłopskiej ustala zadania zwiększenia pogłowia i podniesienia produktywności zwierząt, zwiększenie pomocy paszowej dla gospodarki chłopskiej, uregulowanie systemu dostaw obowiązkowych, rozszerzenie kontraktacji zwierząt rzeźnych i hodowlanych oraz zwiększenie kredytów hodowlanych i zaopatrzenia w materiały budowlane.

W rozdziale o rozszerzeniu bazy paszowej, rozwoju hodowli zarodowej oraz wzmocnieniu pomocy zootechnicznej i weterynaryjnej, zarządzenie ustala zadania w zakresie rozbudowy bazy paszowej, rozwoju hodowli zarodowej, rozszerzenie pomocy dla spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych gospodarstw chłopskich utrzymujących rozplodniki lub prowadzących hodowlę zwierząt zarodowych. Następnie uchwała ustala zadania w zakresie polepszenia żywienia zwierząt, sposobów chowu i użytkowania, wzmocnienie służby zootechnicznej, rozszerzenie masowego instruktażu i szkolenia producentów, upowszechnienie wiedzy rolniczej w zakresie hodowli oraz zadania nauki w dziedzinie podniesienia produkcji zwierzęcej i rozszerzenia bazy paszowej. Uchwała nakłada na rady narodowe, państwową służbę rolną, organizacje społeczne i polityczne obowiązek doprowadzenia do wszystkich hodowców postanowień w niej zawartych, szerokie ich spopularyzowanie i konkretną realizację.

Uchwała weszła w życie z dniem jej powzięcia tj. z dniem 17 grudnia 1953 r.

GOSPODARKA PLANOWA

**MIESIĘCZNIK
MARZEC
1954
Nr 3 (102) ROK IX
WARSZAWA**

ORGAN PAŃSTWOWEJ KOMISJI PLANOWANIA GOSPODARCZEGO

TREŚĆ NUMERU

Komunikat PKPG o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1953	2
Czwarty rok Planu Sześcioletniego	7
Jan Grysiak — Mechanizacja rolnictwa przez POM a wzrost sił wytwórczych w rolnictwie	12
Leopold Kędziński — Zadania i założenia organizacyjne spółdzielczości mieszkaniowej	17
Bronisław Zyska — Impregnacja drewna a walka o oszczędność	24
Tadeusz Juśkiewicz — Bezpieczeństwo i higiena oraz polepszenie planowania BHP w przemyśle włókienniczym	27
Z RADZIECKICH DOŚWIADCZEŃ GOSPODARCZYCH	
M. Rakowski — Trzy lata piątej pięciolatki radzieckiej	32
J. W. — Z zagadnień materialnego zainteresowania w produkcji	37
W. Szustow — Planowanie ochrony zdrowia w ZSRR	39
M. Gorodski — Rozwój hodowli najpilniejszym zadaniem rolnictwa radzieckiego	45
DZIAŁ ZAGRANICZNY	
H. T. — Osiągnięcia pięciolatki i główne zadania gospodarcze na r. 1954 w Czechosłowacji	50
J. A. G. — Zadania gospodarki narodowej NRD na r. 1954	52
J. M. — Pięcioletni plan rozwoju materialnego i kulturalnego Albańskiej Republiki Ludowej	56
J. Adamik — Perspektywy rozwoju gospodarczego Korei	57
KORESPONDENCI I CZYTELNICY PISZĄ	
A. Netzel — Kilka uwag o współpracy zakładów ceramicznych woj. zielonogórskiego z dystrybutorem	60
R. Binkiewicz — Spostrzeżenia na tle wykonania planu rozwoju punktów usługowych drobnej wytwórczości w pow. grójeckim	61
RECENZJE	
W. B. — Tematyka ostatnich numerów miesięcznika „Woprosy Ekonomiki”	62
F. A. — „Planované Hospodárství” rocznik 1953	66
A. B. — Podręcznik ekonomiki i planowania przemysłu	68
BIBLIOGRAFIA	70
NOTATNIK CHRONOLOGICZNY „Gospodarka Planowej”	II i III str. okładki

СОДЕРЖАНИЕ

Сообщение Государственной Комиссии Хозяйственного Планирования об исполнении Народно-хозяйственного Плана на 1953 г.	2
Четвертый год шестилетнего плана	7
И. Грысяк — Механизация сельского хозяйства при помощи МТС и повышение производительных сил сельского хозяйства	12
Л. Кендзиński — Задачи и организационные предпосылки жилищной кооперации	17
Бр. Зыска — Импрегнация древесины и борьба за экономно	24
Т. Юськевич — Безопасность и гигиена труда и улучшение планирования БГТ в текстильной промышленности	27
ИЗ ОПЫТА СССР	
М. Раковский — Три года пятой пятилетки в СССР	32
И. В. — Вопросы материальной заинтересованности в производстве	37
В. Шустов — Планирование здравоохранения в СССР	45
М. Городский — Развитие животноводства — самая неотложная задача сельского хозяйства в СССР	39
МЕЖДУНАРОДНЫЙ ОБЗОР	
Х. Т. — Достижения пятилетки и главные хозяйственные задачи на 1954 г. в Чехословакии	50
И. А. Г. — Задачи народного хозяйства Немецкой Народной Республики на 1954 г.	52
И. М. — Пятилетний план материального и культурного развития Албанской Народной Республики	56
И. Адамик — Перспективы хозяйственного развития Кореи	57
КОРРЕСПОНДЕНТЫ И ЧИТАТЕЛИ СООБЩАЮТ	
А. Нетцель — Несколько замечаний о сотрудничестве керамических заводов с учреждением распределяющим в зеленогорском воиводстве	60
Р. Бинкевич — Примечания на основе исполнения плана развития пунктов обслуживания мелкой промышленности в гроецком уезде	61
ОБЗОР ИЗДАНИЙ	
В. Б. — Тематика последних номеров ежемесячника «Вопросы Экономки»	62
Ф. А. — «Ляноване хозяйства» в 1953 г.	66
А. Б. — Учебник экономики и планирования промышленности	68
БИБЛИОГРАФИЯ	70
ХРОНОЛОГИЧЕСКИЙ БЮЛЕТЕНЬ ЖУРНАЛА «Господарка Планова» II и III стр. обложки	

CONTENTS

National Economic Planning Commission's Communique of 1953' Plan Fulfillment	2
The Fourth Year of 6 Years Plan	7
J. Grysiak — Mechanization of Agriculture by POM and the Increase of Productive Forces in Agriculture	12
J. Kędziński — Tasks and Organizational Foundations of Flat Cooperatives	17
B. Zyska — Wood Impregnation and Fight for Economy	24
T. Juśkiewicz — Security and Work Hygiene and the Improvement of its Planning in Textile Industry	27
FROM THE PRACTICE OF SOVIET UNION	
M. Rakowski — Three Years of the Fifth Five Years Plan in the USSR	32
J. W. — Some Problems of Material Interests in Production	37
W. Szustow — Planning of Health Protection in the USSR	39
M. Gorodski — The Development of Breeding Urgent Task of Agriculture in the USSR	45
FOREIGN DIVISION	
H. T. — Attainment's in the Five Years Plan and Main Economic Tasks for 1954 in Czechoslovakia	50
J. A. G. — Economic Tasks of German Democratic Republic for 1954	52
J. M. — Five Years Plan of Material and Cultural Development of Albanian People's Republic	56
J. Adamik — Perspectives of Economic Development of Korea	57
FROM CORRESPONDENTS AND READERS	
A. Netzel — Some Remarks about the Cooperation of Ceramic Undertakings of Zielona Góra with the Distributor	60
R. Binkiewicz — Observations on the Fulfillment of Development Plan of Attendance Service of Small Production	61
REVIEWS OF PUBLICATIONS	
W. B. — Subjects in the last numbers of the periodical „Woprosy Ekonomiki”	62
F. A. — „Planované Hospodárství” in 1953	66
A. B. — Handbook of Economies and Industry Planning	68
BIBLIOGRAPHY	70
CHRONOLOGICAL NOTES OF „Gospodarka Planowa” cover 2 and 3	

KOMUNIKAT PKPG O WYKONANIU NARODOWEGO PLANU GOSPODARCZEGO NA R. 1953

Wyniki wykonania Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1953 w dziedzinie rozwoju przemysłu, rolnictwa, transportu, inwestycji i budownictwa, zatrudnienia i wydajności pracy oraz materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności — charakteryzują następujące dane:

I. WYKONANIE PLANU PRODUKCJI W PRZEMYŚLE

Plan globalnej produkcji przemysłowej na r. 1953 według wartości w cenach niezmiennych został wykonany w 103,9%. Globalna produkcja przemysłu socjalistycznego wzrosła o 17,5% w porównaniu z 1952 r., a o 129% w porównaniu z 1949 r.

Wykonanie planu globalnej produkcji przemysłowej przez przedsiębiorstwa podległe poszczególnym ministerstwom przedstawia się następująco (w procentach):

Min. Hutnictwa	106
Min. Górnictwa	102
Min. Energetyki	101
Min. Przemysłu Maszynowego	104
Min. Przemysłu Chemicznego	96
Min. Przemysłu Drzewnego i Papierniczego	102
Min. Przemysłu Materiałów Budowlanych	105
Min. Przemysłu Lekkiego	104
Min. Przemysłu Rolnego i Spożywczego	99,7
Min. Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego *	108
Min. Przemysłu Drobного i Rzemiosła	109
Przedsiębiorstwa przemysłowe Min. Kolei	111
Przedsiębiorstwa przemysłowe Min. Transportu Drogowego i Lotniczego	103
Przedsiębiorstwa przemysłowe Min. Leśnictwa	105
Przedsiębiorstwa przemysłowe Min. Zdrowia	110
Przedsiębiorstwa przemysłowe Centralnego Urzędu Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarsstwa	111
Przedsiębiorstwa przemysłowe Centralnego Urzędu Kinematografii	94

Przy ogólnym przekroczeniu planu produkcji globalnej o 3,9% plan produkcji artykułów konsumpcyjnych został przekroczony o ok. 5,7%, zaś plan produkcji środków wytwórczości o ok. 2,5%. Na wyższe przekroczenie planu produkcji artykułów konsumpcyjnych, niż środków wytwórczości wpłynęły uchwały IX Plenum KC PZPR, które zmobilizowały klasę robotniczą do realizacji wysuniętego przez Partię i Rząd zadania przyspieszenia wzrostu stopy życiowej mas pracujących. Dodatkowym czynnikiem przekroczenia planu było — rozwijające się szeroko w ostatnich miesiącach 1953 r. — współzawodnictwo na cześć II Zjazdu PZPR.

Szybsze tempo wzrostu produkcji artykułów konsumpcyjnych zaznaczyło się w II półroczu 1953 r. Podczas gdy wzrost łącznej produkcji globalnej trzech ministerstw: Przemysłu Lekkiego, Rolnego i Spożywczego oraz Mięsnego i Mleczarskiego wyniósł na przestrzeni całego 1953 r. ok. 11,5% w porównaniu z 1952 r., to w II półroczu wzrost ten w porównaniu z odpowiednim okresem 1952 r. osiągnął ok. 14%. Równocześnie w wielu dużych przedsiębiorstwach przemysłu maszynowego i hutniczego zapoczątkowano na większą skalę produkcję uboczną artykułów powszechnego użytku.

W r. 1953 wyprodukowano ponad plan roczny znaczne ilości niektórych ważnych artykułów przemysłowych.

Przekroczono zadania planowe w zakresie następujących środków wytwórczości: surówki, wyrobów walcowanych, rud żelaza, rud cynkowo-olowiowych, miedzi elektrolitycznej, węgla kamiennego, koksu, produktów naftowych, silników elektrycznych, samochodów ciężarowych i osobowych, traktorów, barwników, przędzy sztucznego jedwabiu, opon, elektrod węglowych.

Przekroczono również plan produkcji niektórych wyrobów konsumpcyjnych masowego użytku, m. in. mięsa, konserw mięsnych, wędlin, konserw rybnych, cukierków, czekolady, papierosów, wina, piwa, tkanin bawełnianych, wełnianych, lnianych i jedwabnych, obuwia skózanego, odbiorników radiowych, rowerów i motocykli.

Niektóre ministerstwa nie wykonały jednak w pełni planu produkcji szeregu asortymentów. Min. Hutnictwa nie wykonało planu wydobywania rud miedzi i produkcji niektórych metali nieżelaznych. Min. Górnictwa nie osiągnęło planowanego poziomu wydobywania ropy naftowej, węgla brunatnego oraz produkcji niektórych maszyn i urządzeń dla górnictwa węglowego. Min. Przemysłu Maszynowego nie wykonało planu produkcji obrabiarek do metali, maszyn i narzędzi rolniczych, łożysk kulkowych, parowozów, wagonów. Min. Przemysłu Chemicznego nie osiągnęło zadań planu w zakresie produkcji kwasu siarkowego, nawozów sztucznych oraz sody, syntyny, przędzy steelonowej oraz niektórych innych artykułów. Min. Przemysłu Drzewnego i Papierniczego nie wykonało planu produkcji papieru i celulozy, a Min. Przemysłu Materiałów Budowlanych niektórych materiałów budowlanych.

W 1953 r., a zwłaszcza w IV kwartale, przemysł artykułów konsumpcyjnych wykazał pewien postęp w dziedzinie polepszenia jakości i rozszerzenia asortymentu produkcji. Jednakże wiele przedsiębiorstw przemysłu lekkiego, spożywczego i drobnego wciąż jeszcze produkuje wyroby nie odpowiadające potrzebom i wymaganiom ludności. W szczególności wiele rodzajów tkanin bawełnianych i wełnianych wykazuje wciąż niedostateczną jakość. Mimo pewnych osiągnięć w zakresie polepszenia jakości obuwia niedostatecznie jeszcze dba się o staranne jego wykończenie i różnicowanie asortymentu. W przemyśle meblarskim poziom wykończenia mebli jest nadal niezadowolający. Przemysł odzieżowy nie podjął jeszcze dostatecznych środków dla rozszerzenia asortymentu, zwłaszcza w zakresie odzieży dziecięcej. Przemysł spożywczy dostarcza jeszcze często artykułów, które pod względem gatunku i rodzajów nie odpowiadają wymogom konsumentów. Dotyczy to zwłaszcza pieczywa i wędlin. Wina, soki, dżemy, kompoty są dostarczane na rynek w zbyt wąskim asortymencie. Opakowania wyrobów przemysłu spożywczego są często wadliwe.

Mimo prowadzonej walki o rytmiczność wykonywania planów produkcji i dostaw, w wielu przedsiębiorstwach, a nawet gałęziach przemysłu plany nie są wykonywane rytmicznie. Taki system pracy powoduje nieracjonalne wykorzystanie siły roboczej, maszyn i urządzeń oraz wpływa ujemnie na regularność dostaw dla rynku.

II. WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Produkcja ważniejszych artykułów przemysłowych w 1953 r. kształtowała się w porównaniu z 1952 r. następująco (r. 1952 = 100):

Surówka	129	Soda kalcynowana	109
Stal surowa	113	Soda kaustyczna	115
Wyroby walcowane	115	Nawozy azotowe	112
Rudy żelaza	131	Nawozy fosforowe	107
Rudy cynkowo-olowiane	115	Barwniki	119
Rudy miedzi	125	Garbniki syntetyczne	170
Cynk	111	Wyroby farmaceutyczne	109
Ołów rafinowany	114	w tym: penicylina	237
Miedź elektrolityczna	125	Wyroby gumowe	120
Węgiel kamienny	105	Cement	124
Węgiel brunatny	111	Cegła	133
Koks	107	Papa	112
Energia elektryczna	113	Celuloza	106
Kotły wodnorurkowe		Papier	102
	wzrost 3-krotny	Porcelana stołowa	190
Maszyny wirujące	128	Meble	125
Obrabiarki do obróbki		Tkaczyny bawełniane	106
widrowej metall		Tkaniny wełniane	110
(MPM)	132	Tkaniny jedwabne	100
Maszyny i narzędzia rol-		Obuwie skórzane	106
nicze (MPM) ogółem	124	Obuwie gumowe	106
w tym:		Pończochy damskie	106
żniwiarki	137	Skarpety męskie	102
siewniki do zbóż	204	Mięso	125
brony talerzowe	250	Wędliny	145
sadzarki do ziemni-		Cukier	134
ków	380	Masło	104
Maszyny i urządzenia		Mleko	108
budowlane i drogowe	128	Ryby morskie	103
Samochody „Star“	172	Konserwy warzywne	130
Samochody ciężarowe		Pieczyno cuklarnicze	105
„Lublin“	118	Mydło do prania	107
Ciągniki „Ursus“	115	Papierosy	107
Wagony towarowe	103	Piwo	118
Kwas siarkowy	107	Wino	112

W 1953 r. osiągnięto postęp w dostosowaniu asortymentu produkcji do potrzeb rynku. Przy ogólnym wzroście produkcji tkanin bawełnianych o 6% w porównaniu z r. 1952, produkcja tkanin koszulowych wzrosła o 19%, pościelowych o 11% i odzieżowych o 8%. Przy wzroście produkcji pończoch damskich ogółem o 6% produkcja pończoch steelonowych wzrosła o 37%. Przy wzroście produkcji mebli ogółem o 25% produkcja mebli w kompletach wzrosła o 38%, a mebli tapicerskich o 68%. Równocześnie znacznie wzrosła produkcja takich artykułów jak np. maszyn do szycia o 120%, rowerów o 28%, odbiorników radiowych o 25%, motocykli o 141%, pianin o 48% itp.

Rozszerzono znacznie lub uruchomiono produkcję lodówek, odkurzaczy, frotrek elektrycznych, patelni elektrycznych, kuchenek spirytusowych i szeregu innych wyrobów domowego użytku.

Wzrost produkcji przemysłowej w r. 1953 został osiągnięty w znacznym stopniu dzięki lepszemu wykorzystaniu zdolności produkcyjnych w przemyśle. Min. Hutnictwa osiągnęło poprawę wskaźnika wykorzystania objętości wielkiego pieca o 9,5% w porównaniu z 1952 r., wydajności stali z 1 m² trzonu pieca martenowskiego o 11%. W rezultacie skrócenia cykli remontowych i usprawnienia organizacji produkcji wskaźnik wykorzystania czasu kalendarzowego w wielkich piecach podniósł się o 3%, pieców martenowskich o 3%. W kopalniach węgla kamiennego wzrosło wykorzystanie maszyn górniczych. Liczba czynnych wrębiarek w stosunku do ogólnej liczby wzrosła o 15%, liczba czynnych transporterów pancernych o 15%. Przy wzroście urobku węgla przypadającego na jeden kombajn o 16% spadł jednak poważnie udział kombajnów czynnych

w stosunku do ogólnej ich ilości. W przemyśle koksochemicznym wykorzystanie komór koksowniczych wzrosło w porównaniu z 1952 r. o 1,5%, czas cyklu koksowania w rezultacie poprawy organizacji pracy i zmniejszenia zawartości wody w węglu wsadowym spadł o 5,6%. Polepszyło się wykorzystanie zdolności produkcyjnych w przemyśle okrętowym, motoryzacyjnym oraz teletechnicznym. Min. Przemysłu Chemicznego osiągnęło w r. 1953 poprawę wykorzystania zdolności produkcyjnych w przemyśle gumowym i farmaceutycznym.

Jednakże niektóre ministerstwa nadal nie zabezpieczyły pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych w poszczególnych gałęziach przemysłu, m. in. w gałęziach wydobywczych i wytwarzających podstawowe surowce, a więc decydujących o zaopatrzeniu materiałowym i wykorzystaniu możliwości produkcyjnych przemysłów przetwórczych. W szczególności Min. Hutnictwa nie zapewniło należytego wykorzystania zdolności produkcyjnych w przemyśle metali nieżelaznych, Min. Przemysłu Chemicznego — w przemyśle kwasu siarkowego, sodowym i nawozowym, Min. Przemysłu Materiałów Budowlanych — w przemyśle ceramiki budowlanej.

W rezultacie rozwijającej się walki o oszczędność materiałów i surowców w 1953 r. uzyskano dalszą obniżkę zużycia surowców, materiałów pomocniczych, paliwa i energii elektrycznej na jednostkę wyrobu. W szczególności w elektrowniach ciepłych zużycie węgla umownego na 1 kWh energii elektrycznej obniżone zostało o 5,5% w porównaniu z 1952 r.

Według wstępnych danych, koszty własne w przemyśle socjalistycznym w 1953 r. obniżone zostały o ok. 3,5%. Jednak szereg ministerstw przemysłowych nie wykonało planu obniżki kosztów własnych. Szczególnie znaczne niewykonanie planu miało miejsce w Min. Górnictwa, Min. Hutnictwa, w Min. Przemysłu Maszynowego oraz w Min. Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego.

III. WPROWADZANIE NOWEJ TECHNIKI DO GOSPODARKI NARODOWEJ

W 1953 r. osiągnięto dalszy postęp w dziedzinie wprowadzania nowej techniki we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

Przemysł maszynowy opanował produkcję wielu nowoczesnych wysokowydajnych maszyn i urządzeń. W 1953 r. uruchomiono seryjną produkcję ok. 100 nowych typów maszyn i urządzeń, 41 nowych typów łożysk tocznych i 50 nowych typów aparatury kontrolno-pomiarowej, sprzętu elektrotechnicznego i narzędzi. Ponadto przemysł maszynowy wykonał ok. 90 prototypów nowych maszyn i urządzeń, które posiadają duże znaczenie dla dalszego rozwoju technicznego poszczególnych gałęzi przemysłu, rolnictwa i budownictwa. M. in. wykonano po raz pierwszy w kraju turbospół własnej konstrukcji o mocy 2 MW. Dla potrzeb rolnictwa uruchomiono seryjną produkcję 13 nowych typów maszyn i narzędzi, w tym: pługów ciągnikowych z pogłębiaczem, kopaczek ciągnikowych do ziemniaków, siewników nawozowych, wyorywaczy ciągnikowych do buraków, pielników zawieszanych oraz 9 prototypów nowych maszyn i urządzeń. Dla potrzeb przemysłu włókienniczego uruchomiono produkcję 11 nowych typów maszyn, w tym wysokowydajnych krosien automatycznych, zgrzeblarek, włóknarek do kordów wiskozywych i dalszych 6 prototypów innych maszyn. Dla potrzeb budownictwa wykonano prototypy koparki o po-

jemności łyżki 0,5 m³ i żurawia budowlanego 45 tm; wykonano prototypy nowych maszyn dla górnictwa węglowego, m. in. ładowarek chodnikowych i ładowarek do kamienia, wrębiarek zabierkowych, aparatu wiertniczego obrotowego do 1,5 tys. m itp.

Dzięki dalszemu pogłębieniu współpracy naukowo-technicznej ze Związkiem Radzieckim, NRD i krajami demokracji ludowej możliwe było przyspieszenie uruchomienia produkcji szeregu nowych maszyn i urządzeń. Na podstawie otrzymanej z ZSRR dokumentacji uruchomiono produkcję nowych typów maszyn rolniczych, silników i wyłączników elektrycznych, koparki łyżkowej oraz przystąpiono do wykonania prototypów kotłów wysokoprężnych na 110 atm., turbozespołów o mocy 25 MW oraz wielu nowych obrabiarek specjalnych.

Jednakże niektóre gałęzie przemysłu maszynowego, a zwłaszcza przemysł maszyn rolniczych, nie wykonały zadań planowych w zakresie opanowania produkcji nowych maszyn i urządzeń.

W przemyśle chemicznym uruchomiono w 1953 r. produkcję nowych syntetycznych surowców, półproduktów oraz wyrobów gotowych. M. in. uruchomiono produkcję kwasu octowego syntetycznego, superfosfatu granulowanego oraz opanowano produkcję szeregu nowych cennych leków m. in. penicyliny prokainowej oraz witaminy B₁ i C. Uruchomiono produkcję szeregu szlachetnych barwników o żywych kolorach odpornych na światło i pranie oraz licznych wyrobów z tworzyw sztucznych dla zaopatrzenia ludności oraz dla potrzeb różnych gałęzi przemysłu. W przemyśle lekkim zapoczątkowano wykańczanie tkanin apreturą niemnącą, niekurczliwą i wodoodporną.

W 1953 r. osiągnięto w przemyśle dalszy postęp w dziedzinie zmechanizowania robót ciężkich i pracochłonnych, w automatyzacji oraz w upowszechnieniu nowoczesnych metod pracy i procesów technologicznych. W górnictwie węglowym kontynuowano prace nad mechanizacją procesów wydobywania i transportu węgla. Wskaźnik mechanicznego ładowania węgla pod ziemią wzrósł o 26% w porównaniu z 1952 r. Wprowadzono na kopalniach szereg nowych krajowych maszyn do mechanizacji pracy na dole, jak ładowarki do kamienia, ładowarki krótkościastowe, transportery ładujące na zabierki. Wprowadzono zdalne sterowanie przenośników w 19 kopalniach. W elektrowniach ciepłych Ministerstwa Energetyki mechanizacja nawęglania kotłów osiągnęła ok. 95%, uruchomiono nowe kotły o wysokim ciśnieniu i wysokich temperaturach pary. W przemyśle maszynowym rozszerzono i upowszechniono metody wysokosprawnego skrawania. W szczególności wprowadzono w 65 przedsiębiorstwach skrawanie metodą Kolesowa. Uruchomiono półautomatyczną linię własnej konstrukcji dla obróbki silników elektrycznych. Obróbka i montaż systemem liniowym objęła kilkadziesiąt nowych wyrobów, wzrosła poważnie liczba wyspecjalizowanych gniazd obróbczych, szczególnie w przemyśle motoryzacyjnym i w przemyśle maszyn włókienniczych. Rozszerzono asortyment wyrobów odlewanych w kokilach. W przemyśle chemicznym mechanizacja objęła szereg prac załadunkowych i wyładunkowych. Rozszerzono mechanizację workowania nawozów fosforowych oraz zmechanizowano szereg prac przy dozowaniu i pakowaniu w przemyśle farmaceutycznym. W przemyśle odzieżowym i dziewiarskim rozszerzono produkcję potokową i taśmową. Wzrosła również automatyzacja szeregu procesów jak cewienia, snucia i innych.

Poważny postęp osiągnięto w zakresie wprowadzania nowej techniki w budownictwie. Rozszerzono mechanizację robót ziemnych oraz transportu na budowach. Znacznie rozszerzono mechanizację robót tynkarskich, zwłaszcza w budownictwie mieszkaniowym. Rozszerzono stosowanie wibrobetonów oraz betonowania metodą deskowań ślizgowych. W zakładach prefabrykatów betonowych wprowadzono w szerokim zakresie przyspieszone dojrzewanie betonów. Dzięki zastosowaniu szeregu nowych materiałów, jak gazobeton na bazie wapna, pustaki żużlowo-betonowe, płyty spilśnione i inne, zaoszczędzono około 70 mln. sztuk cegły.

W 1953 r. nastąpił dalszy, znaczny rozwój ruchu racjonalizatorskiego w całej gospodarce narodowej. Liczba projektów racjonalizatorskich zgłoszonych w 1953 r. wyniosła ponad 210 tys., tj. o 68% więcej niż w 1952 r., a liczba projektów zastosowanych w produkcji wyniosła w 1953 r. ponad 125 tys., co stanowi wzrost w porównaniu z 1952 r. o ok. 108%.

IV. ROLNICTWO

Zbiory czterech zbóż, a zwłaszcza żyta z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych były w 1953 r. niższe niż w 1952 r. Natomiast zbiory ziemniaków były w 1953 r. o 15% wyższe niż w 1952 r., a zbiory buraków cukrowych o 16% wyższe. Buraki cukrowe charakteryzowała równocześnie większa niż w 1952 r. zawartość cukru. Zbiory roślin oleistych i włóknistych były mniejsze od zbiorów w 1952 r.

Pogłowie bydła w całym rolnictwie według stanu na 30.VI. 1953 r. osiągnęło ok. 7,4 mln. szt., w tym krów około 5,3 mln., pogłowie trzody chlewnej około 9,7 mln. szt., owiec ok. 3,3 mln. sztuk. Oznacza to wzrost w porównaniu ze stanem na 30.VI.1952 r.: bydła o ok. 2%, krów o ok. 2%, trzody chlewnej o ok. 13%, owiec o ok. 15%. Wzrost pogłowia bydła i krów należy uznać za niewystarczający.

W 1953 r. poważnie wzrosło zaopatrzenie gospodarstw indywidualnych w maszyny i narzędzia rolnicze. W szczególności sprzedaż wolnorynkowa i dostawy dla Gminnych Ośrodków Maszynowych wzrosły w porównaniu z 1952 r. w zakresie siewników zbożowych o 57%, żniwiarek o 21%, kopaczek o 19%, parników o 25%, siewczarni o 47%. Mimo znacznego wzrostu dostaw plan zaopatrzenia nie został w pełni wykonany, zwłaszcza w stosunku do zapotrzebowania gospodarstw indywidualnych. W 1953 r. znacznie powiększył się zakres prac GOM świadczonych dla gospodarstw indywidualnych, w szczególności w zakresie siewu zbóż o 20%, omłotów o 33%, kopania ziemniaków o 124%. Mimo to plan GOM nie został wykonany zarówno w zakresie usług jak i organizacji nowych ośrodków i stałych filii gromadzkich. Szereg maszyn w GOM jak np. młocarnie, kopaczki nie były w pełni wykorzystane wskutek niedostatecznej opieki i pomocy ze strony POM i prezydentów rad narodowych.

W 1953 r. zelektryfikowano 402 gromady, co oznacza wzrost o ok. 15% w porównaniu z 1952 r.

Nakłady na melioracje w 1953 r. wzrosły o 85% w porównaniu z r. 1952, w tym głównie na melioracje szczegółowe z uwzględnieniem zagospodarowania łąk i pastwisk, co przyczyniło się do poprawy bazy paszowej.

W 1953 r. polepszyła się obsługa weterynaryjna, wzrosła ilość lecznic i dokonanych szczepień ochronnych.

R. 1953 był okresem dalszego rozwoju spółdzielni produkcyjnych. Liczba spółdzielni produkcyjnych wzrosła według stanu na koniec roku z 4,9 tys. w 1952 r. do po-

nad 8 tys. w 1953 r. Rozwój ruchu spółdzielczego odbywał się bardziej równomiernie na obszarze całego kraju niż w latach poprzednich. Plony zbóż w spółdzielniach produkcyjnych były o 15—20% wyższe niż w gospodarstwach indywidualnych. Nastąpił znaczny wzrost hodowli zespółowej w spółdzielniach produkcyjnych. Poglówie bydła w zespółowej gospodarce w spółdzielniach produkcyjnych wzrosło według stanu na koniec 1953 r. w porównaniu ze stanem na koniec 1952 r. o 68%, w tym krów o 76%, poglówie trzody chlewnej wzrosło o 115%, owiec o 110%. W 1953 r. państwowe kredyty inwestycyjne dla spółdzielni produkcyjnych wzrosły o 71% w porównaniu z 1952 r.

Państwowe gospodarstwa rolne nie wykonały w pełni zadań planu na 1953 r., co zostało spowodowane niedostateczną sprawnością kierownictwa i organizacji pracy a także niekorzystnymi wynikami produkcji roślinnej w związku z niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi.

Poglówie bydła w PGR według stanu na koniec roku wzrosło o ok. 12% w porównaniu z 1952 r., poglówie trzody chlewnej o ok. 13%, owiec o ok. 24%. Pomimo tego nie osiągnięto w pełni zadań planu w zakresie stanu pogłowia.

Jesienna akcja siewna w 1953 r. przebiegała w PGR znacznie sprawniej niż w r. 1952, a orki przedzimowe wykonano na obszarze ponad 2-krotnie większym niż w r. 1952.

W 1953 r. zapoczątkowano stosowanie w PGR szeregu nowych zabiegów agrotechnicznych, jak sadzenie ziemniaków systemem kwadratowo-gniazdowym, siew krzyżowy zbóż, nawożenie wodą amoniakalną.

W 1953 r. znacznie wzrosła ilość traktorów i maszyn rolniczych w PGR. W szczególności PGR otrzymały 3570 traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM oraz poważną liczbę maszyn rolniczych jak np. 1500 siewników zbożowych, 300 kombajnów zbożowych, 800 kosiarek, 1170 snopowiązałek.

Liczba POM, która w końcu 1952 r. wynosiła 325 wzrosła na koniec 1953 r. do 401. Poważnie wzrosła ilość sprzętu posiadanego przez POM. Park traktorowy POM na koniec 1953 r. wyniósł ok. 16,4 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM, tj. wzrósł o 19% w porównaniu z 1952 r. W 1953 r. POM otrzymały 2.470 siewników zbożowych, ok. 1590 kosiarek traktorowych, ok. 1.230 snopowiązałek traktorowych. Prace polowe wykonane przez POM osiągnęły w 1953 r. ok. 2,8 mln. ha w przeliczeniu na orkę średnią, co oznacza wzrost o ok. 73% w porównaniu z 1952 r. Poważnym niedociągnięciem w pracy POM było niepełne wykonanie zawartych umów ze spółdzielniami, zwłaszcza w zakresie sadzenia ziemniaków i podorywek.

W ciągu 1953 r. rozprowadzono w całym rolnictwie 426,5 tys. ton nawozów sztucznych w przeliczeniu na czysty składnik. Należy jednak stwierdzić, że w zaopatrzeniu rolnictwa w nawozy sztuczne nie osiągnięto poprawy w stosunku do 1952 r.

W związku z uchwałami IX Plenum KC PZPR w końcu 1953 r. nastąpiła znaczna mobilizacja wysiłków w spółdzielniach produkcyjnych, państwowych gospodarstwach rolnych i indywidualnych gospodarstwach chłopskich w kierunku lepszego wykonania prac przygotowawczych pod zbiory 1954 r.

Rząd opracował program szerokiej pomocy dla rolnictwa. Pomoc ta wyraża się w szczególności w zwiększonej pomocy paszowej w związku z nieurodzajem zbóż, w zwiększeniu kredytów na zakup inwentarza

i budowę pomieszczeń gospodarskich, w zwiększonych dostawach materiałów budowlanych i zwiększonych dostawach innych środków produkcji. IV kwartał 1953 r. był początkowym okresem realizacji tych uchwał.

Na jesieni 1953 r. znacznie wzrosło zaopatrzenie gospodarki chłopskiej w kwalifikowane nasiona zbóż ozimych, nawozy sztuczne i maszyny rolnicze. W II półroczu ilość cementu sprzedana na wsi zwiększyła się o 95% w porównaniu z I półroczem 1953 r., wapna o 59%, cegły o 150%. Łączne dostawy ważniejszych maszyn dla całego rolnictwa w 1953 r. wzrosły w zakresie siewników o 31% w porównaniu z 1952 r., żniwiarów o 23%, snopowiązałek traktorowych o 50%, kosiarek traktorowych przeszło 6-krotnie.

Należy jednak stwierdzić, że zarówno osiągnięcia jak i wysiłki organizacyjne w rolnictwie nie były w r. 1953 dostateczne. Zadania postawione przed rolnictwem przez IX Plenum KC PZPR wymagają dalszej, szerokiej i powszechnej mobilizacji w kierunku istotnego i wydatnego podniesienia poziomu produkcji rolnej.

V. TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ

Przewozy ładunków wszystkimi środkami transportu publicznego wzrosły w 1953 r. o 22% w tonach i o 11% w tono-km w porównaniu z 1952 r.

Plan przewozów ładunków w transporcie kolejowym został wykonany w 105%. Przewozy ładunków wzrosły w r. 1953 o 14% w porównaniu z 1952 r. W 1953 r. nastąpiła poprawa w pracy kolei. Podstawowy wskaźnik pracy kolei — obrót wagonu towarowego — polepszył się w 1953 r. o 7,5%. Znacznie poprawiła się regularność ruchu pociągów, szczególnie w ruchu towarowym. Zużycie węgla obliczeniowego na loko brutto-tono-km zmniejszono w porównaniu z 1952 r. o ok. 8%.

Przewozy ładunków w Państwowej Komunikacji Samochodowej wzrosły w porównaniu z r. 1952 o 45% w tonach i o 43% w tono-km.

W żegludze śródlądowej przewozy ładunków wzrosły w porównaniu z rokiem ubiegłym o 63%.

Usługi poczty i telekomunikacji liczone wg wartości w cenach porównywalnych wzrosły o 9% w porównaniu z 1952 r. jednakże plan nie został w pełni wykonany.

VI. INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Nakłady na inwestycje scentralizowane wzrosły w 1953 r. o ok. 15% w porównaniu z 1952 r., przy czym w związku z osiągniętą obniżką kosztów własnych w budownictwie, wzrost rozmiarów rzeczowych inwestycji był wyższy.

Nakłady na przemysł zwiększyły się o ok. 14%, na rolnictwo i leśnictwo o ok. 21%, na budownictwo mieszkaniowe o ok. 24%, zaś na urządzenia socjalne i kulturalne o ok. 53%.

Oddano do użytku szereg ważnych obiektów inwestycyjnych. W przemyśle oddano do użytku między innymi: 2 wielkie piece w hucie im. Bolesława Bieruta w Częstochowie, nowoczesny przechylny piec martenowski w hucie „Pokój“, kopalnię miedzi w rejonie Bolesławca, kopalnię węgla Kościuszkowa Nowa, Rokitnica II, Nowy Wirek oraz kopalnię upadłą Mortimer III, elektrownię Jaworzno II i Miechowice, turbozespół i kocioł w elektrowni Chorzów oraz turbozespół i 2 kotły w elektrowni Zabrze, fabrykę kotłów i radiatorów na Chojnach w Łodzi, szereg obiektów w Stoczni Gdańskiej i w Stoczni Szczecińskiej, przedsiębiorstwa ciekoprzedną w Andrychowie, cztery rozszarnie i inne obiek-

ty. Ukończona została budowa dalszych dwóch wielkich chłodni przemysłowych. W przemyśle mięsny i mleczarskim oddano do użytku szereg tuczarń przemysłowych oraz powiatowych zakładów mleczarskich. W komunikacji zakończono elektryfikację odcinków Żyrardów—Skierniewice i Sopot—Gdynia oraz ukończono szereg inwestycji torowych dla usprawnienia ruchu na Śląsku. W dziedzinie turystyki oddano do użytku kolejkę linową na Szyndzielnię koło Bielska i schronisko na Polanie Chochołowskiej.

W budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku ok. 135 tys. izb, w tym przeszło 105 tys. izb. w osiedlach ZOR. W zakresie urządzeń socjalnych i kulturalnych zakończono budowę szkół podstawowych o 1300 izbach lekcyjnych, kilku szpitali, szeregu obiektów szkolnictwa wyższego i zawodowego, 11 domów akademickich na 3600 miejsc i wielu innych obiektów.

Mimo tych osiągnięć nastąpiły opóźnienia w oddaniu do użytku szeregu obiektów inwestycyjnych.

Państwowe przedsiębiorstwa budowlano-montażowe wykonały plan produkcji budowlano-montażowej na r. 1953 w 108%, w tym przedsiębiorstwa Min. Budownictwa Przemysłowego w 112% i przedsiębiorstwa Min. Budownictwa Miast i Osiedli w 103.

W r. 1953 wzrosło poważnie wyposażenie budownictwa w sprzęt i maszyny budowlane, przede wszystkim dla robót ciężkich i pracochłonnych. M. in. w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych Min. Budownictwa Przemysłowego i Min. Budownictwa Miast i Osiedli ilość koparek wzrosła w porównaniu z r. 1952 o 15%, spycharek o 59%, żurawi wieżowych o 28%.

VII. OBRÓT TOWAROWY WEWNĘTRZNY I ZAGRANICZNY

Detaliczne obroty uspołecznionego handlu łącznie z żywieniem zbiorowym wzrosły w cenach porównywalnych o około 6%.

Częściowa obniżka cen przeprowadzona w końcu 1953 r. stanowi pierwszy krok w realizacji polityki niżki cen jako jednego z podstawowych czynników w podnoszeniu stopy życiowej ludności.

W 1953 r. osiągnięto poprawę zaopatrzenia ludności w artykuły rolno-spożywcze, w szczególności w zakresie przetworów mięsnych oraz tłuszczów.

W porównaniu z r. 1952 zaopatrzenie ludności przez aparat handlu uspołecznionego wzrosło w zakresie mięsa i przetworów mięsnych o ok. 17%, tłuszczu wieprzowego o 38%, mleka o 1%, masła o 8%. Zaopatrzenie ludności w ważniejsze artykuły przemysłowe wzrosło w porównaniu z 1952 r. w zakresie tkanin wełnianych o ok. 5%, tkanin bawełnianych o ok. 3%, obuwia skórzanego o ok. 7%, radiodbiorników o ok. 27%, motocykli SHL o ok. 148%, rowerów o ok. 20%. Wzrosło również zaopatrzenie w konfekcję bawełnianą, wełnianą, meble i inne artykuły przemysłowe.

Sieć placówek handlu uspołecznionego wzrosła w r. 1953 o ponad 6 tys. sklepów i ok. 11.600 punktów sprzedaży drobnodetalicznej. Sieć placówek żywienia zbiorowego wzrosła o ok. 600 punktów w porównaniu z 1952 r.

W celu lepszego zaopatrzenia ludności w 1953 r. usprawniono i rozszerzono dotychczasowe formy sprzedaży ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb wsi oraz wprowadzono nowe formy sprzedaży jak kiermasze, pokazy i wystawy towarów, sklepy dyżurne czynne całą dobę itp.

W 1953 r. podobnie jak w latach poprzednich, Polska rozszerzała stosunki gospodarcze z zagranicą. Ob-

roty towarowe Polski objęły wymianę z 71 krajami, w tym z 30 krajami w ramach rocznych i wieloletnich umów handlowych.

W r. 1953 zwiększyła się poważnie wymiana handlowa ze Związkiem Radzieckim; rozwinęła się również wymiana handlowa z krajami demokracji ludowej. Z krajów tych otrzymała Polska wiele cennych surowców, wyrobów przemysłowych, maszyn i kompletnych obiektów.

Wzrosły również obroty z krajami Europy zachodniej, jak np. z Anglią i Danią oraz innymi krajami jak Turcją, Argentyną i Brazylią.

VIII. ZWIĘKSZENIE ZATRUDNIENIA I WZROST WYDAJNOŚCI PRACY W GOSPODARCE SOCJALISTYCZNEJ

Liczba zatrudnionych w gospodarce socjalistycznej wynosiła w 1953 r. ogółem ok. 6 mln osób, przy czym liczba zatrudnionych w gospodarce socjalistycznej poza rolnictwem wzrosła o ok. 7% w porównaniu z 1952 r., a w rolnictwie o 14%. W szczególności w przemyśle zatrudnienie wzrosło o ok. 6%, w transporcie i łączności o ok. 9%, w PGR o ok. 12%, w POM o ok. 49%.

W 1953 r. ukończyło średnie szkoły zawodowe i szkoły wyższe 83 tys. absolwentów, którzy zostali skierowani do pracy w gospodarce socjalistycznej, częściowo zaś na dalsze studia. Ponadto w wyższych i średnich szkołach zaocznych i wieczorowych ukończyło naukę ok. 14,2 tys. pracowników.

Szkoleniem wewnątrzzakładowym objęto w 1953 r. ok. 300 tys. osób, tj. o 12% więcej niż w 1952 r.

W 1953 r. na podstawie wprowadzenia nowej techniki, podniesienia poziomu kwalifikacji pracowników i rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy, wydajność pracy w przemyśle na jednego robotnika wzrosła o ok. 10,6% w porównaniu z 1952 r., a w budownictwie o ok. 13%. Plan wydajności pracy w przemyśle został wykonany ogółem w ok. 103%. Jednakże Min. Górnictwa i Min. Przemysłu Chemicznego nie wykonały w pełni zadań planu. Należy podkreślić, iż przekroczenie planu wydajności pracy w przemyśle zostało w pewnej mierze osiągnięte na skutek nadmiernej liczby godzin nadliczbowych, w związku z czym wzrost wydajności pracy na robotniko-godzinę był niższy. Plan wzrostu wydajności pracy w budownictwie został wykonany w 102%.

IX. WZROST DOCHODU NARODOWEGO I PODNIESIENIE POZIOMU MATERIALNEGO I KULTURALNEGO LUDNOŚCI PRACUJĄCEJ

W 1953 r. dochód narodowy wzrósł o ok. 10% w porównaniu z 1952 r. Wskutek przekroczenia planu produkcji przemysłowej zadania planowe w zakresie dochodu narodowego zostały w 1953 r. w pełni wykonane, pomimo niepełnego wykonania planu produkcji rolniczej. Udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego wyniósł 76%.

W 1953 r. wydatki państwa na naukę, oświatę, kulturę, ochronę zdrowia, ubezpieczenia społeczne i inne cele socjalne wzrosły w cenach porównywalnych o ok. 6% w porównaniu z 1952 r.

Udział procentowy uczniów w szkołach o pełnym programie 7-klasowym w stosunku do liczby uczniów ogółem wzrósł z 85,4% na 87,3%. Liczba uczniów w liceach ogólnokształcących wzrosła ze 186,9 tys. na 188,3 tys. Liczba uczniów w zasadniczych szkołach zawodowych wyniosła ok. 184 tys., co stanowi wzrost w porównaniu z 1952 r. o 10%.

W szkolnictwie wyższym nastąpił dalszy wzrost liczby studentów. Wzrost ten na wszystkich latach studiów wyniósł — nie licząc wieczorowych szkół inżynierskich i studiów zaocznych — ponad 5 tys. studentów, tj. 4,7% w porównaniu z 1952 r. Znacznie zwiększyła się liczba studentów na wyższych studiach wieczorowych i zaocznych. Liczba słuchaczy w wieczorowych szkołach inżynierskich wzrosła z 11,7 tys. na 12,6 tys. Liczba słuchaczy na studiach zaocznych zwiększyła się o 11%. Rozbudowano liczbę domów akademickich, a liczba miejsc w domach akademickich wzrosła o ok. 12% w porównaniu z 1952 r.

W zakresie służby zdrowia łączna liczba łóżek szpitalnych wzrosła o ok. 12 tys. Liczba godzin pracy lekarzy i dentystów w lecznictwie otwartym wzrosła o 5.300 tys. Poważny wzrost usług służby zdrowia nastąpił na terenie wsi. Liczba łóżek w izbach porodowych na wsi wzrosła o 18% w porównaniu z 1952 r., a liczba łóżek w szpitalach powiatowych, które w dużej mierze obsługują ludność wiejską, wzrosła o 8%. Poważnym osiągnięciem służby zdrowia była znaczna rozbudowa w 1953 r. służby sanitarno-epidemiologicznej, co znalazło wyraz w zorganizowaniu w co 4 powiecie stacji sanitarno-epidemiologicznej. Mimo tych osiągnięć rozwój działalności służby zdrowia był niewystarczający szczególnie w zakresie opieki lekarskiej na wsi. Niedostatecznie również zapewniono opiekę położniczą w ośrodkach robotniczych.

W zakresie rozwoju czytelnictwa liczba bibliotek powszechnych zwiększyła się w 1953 r. o 3% w porównaniu z 1952 r., a liczba tomów w bibliotekach powszechnych o 7%. Liczba punktów bibliotecznych na wsi zwiększyła się z 21,3 tys. na 23,8 tys. Liczba tytułów wydanych książek i broszur zwiększyła się o 7% w porównaniu z 1952 r. a nakłady ogółem o 6%.

Liczba kin miejskich zwiększyła się o 52, stałych kin wiejskich o 127.

Liczba przedstawień i koncertów wzrosła ogółem o 13% w porównaniu z 1952 r., a liczba widzów i słuchaczy o 16%.

W 1953 r. nastąpiła dalsza poprawa warunków komunalnych i bytowych w miastach i osiedlach robotniczych. Dzięki wzrostowi nakładów na kapitalne remonty w gospodarce mieszkaniowej wyremontowano

w budynkach pod zarządem rad narodowych ok. 524,2 tys. izb mieszkalnych.

Rozbudowano sieć wodociagową i kanalizacyjną. Liczba nieruchomości przyłączonych do sieci wodociągowej wzrosła o ok. 6% w porównaniu z 1952 r., a liczba nieruchomości przyłączonych do sieci kanalizacyjnej o 8%. W 1953 r. otrzymały nowe wodociągi miasta Kraśnostaw i Skarżysko-Kamienna nową kanalizację Otwock i Żyrardów.

Pewnej poprawie uległa komunikacja komunalna w rezultacie zwiększenia łącznej długości tras tramwajowych o ok. 3% w porównaniu z 1952 r. oraz zwiększenia taboru wozów tramwajowych o 4%, autobusów o 12%. Ogółem wybudowano w 1953 r. ponad 50 km toru tramwajowego pojedynczego. Uruchomiono nową komunikację tramwajową w Nowej Hucie i Bydgoszczy oraz rozbudowano sieć komunikacyjną w Warszawie.

Należy jednak stwierdzić, że stopień zaspokojenia potrzeb ludności w zakresie usług komunalnych był jeszcze niedostateczny. Dotyczyło to w szczególności zaopatrzenia w wodę i gaz oraz stanu komunikacji miejskiej.

W styczniu 1953 r. Rząd przeprowadził zniesienie zaopatrzenia kartkowego i systemu podwójnych cen reglamentowanych i rynkowych, co było niezbędnym warunkiem uporządkowania stosunków rynkowych i zabezpieczenia wzrostu stopy życiowej ludności pracującej. Częściowa obniżka cen przeprowadzona w listopadzie 1953 r. przyniosła ludności w skali rocznej 4,5 mld zł, a łącznie z obniżką cen dokonaną w drodze sprzedaży poremanentowej i posezonowej 5,4 mld zł. W 1953 r. Rząd podjął szereg uchwał, które polepszyły ogólne warunki kontraktacji artykułów rolniczych zakupywanych przez Państwo i zwiększyły dochody nominalne ludności rolniczej o ponad 3 mld zł. Równocześnie dzięki zniesieniu ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych, wzrosły wpływy pieniężne chłopów ze sprzedaży wolnorynkowej.

W IV kwartale 1953 r. zaznaczyła się już poprawa położenia materialnego ludności pracującej w wyniku pierwszych kroków podjętych w toku realizacji uchwał IX Plenum KC PZPR.

CZWARTY ROK PLANU SZEŚCIOLETNIEGO

Rok 1953 zamyka pierwszą fazę realizacji Planu 6-letniego. Okres minionych czterech lat przyniósł wielkie sukcesy w dziedzinie budownictwa podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej. Osiągnięty został poważny rozwój sił wytwórczych we wszystkich podstawowych działach gospodarki narodowej. W porównaniu z okresem przedwojennym poziom sił wytwórczych osiągnął kilkakrotny wzrost, przy czym równocześnie zaznaczył się w całej gospodarce narodowej silny rozwój socjalistycznych stosunków produkcji.

W r. 1953 gospodarka narodowa Polski Ludowej osiągnęła znaczne sukcesy w dziedzinie umocnienia i rozbudowania sektora socjalistycznego. Niezależnie od osiągnięcia przez sektor socjalistyczny niemal wyłączności w przemyśle, transporcie i budownictwie oraz handlu, na

specjalne uwypuklenie zasługuje znaczny postęp socjalistycznych stosunków produkcji w rolnictwie.

Miniony okres czterech lat stanowił zarazem okres dalszego rozwijania naszej współpracy gospodarczej z ZSRR i krajami demokracji ludowej. Wszechstronna pomoc Związku Radzieckiego przyczyniła się w istotny sposób do osiągnięcia wielkich wyników w realizacji pierwszej fazy Planu 6-letniego.

W tezach przyjętych przez IX Plenum KC PZPR słusznie stwierdzono, że „Polska przestała być krajem zacofanym i obiektem eksploatacji ze strony kapitału zagranicznego, surowcowo-rolniczym zapleczem gospodarki państw imperialistycznych”.

Komunikat PKPG o pomyślnym wykonaniu zadań narodowego planu gospodarczego na

r. 1953 ukazuje szereg wybitnych sukcesów gospodarczych osiągniętych w czwartym roku Planu 6-letniego. Wśród sukcesów tych na pierwszym miejscu należy niewątpliwie wymienić dalszy poważny rozwój socjalistycznego przemysłu kraju.

Równocześnie jednak — obok wielu sukcesów — należy wskazać na istotne błędy i dysproporcje rozwojowe, które ujawniły się w poważnym zakresie w toku realizacji pierwszej fazy Planu 6-letniego, a w szczególności w r. 1953. Wśród podstawowych dysproporcji, które zarysowały się w latach 1952 — 1953, należy wymienić niedostateczny rozwój rolnictwa oraz tych gałęzi gospodarki narodowej, które bezpośrednio łączą się z poprawą dobrobytu materialnego i kulturalnego mas pracujących. W wyniku tego postęp w dziedzinie podnoszenia stopy życiowej społeczeństwa w r. 1953 nie może być uznany za zadowalający.

Zdobycze r. 1953, w specjalnie znacznej skali występujące w dziedzinie przemysłu, nie powinny jednak zasłaniać słabszych ogniw rozwojowych gospodarki narodowej, na których trzeba obecnie skoncentrować uwagę całego społeczeństwa. Nowy program rozstawienia sił i środków, uchwalony w tezach przedzjazdowych, zabezpieczy niewątpliwie przewyższenie zasadniczych trudności stojących na drodze do przyspieszenia wzrostu dobrobytu ludności. Stąd też oceniając wszechstronnie wyniki r. 1953, należy — obok uwypuklenia istotnych znacznych osiągnięć — zwrócić z całą wyrazistością uwagę na niedostateczny postęp i rozwój niektórych gałęzi gospodarki narodowej utrudniający wypełnienie zadań w dziedzinie wzrostu stopy życiowej ludności.

Podstawowym wskaźnikiem, świadczącym o rozwoju gospodarki kraju, jest niewątpliwie wzrastający poziom dochodu narodowego. Dochód narodowy jest jednocześnie tym źródłem, z którego czerpie się środki na dalszą rozbudowę gospodarki narodowej. Dzięki dalszemu podniesieniu się poziomu produkcji materialnej osiągnięte zostało znaczne podniesienie wskaźnika wzrostu dochodu narodowego. Dochód narodowy w 1953 r. wzrósł około 2-krotnie w stosunku do 1938 r. Należy zaznaczyć, iż poziom dochodu narodowego w przeliczeniu na 1 mieszkańca jest już obecnie 3-krotnie wyższy w porównaniu z r. 1938.

Znaczny wzrost poziomu dochodu narodowego wiąże się zarazem z jego wewnętrzną strukturą. Szybki postęp wskaźnika wzrostu dochodu narodowego jest wynikiem stałego umacniania socjalistycznych elementów gospodarki narodowej. Zmiany struktury społeczno-gospodarczej kraju są konsekwencją doniosłych głębokich przekształceń zachodzących wewnątrz gospodarki narodowej. Decydującym elementem wzrostu dochodu narodowego jest gospodarka uspołeczniona. Jak przemożny stał się udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego obrazują następujące cyfry jego wzrostu: 1946 r. — 45,5 %, 1949 —

63,6 %, 1950 r. — 70 %, 1951 r. — 72,4 %, 1952 r. — 75 %, 1953 r. — 76 %.

Z danych powyższych wynika, iż obecnie 3/4 dochodu narodowego wytwarza gospodarka uspołeczniona. Gospodarka ta stała się głównym instrumentem zabezpieczającym wzrost produkcji materialnej, opartym o ustawiczne rozwijanie współzawodnictwa pracy, stałe pogłębianie socjalistycznego stosunku do pracy oraz nowych jej metod, dbałość i troskę robotnika o należyty stan urządzeń produkcji, jak też stale rosnący ruch nowatorski i racjonalizatorski. W tym tkwią dalsze rezerwy i źródła poważnego wzrostu dochodu narodowego.

*

Przechodząc do zanalizowania wyników osiągniętych w r. 1953 w głównych działach gospodarki narodowej, należy na wstępie podkreślić poważny dorobek socjalistycznego przemysłu. Zadania produkcyjne ustalone dla przemysłu na r. 1953 zostały wykonane w 103,9 %. Oznacza to, iż produkcja przemysłowa r. 1953 wzrosła o 17,5 % w porównaniu z r. 1952. Tym samym ustalenia Planu 6-letniego dla r. 1953 zostały poważnie przekroczone.

Analizując wyniki produkcji przemysłowej trzeba podkreślić, iż specjalnie pozytywnym zjawiskiem — obok ogólnego przekroczenia planu produkcji — jest osiągnięcie wyższego przekroczenia planu produkcji przedmiotów spożycia niż planu produkcji środków wytwórczości. Mianowicie produkcja przedmiotów spożycia osiągnęła w r. 1953 poziom wyższy od planowanego o ok. 5,7 %, podczas gdy produkcja środków produkcji wzrosła w porównaniu z zadaniami planowymi o ok. 2,5 %. Jest to niewątpliwie szczególnie pozytywny objaw wyraźnego zwiększenia nacisku na przyspieszenie tempa rozwoju przemysłu grupy B, przy czym wydatnie zaznaczył się tu w IV kwartale 1953 r. wielki wpływ uchwał IX Plenum.

Z drugiej strony nie można pominąć faktu, że nadal w r. 1953 produkcja przedmiotów spożycia była niedostateczna w stosunku do potrzeb ludności pracującej, oraz że ten niedobór ilościowy był pogłębiony niedostatecznym różnicowaniem asortymentu produkcji oraz niedostateczną jej jakością.

Przy znacznym przekroczeniu globalnej produkcji przemysłowej należy wskazać na fakt niewykonania planu w niektórych gałęziach przemysłu. W szczególności dotyczy to kopalnictwa rud miedzi, przemysłu metali nieżelaznych, kopalnictwa naftowego, kopalnictwa węgla brunatnego, niektórych działów przemysłu maszynowego, niektórych gałęzi przemysłu chemicznego (kwas siarkowy, nawozy sztuczne i soda), przemysłu papierniczego oraz przemysłu materiałów budowlanych (cegła). Specjalnie należy podkreślić fakt niewykonania planu w zakresie maszyn i narzędzi rolniczych oraz kilku gałęzi przemysłu rolnego i spożywczego. Wprawdzie w porównaniu z r. 1952 osiągnięte zostały poważne wzrosty produkcji (np. w maszynach i narzędziach rolniczych o 24 %), jednakże nie-

wykonanie zadań planowych nastąpiło w specjalnie ważnych na obecnym etapie budownictwa socjalistycznego gałęziach produkcji.

Do pozytywnych osiągnięć przemysłu w r. 1953 należy zaliczyć przekroczenie zadań planowych w wielu kluczowych gałęziach gospodarki narodowej. W szczególności zasługuje tu na podkreślenie uzyskanie poważnych wzrostów produkcji w podstawowych gałęziach przemysłu ciężkiego, w tym w górnictwie węglowym, w hutnictwie oraz w niektórych gałęziach przemysłu maszynowego. Mimo znacznego przekroczenia zadań planowych przez przemysł wytwarzający przedmioty spożycia, trzeba również wskazać na fakt niewykonania przez niektóre gałęzie przemysłu grupy B ustalonych na r. 1953 zadań produkcyjnych.

Rok 1953 przyniósł poważne wyniki w dziedzinie wprowadzenia do przemysłu nowej techniki. Cały szereg znacznych sukcesów w dziedzinie zapoczątkowania nowych typów produkcji przemysłowej wymienić można niemal we wszystkich gałęziach przemysłu. W szczególności cennym osiągnięciem jest wykonanie przez przemysł maszynowy około 90 prototypów nowych maszyn i urządzeń oraz uruchomienie seryjnej produkcji około 100 nowych typów maszyn i urządzeń. W grupie tej należy wymienić odrębnie rozpoczęcie seryjnej produkcji szeregu nowych typów obrabiarek oraz 13 nowych typów maszyn i narzędzi rolniczych. Poważną część nowych osiągnięć technicznych została oparta na dokumentacji otrzymanej ze Związku Radzieckiego; m. in. dotyczy to szeregu nowych typów maszyn rolniczych, maszyn budowlanych, kotłów wysokoprężnych na 110 atm. i turbin 25 MW. Na specjalne podkreślenie zasługują również znaczne postępy w dziedzinie rozwoju ruchu racjonalizatorskiego. W całej gospodarce narodowej zgłoszono w r. 1953 ponad 210 tysięcy projektów racjonalizatorskich. Liczba zastosowanych w produkcji projektów ulepszeń przekroczyła 125 tysięcy, co oznacza wzrost o 108% w porównaniu z r. 1952.

Obok tych osiągnięć występowały nadal trudności w pracy przemysłu. Podobnie jak i w latach ubiegłych zaznaczała się w socjalistycznym przemyśle niedostateczna baza surowcowa. Niedostateczny rozwój bazy surowcowej oddziałował hamująco na postępy w rozbudowie niektórych gałęzi przemysłu, również w dziale przemysłu grupy B.

W całym przemyśle wystąpiło zjawisko — nadal jeszcze istniejące — niewykorzystywania posiadanych zdolności produkcyjnych. Wyraźniejszy postęp zaznaczył się przede wszystkim w przemyśle hutniczym i w przemyśle koksochemicznym. Nie osłabia to jednak twierdzenia, że w przemyśle socjalistycznym jako całości nadal główny nacisk powinien być położony na pełniejsze i wszechstronnejsze wykorzystanie jego możliwości produkcyjnych. Trudności występujące w zakresie zaopatrzenia w surowce, materiały pomocnicze, paliwo i energię elektryczną wiążą się z niezadowalającymi wynika-

mi w dziedzinie oszczędności zużycia materiałów i surowców. Wprawdzie w r. 1953 osiągnięte zostało dalsze obniżenie zużycia surowców i materiałów na jednostkę wyrobu, jednakże zadania planowe nie były w pełni wykonane.

Wreszcie należy wymienić niepełne zrealizowanie planu obniżki kosztów własnych w socjalistycznym przemyśle. Zmniejszenie kosztów własnych w przemyśle wyniosło około 3,5% w porównaniu z r. 1952, co jednak wyraźnie odbiega od zadań planowych w dziedzinie obniżki kosztów w określonej na r. 1953.

Sumując, należy specjalnie zaakcentować duże sukcesy socjalistycznego przemysłu w realizacji napiętego planu produkcji na r. 1953. Szereg zobowiązań podjętych przez klasę robotniczą z okazji IX Plenum i II Zjazdu Partii wywarło poważny wpływ na znaczne przekroczenie rocznych zadań produkcyjnych. W wielu gałęziach przemysłu przekroczenie tych zadań przyczyniło się bezpośrednio do lepszego zaopatrzenia ludności pracującej w artykuły powszechnego użytku. Nie można jednak nie podkreślić, iż — obok ogólnego sukcesu przemysłu socjalistycznego jako całości — zaznaczyło się szereg niedociągnięć w wykonaniu rocznych planów produkcyjnych, jak też wystąpiły zjawiska niedostatecznej jakości produkcji oraz niewykonania w pełni planu asortymentowego. Ten ostatni element — zaniedbywanie produkcji trudniejszych lub bardziej skomplikowanych asortymentów towarowych — wywołał, zwłaszcza w zakresie artykułów deficytowych, istotniejsze trudności zaopatrzenia. Wreszcie należy uzupełniając podkreślić, że w r. 1953 niejednokrotnie wystąpiły zjawiska słabego postępu prac remontowych, niskiej ich jakości i nieterminowego przeprowadzenia robót. Również dość często zwłaszcza na mniejszych placach budowy, miało miejsce nieterminowe przekazywanie nowych lub modernizowanych obiektów inwestycyjnych do eksploatacji. Opóźnienia w przebiegu remontów i inwestycji składały się następnie na powstawanie trudności w zakresie pełnego wykonania zadań produkcyjnych i usługowych.

*

Rok 1953 nie był pomyślnym pod względem wyników produkcji rolnictwa. Niesprzyjające warunki atmosferyczne przyczyniły się do znacznieszego nieurodaju w zakresie czterech zbóż. Zbiory te w całym rolnictwie były niższe niż w r. 1952. W tak ważnym dziale produkcji roślinnej, jak zbiory żyta, zaznaczył się wyraźniejszy ich spadek w porównaniu z wynikami r. 1952. Natomiast osiągnięto wyraźną wyższkę zbiorów w zakresie ziemniaków i buraków cukrowych.

Nadal słabo postępował rozwój hodowli bydła. Stan pogłowia wzrósł o ok. 2%. Do poprawy zaopatrzenia ludności przyczyniła się jednak znaczniesza wyższka w zakresie pogłowia trzody chlewnej o ok. 13%, co głównie pozwoliło na podniesienie zaopatrzenia ludności w zakresie mięsa i przetworów mięsnych o ok. 17% w porównaniu z r. 1952.

W r. 1953 zostały zainicjowane nowe formy pomocy państwa dla małych i średnich gospodarstw rolnych. Równocześnie zostały rozwinięte i pogłębione różne formy pomocy dotychczasowej. Uchwalone przez IX Plenum tezy w sprawie rozwoju rolnictwa zawierają szeroko zakreślony program dalszego rozszerzenia pomocy dla społecznionego i indywidualnego rolnictwa. Na specjalne uwypuklenie zasługuje tu zwiększenie dostaw maszyn i narzędzi rolniczych dla gospodarstw indywidualnych oraz gminnych ośrodków maszynowych. W porównaniu z r. 1952 dostawy te wzrosły w 1953 r. jak następuje: siewniki zbożowe o 57%, kopaczki o 19%, żniwiarki o 21%, sieczkarnie o 47%, parniki o 25%. Stałe wzmacnianie gminnych ośrodków maszynowych pozwoliło na odpowiednie rozszerzenie pomocy dla gospodarstw indywidualnych, zwłaszcza w zakresie siewów i omłotów.

Na szczególne uwypuklenie zasługują dalsze postępy w dziedzinie elektryfikacji wsi i robót melioracyjnych. Elektryfikacja objęła w r. 1953 dalsze 402 gromady, tj. o 15% więcej niż w r. 1952. Największe cyfry wzrostu osiągnięto w dziedzinie prac melioracyjnych. Melioracje kierowane były przede wszystkim ku lepszemu zagospodarowaniu łąk i pastwisk celem rozwoju bazy paszowej niezbędnej dla rozszerzenia hodowli. Nakłady na melioracje zwiększyły się w r. 1953 o 85% w porównaniu z r. 1952. Ogólnie plan robót melioracyjnych wykonano z nadwyżką (w zakresie łąk i pastwisk o 10%).

Mimo wykonania planu dostaw nawozów sztucznych dla gospodarki chłopskiej, zaopatrzenie rolnictwa na tym odcinku nie było zadowalające, m. in. na tle niewykonania planu produkcji nawozów azotowych przez przemysł chemiczny. Natomiast dostawy środków chemicznych dla ochrony roślin pokryły całkowicie zaopatrzenie rolnictwa.

W zakresie gospodarstw indywidualnych zaznaczyła się również pewna poprawa obsługi weterynaryjnej, zwłaszcza w zakresie przeprowadzenia szczepień ochronnych. Dalsze polepszenie obsługi weterynaryjnej jest jednak niezbędne w świetle sformułowanych obecnie zadań w dziedzinie rozwoju hodowli i wzrostu jej produktywności.

Trzeba szczególnie podnieść wielki rozwój spółdzielni produkcyjnych w r. 1953. W roku tym wystąpił najsilniejszy dotychczas wzrost liczby nowozałożonych spółdzielni produkcyjnych w porównaniu z latami poprzednimi. Obok konieczności należytego zainwestowania starych spółdzielni produkcyjnych powstałych w latach poprzednich, została zorganizowana znaczna pomoc inwestycyjna dla przeważającej większości spółdzielni założonych w r. 1953. Nie wszystkie te spółdzielnie, zwłaszcza założone jesienią 1953 r. zdołały się należyście przygotować do podjęcia niezbędnych robót inwestycyjnych, toteż częściowo rozpoczęte one będą w roku bieżącym. Silne rozszerzenie się ruchu spółdzielczego na cały kraj przyczyniło się do wzmocnienia wpływów społecznionej gospo-

darki na rolnictwo indywidualne. W r. 1953 powstało szereg spółdzielni w województwach poznańskim i lubelskim, które w latach poprzednich wykazywały słabsze zainteresowanie ruchem spółdzielczym.

Równocześnie z rozwojem spółdzielczości produkcyjnej miało miejsce zwiększanie liczby nowozakładanych państwowych ośrodków maszynowych. W r. 1953 zorganizowano 76 nowych POM, przy czym w całym kraju zaznaczył się poważniejszy wzrost parku traktorowego POM oraz ilości podstawowych maszyn rolniczych. Słabiej natomiast wypada ocena pracy POM w zakresie wykorzystania posiadanego parku traktorowego i maszynowego, zwłaszcza w dziedzinie organizacji pomocy dla indywidualnego rolnictwa.

Szybki rozwój spółdzielni produkcyjnych i państwowych ośrodków maszynowych obrazuje tabela nr 1:

Tabela 1

Wyszczególnienie	1949	1950	1951	1952	1953
Liczba spółdzielni na koniec roku	243	2.200	3.055	4.904	8.099
Liczba POM na koniec roku	30	156	260	325	401

Spółdzielnie produkcyjne osiągnęły znacznie wyższy poziom plonów zbóż w porównaniu z gospodarstwami indywidualnymi. Również zaznaczył się w r. 1953 znaczny wzrost pogłowia, a mianowicie: bydła (o 68%), trzody chlewnej (o 115%) i owiec (o 110%).

Powstanie w r. 1953 blisko 3.200 nowych spółdzielni produkcyjnych oznacza znaczne rozszerzenie ruchu spółdzielczego w kraju. Wymagać to będzie w roku bieżącym skoncentrowania uwagi na odpowiednie zainwestowanie nowopowstałych spółdzielni oraz zorganizowanie dalszej pomocy dla nich. Również wymagać to będzie odpowiedniego usprawnienia pracy aparatu służby rolnej, który w r. 1953 nie na wszystkich odcinkach wykazał należyte powiązanie z terenem, często również na tle słabego przygotowania kadr fachowych.

W państwowych gospodarstwach rolnych wyniki osiągnięte w dziedzinie wzrostu produkcji nie były zadowalające. Wprawdzie została zwiększona w poważniejszej skali produkcja zwierzęca, jednakże PGR jako całość nie wykonały zadań planowych ustalonych na r. 1953. W szczególności dotyczy to działu produkcji roślinnej, gdzie osiągnięte wyniki, niezależnie od nieurodzaju zbóż, były znacznie niższe od zadań planowych. Usprawnienie pracy i podnoszenie efektywności nakładów w PGR wymaga znacznej poprawy strony organizacyjnej jak też rozszerzenia kadr fachowych.

*

Szybki rozwój gospodarki narodowej w r. 1953 wymagał należytego zorganizowania i wykonania przewozów wszystkimi środkami transportu publicznego. Przewozy te zwiększyły się o 22% w tonach i o 11% w tonokilometrach w porównaniu z 1952 r.

Najbardziej istotnym zjawiskiem w dziedzinie transportu było w r. 1953 pomyślne przezwyciężenie jesiennej szczytu przewozów na kolejach. Niewątpliwie — obok pomyślnych warunków atmosferycznych — złożyły się na to przede wszystkim elementy wyraźnego usprawnienia pracy kolei, wyrażające się w polepszeniu szeregu wskaźników techniczno-ekonomicznych. Poprawa ta zaznaczyła się przede wszystkim w zakresie ruchu towarowego. Jednakże pomyślnym osiągnięciem w zakresie realizacji planów przewozu na kolei nadal towarzyszyły liczne niedociągnięcia, zwłaszcza w dziedzinie przerostów zatrudnienia, przekraczania kosztów własnych oraz niewykonania planu wzrostu wydajności pracy.

Wzrost detalicznych obrotów w handlu społecznym wyniósł — w porównaniu z r. 1952 ok. 6%. Dzięki temu nastąpiła pewna poprawa w zaopatrzeniu ludności. W szczególności poprawa ta wystąpiła w zakresie przetworów mięsnych, tłuszczów oraz artykułów przemysłu lekkiego. Jednakże nadal jeszcze zaopatrzenie ludności pracującej — mimo pewnego polepszenia pracy aparatu handlu społecznego — wykazuje szereg istotnych braków. Dotyczy to przede wszystkim nieodpowiedniego zorganizowania zaopatrzenia ludności wiejskiej.

W r. 1953 nastąpiło dalsze rozszerzenie handlu zagranicznego ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Wiele cennych surowców dla naszych zakładów przemysłowych oraz maszyn i urządzeń dla rozbudowy przemysłu uzyskaliśmy w ramach wymiany handlowej, zwłaszcza z ZSRR.

W całej gospodarce socjalistycznej zaznaczył się w r. 1953 wzrost liczby zatrudnionych, który wyniósł około 7% w porównaniu z r. 1952. Liczba 6 milionów osób, zatrudnionych w sektorze socjalistycznym w końcu roku, świadczy również o dalszym przekształcaniu struktury społeczno-gospodarczej naszego kraju.

Wzrostowi zatrudnienia towarzyszyło znaczne zwiększenie się poziomu wydajności pracy we wszystkich działach gospodarki narodowej. W szczególności, dzięki dalszemu szkoleniu i podnoszeniu kwalifikacji pracowników oraz wprowadzaniu nowej techniki do całej gospodarki narodowej, zaznaczył się dalszy wzrost wydajności pracy w przemyśle i w budownictwie. Rozwój socjalistycznego współzawodnicstwa pracy oraz masowe podejmowanie zobowiązań w związku z uchwałami IX Plenum oraz II Zjazdu Partii — stanowiło ważny element na drodze do przekroczenia zadań planowych w zakresie wydajności pracy na 1953 r.

*

Na osobne omówienie zasługują wyniki realizacji narodowego planu gospodarczego na r. 1953 w zakresie podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Szybki rozwój sił wytwórczych powinien być należycie wykorzystany w celu zabezpieczenia stałej poprawy zaopatrzenia ludności w przedmioty spożycia. Lepsze zaspokojenie potrzeb

ludzi pracy stanowić powinno zawsze zasadniczą linię w ustalaniu zadań planowych każdego roku. Przewodniczący KC PZPR towarzysząc Bolesław Bierut powiedział na IX Plenum KC PZPR: „Wyższość ustroju socjalistycznego polega nie tylko na tym, że zapewnia on społeczeństwu nowe, nie spotykane przedtem tempo rozwoju sił wytwórczych i potężny rozmach życia kulturalnego, ale przede wszystkim na tym, że troskę o człowieka i jego potrzeby materialne i duchowe wysuwa na czoło wszelkich problemów i zadań społecznych“.

Lepsze zaopatrzenie ludności w r. 1953 zostało ograniczone przez niepomyślne wyniki produkcji rolniczej. Mimo to wykorzystując rozszerzenie i przekroczenie początkowych zadań przedmiotów spożycia, zostały jesienią 1953 r. przeprowadzone po znacznie obniżonych cenach wyprzedaże szeregu artykułów przemysłowych. Następnie została przeprowadzona częściowa obniżka cen uchwałą Rady Ministrów z 14.XI 1953 r. Obniżka ta niewątpliwie przyczyniła się do dalszej poprawy możliwości zaopatrzeniowych ludności pracującej.

Powyższe elementy wpływające bezpośrednio na podniesienie stopy życiowej mas pracujących należy uzupełnić również pozytywnym wpływem wzrostu obrotów towarowych i ich usprawnieniem, jakkolwiek jeszcze niedostatecznym, specjalnie na odcinku wiejskim. Osobno należy podkreślić wielkie znaczenie dla ludności pracującej rozszerzenia usług w dziedzinie urządzeń socjalnych i kulturalnych. W r. 1953 usługi te zostały rozszerzone w dziedzinie oświaty, kultury i innych urządzeń socjalnych, a zwłaszcza służby zdrowia.

W dziedzinie oświaty zakończono budowę szeregu szkół podstawowych o 1.300 izbach lekcyjnych. Ukończono szereg obiektów szkolnictwa wyższego i zawodowego, w tym również 11 domów akademickich o 3.600 miejscach. Wzrosła znacznie liczba uczniów w szkołach podstawowych 7-klasowych, przy spadku liczby uczniów w szkołach podstawowych o 1 nauczyciela. Zwiększyła się liczba uczniów w liceach ogólnokształcących i w szkołach zawodowych. Wydatnie powiększyła się liczba studentów w szkolnictwie wyższym. Przedłużono okres studiów do 4 a na niektórych wydziałach do 5 lat. Rozszerzono zakres szkolnictwa wyższego wieczorowego i zaocznego. Do braku jednak szkolnictwa wyższego należy zaliczyć niedostateczną jeszcze sprawność nauczania, jak też niedostateczny rozwój wyższego szkolnictwa dla potrzeb rolnictwa.

W zakresie kultury zakończono szereg inwestycji, w tym m. in. przebudowę gmachu Państwowej Opery w Warszawie i budowę Domu Kultury w Gdańsku. Poważnie wzrosła liczba kin wiejskich, jak też usprawniła się praca teatrów.

W zakresie służby zdrowia należy wymienić przede wszystkim wzrost liczby łóżek szpitalnych, liczby izb chorych oraz wzrost usług służby zdrowia na terenie wiejskim. Dotyczy to

w pierwszym rzędzie zwiększenia liczby łóżek dzięki zakładaniu wiejskich izb porodowych oraz rozbudowie i budowie szeregu szpitali powiatowych obsługujących w poważnej mierze ludność wiejską. Mimo to stan opieki lekarskiej na wsi jest nadal wybitnie niezadowolający. Na osobne podkreślenie zasługuje rozbudowa służby sanitarno-epidemiologicznej. Liczne stacje sanitarno-epidemiologiczne powstały w całym kraju, obejmując swą siecią obecnie już co czwarty powiat.

Dzięki przeprowadzeniu szeregu inwestycji komunalnych zaznaczyła się również poprawa warunków bytowych ludności miejskiej. Znaczenie usprawniono i rozszerzono prace remontowe w budynkach mieszkalnych. Powstały nowe odcinki komunikacji miejskiej. Mimo pewnych osiągnięć w r. 1953 — zwłaszcza w zakresie podstawowych usług komunalnych, jak rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz komunikacja miejska — nadal postęp w dziedzinie gospodarki komunalnej jest wyraźnie niewystarczający i daleko odbiega od skali najpilniejszych obecnie potrzeb ludności miejskiej.

Na specjalne podkreślenie zasługuje znaczny wzrost budownictwa mieszkaniowego. Ogółem liczba izb oddanych do użytku w r. 1953 osiągnęła cyfrę 135.000, w tym ponad 105.000 izb w osiedlach ZOR. Ten znaczny wynik w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, jakkolwiek na tle zniszczeń wojennych i wielkich potrzeb ludności miejskiej jeszcze niewystarczający, pozwolił na rozwiązanie szeregu istotnych zagadnień mieszkaniowych, zwłaszcza w zakresie zakwaterowania załóg nowobudowanych zakładów przemysłowych. Na specjalną wzmiankę zasługują poważne wyniki w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego osiągnięte na terenie Śląska dla zaspokojenia potrzeb górników i hutników oraz na terenie Warszawy. Nadal jednak nie przedstawia się zadowolająco jakoś wykończenia budynków mieszkalnych, jak też porządkowania całych osiedli.

Towarzysz Bierut wskazał na IX Plenum na fakt podjęcia we wszystkich bratnich krajach

demokracji ludowej wielkiego wysiłku w dziedzinie przyspieszenia wzrostu stopy życiowej mas pracujących, co zostało wysunięte jako naczelne zadanie gospodarki obecnego okresu budownictwa socjalistycznego. W r. 1953 zostały niewątpliwie osiągnięte w wielu gałęziach gospodarki narodowej takie rezultaty, które skutecznie przyczynią się do szybszej realizacji tego podstawowego zadania. Rezultaty te muszą być jednak wybitnie zwiększone i poszerzone w świetle zadań nakreślonych na lata 1954 — 1955. Jesteśmy obecnie w okresie mobilizowania wszystkich rezerw i dźwigni umożliwiających dalszy znaczny wzrost produkcji przedmiotów spożycia. Niewykorzystane rezerwy tkwią we wszystkich gałęziach naszej gospodarki narodowej. Ujawnienie i wykorzystanie tych rezerw stanowi podstawowy warunek przyspieszenia wzrostu dobrobytu materialnego i kulturalnego ludności pracującej.

„Naszym brakiem — mówił towarzysz Bierut na IX Plenum — jest to, że nie nauczyliśmy się jeszcze wykorzystywać wszystkich możliwości i rezerw, zapewniających szybszy wzrost produkcji, a wraz z tym — poprawę stopy życiowej mas“. Słowa powyższe wyraźnie wskazują na fakt, iż w ocenie wyników r. 1953 musimy — niezależnie od stwierdzenia wielkich osiągnięć klasy robotniczej — koncentrować się na ujawnieniu wszystkich braków, aby w drodze ich usuwania zabezpieczyć lepsze warunki rozwoju produkcji, wzrostu wydajności pracy, a tym samym — poprawę warunków bytu mas pracujących.

Zapisując przeto r. 1953 w księdze wielkich sukcesów Polski Ludowej, która pod względem uprzemysłowienia przesunęła się w Europie już na piąte miejsce, musimy doświadczenia minionego okresu wszechstronnie wykorzystać dla usprawnienia naszej pracy i dalszego polepszenia jej wyników. Jako wytyczne dla osiągnięcia tego celu w drodze zorganizowanego i bardziej skutecznego wysiłku mas pracujących, służą nam obecnie tezy przedzjazdowe, ukazujące jasno nowe kierunki i metody działania.

MECHANIZACJA ROLNICTWA PRZES POM A WZROST SIŁ WYTWÓRCZYCH W ROLNICTWIE

Jan GRYSIAK

Państwowe Ośrodki Maszynowe stanowią jedną z podstawowych dźwigni socjalistycznej przebudowy wsi i walki o wprowadzenie do naszego rolnictwa nowoczesnych metod uprawy roli. POM powinny zapewnić obsługę techniczną spółdzielniom produkcyjnym, pomagać im w stosowaniu przodujących metod agrotechniki i współdziałać w umacnianiu organizacyjnym, ekonomicznym i politycznym spółdzielni. Poza tym POM powinny również pomagać chłopom gospodarującym indywidualnie.

Wzrost mechanizacji rolnictwa przez POM jest z roku na rok większy, praca zaś ośrodków obejmuje coraz szerszy asortyment. Dynamikę

rozwojową POM poczynając od 1950 r. obrazują następujące cyfry: według stanu na dzień 31 grudnia istniało w 1950 r. 156 POM, w 1951 r. — 260 POM, w 1952 r. — 325 POM, w 1953 — 401 POM, w 1954 roku plan przewiduje zorganizowanie dalszych 62 POM.

Równie szybko wzrastało wyposażenie POM w traktory i maszyny rolnicze: w 1950 r. POM posiadały 5.315 traktorów (w przeliczeniu na 15 KM) w 1951 r. — 9.325, w 1952 r. — 13.753, w 1953 r. — 16.635, na koniec 1954 r. plan przewiduje 20.284 traktory. W podobnym stopniu wzrasta również park maszynowy np. w 1950 r. było w POM 1.379 siewników zbożo-

wych, a w 1954 r. będzie ich 7.142; w 1950 r. było 40 sadzarek do ziemniaków, w 1954 r. będzie ich 1.875; snopowiązałek w 1951 r. było 1.978, a w 1954 r. będzie ich 9.164; kombajnów w 1950 r. było 9, a w 1954 r. będzie ich 140.

Przedstawione cyfry obrazują wzrost siły mechanicznej, którą już obecnie przy należytych jej wykorzystaniu można wykonać podstawowe prace na około 2 mln. ha ziemi ornej.

Te środki mogło rolnictwo nasze otrzymać dzięki temu, że lud polski stał się pełnoprawnym gospodarzem kraju, a władza ludowa opiera się o niewzruszone podstawy sojuszu robotniczo-rolniczego. Dzięki spójni ekonomicznej między miastem i wsią wskutek postępującej socjalistycznej industrializacji Polski oraz w wyniku współpracy i wzajemnej pomocy krajów obozu socjalizmu — wieś nasza otrzymuje środki, pozwalające wzmacniać produkcję dla coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb ludności.

Słuszne i celowe wykorzystanie środków mechanicznych POM, jako pomocy państwa dla spółdzielni produkcyjnych i chłopów gospodarujących indywidualnie — zwolniło od prac polowych duże rezerwy siły roboczej, która może być użyta do dalszego i bardziej wszechstronnego rozwoju gospodarki rolnej. W ten sposób powstają dalsze obiektywne warunki dla szybkiego wzrostu produkcji rolnej, a jednocześnie wzbogacania spółdzielni produkcyjnych oraz gospodarstw drobnotowarowych.

Mechaniczna uprawa ziemi spółdzielczej osiągnęła już stosunkowo poważny stopień, sięgając ponad 50% ogółu prac. W 1953 r. państwowe ośrodki maszynowe wykonały: 72% orki wiosennych, 50% kultywatorów, 21% sadzenia ziemniaków, 69% koszenia zbóż, 77% podorywek itd.

Ilość wykonywanych prac w spółdzielniach produkcyjnych wzrasta z roku na rok, jakkolwiek w stosunku jeszcze bardzo niedostatecznym.

Wykonanie przez POM podstawowych prac w spółdzielniach w latach 1952—1953 obrazują następujące liczby:

Przyjmując jako podstawę 100 w końcu 1952 r. — w końcu 1953 r. wykonano: orki 238, siewu zbóż 132, sadzenia ziemniaków 151, koszenia traw 144, koszenia zbóż snopowiązałkami 161, koszenia zbóż kombajnami 147, podorywki 210, wykopków ziemniaków 155, omłotów 144, transportu (w ha przeliczeniowych) 96. Wszystkie prace (bez transportu) w hektarach orki średniej wzrosły ze 100 do 211. Ilość ziemi spółdzielczej na koniec obu tych lat wynosiła odpowiednio 832 406 ha i 1 260 788 ha, a więc wzrost wyniósł 52%.

Pomimo poważnego wzrostu poszczególnych prac, niektóre z nich wzrosły w stopniu mniejszym niż areal ziemi spółdzielczej. To znaczy, że mechanizacja pracy niedostatecznie szybko postępowała za powstawaniem spółdzielni produkcyjnych. Działo się tak przede wszystkim dlatego, że rozdział maszyn między POM nie zawsze był oparty o faktyczne potrzeby spółdzielni. Wprawdzie brano w zasadzie pod uwa-

gę wzrost arealu ziemi spółdzielczej, ale to, okazuje się, nie wystarcza. Potrzeby spółdzielni wzrastają bowiem nie tylko wskutek wzrostu arealu ich ziemi. Wzrasta przecież również ilość nowych członków i koni, toteż zapotrzebowanie pomocy ośrodka maszynowego nie rośnie proporcjonalnie do wzrostu arealu.

Natomiast szybki w wielu spółdzielniach wzrost hodowli lub zaangażowanie się w inwestycje budowlane powoduje zatrudnienie poważnej ilości członków spółdzielni w tych pracach i w ten sposób wzrasta potrzeba pomocy ośrodka dla spółdzielni, niezależnie od wzrostu arealu. Stosowanie przez agronomów POM coraz nowszych zabiegów agrotechnicznych w walce o zwiększenie urodzajności wymaga również zwiększenia stopnia mechanizacji poszczególnych prac.

A zatem, przydział maszyn i traktorów dla POM bez dokonania właściwej analizy potrzeb spółdzielni produkcyjnych w określonym roku gospodarczym, w rejonie danego POM, jest niesłuszny i zazwyczaj doprowadza do nadmiernej koncentracji maszyn w jednym POM, lub zdecydowanego ich braku w innych. Jest to również między innymi powodem wciąż jeszcze w wysokim stopniu niedostatecznego wykorzystania traktorów i maszyn rolniczych, znajdujących się w państwowych ośrodkach maszynowych.

Jakkolwiek w 1953 r. wykorzystanie traktorów i maszyn POM było dotychczas najwyższe, jednak w stosunku do obowiązujących norm jest ono wciąż jeszcze bardzo nie zadowalające.

Wykorzystanie traktorów i niektórych maszyn rolniczych w stosunku do planowanych norm wynosi na: 1 traktor (15 KM) — 91,7%, młocarnię — 51,2%, siewnik zbożowy — 23,7%, sadzarkę do ziemniaków — 66,7%, snopowiązałkę — 82,3%. Najlepiej stosunkowo wykorzystane były traktory, ale jedynie dlatego, że na wykonane ponad 4 miliony ha orki średniej, przypada około 25% transportu, co pozwoliło podnieść wskaźnik wykorzystania traktorów. Jest to jednak najbardziej niesłuszna metoda podnoszenia wydajności traktorów przeznaczonych dla rolnictwa, tym bardziej, że transport wykonywany dla spółdzielni stanowił w 1953 r. około 6% w stosunku do wykonanych w spółdzielniach prac polowych, a w stosunku do ogółu wykonanych prac około 25%. To znaczy, że większość prac wykonanych poza spółdzielniami stanowi transport.

Z tego wniosek, że gospodarstwa drobnotowarowe znikły z pola widzenia kierownictwa POM. Począwszy od 1951 r. ilość prac wykonywanych w gospodarstwach drobnotowarowych maleje z roku na rok nie tylko w stosunku do prac w spółdzielniach, ale również w cyfrach bezwzględnych, i tak: w 1951 r. POM wykonały w gospodarstwach drobnotowarowych 332.198 ha orki średniej, w 1952 r. 286.995 ha orki średniej, w 1953 r. około 180.000 ha orki średniej.

Pomimo więc znacznego niewykorzystania zdolności produkcyjnej najbardziej nowoczesnych maszyn w spółdzielniach produkcyjnych,

nie docierają one do mało i średniorolnych chłopów. Jest to wynikiem niezrozumienia przez wiele jeszcze POM swej roli jako jednej z podstawowych dźwigni przebudowy ustroju rolnego.

Istnieją niewątpliwie osiągnięcia POM w zakresie jakości remontów wskutek wzmocnienia zaplecza technicznego i lepszej organizacji pracy w warsztatach, w zakresie coraz bardziej oszczędnej gospodarki POM na odcinku materiałowym zarówno w materiałach remontowych jak i paliwie, olejach i smarach, wreszcie w zakresie pewnej, nie wystarczającej wciąż, obniżki kosztów własnych. Nie może to jednak przyśłonić faktu, że POM często zbaczają z właściwej linii i wciąż jeszcze wyników swojej pracy nie mierzą wzrostem urodzajności na uprawianych przez nich polach, rozwojem ferm hodowlanych w spółdzielniach i politycznym oddziaływaniem na spółdzielnię oraz gospodarstwa drobnotowarowe.

Jedną z bardzo poważnych przyczyn niewłaściwej pracy POM i ich oddziaływania na wszechstronny rozwój gospodarki spółdzielczej, była niewłaściwa metoda planowania. Plan POM nie był wynikiem zamierzeń spółdzielni produkcyjnych rejonu, nawet wówczas, gdy zamierzenia spółdzielni wynikały z inicjatywy samego POM. Plan POM był bardzo często wynikiem przemnożenia ilości traktorów przez z góry ustalone normy dla poszczególnego typu traktora lub dla traktora przeciętnego. Ustalony w ten sposób „plan” nie był związany z potrzebami spółdzielni.

Plan spółdzielni i plan POM nie stanowiły wspólnego programu walki o rozwój i wzrost produkcji rolnej. POM posiadał swój własny program działania, a spółdzielnia również swój. Te dwa odrębne plany powinna była koordynować zawierana między POM a spółdzielnią umowa, która z reguły naruszała plan POM lub plan spółdzielni. Nie mogło być inaczej, skoro plany były oparte o zdolność produkcyjną zarówno środków POM jak i spółdzielni, umowa natomiast opierała się jedynie o faktyczne potrzeby spółdzielni, wynikające ze struktury zasiewów i niezbędnych zabiegów agrotechnicznych. Jeżeli zawarte między POM a spółdzielnią umowy zobowiązywały POM do wykonania większej ilości prac niż to przewidywał plan, POM walczył o zdobycie dodatkowej ilości maszyn i uzyskiwał je. W wypadku natomiast, gdy zawarte umowy nie pokrywały planu (a takich była większość) — POM z reguły nie przestrzegał zawartego w planie asortymentu prac i wykonywał te prace, jakie mógł uzyskać w PGR lub gospodarstwach drobnotowarowych. Najczęściej uzyskiwał je w transporcie niczym z rolnictwem nie związanym.

W takiej sytuacji często można było spotkać się z twierdzeniem, że ten czy ów POM „nie wykonał planu z powodu nadmiaru maszyn”, których pełne, a niemożliwe do uzyskania wykorzystanie stanowiło podstawę dla określenia wielkości „planu”. To był zasadniczy powód, że tak opracowane plany były wykonywane tyl-

ko przez te POM, gdzie zapotrzebowanie spółdzielni pokrywało się ze zdolnością produkcyjną maszyn lub przekraczało je.

Sytuację pogarszał jeszcze fakt, że bodźce ekonomiczne w postaci premii za wykonanie miesięcznego planu w ha cuki średniej bez względu na asortyment wykonanych prac, wpływały na to, iż zainteresowania aparatu kierowniczego POM szły w kierunku przekształcenia POM w przedsiębiorstwo usługowe, z wyraźnym zaniedbywaniem spółdzielni produkcyjnych.

Kierownictwo POM nie było zainteresowane w mobilizacji sił i środków samych spółdzielni do jak najszybszego wykonania poszczególnych kampanii, gdyż mobilizacja spółdzielców zmniejszała wykonanie planu przez POM, zmniejszając premie kierownictwa ośrodka. Tak więc ogromnie ważne zadanie, jakim jest w rolnictwie szybkie wykonanie poszczególnych prac wszystkimi dostępnymi środkami, pozostawało w sprzeczności z materialnym zainteresowaniem aparatu kierowniczego POM.

Obowiązująca do 1953 r. włącznie metoda planowania w POM odrywała POM od spółdzielni. Jedynie na odcinku produkcji roślinnej współpracę między POM a spółdzielnią wiązała w pewnym stopniu umowa, natomiast inne odcinki jak: hodowla, sadownictwo, ogrodnictwo, inwestycje i ich kierunek, wychodziły często poza zainteresowania POM, skoro bowiem premii szukano w rozszerzaniu działalności usługowej, a nie we wzroście produkcji spółdzielni — nie mogło być inaczej.

Zatwierdzony w planie rocznym przydział traktorów dla POM, stanowił podstawę dla przygotowania odpowiedniej ilości traktorzystów, organizacji brygad, oraz stworzenia niezbędnych rezerw materiałowych. Natomiast późniejsze plany kwartalne z reguły zmieniały przydziały traktorów i maszyn, a tym samym i zadania, w wyniku czego praca POM napotykała na wielkie trudności. Powstawały często sytuacje takie, że POM przygotował do pracy traktorzystów spośród członków spółdzielni w ilości zgodnej z rocznym planem spółdzielni, a wraz z cofnięciem przydziału traktorów — wycofano również fundusz płac i przekazywano go tam, gdzie był właśnie brak traktorzystów; w obu przypadkach zmiany były czynnikami dezorganizacji.

Taka metoda planowania została uznana za niesłuszną, a plan POM na 1954 r. powstał na innych, słuszniejszych przesłankach, które powinny gwarantować, że realizacja planu POM będzie walką o maksymalne podniesienie urodzajności w spółdzielniach produkcyjnych. Wzajemne powiązanie i uzależnienie od siebie planów POM i spółdzielni rozszerzy zainteresowania POM na całość gospodarki spółdzielczej, co przyczyni się niewątpliwie do wszechstronnego jej rozwoju i wzrostu produkcji na wszystkich odcinkach.

Plan roczny zawiera obecnie wszystkie prace, od wczesnowiosennych do późnojesiennych, odpada więc potrzeba np. specjalnych planów kampanijnych. Ustala się ilość dni pracy na da-

ne roboty np. 10 dni na siew wiosenny, nie wiążąc tego z terminami kalendarzowymi, lecz z dniami o odpowiednich warunkach atmosferycznych.

Plan gospodarczo-finansowy POM jest oparty o plany spółdzielni produkcyjnych, znajdujących się w zasięgu działania POM. Agronomowie POM sporządzając wspólnie z zarządami spółdzielni plany gospodarczo-finansowe, są tym czynnikiem doradczym, który nie tylko wskazuje spółdzielcom właściwszy kierunek rozwoju, ale również — co jest bardzo ważne — na środki, przy pomocy których można osiągnąć zamierzone wyniki.

Wobec tego, że POM dotychczas nie obejmują jeszcze prac w zakresie mechanizacji hodowli, warzywnictwa i innych — pomoc dla spółdzielni ogranicza się do wykonywania prac polowych. Spółdzielnie zaś własnymi siłami zabezpieczają wykonanie przede wszystkim tych odcinków planu, które nie są zmechanizowane, a dopiero pozostałą rezerwę siły ludzkiej i pociągowej mogą wykorzystać do prac polowych. W ten sposób w spółdzielniach będą wykorzystane wszystkie środki i siły, a POM udzieli pomocy w zakresie, który pozwoli wykonać wszystkie prace i kampanie w jak najkrótszych terminach, nie rezygnując przy tym z żadnego zabiegu agrotechnicznego.

Zmianie w metodzie planowania towarzyszy zmiana regulaminu premiowania, który przewiduje m. in. premię za uzyskanie planowanej urodzajności w spółdzielniach, co również podnosi odpowiedzialność POM za wyniki gospodarcze spółdzielni.

Ilość zaplanowanych do wykonania przez POM prac w danej spółdzielni jest podstawą do przydziału dla POM takiej ilości maszyn, która zagwarantuje wykonanie tych prac w określonych przez agronomów terminach. Jednak obliczenia nie są dokonywane jak dotychczas wg rocznych, lecz na podstawie dziennych norm wydajności. Np.: norma roczna dla 3-metrowego siewnika na 1953 r. wynosiła 122 ha, tzn., że jeżeli POM miał wykonać w spółdzielni 120 ha siewów w roku, to wg dotychczasowej metody planowania przydział brygadzie obsługującej daną spółdzielnię 1 siewnik.

Obecnie sprawa ta wygląda inaczej. Biorąc pod uwagę warunki obiektywne, jak wielkość działek, długość zagonów, rodzaj gleby i terenów, oraz faktyczne wykorzystanie dzienne siewnika w danej spółdzielni w latach ubiegłych, stwierdza się realną możliwość wykonania siewu 1 siewnikiem np. 5 ha dziennie; 122 ha siewu jako zadanie roczne rozpatruje się oddzielnie wg kampanii, a więc np. siew wiosenny 50 ha, siew poplonu 12 ha, siew oziminy 60 ha, przy czym przestrzega się określonych przez agronoma wraz z zarządem spółdzielni terminów wykonania poszczególnych okresów siewu, np. siew wiosenny 5 dni, siew poplonów 2 dni, siew oziminy 7 dni. Tak więc 1 siewnik nie zaspokoi potrzeb tej spółdzielni w żadnym okresie. Na wiosnę i w jesieni trzeba dać 2 siewniki, w przeciwnym razie siew przedłuży się zarówno na wiosnę jak i w jesieni 2-krot-

nie. W takich warunkach żaden siewnik swojej normy rocznej nie wykona, ale zupełnie dobrze można wykonać tym samym siewnikiem pewną ilość ha w jednym z najbliższych gospodarstw indywidualnych, po uprzednim określeniu konkretnego terminu celem przygotowania roli pod zasiew.

Plany POM bardzo słabo są powiązane z planami terenowymi województw i powiatów. Brak należytej koordynacji i powiązania planów POM z całością planów terenowych rolnictwa stwarzała taką sytuację, że wiele POM w okresach największego nasilenia prac polowych nie mogło wykorzystać w dostatecznym stopniu tych rezerw produkcyjnych, które pozostawały po zaspokojeniu potrzeb spółdzielni produkcyjnych, a poszczególne kampanie rolnicze przedłużały się ponad wszelkie agrotechniczne terminy, podczas gdy maszyny POM stały niewykorzystane.

Tej sytuacji sprzyjał brak określonych dla POM zadań do wykonania w gospodarstwach drobnotowarowych, wyznaczonych przez powiatowe rady narodowe. Określenie rezerw produkcyjnych znajdujących się w POM nie przedstawia trudności, gdyż prezydya powiatowych rad narodowych posiadają: z jednej strony — plany gospodarczo-finansowe POM, które wykazują stan ilościowy maszyn i ich zdolność produkcyjną, z drugiej zaś — zawarte przez POM umowy na wykonanie poszczególnych prac w spółdzielniach. W ten sposób można i trzeba koordynować potrzeby powiatu w zakresie mechanizacji ze zdolnością produkcyjną maszyn POM i wykorzystać te poważne rezerwy dla podniesienia produkcji rolnej poprzez stosowanie najbardziej nowoczesnych metod uprawy, a zwłaszcza jeśli chodzi o kultury najbardziej pracochłonne, z których wiele gospodarstw rezygnuje często na skutek braku potrzebnej siły roboczej.

Faktem jest, że posiadane przez POM maszyny rolnicze jak: siewniki zbożowe, sadzarki do ziemniaków, kosiarki, pługi łukowe, kopaczki, młocarnie i inne, są wykorzystywane w stopniu wysoce nie zadowalającym, a równocześnie w tych samych powiatach, gdzie istnieją duże rezerwy mechaniczne, chłopcy wykonują siewy zbóż, sadzenie i wykopki ziemniaków ręcznie, co obniża urodzaj, powoduje straty w procesie zbiorów i omłotów. Z jednej strony pługi łukowe i kosiarki nie są wykorzystane, a z drugiej strony łąki nie są uprawiane i odczuwa się brak bazy paszowej dla rozwoju hodowli. Z jednej strony młocarnie POM i GOM nie są wykorzystywane, a z drugiej strony omłoty przedłużają się często do lutego, a nawet marca, co powoduje daleko większe straty niż wyniosłaby opłata za omłoty. W tej sytuacji chłopcy nie odczuwali — przy najmniej w sposób bezpośredni — tej wielkiej pomocy jakiej im może udzielać Państwo Ludowe, które stworzyło wszelkie warunki dla wszechstronnego rozwoju gospodarki rolnej, wzrostu produkcji, a tym samym dochodowości gospodarki spółdzielczej i indywidualnej.

Usunąć wymienione niedociągnięcia mogą powiatowe rady narodowe poprzez głębsze niż dotychczas wnikanie w potrzeby rolnictwa, większą opiekę nad pracami wydziałów rolnictwa w prezydiach, wpływ na maksymalne wykorzystanie znajdujących się na ich terenie środków produkcji oraz wykorzystanie ich nadwyżek w celu wszechstronnego rozwoju gospodarki rolnej.

Powiatowe komisje planowania gospodarczego powinny zbilansować na swoim terenie ilość gospodarstw bezkonnych i ich areał oraz rodzaje kultur z jednej strony, a nadwyżki mocy produkcyjnych POM z drugiej strony, aby zapewnić pomoc dla gospodarstw bezkonnych, po uwzględnieniu pomocy sąsiedzkiej. Ma to ogromne znaczenie zarówno dla gospodarstw biedniackich, ich uniezależnienia od kulaka i wzrostu ich produktywności, jak też dla POM dla pełnego wykorzystania traktorów i maszyn. W związku z tym potrzebna jest też koordynacja z możliwościami gminnych ośrodków maszynowych, których maszyny wypożyczane są bez siły pociągowej.

Wojewódzkie komisje planowania gospodarczego powinny w oparciu o bilanse powiatowe sporządzić taki bilans swego województwa, w oparciu oń ustosunkować się do rozmieszczenia sprzętu przez ekspozyturę POM w poszczególnych powiatach i ewentualnie rozmieszczenie to skorygować.

WKPG i Pow. KPG powinny domagać się, aby sporządzone bilanse potrzeb i ich pokrycia w zakresie pracy POM były wnoszone na sesje Rad Narodowych celem przedyskutowania.

Należy jeszcze omówić zagadnienie gospodarki paliwem i smarami w POM. Zerwanie w POM z metodą planowania i wykonawstwa planu w ha orki średniej nie tylko przyczyni się do wzrostu urodzajności w spółdzielniach na skutek wykonywania wszystkich niezbędnych zabiegów agrotechnicznych, lecz będzie to miało również bardzo poważny wpływ na prawidłowe rozliczanie zużycia paliwa i smarów, a więc przyczyni się w znacznym stopniu do obniżenia kosztów własnych.

Stosowane dotychczas normy zużycia paliwa przez poszczególne typy traktorów na hektar orki średniej bez względu na rodzaj wykonywanej pracy, stanowiły poważne źródło rozrzutności. Brygadziści wydawali traktorzystom paliwo bez miary, często traktorzysta zaopatrywał się w paliwo bez wiedzy brygadzysty, choć ten ostatni rozliczał się z magazynem POM. Rozjazdy traktorami POM w celach prywatnych były zjawiskiem często spotykanym, nawet podczas największego nasilenia prac polowych.

Wszystko to mogło mieć miejsce dlatego, że przy lepszych pracach traktory zużywają znacznie mniej paliwa, niż przy wykonywaniu orki. Wystarczy powiedzieć, że traktor Ursus dla wykonania 1 ha orki zużywa paliwa i smarów łącznie za 33 zł, a w transporcie, również przeliczanym na orkę za około 18 zł, jednak rozliczenia traktorzysty dokonywano wg obowiązującej normy na 1 ha orki tj. 33 zł. Podobnie przedstawiała się sytuacja przy wykonywa-

niu prac, pozwalających na szersze agregowanie. Traktorzysta wykonujący siew zboża agregatem składającym się z 2 siewników otrzymywał dwukrotnie większą normę paliwa niż traktorzysta, który z konieczności wykonywał siew 1 siewnikiem, np. dlatego, że działki na jakich pracował były tak małe, że nie można było agregatu rozszerzać, a często nawroty i przejazdy pożerały więcej paliwa, niż przy obciążeniu drugim siewnikiem.

Współczynniki przy pomocy których przeliczono różne prace na hektary orki średniej zmieniały się w ciągu ostatnich kilku lat wielokrotnie, a norma paliwa na ha orki średniej pozostawała niezmienną. W ten sposób „oszczędność“ paliwa w stosunku do aktualnej normy była często marnotrawstwem przez nie hamowanym.

Dokonanie zmiany w sposobie rozliczania paliwa wymagało ustalenia norm zużycia paliwa na poszczególny typ traktora przy wykonywaniu różnych prac w różnych agregatach. Było to możliwe po przeprowadzeniu całego szeregu badań przez Instytut Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa. W 1954 r. rozliczanie paliwa odbywa się już właściwą metodą, tj. na każdą wykonaną pracę oddzielnie i w zależności od agregatu jakim praca została wykonana. Oczywiście normy te należy uważać za wyjściowe, a dalsze prace Instytutu oraz zobowiązania traktorzystów powinny doprowadzić do stałego podnoszenia ich na korzystniejszy poziom.

Wprowadzona zmiana rozliczania paliwa i ustalanie norm jego zużycia w różnych warunkach glebowych i terenowych przyniesie niewątpliwie bardzo poważne oszczędności, przyczyni się do wprowadzenia ścisłej kontroli, zlikwiduje w znacznym stopniu rozjazdy traktorami, wzmocni odpowiedzialność brygadzystów za przechowywanie i właściwe gospodarowanie paliwem i smarami.

Częste przekroczenia zużycia paliwa powstawały również z powodu nieokreślenia w planie, jakimi traktorami POM wykonać ma poszczególne prace. Wobec tego, że norma zużycia paliwa przez traktory Ursus jest o 40 % wyższa niż traktory Zetor na wykonanie tej samej ilości prac, przekroczenie prac traktorami Ursus powodowało przekroczenie planowego kosztu, pomimo że normy zużycia przekroczone nie były. Sprzyjał tej sytuacji również brak należytej kontroli gospodarki finansowej POM ze strony Narodowego Banku Polskiego.

Wielkie możliwości oszczędzania materiałów w POM istnieją również w warsztatach POM i w gospodarce remontowej w ogóle. Powiedzmy od razu, że dotychczasowe próby i poszukiwania metod wprowadzenia na tym odcinku dyscypliny i porządku dały już dobre rezultaty.

Metoda planowania i kontroli wykonania planu remontów oraz związanego z nimi zużycia materiałów i środków finansowych, zmieniała się co roku. W pewnym okresie planowano do remontu taką ilość maszyn, jaką POM posiadał i tyle razy w roku, ile razy dana maszyna brała udział w kampanii, niezależnie od tego jaki okres czasu w poszczególnej kampanii będzie pracowała i jak będzie wykorzystana.

Koszt remontu rozdzielano na dwa elementy: robociznę i materiały. Koszt robocizny wynikał z ilości roboczo-godzin wyznaczonych na remont maszyny, a koszt materiału obliczono w stosunku do roboczo-godzin.

Jednakże kampanie są krótkie i dobrze konserwowana maszyna może przepracować bez remontu kilka kampanii. Normy roboczo-godzin na remonty w s z y s t k i c h maszyn powodowały niewykorzystanie siły roboczej, a metoda uzależniania zużycia materiałów od ilości roboczo-godzin doprowadza do marnotrawstwa części materiałów nadających się do regeneracji, gdyż plan z góry zakładał zużycie określonej ilości materiałów na 1 roboczo-godzinę w każdym przypadku. Wreszcie — i to jest najważniejsze — traktorzyści nie wiedzieli jakie zadanie ma do wykonania przydzielana im maszyna do daty najbliższego remontu. W takich warunkach rosła z miesiąca na miesiąc pula roboczo-godzin przepracowanych w tak zwanych robotach drobnych poza remontowych, a to dlatego, że plan nie przewidywał przekraczania norm, pomimo że były one w rzeczywistości przekraczane średnio o ok. 30%. W warunkach POM, gdzie robotnicy warsztatowi wykonują w zasadzie tylko remonty własne — plan zatrudnienia robotników warsztatowych powinien maleć wraz ze wzrostem międzyremontowych okresów maszyn.

Rosły też z miesiąca na miesiąc zapasy materiałów remontowych, przeważnie mało potrzebnych — wskutek istnienia poważnych rezerw finansowych i braku kontroli ze strony banku. W samym 1952 r. remonty wzrosły niemal dwukrotnie ponad ustalony normatyw.

Plan na 1954 r. został zbudowany na zupełnie innych przesłankach. Przeprowadzone w kilkudziesięciu POM badania pozwoliły stwierdzić, jak kształtuje się średni koszt remontu jednej maszyny oraz jej okres międzyremontowy, nie w czasie, lecz w wykonanych hektarach. Pozwo-

liło to ustalić wysokość kosztów remontu maszyny na wykonanie 1 hektara. W ten sposób limit finansowy przeznaczony na remonty jest ściśle uzależniony od wielkości planowanych zadań dla tego rodzaju maszyn. Za każdy wykonany hektar poszczególnych prac POM otrzymuje określoną wyrażnie w planie sumę na remonty i więcej nie może otrzymać, gdyż finansujący bank kontroluje realizację planu robót traktorowych, co jest podstawą finansowania.

Rolnictwo nasze posiada wszelkie warunki ku temu, by w szybkim tempie podnieść produkcję rolną, rozwinąć ją wszechstronnie, dać ludziom pracy coraz więcej chleba, mięsa, mleka, warzyw i innych artykułów oraz surowców dla przemysłu lekkiego i spożywczego. Wzrost sił wytwórczych na tym odcinku gospodarki narodowej zmienia w znacznym stopniu sposób produkcji i stwarza obiektywne warunki dla szybkiego jej wzrostu. Nowy układ sił wytwórczych w rolnictwie wymaga jednak nowych metod kierowania nimi i to w ten sposób, by zarówno ich rozmieszczenie jak i wykorzystanie, co jest ze sobą nierozłącznie związane, było przedmiotem troski całego aparatu gospodarczego, od powiatów i województw zaczynając, a na instancjach centralnych kończąc.

Środki mechaniczne muszą dotrzeć do wszystkich zakątków kraju, do spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw biedniaków powinny być wykorzystane do uprawy roli łąk, likwidacji odłogów; wraz ze środkami mechanicznymi powinni przybyć tam agronomowie POM i rad narodowych celem szerzenia oświaty rolniczej i najnowszych osiągnięć agrotechniki.

Nowe coraz bardziej doskonałe środki i ich maksymalne wykorzystanie w ścisłym powiązaniu z osiągnięciami nowoczesnej agrotechniki stanowią gwarancję coraz większego wzrostu produkcji rolnej celem coraz pełniejszego zaspokajania potrzeb ludzi pracy.

ZADANIA I ZAŁOŻENIA ORGANIZACYJNE SPÓŁDZIELCZOŚCI MIESZKANIOWEJ

Leopold KĘDZIERSKI

Podstawowym zadaniem postawionym przez IX Plenum KC PZPR i II Zjazd PZPR jest walka o szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących. W oparciu o dotychczasowe wyniki i sukcesy w rozwoju sił wytwórczych naszego kraju, osiągnięte przez masy pracujące pod przewodnictwem klasy robotniczej, powstały realne warunki i możliwości dalszego wydawnego zaspokojenia potrzeb człowieka pracy. Samo istnienie w obecnej chwili tych możliwości nie oznacza jednak jeszcze, że możliwości te urzeczywistnią się same przez się. Realizacja zadań obecnego etapu wymaga czynnego udziału całego społeczeństwa.

W realizacji zadań ustalonych przez IX Plenum KC PZPR i II Zjazd PZPR bezpośredni udział bierze spółdzielczość mieszkaniowa, któ-

rej podstawową treścią jest dostarczanie człowiekowi pracy mieszkania i kolektywna troska o podnoszenie warunków bytowo-mieszkaniowych zrzeszonych członków.

Spółdzielczość mieszkaniowa w Polsce posiada doświadczenie lat kilkudziesięciu. W przedwojennym okresie panowania kapitalizmu w Polsce postępową myśl szukała wyjścia z katastrofalnej sytuacji mieszkaniowej ludzi pracy. Działacze robotniczy kładli podwaliny robotniczej spółdzielczości mieszkaniowej, usiłując choćby w małym stopniu złagodzić fatalne warunki mieszkaniowe, w jakich żył proletariat, będący najliczniejszą grupą mieszkańców miast.

Przed wojną spółdzielczość mieszkaniowa reprezentowana była przez dwa odrębne typy spółdzielni: spółdzielnie mieszkaniowe i spół-

dzielnie mieszkaniowo-budowlane. Głównym przedstawicielem pierwszego typu była Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa (WSM), pionier robotniczych spółdzielni mieszkaniowych. Typ drugi — to spółdzielnia tzw. własnościowa, w której członek otrzymywał obiekt mieszkalny na własność hipoteczną.

Spółdzielnie mieszkaniowe okresu przedwojennego zrzeszały ludzi o bardzo różnym profilu społecznym. Prócz robotniczych spółdzielni mieszkaniowych typu WSM oraz niektórych spółdzielni mieszkaniowo-budowlanych zrzeszających ludzi pracy — istniały spółdzielnie, których członkowie traktowali należenie do spółdzielni jako okazję do dodatkowych zysków i spekulacji. Niejednolitość pod względem profilu społecznego, a także rozbieżności celów stawianych przed sobą przez różne grupy członków wprowadzała do tego ruchu przypadkowość i bezplanowość działania przy braku zainteresowania i poparcia ze strony państwa oraz ograniczała możliwości rozwojowe w kierunku postępowego rozwiązywania trudności bytowo-mieszkaniowych człowieka pracującego.

Nie należy jednak nie doceniać ówczesnej inicjatywy w zakresie tworzenia spółdzielni mieszkaniowych w oparciu o hasła niesienia ulgi w katastrofalnej sytuacji mieszkaniowej ludzi pracujących. Sam fakt takiej inicjatywy podejmowanej przez postępowych działaczy w okresie panowania kapitalizmu w Polsce — należy ocenić pozytywnie.

Po wojnie ruch spółdzielczości mieszkaniowej przybiera na sile. Spółdzielnie obu typów rozwijają żywszą działalność, włączając się do odbudowy i rozbudowy obiektów mieszkalnych i urządzeń pomocniczych. Następuje wielki rozwój działalności WSM. Ożywioną działalność w zakresie przysporzenia gospodarce uspołecznionej izb mieszkalnych w ośrodkach bardzo zniszczonych wykazują także spółdzielnie tego typu w Poznaniu, Wrocławiu, Szczecinie, Gdańsku. Na tle specyficznej sytuacji pierwszych lat okresu powojennego, powstaje trzeci typ spółdzielni o nazwie statutowej — spółdzielnie administracyjno-mieszkaniowe. Celem ich było dostarczenie mieszkań swym członkom przez odbudowę obcych obiektów mieszkalnych, zniszczonych wskutek wojny i dalszą ich administrację w oparciu o umowę prywatno-prawną z właścicielem obiektu. Spółdzielnie tego typu oraz spółdzielnie mieszkaniowo-budowlane w przeważnej części rozwijały swą działalność na terenie Warszawy.

Głębokie przemiany ustrojowe, jakie nastąpiły w naszym kraju dzięki objęciu władzy przez klasę robotniczą, pociągnęły za sobą konieczność poddania rewizji zasad, na których dotychczas opierała swą działalność spółdzielczość mieszkaniowa. Potrzebę tę uzasadniał w szczególności fakt, że w pierwszych latach powojennych wdarły się w szeregi spółdzielni elementy spekulacyjne, wrogie Polsce Ludowej, dyskryminujące postępowe założenia ruchu.

W obliczu tych zmian ustrojowych nie można było tolerować istnienia w szeregach członków

spółdzielni mieszkaniowych elementów wrogich. Z drugiej strony coraz bardziej jednostki obcej nowej rzeczywistości traciły grunt pod nogami, traciły możliwości żerowania pod przykrywką spółdzielni na potrzebach mieszkaniowych ludzi pracujących. Spółdzielczość mieszkaniowa stanęła wobec nowych problemów, z których na plan pierwszy wysunęła się sprawa oczyszczania swych szeregów z elementów niezdrowych, sprawa zweryfikowania spółdzielni istniejących wszystkich typów, sprawa opracowania nowych zasad organizacyjnych i form działalności spółdzielni mieszkaniowych.

Stała się oczywista również potrzeba wykorzystania naszych własnych doświadczeń oraz doświadczeń radzieckich w tym zakresie. W Związku Radzieckim po okresie wojen domowych i walk z interwentami spółdzielczość mieszkaniowa, włączona przez partię i rząd do odbudowy zniszczonych mieszkań, nie zdała należyte egzaminu właśnie z powodu elementów żerujących na szerokich możliwościach postawionych przez państwo do dyspozycji spółdzielniom. Reforma z 1937 r. uporządkowała stan dotychczasowy, kładąc podwaliny dla zdrowej spółdzielczości mieszkaniowej, istniejącej dziś w formie spółdzielni mieszkaniowo-budowlanych (żyłiszczno-stroitielnyje kooperatiwy).

Punktem wyjścia i podstawowym założeniem, na którym opiera się wzorcowy statut radzieckiej spółdzielni mieszkaniowo-budowlanej jest opinia partii, zawarta w jednej z rezolucji powziętych na XIII Zjeździe WKP(b) w maju 1924 roku. W rezolucji tej, na tle istniejących wówczas trudności mieszkaniowych, podniesiono konieczność włączenia społeczeństwa do współdziałania z państwem przy rozwiązywaniu tych trudności. Podkreślono, że niezależnie od akcji państwa należy skorzystać przy rozwiązywaniu trudności mieszkaniowych z twórczej inicjatywy ludności, przy udziale jej zasobów materialnych. Najlepszą formą takiej twórczej inicjatywy powinna być właśnie spółdzielczość mieszkaniowa.

Spółdzielczość mieszkaniowa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uzupełnia obecnie działalność państwa w zakresie budowy mieszkań dla ludzi pracy oraz w zakresie wspólnego gospodarowania wybudowanymi mieszkaniami. Wyznaczone przez państwo zadania spółdzielczość mieszkaniowa spełnia przy pomocy mobilizowania zaoszczędzonych środków finansowych przez ludzi pracy oraz energii i inicjatywy tkwiącej w społeczeństwie.

Punktem wyjścia założeń spółdzielczości mieszkaniowej jest jej działalność w ramach planów ogólnonarodowych. Dotychczasowa, oparta na przypadkowości, działalność spółdzielni mieszkaniowych zostaje ujęta w ramy gospodarki planowej. Włączona do narodowego planu gospodarczego zarówno w zakresie swej działalności inwestycyjnej jak i eksploatacyjnej, spółdzielczość mobilizuje część środków finansowych przeznaczonych na konsumpcję w celu reaktywowania ich w swej działalności gospodarczej. Mobilizuje ona ludzi pracy w kierunku

spółdzielczego budownictwa mieszkań i spółdzielczego użytkowania powierzchni mieszkaniowej w domach nowobudowanych bądź przydzielonych przez państwo.

Zadania spółdzielczości mieszkaniowej obejmują prócz planowej działalności gospodarczej także działalność społeczną. Polega ona na udziale w wychowywaniu nowego człowieka, obywatela Polski Ludowej, świadomego, że spółdzielczość stała się instrumentem walki klasowej oraz instrumentem budowania socjalistycznych form gospodarki. Wcielając w życie założenia polskiego ruchu spółdzielczego, ściśle związanego z ideą walki o zbudowanie ustroju sprawiedliwości społecznej — członkowie spółdzielni mieszkaniowych organizują swe współżycie w świadomości, że ich organizacja stanowi żywą i niezbędną część narodowego organizmu gospodarczego, że działa ona w ścisłej łączności z gospodarczą działalnością państwa oraz w oparciu o jego wielką i wszechstronną pomoc, że podejmuje wszystkie swoje poczynania w oparciu o wskazania partii robotniczej — przodującej siły narodu.

Spółdzielczość mieszkaniowa, zrzeszająca partyjnych i bezpartyjnych ma poważne zadania na odcinku budzenia i pogłębiania świadomości społeczno-politycznej swych członków i włączania ich w nurt idącego przez Polskę nowego życia.

Na jednolitą treść działalności spółdzielni mieszkaniowej składają się więc momenty ekonomiczne, polegające na wybudowaniu wspólnymi siłami obiektów mieszkalnych i na starannym i oszczędnym gospodarowaniu — oraz momenty natury społecznej o charakterze politycznym i kulturalno-bytowym.

Spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe, angażując zaoszczędzone środki finansowe ludzi pracy, przynosi korzyści zarówno człowiekowi pracującemu jak i całej gospodarce narodowej. Możliwość uzyskania własnego mieszkania przez oszczędne konsumowanie zarobku staje się dla człowieka pracującego dodatkowym bodźcem ekonomicznym przy podnoszeniu wydajności pracy. Skierowanie części zaoszczędzonych środków finansowych ludzi pracy do spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego powoduje zmniejszenie nacisku na państwową pulę towarów konsumpcyjnych. Materialne zainteresowanie człowieka pracującego przy budowie własnego mieszkania powoduje, że budowę wykonuje się jak najoszczędniej, a równocześnie jak najlepiej. Poprzez zastosowanie materiałów zastępczych i wykorzystywanie lokalnych źródeł zaopatrzenia, posilając się jeśli to możliwe, własną pracą członka — spółdzielczość mieszkaniowa przyczynia się do lepszego wykorzystania istniejących w gospodarce narodowej zasobów gospodarczych.

Momenty powyższe dają wyraz realizacji też IX Plenum KC PZPR, według których szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących możliwe jest w oparciu o maksymalne wykorzystanie istniejących rezerw w gospodarce narodowej, o stały wzrost wydajności pracy

i o dalsze obniżanie kosztów własnych, o pogłębienie systemu oszczędnościowego w całej gospodarce narodowej.

Omówione wyżej założenia i zadania spółdzielczości mieszkaniowej wymagały stworzenia dla niej jednolitych form organizacyjnych, ustalających nowy u nas typ spółdzielni mieszkaniowej, łączący najlepsze cechy dotychczasowych typów. W zależności od potrzeb i możliwości zrzeszonych członków, spółdzielnia mieszkaniowa buduje domy blokowe bądź też domki jednorodzinne, by dostarczyć swym członkom mieszkań i wspólnie gospodarować. Za przyjęciem jednolitej formy organizacyjnej przemawiały również doświadczenia Związku Radzieckiego. Jednolity typ spółdzielni mieszkaniowej może dopuszczać pewne odmiany, zgodnie z wymaganiami żywotnymi, lecz bez naruszenia założeń podstawowych.

Realizując zasady art. 13 Konstytucji PRL, w myśl których państwo zarewnia całkowitą ochronę oraz prawo dziedziczenia własności osobistej służącej zaspokojeniu potrzeb osobistych i rodziny — spółdzielnia mieszkaniowa dostarcza ludziom pracy mieszkań na odpowiednim poziomie bytowo-kulturalnym do nieograniczonego użytkowania lub na własność osobistą członków z chwilą spełnienia określonych warunków finansowych. Zasady te realizują zarówno spółdzielnie domków jednorodzinnych, jak i spółdzielnie domów blokowych względnie osiedli, do których członek wnosi wkład mieszkaniowy stopniowo w ratach nieznacznych w stosunku do wartości otrzymanego do użytkowania mieszkania.

Reorganizacja istniejących spółdzielni i oparcie ich po zweryfikowaniu na nowych zasadach przeszła już przez trzy następujące główne fazy: 1) włączenie działalności do narodowego gospodarczego planu w resorcie Ministra Gospodarki Komunalnej; 2) ustalenie założeń podstawowych dotyczących zasad organizacyjnych nowych spółdzielni mieszkaniowych; 3) wprowadzenie w życie tymczasowych zasad organizacji i gospodarki finansowej.

Zadanie swe spółdzielnia realizuje — jak wspomniano już wyżej — przy uwzględnieniu dwóch podstawowych założeń: mobilizacji twórczej inicjatywy ludzi pracy i zaangażowaniu ich zasobów materialnych. Konsekwencją mobilizacji twórczej inicjatywy ludzi pracy i zaangażowaniu ich zasobów materialnych jest przede wszystkim:

1) lepsze wykorzystanie środków materiałowych w budownictwie, w kapitalnych remontach i przy konserwacji bieżącej administrowanych obiektów;

2) uzyskanie dodatkowej siły roboczej na skutek zaangażowania pracy własnej członków, zarówno w związku z budową jak i działalnością eksploatacyjną;

3) skierowanie strumienia nadwyżek pieniężnych akumulowanych jako wkłady mieszkaniowo-budowlane z konsumpcji do inwestycji,

zwalniając tym samym nacisk na pulę towarową;

4) obniżenie kosztów budowy i eksploatacji przy równoczesnym utrzymaniu wartości obiektów spółdzielczych;

5) kształtowanie w świadomości członków poczucia wysokiej troski i starania o użytkowane mienie spółdzielcze.

Do zakresu działania spółdzielni mieszkaniowej wchodzi trzy kierunki działalności: a) inwestycyjna, b) eksploatacyjna, c) społeczna. Dwa pierwsze kierunki wypełniają treść działalności gospodarczej, następując po sobie w kolejności, bądź też przebiegając równolegle. Kierunek trzeci jest nierozłącznie związany z działalnością gospodarczą i wnosi specyficzną treść polityczną w działalność tej jednostki gospodarki społecznej.

Drogą swej działalności inwestycyjnej spółdzielnia buduje domki jednorodzinne lub domy blokowe, zwłaszcza typu tzw. plombowego. Dla lepszego zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych zrzeszonych członków działalność inwestycyjna może rozciągać się także na budowę niezbędnych urządzeń pomocniczych, jak centralne ciepłownie, łaźnie, pralnie itp.

Działalność inwestycyjną prowadzi spółdzielnia mieszkaniowa w oparciu o dyscyplinę planową. W planowaniu tej działalności należy stosować wszystkie zasady ogólnie obowiązujące. Między innymi należy planować tę działalność zgodnie z zasadą koncentracji nakładów i nierozpraszania ich. Szybkie tempo budowy daje szybkie efekty rzeczowe, zmniejsza koszty administracyjne. Władze spółdzielni powinny dołożyć maksimum wysiłku, by hasło jak największej oszczędności zwłaszcza w wydatkach administracyjnych było najszerzej stosowane przy realizowaniu zadań inwestycyjnych. Każda zaoszczędzona złotówka i każda zaoszczędzona ilość materiału to nie tylko obniżenie kosztu budowy, lecz także umożliwienie zużycia zaoszczędzonych środków przy innej budowie. Zatem najpełniejsze stosowanie zasady oszczędności leży nie tylko w interesie członków danej spółdzielni, lecz także w interesie całego społeczeństwa.

Podstawową treścią działalności eksploatacyjnej spółdzielni mieszkaniowych jest wzorowe prowadzenie administracji domów mieszkalnych i zakładów pomocniczych, polegające na utrzymaniu mienia spółdzielczego na najwyższym poziomie, przy równoczesnym jak najmniejszym zużyciu przeznaczonych na te cele zasobów materiałowych, finansowych i siły roboczej. Zadania działalności eksploatacyjnej znajdują swój wyraz w planie techniczno-ekonomicznym, w którym — prócz wskaźników charakteryzujących rozmiary działalności eksploatacyjnej (jak powierzchnia użytkowa lokali, ilość mieszkańców, wyposażenie zakładów pomocniczych itp.) podane są limity zużycia zasobów finansowych materiałowych i siły roboczej, składających się na koszt własny działalności eksploatacyjnej.

Organizowanie w administrowanych budynkach współżycia mieszkańców w zakresie ich

potrzeb kulturalnych i bytowych jest przedmiotem działalności społecznej spółdzielni mieszkaniowej. Główną treścią społeczną tej działalności jest nieustępliwa walka o dalszy rozwój świadomości społeczno-politycznej mas członkowskich, troska o ich pełną, twórczą aktywność w pracy organów samorządu jako szkole społecznego gospodarowania i kolektywnego działania, a więc nieustanna mobilizacja polityczna.

Cechą charakterystyczną spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego są szerokie możliwości zastosowania zastępczych materiałów i wyzyskania miejscowych źródeł zaopatrzenia. W szczególności podkreślić należy możliwość w zakresie szerokiego zastosowania prefabrykatów i materiałów zastępczych, materiałów rozbiorczych i odpadowych — zwłaszcza uzyskiwanych przy pomocy własnych brygad roboczych, stosowania doświadczeń budowlanego, dążącego do maksymalnego wyeliminowania materiałów deficytowych. Nadto spółdzielnie mają możliwości uruchomienia własnej produkcji materiałów budowlanych i prefabrykatów, prowadzonej sposobem gospodarczym w zakładach pomocniczych dla wykonywania zadań inwestycyjnych, wyzyskując lokalne możliwości w zakresie surowca, sprzętu i urządzeń oraz siły roboczej.

Bazując na stosunkowo niewielkiej puli materiałów deficytowych (cement, cegła, żelazo, drzewo), spółdzielnie mieszkaniowe uzyskać mogą — przy wykorzystaniu swoich możliwości zaopatrzeniowych — większy od przeciętnego uzysk izb z jednostki przerobu materiałów podstawowych otrzymanych z przydziału scentralizowanego, przy równocześnie oszczędniejszym zużyciu materiałów i robocizny, polepszeniu jakości i przy niższym koszcie budowy jednostki obrachunkowej.

Charakterystycznym momentem spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego jest organizacja posilkowego wykonawstwa. Mobilizacja inicjatywy ludzi pracy wyraża się nie tylko w organizowaniu i wykonywaniu zadań inwestycyjnych w zakresie budowy obiektów mieszkalnych, lecz także w czynnym udziale przy pomocy własnej pracy wkładanej dla realizacji tych zadań. Wkład własnej pracy członka może być wkładem pracy fachowej, jak np. inżyniera-projektanta, inspektora nadzoru technicznego, malarza, stolarza, elektryka itd., bądź też niefachowej, np. przy wykopach oraz szeregu prac pomocniczych. W każdym wypadku taki aktywny udział pracy członka zwiększa możliwości wykonania zadań inwestycyjnych, a w szczególności nie absorbuje sił roboczych potrzebnych przy inwestycjach państwowych. Ponadto wkład pracy zalicza się jako wkład budowlany w odpowiedniej części według kosztorysu.

Konsekwencją angażowania w spółdzielczym budownictwie mieszkaniowym własnej pracy członków jest organizowanie własnej służby inwestycyjnej dla organizowania wykonawstwa i zaopatrzenia materiałowego oraz własnego

nadzoru technicznego w celu sprawniejszego i oszczędniejszego realizowania inwestycji.

Spółdzielnie mieszkaniowe podlegają przepisom obowiązującym jednostki resortu Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. Wyrazem tego jest sporządzanie planów działalności eksploatacyjnej według trybu i wytycznych obowiązujących inne jednostki podległe MGK oraz włączanie zadań inwestycyjnych do planu inwestycyjnego w części MGK jako inwestora centralnego.

Nadrzędną komórką organizacyjną spółdzielni mieszkaniowych w ramach Centralnego Związku Spółdzielczego jest Biuro Spółdzielni Mieszkaniowych. Przedmiotem jego działalności jest sprawowanie funkcji kierowania, koordynacji, nadzoru i rewizji w stosunku do podległych spółdzielni mieszkaniowych. W szczególności BSM ustala w porozumieniu z PKPG i MGK założenia działalności inwestycyjnej, opiniuje program inwestycyjny spółdzielni i organizuje włączenie zadań do planu inwestycyjnego. Na oddział działalności eksploatacyjnej BSM organizuje w porozumieniu z MGK opracowywanie planów techniczno-ekonomicznych spółdzielni oraz je zatwierdza. Wreszcie uzgadnia w porozumieniu z Ministerstwem Finansów i z MGK plany finansowe spółdzielni, zatwierdza je i czuwa nad ich prawidłowym wykonaniem.

Zasady gospodarki finansowej spółdzielni mieszkaniowych są również pogłębianie i doskonalone do nowych zadań. Podstawowym założeniem systemu finansowego spółdzielni mieszkaniowych jest oparcie ich działalności na zasadzie pełnego rozrachunku gospodarczego. Spółdzielnia mieszkaniowa stanowi samodzielną jednostkę gospodarki społecznej, prowadzącą swą działalność — w oparciu o zasadę planowości, o zasadę oszczędności i rozrachunku gospodarczego — w ramach statutu zarejestrowanego z godnie z przepisami ustawy o spółdzielniach. Prowadzone przez spółdzielnię w ramach pomocniczej działalności zakłady i urządzenia powinny być zorganizowane na zasadzie ograniczonego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego.

Podstawą działalności finansowej spółdzielni mieszkaniowej są środki własne członków. Środki obce podlegają zwrotowi: mają charakter pomocniczy i przejściowy.

Charakterystyczną cechą działalności eksploatacyjnej spółdzielni jest oparcie jej na zasadzie pełnej odpłatności świadczonych usług, odpowiadającej wysokości kosztów własnych. Celem umożliwienia spółdzielni gospodarowania na rozrachunku gospodarczym wszyscy użytkownicy domów administrowanych przez spółdzielnię są obowiązani do zwrotu kosztów własnych świadczonych usług.

Koszt własny działalności eksploatacyjnej obejmuje: 1) koszty ogólne, 2) koszty administracji i eksploatacji domów, 3) koszty eksploatacji urządzeń pomocniczych, 4) koszty finansowe, 5) odpisy amortyzacyjne. Należą tu zatem wszystkie składniki kosztu własnego, wynikające z prawidłowej gospodarki. Nadmienić

należy, że w kosztach finansowych figurują wydatki na podatek od nieruchomości, opłaty na rzecz jednostki nadrzędnej (0,48 zł od 1 m² rocznie) i ewent. koszty obsługi kredytów. Na pokrycie wymienionych kosztów spółdzielnia powinna pobierać zaliczkowo od członków i użytkowników opłaty w ratach miesięcznych w wysokości 1/12 planowanego kosztu własnego. Ostateczne rozliczenie przeprowadza się na koniec każdego roku. Ze względu na zasadę pełnej odpłatności świadczonych usług odpowiadającej wysokości kosztu własnego, działalność eksploatacyjna spółdzielni nie jest obliczona na zysk, a tym samym dochód spółdzielni powinien bilansować się z wartością poniesionych nakładów.

Działalność spółdzielni w zakresie inwestycji, kapitalnych remontów i eksploatacji powinna być rozgromiona pod względem planowania, finansowania i sprawozdawczości. Na podstawie zatwierdzonych planów — działalność eksploatacyjną, jak również i remontową finansuje i kontroluje Narodowy Bank Polski, a inwestycyjną — Bank Inwestycyjny.

Środków obrotowych potrzebnych do działalności eksploatacyjnej dostarcza fundusz udziałowy, powstający z udziałów członkowskich oraz część funduszu zasobowego, powstała z wpisowego członków. W przypadku niedoboru własnych funduszy obrotowych spółdzielnie mogą korzystać z bankowych kredytów obrotowych, zgodnie z obowiązującymi przepisami o kredytowaniu przedsiębiorstw społecznych.

Podstawowym źródłem finansowania działalności inwestycyjnej jest fundusz wkładów mieszkaniowo - budowlanych powstających z wpłat członków na pokrycie kosztów budowy mieszkania lub domku jednorodzinnego. Dodatkowym źródłem finansowania inwestycji mogą być zwrotne środki obce (bankowe kredyty inwestycyjne, pożyczki z funduszy spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego) uruchamiane na specjalnych warunkach i w specjalnych okolicznościach.

Pomocnicza działalność spółdzielni mieszkaniowych może być — w gospodarce względnie społecznie uzasadnionych warunkach — rozciągnięta również na osoby postronne. Wówczas świadczenia tego rodzaju są odpłatne z uwzględnieniem marży zarobkowej przewidzianej dla danej działalności gospodarczej. Nadwyżki z tego tytułu po odliczeniu podatku dochodowego dzielone są na podstawie uchwały walnego zgromadzenia na fundusz zasobowy, na fundusz inwestycyjny i na akcję społeczną spółdzielni. Pokrywanie ewentualnych strat odbywa się w sposób wskazany statutem.

Reasumując powyższe podkreślić należy, że w gospodarce finansowej spółdzielni występują następujące momenty, charakteryzujące gospodarkę przedsiębiorstwa społecznego, a zarazem związane ze specyfiką gospodarki spółdzielni mieszkaniowych.

1) oparcie działalności na zasadzie pełnego rozrachunku gospodarczego, oraz obowiązku wykorzystania zatwierdzonych planów tech-

niczno - ekonomicznych, a w konsekwencji prawidłowej gospodarki finansowej w oparciu o plan finansowy;

2) stosowanie zasad ograniczonego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego w działalności pomocniczej, tzn. stosowanie prawidłowej kalkulacji usług zakładów i urządzeń pomocniczych;

3) przestrzeganie generalnej zasady pełnej odpłatności usług, z tym, że świadczenia na rzecz członków i użytkowników spółdzielni odpłatne są w wysokości kosztu własnego (nie można gospodarować z deficytem, w odróżnieniu od zarządów budynków mieszkalnych, gdzie planowane ewentualnie straty pokrywane są z budżetów terenowych);

4) przestrzeganie rozdziału działalności inwestycyjnej od eksploatacyjnej i w związku z tym rozdziału działalności finansowej związanej z inwestycjami od działalności finansowej związanej z eksploatacją;

5) przestrzeganie zasady oszczędności, dyscypliny finansowej i inwestycyjnej;

6) realizowanie zasady, że działalność, eksploatacyjna spółdzielni nie jest obliczona na zysk, a koszty związane z prowadzeniem spółdzielni pokrywane są z zaliczek pobieranych ryczałtem miesięcznie od członków i użytkowników oraz rozliczane są w okresach przynajmniej rocznych;

7) w konsekwencji zasady, że działalność inwestycyjna spółdzielni opiera się przede wszystkim na środkach własnych członków — plany sfinansowania zamierzonych inwestycji oparte są przede wszystkim na akumulacji środków własnych.

*

Przestawianie spółdzielczości mieszkaniowej na nowe tory trwa zaledwie kilka miesięcy. Mimo to spółdzielczość posiada już niemałe osiągnięcia. Są to osiągnięcia przede wszystkim natury problemowej i organizacyjnej. Wytknięcie nowej drogi i umocnienie zasad gospodarki socjalistycznej w działalności spółdzielczości mieszkaniowej pozwala coraz szerzej włączyć działalność tę w nurt budownictwa mieszkaniowego oraz rozwijać na tym odcinku inicjatywę ludzi pracy w kierunku mobilizacji zasobów finansowych i siły roboczej.

Po wejściu do planu inwestycyjnego spółdzielnie organizują realizację zadań inwestycyjnych w oparciu o miejscowe źródła zaopatrzenia materiałowego, wykorzystując lokalne warunki i możliwości. Dla przykładu w efekcie dotychczasowej działalności — uruchomiono w ostatnim okresie dwie cegielnie, kamieniołom i dokonywano rozbiórki fortów poniemieckich. Ponadto spółdzielnie poszukują możliwości budowania z materiałów zastępczych, prefabrykatów, odpadu budowlanego. Konkretne próby — przy budowie domków jednorodzinnych — to użycie przez niektóre spółdzielnie kamienia do fundamentów, a nawet do murów, użycie żużlobetonu do murów, drzewa odpadowego do konstrukcji dachowych, ocieplenie ścian przy pomocy trzciny bądź też płyt z odpadu drzewnego lub z pałdzieży.

Rok ubiegły — to okres reorganizacji i szukania nowych rozwiązań. Błędy i omyłki stają się źródłem doświadczeń i nauki, z której aktywności nowej spółdzielczości mieszkaniowej muszą korzystać. Trudności, z którymi spółdzielczość budowlana - mieszkaniowa walczy na obecnym etapie są jeszcze bardzo duże. Już przy założeniu spółdzielni napotyka się zasadnicze trudności, wynikające z braku dostatecznych instrukcji, a zwłaszcza — wyraźnych przepisów regulujących sprawy związane z zagadnieniem spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. Wytyczne, ustalające zadania i nowe założenia organizacyjne spółdzielczości mieszkaniowej, nie docierają jeszcze w sposób należyty do zainteresowanych osób i instytucji. Wynikające stąd nieporozumienia powodują niejednokrotnie znaczną zwłokę w zorganizowaniu się spółdzielni na odcinku jej działalności inwestycyjnej. Specyficzne warunki organizacji spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego często wywołują trudności natury formalnej. Nieznajomość tej specyfiki, a także brak wyraźnych w tej sprawie sformułowań w istniejących przepisach zmusza spółdzielnię do bardzo uciążliwych zachodów i starań, do niezliczonych czynności „papierkowych“, do interwencji i przekonywania co do słuszności tej sprawy.

Jako typowe przykłady tego rodzaju trudności, można przytoczyć: starania o uzyskanie lokalizacji oraz sprawa finansowania własnego wykonawstwa. Trudności w uzyskaniu lokalizacji występują w dwojakim aspekcie. Zdarza się, że miejscowe czynniki ustosunkowują się do spółdzielczości mieszkaniowej z rezerwą. W takich przypadkach starania spółdzielni napotykać na odmowę w udzieleniu lokalizacji lub też na długotrwałą zwłokę w załatwieniu tej sprawy. Drugim aspektem jest okoliczność braku decyzji o wydzieleniu terenów w danej miejscowości pod budownictwo tego rodzaju. Spółdzielnie w podobnych wypadkach pokonują trudności aktywną postawą, mobilizując swą inicjatywę w kierunku przekonania miejscowych czynników o słuszności i celowości swych zamierzeń, a także — w drugim przypadku — w kierunku przyspieszenia wydania decyzji w sprawie przeznaczenia danych terenów pod spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe. Oczywiście nie daje się uniknąć dużej straty czasu, a często także niepotrzebnej straty energii związanej z długotrwałymi staraniami. Wspomnieć przy tym również należy o skomplikowanym trybie postępowania przy uzyskiwaniu przez spółdzielnie zaświadczeń lokalizacyjnych i wynikających na skutek tego pewnych przerostów formalnych.

Drugim typowym przykładem trudności, na jakie napotykać spółdzielnie w swej działalności inwestycyjnej, jest sprawa finansowania własnego wykonawstwa na skutek braku wyraźnie sformułowanych przepisów w zakresie inwestycji, przepisów uwzględniających specyfikę spółdzielczości mieszkaniowej. Finansowanie wykonawstwa własnymi brygadami roboczymi inwestora bezpośredniego dokonuje się

przez NBP ze środków eksploatacyjnych. Tymczasem gdy inwestorem jest spółdzielnia mieszkaniowa, finansowanie własnego wykonawstwa przez NBP nie może mieć miejsca, bowiem spółdzielnia dysponuje w danym wypadku tylko środkami inwestycyjnymi i wobec tego finansowanie powinno się dokonywać bezpośrednio przez Bank Inwestycyjny i tenże bank winien kontrolować fundusz płać brygady roboczej spółdzielni. Ministerstwo Finansów powinno więc ustalić zasady finansowania i kontroli funduszu płać przez Bank Inwestycyjny.

Trudności występowały również przy organizowaniu służby inwestycyjnej i nadzoru technicznego. Specyficzne warunki, w jakich spółdzielnie realizują swe zadania inwestycyjne, wymagają zorganizowania sprężystego aparatu, którego zadaniem jest wykonanie wszystkich czynności niezbędnych do zorganizowania i nadzorowania inwestycji zarówno w zakresie przygotowania do włączenia do planu inwestycyjnego oraz zorganizowania wykonawstwa, jak i w zakresie dopilnowania prawidłowego przebiegu budowy, sfinansowania i oddawania obiektów do użytku.

Rozwiązanie tych trudności nastąpiło drogą powoływania komórek organizacji inwestycji, obejmujących swoją kompetencją czynności wyżej wspomniane, przy czym prelimitowanie wydatków tej komórki nie może przekraczać 1,5% limitu inwestycyjnego. Dla jeszcze większego potania aparatu administracyjnego komórka organizacji inwestycji przy danej spółdzielni może obsługiwać również i inne spółdzielnie. Jest rzeczą oczywistą, że zorganizowanie w taki sposób służby inwestycyjnej i nadzoru technicznego wymagało w konsekwencji przyjęcia zasady finansowania wydatków tego rodzaju bezpośrednio przez Bank Inwestycyjny. Praktyka ostatnich miesięcy wykazuje, że takie rozwiązanie było słuszne.

Jednym z podstawowych warunków włączenia do planu inwestycyjnego jest należyte przygotowanie się spółdzielni w zakresie dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Spółdzielnie nie zawsze doceniają wagę tego warunku i traktują sprawę dokumentacji projektowo-kosztorysowej formalnie, byle zadość uczynić koniecznym wymaganiom „papierkowym”. Takie błędne traktowanie sprawy daje w rezultacie niezliczone komplikacje przy realizowaniu zadań inwestycyjnych, hamuje bardzo znacznie budowę i opóźnia oddawanie obiektów do użytku. Nadto może powodować zatargi na tle znacznego podwyższenia wartości obiektów po wybudowaniu wobec projektowanego pierwotnie kosztu.

Spółdzielnie powinny wykazywać daleko idącą przezorność i staranność w opracowywaniu dokumentacji projektowo - kosztorysowej, pod kątem oszczędności zarówno w zakresie zastosowania materiałów, jak i w zakresie kosztów budowy. Poza tym zwrócić należy uwagę na formalności w dostarczaniu właściwie zatwierdzonych dokumentów. Trudności na tym odcinku wynikają również na skutek niespodzianek

natury biurokratycznej, bądź też przeładowania Biur Projektowych pilnymi zadaniami co powoduje znaczne opóźnienia w wykonywaniu projektów. Spółdzielnie w coraz większym stopniu radzą sobie z tego rodzaju trudnościami drogą wykonywania dokumentacji projektowo-kosztorysowej przez własnych członków lub też przez członków innej spółdzielni mieszkaniowej, z tym, że należność za wykonaną pracę zwykle zalicza się na wkład mieszkaniowo-budowlany.

Spółdzielnie nie doceniają należyte potrzeby akumulowania środków własnych jeszcze przed włączeniem do planu inwestycyjnego. Członkowie spółdzielni, którzy nie zaangażowali się finansowo przed włączeniem do planu nie wykazują właściwej inicjatywy w realizacji bądź w nadzorowaniu zadań inwestycyjnych, nie dbają o planową dalszą akumulację środków, o terminowe wykonanie planu. Nadto niedostateczne zakumulowanie środków finansowych we wstępnym etapie działalności inwestycyjnej umożliwia zorganizowanie zaopatrzenia materiałowego w stopniu umożliwiającym szybką i sprawną budowę. Niewykonanie planu akumulacji środków działa hamująco na rozwój budowy, wprowadza zaburzenia w rozliczeniach finansowych, daje okazję do powstawania nieporozumień wśród członków.

Przy organizowaniu wykonawstwa inwestycyjnego spółdzielnie coraz bardziej skłaniają się do stosowania systemu gospodarczego przy pomocy własnych komórek wykonawstwa, ma tę przewagę nad obcym, że aparat jest bardziej dyspozycyjny. Łatwość zareagowania na niewłaściwe sposoby stosowania przez niektórych pracowników przy wykonywaniu swych obowiązków — pozwala spółdzielni utrzymać i pogłębić zasadę najoszczędniejszego i równocześnie najlepszego w danych warunkach realizowania zadań inwestycyjnych. Nie ulega wątpliwości, że zorganizowanie własnego wykonawstwa jest rzeczą bardzo trudną, niemniej jednak korzyści jakie stąd wypływają przeważają nad trudnościami.

Dużo spostrzeżeń i doświadczeń spółdzielnie rejestrują w dziedzinie zaopatrzenia materiałowego i organizacji transportu. W myśl zasady zaopatrywania się w jak największej mierze z miejscowych źródeł, spółdzielnie powinny rozwijać inicjatywę w ujawnianiu tych źródeł i w wykorzystywaniu możliwości wyprodukowania materiałów we własnych pomocniczych zakładach w tym celu organizowanych. Zwrócić należy uwagę na trudności natury organizacyjnej, jakie występują przy organizowaniu tych zakładów, zwłaszcza od strony organizacji gospodarki finansowej i związanych z tym trudności natury formalnej.

Na tle wspomnianych wyżej trudności uwypatnia się rola Biura Spółdzielni Mieszkaniowej przy Centralnym Związku Spółdzielczym jako jednostki nadrzędnej. Potrzeba opracowania w porozumieniu z zainteresowanymi władzami i urzędami przepisów uwzględniających specyficzne warunki spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego — jest sprawą niecierpiącą

zwłoki. Równie palącą sprawą jest potrzeba na szeroką skalę zakrojonego instruktażu, uwzględniającego dotychczasowe doświadczenia. Wydanie poradnika spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego, dającego zasób niezbędnych wiadomości dla aktywistów spółdzielni oraz za-

interesowanych instytucji — umożliwiłoby w dużym stopniu usunięcie występujących dotychczas trudności i przyczyniłoby się tym samym do znacznego usprawnienia organizacji i realizacji zadań inwestycyjnych spółdzielni mieszkaniowych.

IMPREGNACJA DREWNA A WALKA O OSZCZĘDNOŚĆ

Bronisław ZYSKA

Problemy oszczędnej gospodarki drewna są stale aktualne. Od początku 19 stulecia do r. 1911 wydano w różnych krajach świata około 2500 patentów z zakresu impregnacji drewna, odnośnej aparatury i środków chemicznych. Jak we wszystkich dziedzinach techniki tak i w tym zagadnieniu notuje się stały postęp. Dowodem tego są np. stale publikowane wyniki prac radzieckich instytutów badawczych.

Drewno jest poważnym elementem w bilansie gospodarki materiałowej, stąd konieczne jest dążenie wszelkimi drogami do zmniejszenia jego zużycia. Tak więc problem wszechstronnego stosowania drewna impregnowanego w skali krajowej wymaga w chwili obecnej pełniejszego — bardziej doskonałego — rozwiązania. Wydaje się, że zasadniczym ogniwem w dążeniu do zużywania jedynie drewna impregnowanego jako zabezpieczonego przed zniszczeniem przez czynniki biologiczne jest operatywny plan impregnacji drewna obowiązujący wszystkie resorty gospodarki narodowej. Nakreślenie takiego planu będzie wymagało współpracy wszystkich szczebli organizacyjnych każdego resortu zużywającego drewno dla celów konstrukcyjnych i budowlanych. Dalszym zagadnieniem jest doprowadzenie takiego planu do miejsc zużycia drewna.

Należy więc stosować drewno nasycone, przystosowane do środowiska jego zużycia.

Zarządzenie Przewodniczącego PKPG nr 160 z 24 czerwca 1953 r. przytacza charakterystykę wykonywania robót inwestycyjnych i remontowych. Wszystkie wymienione tam przedsiębiorstwa powinny być objęte planem impregnacji drewna. Obecna struktura przedsiębiorstw realizujących roboty inwestycyjne i remontowe pozwoli niewątpliwie na zaplanowanie tej akcji. Dla każdego budowanego obiektu należałoby więc przewidzieć pracę z zakresu impregnacji drewna, względnie przewidzieć używanie do budowy drewna nasyconego. Poza tym w poszczególnych resortach odpowiednie centralne zarządy powinny opracować plan impregnacji drewna zużywanego na własne potrzeby produkcyjne. Należy ustalić na jakie cele zużywa się drewno w danym resorcie i zdecydować o tej czy innej metodzie jego nasycania. Tak postawiony problem impregnacji drewna wyłoni niewątpliwie potrzebę szerokiej współpracy placówek naukowo-badawczych z produkcją.

Planowanie impregnacji drewna w skali resortu jest możliwe. Dowodem tego mogą być dwuletnie osiągnięcia w resorcie gór-

nictwa, od czasu ukazania się zarządzenia Ministra Górnictwa nr 460 z 30 sierpnia r. 1951. Rok 1952 był pierwszym rokiem planowej gospodarki w tym zakresie. Zebrane wtedy doświadczenia były poważnym osiągnięciem i podstawą do polepszenia pracy poszczególnych nasycalń próżniowo-ciśnieniowych lub kąpielowych górnictwa węglowego oraz polepszenia techniki planowania zużycia drewna impregnowanego. Plan impregnacji drewna został ściśle powiązany z charakterem jego zużycia. W skali kopalni węgla kamiennego opracowano go w oparciu o obowiązujący plan techniczno-ekonomiczny.

W kopalni powinno zużywać się drewno impregnowane jedynie w tych wyrobiskach, które będą czynne dłużej niż 1 — 2 lata. Stąd wynika, że plan zużycia drewna impregnowanego w kopalni jest sumą zużycia drewna na takie właśnie wyrobiska (chodniki, dowerzchnie i przekopy wentylacyjne, chodniki i przekopy przewozowe). Z wymiarów tych wyrobisk oraz ich charakterystyki wynikają wymiary drewna i w rezultacie sumaryczna miąższość drewna, która ma być nasycona celem zabezpieczenia jej przed grzybami. Tak został opracowany plan zużycia drewna impregnowanego.

Przy obecnym stanie wyposażenia technicznego kopalń około 15% ogólnej masy zużywanego drewna kopalnianego powinno podlegać impregnacji. Ponieważ nie wszystkie kopalnie węgla dysponują urządzeniami impregnacyjnymi, więc równolegle opracowano plan impregnacji drewna dla poszczególnych nasycalń górnictwa, dostosowując go do ich możliwości technicznych. Plan impregnacji drewna uwypuklił szereg palących zadań, które należało rozwiązać bieżąco. W szczególności wyłoniły się zagadnienia: 1) możliwości doboru właściwych impregnatów, 2) szerszego przepracowania metod nasycania drewna z uwzględnieniem szczególnych norm zużycia impregnatów, 3) konserwacji urządzeń impregnacyjnych, 4) szkolenia obsługi urządzeń impregnacyjnych, 5) stałej walki o jakość nasycania drewna.

Czynnikiem nadzorującym wykonanie planu impregnacji drewna w resorcie górnictwa była od początku prac i jest w dalszym ciągu Centrala Dostaw Drzewnych PW. Współpracuje z nią Pracownia Impregnacji Drewna Zakładu Górniczego Głównego Instytutu Górnictwa.

Już na początku realizowania planu impregnacji wyłoniła się trudność ustalenia norm zużycia impregnatów na 1 m³ drewna kopalnia-

nego (głównie kopalniaków). Wstępne badania kontrolne dały możliwość ustalenia granic ilości impregnatu w 1 m³ drewna. Impregnat jest oparty na fluorokrzemianie cynku. Równocześnie wyłonił się problem polepszenia jakości tego impregnatu dla nasycania kopalniaków. W pierwszym etapie w pracowni Impregnacji Drewna GJG dążono do zmniejszenia siły korozji impregnatu, a obecnie opracowuje się zagadnienie zmniejszenia wymywalności impregnatu z drewna kopalnianego. W dążeniu do polepszenia jakości nasycanego drewna wyłoniła się konieczność opracowania normatywów pochłaniania roztworu impregnatu w przypadkach konieczności nasycania drewna o większej wilgotności, tj. powyżej 26 — 30 %.

Doświadczenie pracowników, realizujących plany impregnacji drewna podnosi ich kwalifikacje i obecnie impregnację drewna wykonuje się przy mniejszym nakładzie pracy i lepszej jakości.

Korzyści ekonomiczne są oczywiste zarówno w skali samego resortu górnictwa jak i skali ogólnokrajowej. Można je wykazać na podstawie bardzo prostego rachunku. Na przykład o ile drewno zabudowane w wyrobisku górniczym, które ma być utrzymane przez parę lat, ulegnie zgniciu po jednym roku, ponosi się co roku koszty drewna i jego zabudowania. O ile zabudowuje się w wyrobisku drewno impregnowane wtedy koszty będą wynosić jedynie w pierwszym roku kwoty na drewno, jego impregnację i zabudowę, przy czym rozłożą się na cały szereg lat. Orientacyjny koszt zakupu 1 m³ kopalniaków łącznie z narzutami wynosi około 100 zł. Koszt zabudowania 1 m³ kopalniaków waha się w granicach 120 zł. Koszt nasycenia 1 m³ kopalniaków waha się w granicach 30 zł. Przyjmujemy, że drewno impregnowane utrzyma swoją użyteczność w ciągu 5 lat. Stąd otrzymujemy, że na 1 m³ drewna impregnowanego oszczędza się rocznie 170 zł.

Przeprowadzając podobny rachunek dla kopalń Zagłębia Donieckiego ustalono w ZSRR, że oszczędności uzyskane dzięki stosowaniu drewna impregnowanego w ciągu 5 lat wynoszą 78,5 milionów rubli. Impregnacja drewna jest więc w górnictwie poważnym czynnikiem obniżki kosztów własnych, a równocześnie daje oszczędności surowca drzewnego.

Również nasycalnie PKP od wielu lat pracują w oparciu o plan. Fakt dobrej organizacji pracy powiązanych w jednolity system organizacyjny nasycalni PKP jest dobrze znany i niejednokrotnie cytowany w literaturze.

Plan impregnacji drewna w tych nasycalniach wynika z potrzeb terenu. Z zaplanowaniem budowy nowych linii kolejowych względnie przebudowy już istniejących związane jest zużycie podkładów kolejowych o danych wymiarach. Sumaryczne zużycie podkładów kolejowych w skali krajowej daje podstawę planu impregnacji dla nasycalni. O ile surowe podkłady sosnowe posiadają okres użyteczności 5—6 lat, o tyle impregnowane olejem kreozotowym posiadają okres użyteczności przeciętnie 5 razy dłuższy, a mianowicie 27 lat.

W oparciu o przedstawione w ogólnych zarysach osiągnięcia dwóch resortów należałoby omówić drogi realizacji planowego zabezpieczania drewna przez impregnację w pozostałych resortach. Trzeba ponownie podkreślić, że sporządzenie bilansu zużycia drewna impregnowanego w poszczególnych resortach pociąga za sobą konieczność przeprowadzenia szczegółowej analizy zużycia drewna oraz znajomości warunków, w których ma być ono zabudowane. Na kilku przykładach postaramy się wykazać, jak bardzo celowe będzie wprowadzenie planowania impregnacji drewna w skali ogólnokrajowej.

W pierwszym rzędzie, oceniając według ilości zużywanego drewna należy wymienić resorty budownictwa przemysłowego, mieszkaniowego i rolnictwa. Niewątpliwie budownictwo odznacza się dużą różnorodnością form przeciwegzbowego zabezpieczenia drewna. Jednak realne planowanie tych prac jest możliwe. Wykazują to zresztą doświadczenia radzieckie.

Pierwszym krokiem planowania impregnacji w zakresie budownictwa będzie dążenie, by prace te zostały objęte dokumentacją techniczną dla danych obiektów. Jakkolwiek zarządzenie Ministra Budownictwa z 17 maja 1950 r. reguluje sprawę w tym sensie, jednak zarządzanie to jest słabo realizowane. Nie powinno być żadnego obiektu nowobudującego się bez zabezpieczenia drewna. Szczególnie więc w budownictwie problem ten musi być ujęty w ramy planów, przy równoczesnym rozwiązaniu zagadnienia kontroli ich realizacji.

Planowanie impregnacji drewna w budownictwie nie powinno ograniczać się do nowych obiektów. Planem powinna być również objęta a k c j a o d g r z y b i a n i a tych budynków, których zagrzybienie zostało stwierdzone podczas prac inwentaryzacyjnych.

Plan impregnacji drewna w skali krajowej powinien również objąć r e s o r t l e ś n i c t w a. Istotne jest, aby drewno na zużycie własne było odpowiednio zabezpieczone. Oczywiście bez planu trudno będzie mówić o rzeczywistym nasycaniu tych ilości drewna w poszczególnych tartakach. Już dwukrotne przedłużenie czasu użyteczności drewna w tartakach przy zużyciu własnym leśnictwa wynoszącym 10 % przecieranego drewna daje poważne oszczędności, o ile się zważy, że tartak przeciera rocznie przeciętnie 20.000 m³ surowca drzewnego. Niezależnie od impregnacji drewna przewidzianego na zużycie własne do ogólnokrajowego planu impregnacji powinna wejść masa drewna, którą należy nasycać preparatami zabezpieczającymi przed sinizną. Prace badawcze odnośnie ujemnego wpływu sinizny na wytrzymałość drewna wykazują, że zmniejsza ona wytrzymałość drewna na ściskanie o 5—10 %, a na udarność o 4—3 %. Wynikają stąd zastrzeżenia odnośnie stosowania drewna z sinizną szczególnie w przemyśle lotniczym, samochodowym, budowy maszyn rolniczych i budowy wagonów.

Planem impregnacji zabezpieczającej przed sinizną należy objąć tarcicę wyższych klas ja-

kości, a przede wszystkim surowiec tartaczny w lesie. O ile istnieje plan ścinki drewna lub jego wywozu, wtedy równie realny jest np. plan konserwacji surowca, tym bardziej że szkody później powstałe są poważne, gdyż prawie 84% sinizny surowcowej powstaje w lesie. Według danych z r. 1948 prawie w dwustu tartakach sinizna tarcicowa spowodowała szkody, a chemiczne jej zwalczanie przeprowadziło zaledwie 7 tartaków. W tej sytuacji rzeczywiście zwalczanie sinizny jest trudne i tylko dążenie do ujęcia wszystkich tych zabiegów w plan może dać odpowiednie wyniki. Korzyści z takiej akcji są bardzo realne. O ile przykładowo dysponujemy materiałem odpowiadającym III klasie jakości, a sinizna dyskwalifikuje go nawet tylko do IV klasy jakości, wtedy finansowa strata (przy cenie 1 m³ tarcicy w III klasie 366 zł, a w IV klasie 230 zł) wyniesie 136 zł. Cyfry te uzmysławiają ogrom strat w tysiącach czy milionach złotych, które ponosi gospodarka narodowa.

Obserwacje wskazują na potrzebę planowania impregnacji drewna także i w r e s o r c i e g o s p o d a r k i k o m u n a l n e j. Podległe mu wydziały drogowe prowadzą na terenie całego kraju szereg napraw, remontów względnie przebudowy mostów i przejazdów. Zabezpieczenie drewna w tych obiektach jest znikome. Nie można bowiem zabezpieczeniem mostu nazwać nawet dwukrotnego powłoczenia powierzchni drewna preparatami oleistymi. Całkowitą bez troską był np. fakt budowania mostu gminnego w powiecie żywieckim gdzie przy zużyciu 80 — 100 m³ wysokogatunkowej tarcicy i kłód nie pomyślano o uprzednim nasyceniu drewna, pomimo że najbliższa nasycalnia była niedaleko. W skali rocznej przy remoncie lub budowie 100 mostów i przejazdów o długości w granicach 20 — 25 m zużywa się szacunkowo 10.000 m³ drewna. Ta ilość drewna nie zabezpieczona przed zniszczeniem będzie musiała zostać wymieniona po 5 — 6 latach, gdy tymczasem drewno impregnowane wytrzymałoby 15—18 lat.

Znaczenie impregnacji drewna dla celów budowy maszyn i urządzeń w r e s o r c i e p r z e m y s ł u m a s z y n o w e g o wysunęła narada techniczno-gospodarcza w sprawie gospodarki drewnem w zakładach przemysłu maszynowego, która odbyła się w „Pafawagu” we Wrocławiu w dniach 19 — 20 marca 1953 r. Odpowiednia impregnacja drewna w fabrykach wagonów, w budownictwie okrętowym itp. wskazuje, że impregnowanie drewna używanego w przemyśle maszynowym może się przyczynić w wysokim stopniu do poprawy jakości i trwałości części maszyn i urządzeń. Niewiele zakładów tego resortu posiada urządzenia do impregnacji drewna, toteż planowa akcja powinna tu zmienić sytuację na lepsze, tym bardziej że przemysł maszynowy stawia leśnictwu szczególne wymagania co do jakości drewna i chociażby z tej racji konieczne jest racjonalne zabezpieczenie trwałości części drewnianych w różnych urządzeniach.

Planowanie impregnacji drewna w resortach, a w końcowym etapie opracowanie planu ogólnokrajowego przyczyni się do rozwiązania wielu trudności, które napotyka się przy obecnym stanie rzeczy. Plan impregnacji drewna w skali ogólnokrajowej pozwoli na sporządzenie bilansu preparatów grzybobójczych, uwydatni potrzebę budowy nowych zakładów produkujących środki impregnacyjne, a poza tym da podstawy do ustalenia planu szkolenia kadr na średnim i wyższym poziomie.

Zasadniczym zadaniem przemysłu chemicznego w zakresie impregnacji drewna musi być dostarczenie odpowiednich ilości impregnatów. Nie powinien powtórzyć się fakt wyczerpania zapasów impregnatów w nasycalniach górnictwa węglowego, spowodowany zahamowaniem produkcji podstawowego preparatu grzybobójczego. W pewnym okresie ubiegłego roku biuro zbytu tych artykułów nie przyjmowało odpowiedzialności za niewykonanie dostaw z winy zakładu produkcyjnego, pomimo, że ich wysokość była znana już w 1952 r. Zachodziła poważna obawa niewykonania planu impregnacji w resorcie górnictwa jedynie z braku impregnatu. Przemysł chemiczny musi wykazać więcej zainteresowania tą grupą związków chemicznych. Z planem produkcji impregnatów wiąże się zagadnienie podwyższenia ich jakości, co będzie możliwe tylko w oparciu o ustalone normy techniczne tych preparatów.

Wzrost ilości impregnowanego drewna pociągnie za sobą wzrost zapotrzebowania na impregnaty, przemysł chemiczny będzie więc musiał zmobilizować istniejące rezerwy produkcyjne. Praktycznego rozwiązania czeka problem zwiększenia produkcji impregnatów fluorowych i arsenowych. Preparaty arsenowe będą mogły być zastępczo użyte zamiast oleju kreozotowego dla nasycania drewna wystawionego na wpływy atmosferyczne.

Wzrost zapotrzebowania na drewno impregnowane spowoduje konieczność budowy nowych zakładów i urządzeń i m p r e g n a c y j n y c h. Należy nadmienić, że w resorcie górnictwa już realizuje się budowę takich urządzeń. Według danych z literatury niemieckiej koszt budowy nasycalni próżniowo-ciśnieniowej w kopalni wraca się w zasadzie w ciągu 4 lat, zakładając, że poddaje się impregnacji drewno, które ma być użyteczne dłużej niż 1,5 roku.

W związku z zagadnieniem realizacji planów impregnacji wyłania się sprawa kadr. Specjalność tę w nauczaniu technologii drewna należy niewątpliwie wyodrębnić. Nie należy oczywiście tego zagadnienia wyolbrzymiać, niemniej jednak wyszkolenie pewnej ilości personelu technicznego wydaje się konieczne. Przynajmniej jednak w programach nauczania zarówno odpowiednich szkół średnich jak i wyższych zagadnienia impregnacji drewna powinny być szerzej uwzględniane niż dotychczas.

Sumując, należy stwierdzić, że planowanie impregnacji drewna w skali krajowej jest możliwe. Należy więc wysunąć trzy sugestie.

1. Ujęcie w planie impregnacji drewna zużywanego we wszystkich resortach gospodarki narodowej w ramach planu zużycia materiałów.

2. Związanie planów nasycania drewna z planem zużycia drewna impregnowanego.

3. Zwiększenie zainteresowania przemysłu chemicznego produkcją preparatów grzybobójczych.

Przedstawione problemy są wąskim wycinkiem gospodarki narodowej. W dobie wzmożo-

nej działalności inwestycyjnej oraz wzmożonego wysiłku produkcyjnego, gdy zważy się, że w generalnym ujęciu będzie chodziło o zabezpieczenie wielu setek tysięcy metrów sześciennych drewna rocznie — zadanie powyższe nabierze właściwego znaczenia, jako realny czynnik oszczędności, niezbędnej przy wykonywaniu zadań wskazanych przez tezy IX Plenum KC PZPR i II Zjazd PZPR.

BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENA PRACY ORAZ POLEPSZENIE PLANOWANIA BHP W PRZEMYSŁE WŁÓKIENNICZYM

Tadeusz JUŚKIEWICZ

Realizacja zadań gospodarki socjalistycznej jest nie do pomyślenia bez troski o człowieka pracy. Doniosłe tezy IX Plenum KC PZPR będące konsekwentną kontynuacją podstawowego prawa socjalizmu wskazują konkretne zadania w walce o szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego. Wśród zadań tych tezy wskazują m. in. na konieczność dalszej, znacznej poprawy warunków pracy robotników i chłopów, a w szczególności na konieczność polepszenia warunków bezpieczeństwa i higieny pracy przez wydatny wzrost nakładów na ten cel.

Człowiek spędza znaczną część swego życia przy warsztacie pracy. Stąd też olbrzymiego znaczenia nabierają warunki, w jakich się praca odbywa. Warunki te w znacznym stopniu decydują o rezultatach pracy oraz mają wpływ na zdrowie i bezpieczeństwo człowieka. W ustroju socjalistycznym człowiek posiada największą wartość, dlatego też zagadnienie bezpieczeństwa i higieny pracy nabiera szczególnego znaczenia. Ustrój socjalistyczny przy jednoczesnym podnoszeniu produkcji dąży bowiem do obniżenia stopnia wypadkowości przy pracy i zmniejszenia chorób zawodowych, a tym samym do uczynienia pracy robotnika zdrowszą i łatwiejszą, bezpieczniejszą.

Szczególna troska partii, rządu i kierownictwa zakładów pracy oraz coraz szerszej rzeszy uświadomionych robotników i inteligencji technicznej o człowieka pracy jest gwarancją, że zagadnienie bezpieczeństwa i higieny pracy w naszym kraju zostanie w ciągu najbliższych lat postawione na wysokim poziomie, podobnie jak obecnie w Związku Radzieckim.

Poprawa warunków pracy w przemyśle włókienniczym była i jest jeszcze obecnie, mimo dużych osiągnięć, sprawą wymagającą szczególnej troski. Przemysł ten bowiem był przed wojną jednym z najbardziej zacofanych pod względem bezpieczeństwa i higieny pracy. Główną tego przyczyną był fakt, że zakłady włókiennicze stanowiły własność zagranicznych i krajowych kapitalistów, którzy w ciągłej pogoni za maksymalnym zyskiem nie troszczyli

się o właściwe warunki pracy. Toteż zakłady pracy budowane przez kapitalistów cechowała zawsze przede wszystkim nadmierna oszczędność miejsca i przestrzeni. Typowym tego przykładem było szereg przędzalni i tkalni w Łodzi, Bielsku, Białymstoku i Żyrardowie, w których nie uwzględniono nawet najelementarniejszych potrzeb w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. W zakładach tych, mając na uwadze jedynie maksymalne, nadmierne wykorzystanie przestrzeni sal fabrycznych, ustawiano maszyny zbyt ciasno, co uniemożliwiało swobodną i bezpieczną pracę. Ponadto instalowano maszyny w pomieszczeniach absolutnie nie nadających się do prowadzenia produkcji, jak poddasza, dobudówki itp. W pomieszczeniach tych robotnicy musieli pracować w nader ciężkich warunkach, np. przy temperaturze dochodzącej do 50°C w lecie oraz do kilku stopni mrozu w zimie.

W szczególnie ciężkich warunkach pracowali robotnicy w oddziałach przygotowawczych przędzalni, w farbiarniach i bielniach, gdzie brak było urządzeń odkurzających i klimatyzacyjnych oraz dostatecznego oświetlenia. Maszyny i urządzenia produkcyjne nie posiadały zabezpieczeń i osłon, co powodowało częste wypadki przy pracy i doprowadzało w rezultacie do częściowego lub trwałego kalectwa i pozbawienia warunków egzystencji wielu robotników.

Kapitałiści wiedzieli, że na zwolnione przez wyeksploatowanego robotnika miejsce czekają pod bramą fabryczną dziesiątki innych robotników. Dlatego też nie troszczyli się wcale o zabezpieczenie właściwych warunków pracy. Wojna i okupacja hitlerowska pogorszyły jeszcze bardziej istniejący stan rzeczy, tak że bezpośrednio po wojnie przemysł włókienniczy znalazł się w warunkach urągających elementarnym wymaganiom bezpieczeństwa i higieny pracy.

Jednym z podstawowych zadań, wynikających z troski o zdrowie i życie człowieka pracy, a jakie władza ludowa postawiła przy odbudowie zniszczonego przemysłu i jego rekonstrukcji, była sprawa niezwłocznego podniesienia poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy. Zadanie to było niełatwe. Dzięki znacznemu rozszerzeniu bazy operacyjnej, a w szczególności

^{*)} Opracowane przy współudziale Jana Ramotowskiego i Eugeniusza Rygiela

dzięki technicznej i finansowej pomocy władzy ludowej, stałej pracy ideologicznej oraz intensywnemu szkoleniu akcja bezpieczeństwa i higieny pracy weszła zwłaszcza w okresie realizacji planu 6-letniego na nowe tory rozwojowe. Planowa działalność państwa doprowadziła do zmniejszenia wypadkowości przy pracy we wszystkich działach gospodarki narodowej, a szczególnie w przemyśle i transporcie.

Zmniejszenie wypadkowości jest szczególnie znamienne w przemyśle włókienniczym. Częstotliwość wypadków przy pracy na 100 tys. robotniko/godzin przedstawia się w poszczególnych branżach tego przemysłu w latach 1950, 1951 i 1952 następująco:

Jednostka organizacyjna	1950	1951	1952
Ogółem w przemyśle włók.	0,73	0,56	0,49
w tym:			
przemysł bawełniany	0,68	0,60	0,50
.. wełniany	0,86	0,65	0,62
.. włókien tykowych	1,17	1,04	0,54
.. jedwabniczy	0,75	0,41	0,33
.. dziewiarski i pończosznicy	0,38	0,23	0,19
.. odzieżowy	0,39	0,27	0,25
.. filcowy	1,0	0,67	0,44

Z tabeli wynika, że w przemyśle włókienniczym, zmniejsza się wskaźnik częstotliwości wypadków; jedynie w branży roszarniczej oraz artykułów i tkanin technicznych występuje jego wzrost. Z analizy materiałów sprawozdawczych wynika, że powstałe przy pracy wypadki spowodowane są nieodpowiednimi warunkami pracy w zakładach bądź też: a) zaniedbaniami oraz niedocenianiem zagadnień bhp przez kierownictwo zakładów, b) niedostatecznym szkoleniem załóg fabrycznych w zakresie bhp, c) nieuwagą i nieprzestrzeganiem przepisów bhp ze strony pracowników.

Dalsza analiza wykazuje, że najwięcej wypadków przy pracy powstaje w dni przed i poświąteczne.

Z tych względów dużo uwagi poświęcano zaznajomieniu personelu techniczno-produkcyjnego oraz załóg fabrycznych z zasadami bhp poprzez organizowanie kursów i masowego szkolenia załóg. Akcją szkolenia masowego załóg w zakresie bhp zostało objętych w r. 1951 — 79.391 osób, zaś w r. 1952 — 156.288 osób, przy czym łączne nakłady na bhp wyniosły w r. 1951 ponad 130 mln. zł i w 1952 r. — ok. 160 mln. zł.

Jednak plan nakładów na bhp w poszczególnych branżach nie został w pełni zrealizowany, np. przemysł roszarniczy wykonał ten plan w r. 1952 tylko w 82,6%, a przemysł artykułów i tkanin technicznych w 88,5%. Niepełne wykorzystanie planu nakładów na bhp m. in. zostało spowodowane głównie: a) nierealnym i niedostosowanym do możliwości wykonawczych planowaniem zadań, b) niedostateczną troską o wykonawstwo tych planów ze strony kierownictwa przedsiębiorstw i zakładów pracy. Ponadto wyłaniało się szereg trudności przy realizacji zadań, jak: brak kwalifikowanych sił na stanowiska techników bhp oraz powierzanie technikom bhp innych, pracochłonnych funkcji dodatkowych, nie związanych z bhp.

Pomimo wyżej wykazanych niedociągnięć w przemyśle włókienniczym, podobnie jak

i w wielu innych przemysłach, dzięki trosce rządu stan bezpieczeństwa i higieny pracy wykazuje stałą poprawę. Mając na uwadze zapewnienie na przyszłość stałego i nieprzerwanego postępu w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy w uświadomionych zakładach pracy (Prezydium Rządu podjęło 1.VIII.1953 r. uchwałę¹⁾ w tej sprawie. Uchwała ta ma ogromne znaczenie i stanowi punkt zwrotny w rozwoju działalności w dziedzinie bhp. Wprowadza ona szereg postanowień umożliwiających odrobienie zafakowania i postawienie na właściwym poziomie organizacji służby bhp na szczeblu zakładu, centralnego zarządu i resortu, powołuje główną komisję dla spraw bhp, reguluje sprawy szkolenia kadr inżyniersko-technicznych w wyższych i średnich zakładach naukowych w zakresie ochrony pracy, uwzględnia wymagania bhp w działalności biur konstrukcyjnych i projektowych oraz uwzględnia produkcję sprzętu ochronnego i prace naukowo-badawcze.

Wyrazem troski rządu i partii o znaczną poprawę warunków zdrowotnych mas pracujących i wzmoczenia ochrony zdrowia ludności jest nie tylko zwiększenie funduszy finansowych na bhp, wydawanie w tym zakresie odpowiednich zarządzeń, szkolenie ideologiczne oraz popularyzacja czasopism i książek z dziedziny ochrony pracy, lecz także modernizacja i rozbudowa istniejących zakładów na bazie najnowszej techniki uwzględniającej należycie zagadnienie bhp oraz budowanych, socjalistycznych zakładów o dużych, jasnych halach fabrycznych, nowoczesnych urządzeniach i maszynach, o daleko posuniętej mechanizacji i automatyzacji prac uciążliwych a wykonywanych dotychczas w warunkach szkodliwych dla zdrowia.

Przykładem tego są wielkie kombinaty bawełniane w Piotrkowie i Andrychowie, wzbudzające zachwyt wielu wycieczek krajowych i zagranicznych, nowoczesna przędzalnia juty w Częstochowie, posiadająca urządzenia umożliwiające zdalne sterowanie maszynami oraz kilka innych zrekonstruowanych zakładów włókienniczych. Między innymi znajdują się w budowie 2 nowe wielkie zakłady bawełniane w Zambrowie i Fastach, które zapewnią robotnikom całkowite bezpieczeństwo i higienę pracy.

Nowouruchamiane socjalistyczne fabryki włókiennicze budowane zgodnie z wszelkimi wymaganiami najnowszej techniki i ochrony pracy — pokazują w jaki sposób zagadnienia produkcji i wydajności pracy można i należy wiązać z troską o bezpieczne i higieniczne godne człowieka warunki pracy.

Przemysł włókienniczy posiada jednak jeszcze wiele starych zakładów, w których nadal warunki pracy są jeszcze niedostateczne i wymagają szybkiej poprawy. Poprawę tę i zwiększenie poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy można osiągnąć przez wprowadzenie m. in. racjonalnej wentylacji i oświetlenia, zabezpieczenie maszyn, przechodzenie z napędów zespołowych wymagających używania pędni na napęd indywidualny, usprawnianie i mechanizację

¹⁾ Monitor Polski A-83 z 19 września 1953 r., poz. 979.

transportu wewnątrzzakładowego, instalowanie nowych maszyn i urządzeń należyce zabezpieczonych w miejsce zużytych przestarzałych, udoskonalenie procesów technologicznych oraz przez prowadzenie akcji uświadamiającej i szkolenie.

Powodzenie w realizacji tych zadań zależy w dużym stopniu od właściwie postawionej organizacji służby bhp szczególnie w zakładzie pracy. Ośrodkiem, który skupia całość zagadnień z dziedziny bhp na terenie zakładu pracy, jest w zależności od wielkości zakładu — starszy inżynier, inżynier lub technik bhp, który podlega zastępcy dyrektora przedsiębiorstwa do spraw techniczno-eksploatacyjnych. Do zakresu działania starszego inżyniera, inżyniera lub technika bhp należy m. in. wychowywanie załogi w duchu przestrzegania wszelkich zarządzeń i instrukcji z zakresu bhp, zmniejszenie częstotliwości wypadków, wiązanie zagadnień bhp z postępem technicznym i zagadnieniami produkcyjnymi, zapewnianie w planach dotyczących bhp, jak odpowiedniego zaopatrzenia w odzież specjalną i sprzęt ochronny oraz nakładów na finansowanie bhp. Poza tym do zakresu jego działania należy kontrola stanu technicznego bhp w całym zakładzie pracy, prowadzenie statystyki i sprawozdawczości szczególnie w zakresie wypadków i chorób zawodowych, organizowanie i prowadzenie działalności profilaktycznej na podstawie przeprowadzanych analiz wypadków i chorób zawodowych oraz współpraca z instytucjami zajmującymi się zagadnieniem ochrony pracy i z terenowymi organami służby zdrowia.

Aby podjąć należycie tym obowiązkom, na stanowiska kierowników służby bhp powinni być powoływani ludzie posiadający duże wiadomości fachowe z dziedziny obsługi maszyn, technologii produkcji, transportu, ogrzewania, oświetlenia oraz posiadający specjalne przeszkolenie z zakresu bhp. Ponadto powinni oni posiadać duży zasób energii i uzdolnienia organizacyjne, a przede wszystkim duży stopień uświadamienia politycznego i wyrobienia społecznego.

Poza nowowypbudowanymi kombinatami oraz zakładami przemysłu bawełnianego im. J. Stalina, zakładami przemysłu wełnianego im. Gwardii Ludowej i kilku innymi — przemysł włókienniczy nie posiada zakładów, w których organizacja służby bhp mogła być uznana za wzorową. Przemysł ten posiada natomiast szereg starych zakładów szczególnie w branży roszarniczej, włókien łykowych, artykułów i tkanin technicznych oraz w branży wełnianej, gdzie poprawa warunków bezpieczeństwa i higieny pracy jest sprawą szczególnej wagi. Należy się spodziewać, że zagadnienie to zostanie przeanalizowane przez resort, centralne zarządy, zakłady oraz znajdzie swe właściwe odbicie w planach organizacyjno-technicznych przedsiębiorstw, których realizacja przyczyni się do dalszego postępu w dziedzinie bhp i usunięcia istniejących jeszcze w tym zakresie niedomagań w wielu zakładach włókienniczych.

Dla usunięcia istniejących jeszcze w naszym włókiennictwie niedomagań w zakresie bhp szczególnie w roszarniach, przędzalniach, bielnikach i farbiarniach niezbędna jest realizacja szeregu zadań, a m. in. instalowanie urządzeń wentylacyjnych, odkurzających, odemglających i klimatyzacyjnych, właściwe oświetlenie sal produkcyjnych, racjonalne zabezpieczanie maszyn i urządzeń, przechodzenie z napędów zespołowych na indywidualne, stosowanie urządzeń do automatycznego włączania i wyłączania maszyn, instalowanie urządzeń ssących w bielnikach, mechanizowanie robót pracochłonnych, mechanizowanie transportu wewnątrzzakładowego, ograniczanie szkodliwego działania chemikaliów, stosowanie nowych metod i postępowych procesów technologicznych zapewniających bezpieczną i higieniczną pracę.

Powodując się głęboką troską o człowieka pracy, państwo nasze rozwija i w dalszym ciągu będzie rozwijać w zakresie bhp planową działalność, która m. in. wymaga pogłębienia metodologii i techniki planowania na tym odcinku. Mając to na uwadze rząd precyzując we wspomnianej już uchwale organizację i zakres działania służby bhp na szczeblu ministerstw i centralnych urzędów oraz cen realnych zarządów przemysłu i jednostek równorzędnych — poświęcił wiele miejsca zagadnieniom planowania. Zagadnienia te znajdują również w dużym stopniu swoje odbicie w instrukcji PKPG, stanowiącej załącznik do Zarządzenia Przewodniczącego PKPG w sprawie organizacji i zakresu działania służby bhp w zakładach pracy²⁾.

Postanowienia zawarte w tych aktach prawnych, które są rozszerzane, pogłębiane i dostosowywane do szczególnych warunków odnoszących się do gospodarki narodowej, a z kolei do specyficznych warunków poszczególnych branż oraz zakładów objętych działalnością resortów — przyczynią się niewątpliwie do znacznego postępu w dziedzinie bhp w ujęciu społecznym zakładów pracy, a w tej liczbie i w zakładach włókienniczych.

Z uwagi na to, że o postępie w dziedzinie bhp nie może być mowy bez ujęcia tego zagadnienia w ramy pogłębionej planowej działalności i ścisłego powiązania jej z działalnością szerokiego aktywu robotników i inteligencji technicznej — należałoby kilka słów poświęcić trybowi, metodologii i technice właściwego planowania zadań bhp na szczeblu zakładu włókienniczego szczególnie w III etapie planu, z uwzględnieniem planu przedsięwzięć organizacyjno-technicznych stanowiącego konkretne uzasadnienie, w jaki sposób zostanie zapewnione wykonanie zadań postawionych przed przedsiębiorstwem.

Etap III planu zaczyna się z chwilą zatwierdzenia przez rząd narodowego planu gospodarczego którego poszczególne rozdziały, dotyczące programu produkcji, planu zatrudnienia, funduszu płac, zaopatrzenia, rozwoju techniki, planu bhp, planu kosztów oraz planu finanso-

²⁾ Monitor Polski A-83/53 r., poz. 980.

wego, są przesyłane do poszczególnych resortów jako obowiązujące. Po otrzymaniu zatwierdzonych zadań resorty opracowują w dalszym ciągu zadania planowe dla centralnych zarządów, a te z kolei dla zakładów.

Dobrze zorganizowany zakład z chwilą otrzymania zadań planowych z centralnego zarządu opracowuje na ich podstawie pod kierownictwem dyrektora przedsiębiorstwa i naczelnego inżyniera plan przedsięwzięć organizacyjno-technicznych. W tym celu wznawia on działalność zorganizowanych jeszcze w etapie opracowania projektu planu, komisji ogólnozakładowej i komisji wydziałowych, które są podporządkowane dyrekcji przedsiębiorstwa.

Dużą rolę w pracach nad opracowaniem planu przedsięwzięć organizacyjno-technicznych odgrywa dział planowania. St. inżynier, inżynier lub technik bhp powinien (podobnie jak w I etapie prac nad projektem planu postępu technicznego) brać udział przy opracowaniu planu przedsięwzięć organizacyjno-technicznych w charakterze członka komisji ogólnozakładowej i współpracować z działem planowania oraz komisjami wydziałowymi, gdyż jedynie taka organizacja zapewnić może prawidłowe opracowanie właściwej tematyki i zadań planowych.

Opracowanie planu przedsięwzięć organizacyjno-technicznych powinno rozpoczynać się w zakładzie z chwilą otrzymania przez dział planowania z centralnego zarządu zadań w ujęciu kompleksowym. Dział planowania przy ścisłej współpracy z kierownikiem komórki bhp opracowuje i doprowadza do wydziałów i oddziałów rozszerzone zadanie planowe w zakresie postępu technicznego, wśród których znajduje się np. zgłoszone, realne od strony rzeczowej i finansowej zadanie zainstalowania 10 automatów do włączania i wyłączania zgrzeblarek. Zadanie powyższe łącznie z zadaniem wprowadzenia automatycznego włączania i wyłączania zgrzeblarek jest przedkładane komisji ogólnozakładowej celem przedyskutowania na zwołanej naradzie, w której biorą udział oprócz dyrekcji i kierownika bhp przede wszystkim kierownicy wydziałów i oddziałów oraz majstrowie i kierownicy komisji wydziałowych.

Po przedyskutowaniu tych zadań, wniesieniu ewentualnych poprawek — przystępują do pracy komisje wydziałowe, które dają do opracowania zorganizowanym przez siebie brygdom tematycznym węzłowe zagadnienia poszczególnych wydziałów, nie pomijając naturalnie zagadnienia automatycznego włączania i wyłączania zgrzeblarek.

Komisje te opracowują również tematykę dla racjonalizatorów i problemów międzyoddziałowych uwzględniając m. innymi zagadnienia bhp, np. mechaniczne ostrzeżenie obić zgrzeblanych. Komisje te biorą ponadto czynny udział i nadzór przy opracowywaniu przez zorganizowane brygady węzłowych przedsięwzięć oraz po ich opracowaniu zgłaszają je do komisji ogólnozakładowej. Ta z kolei ustala harmonogram prac nad sporządzeniem planu przedsięwzięć organizacyjno-technicznych, uwzględniając m. innymi postulaty bhp, w tym przypadku automatyczne

włączanie i wyłączanie zgrzeblarek, mechaniczne ostrzeżenie obić zgrzeblanych oraz instalację urządzeń odkurzących, zgłoszoną przez brygadę tematyczną oddziału przygotowawczego przedsiębiorstwa.

Przedsięwzięcia opracowane przez brygady, przy czynnym współudziale załogi i pod kierownictwem komisji wydziałowych, podlegają z kolei omówieniu na naradach roboczych, a następnie przyjęciu przez komisję ogólnozakładową i dział planowania. W tym samym mniej więcej czasie dział planowania opracowuje ponadto instrukcję w sprawie obliczania efektów techniczno-ekonomicznych przedsięwzięć, uwzględniając również m. innymi przedsięwzięcia związane z postępowaniem technicznym w zakresie bhp.

Komisja ogólnozakładowa przy współudziale działu planowania i komórki bhp przyjmuje tylko te przedsięwzięcia, które mają rzeczowe i finansowe zabezpieczenie wykonania. Przyjmijmy, że wśród przyjętych realnych przedsięwzięć znalazły się również 3 podane wyżej zadania, z tym że wprowadzono do nich kilka poprawek, a mianowicie:

1) zamiast zainstalowania 10 automatów do włączania i wyłączania zgrzeblarek, przyjęto 12, gdyż w czasie narady okazało się, że w magazynie części zamiennych leżały bezużytecznie 2 automaty, które po remoncie jak i zaplanowano mogły być z powodzeniem zainstalowane przez brygady remontowe;

2) ze zgłoszonych przez komisję wydziałową przedsiębiorstwa 23 urządzeń do mechanicznego ostrzeżenia obić zgrzeblanych przyjęto tylko do planu 20, ponieważ baza remontowa w swoim planie produkcyjnym umieściła tylko tę ilość;

3) zainstalowanie na oddziale przygotowawczym przedsiębiorstwa urządzeń odkurzących przesunięto z kwartału III na II, gdyż przedsiębiorstwo remontowo-montażowe wyraziło zgodę i zaplanowało montaż instalacji w II kw., a przedsiębiorstwo urządzeń wentylacyjnych zobowiązało się do wykonania urządzeń odkurzących w I kw.

W związku z wprowadzonymi poprawkami uległy również korekcie efekty oraz wskaźniki techniczno-ekonomiczne. Korektę przeprowadziły komisje wydziałowe zgłaszając wszystkie poprawki do komisji ogólnozakładowej. Komisja ta zatwierdza w porozumieniu z centralnym zarządem opracowany plan przedsięwzięć organizacyjno-technicznych. Zatwierdzony przez komisję ogólnozakładową i przyjęty przez C.Z. plan przedsięwzięć organizacyjno-technicznych przedsiębiorstwa podlega z kolei dalszemu opracowaniu na wydziały (oddziały) produkcyjne.

W ten sposób w planie przedsięwzięć organizacyjno-technicznych oddziału przygotowawczego przedsiębiorstwa znalazły się zadania postępu technicznego uwzględniające m. in. przedsięwzięcia w zakresie bhp, tj. zautomatyzowanie włączania i wyłączania 12 zgrzeblarek, wprowadzenie 20 urządzeń do mechanicznego ostrzeżenia obić zgrzeblanych i zainstalowanie urządzeń odkurzących. Przedsięwzięcia te zostały ujęte w planie od strony miejsca, terminu i sposobu ich wykonania z uwzględnieniem wykonawców poszczególnych etapów pracy.

Dla zagwarantowania wykonawstwa przedsięwzięć kierownik komórki bhp oprócz ścisłej współpracy z personelem inżyniersko-technicznym (w naszym przypadku z komisją ogólnozakładową, komisjami wydziałowymi i brygadami tematycznymi oraz działem planowania) powinien włączyć się w III etapie prac nad planem również do prac, jakie wykonuje personel administracyjno-finansowy, tzn. dział zaopatrzenia, kosztów własnych oraz finansowy.

Kierownik komórki bhp w zakresie swoich kompetencji powinien również włączyć się do prac nad planem inwestycyjnym, a konieczność włączenia się do tych prac wynika z następujących przyczyn:

1) w planie zaopatrzenia powinny być uwzględnione np. o odpowiednich wymiarach wkrętki, niezbędne do umocowania aparatu automatycznie włączającego i wyłączającego zgrzeblarki, odpowiednia ilość karborundu na piótnie oraz pasków napędowych, potrzebnych jako materiał wymienny do urządzeń przeznaczonych do ostrzenia obić zgrzeblanych (przedsiębiorstwo otrzyma je z bazy remontowej), odpowiednia ilość wkrętek oraz uszczelek niezbędnych do montażu urządzeń odkurzających;

2) w planie inwestycyjnym powinny być zagwarantowane sumy przeznaczone na zakup 12 automatów do włączania i wyłączania zgrzeblarek oraz fundusze na zakup urządzenia odkurzającego;

3) w planie finansowym powinny być zagwarantowane sumy przeznaczone na zakup 20 urządzeń do mechanicznego ostrzenia obić zgrzeblanych.

Zaplanowane przedsięwzięcia nie kończą się jednak na sporządzeniu tylko planu oraz zagwarantowaniu jego rzeczowego i finansowego pokrycia. Przedsięwzięcia te wymagają stałej systematycznej kontroli ich wykonania szczególnie na szczeblu przedsiębiorstwa.

St. inżynier, inżynier lub technik bhp powinien w nakazanych terminach składać sprawozdania z postępu na odcinku bhp oraz sygnalizować o potrzebach, sposobach i terminach realizacji tych potrzeb a także meldować władzom o trudnościach w wykonaniu.

Postawione w tezach IX Plenum KC PZPR zadanie — polepszenia warunków bhp w drodze znacznego wzrostu na ten cel nakładów oraz realizacja Uchwały Prezydium Rządu z dnia 1.VIII.1953 r. w sprawie zapewnienia postępu w dziedzinie bhp — wymagać będą pełnej mobilizacji sił w komórkach bhp na wszystkich szczeblach administracji gospodarczej, od resortu poczynając aż na zakładzie wytwórczym skończywszy. Aby personel inżyniersko-techniczny, zatrudniony w aparacie gospodarczym, mógł sprostać sprecyzowanym obowiązkom w dziedzinie bhp, musi on posiadać dostateczną wiedzę w tym zakresie. Sprawę tę w dużym stopniu rozwiąże w niedalekiej przyszłości obowiązkowe nauczanie ochrony pracy we wszystkich średnich i wyższych szkołach technicznych.

Natomiast trudność przedstawia sprawa uzupełnienia niezbędnych wiadomości z dziedziny bhp przez inżynierów i techników zatrudnionych

w zakładach produkcyjnych. Znaczna bowiem ich większość nie miała dotychczas możliwości zapoznania się z tym przedmiotem w okresie studiów. Dlatego też powinno temu zaradzić obowiązkowe szkolenie i doszkalanie w zakresie bhp całego personelu inżyniersko-technicznego zawodowo czynnego oraz wprowadzenie zasady sprawdzania stopnia znajomości tych zagadnień przez powołane do tego celu komisje. Wymagać to będzie ustalania planów i programów szkolenia i doszkalania na wszystkich szczeblach administracji gospodarczej.

Szkolenie inżynierów, techników i majstrów posiada nie tylko duże znaczenie z uwagi na przydatność tych wiadomości w pracy produkcyjnej, lecz także ze względu na możliwość szybkiego przekazywania swej wiedzy podległym zespołom robotniczym w formie bezpośrednich instrukcji i dyspozycji przy pracy warsztatowej lub też w formie instruktaży i wykładów dla całych załóg fabrycznych.

Na poprawę warunków bhp wpłynie również wciągnięcie do walki o lepsze warunki pracy biur projektowych oraz konstrukcyjnych. Powinno to nastąpić w drodze uwzględnienia w opracowanej dokumentacji wymagań ochrony pracy a m. in. właściwa klimatyzacja, wentylacja i oświetlenie w zakładach wytwórczych, zwalczanie promieniowania i hałasów, mechanizacja ciężkich i pracochłonnych robót, itp. znajdują swe odzwierciedlenie jeszcze w fazie projektowania.

Wobec szczupłych kadr specjalistów w dziedzinie bhp nieodzowne jest skupienie wokół tego zagadnienia najszerszych sfer technicznych. Dlatego też obok większej niż dotychczas aktywności oficjalnej aparatu gospodarczego, do praktycznej i intensywnej akcji w dziedzinie ochrony pracy powinny włączyć się wszystkie stowarzyszenia techniczne od Naczelnej Organizacji Technicznej, przez stowarzyszenia branżowe aż do kół zakładowych.

Realizacja zadań w dziedzinie poprawy warunków bhp wymagać będzie sprecyzowania w tym zakresie obowiązków świata technicznego, co winno stać się obecnie przedmiotem specjalnych konferencji w ramach zrzeszenia inżynierów i techników. Organizacje te powinny podjąć systematyczną pracę nad podnoszeniem kwalifikacji swych członków przez wygłaszanie referatów i odczytów, w drodze organizowania kursów i instruktaży, w drodze nawiązania ścisłej współpracy i udzielania konkretnej pomocy organom administracji przemysłowej na wszystkich szczeblach, a zwłaszcza na szczeblu zakładu produkcyjnego. Wielką pomocą przy rozwiązywaniu poszczególnych zagadnień z dziedziny ochrony pracy powinny być organizowane i sprawnie prowadzone konferencje naukowo-techniczne, które umożliwią m. in. cenną wymianę doświadczeń i poglądów i przyczynią się do rozszerzenia osiągnięć i wyeliminowania niedociągnięć oraz do podniesienia warunków bhp na wyższy poziom.

W tak szeroko pojętym planie dalszej, znacznej poprawy warunków bhp nie może zabrak-

nać placówek naukowo-badawczych, wśród których jedno z czołowych miejsc winien zająć Centralny Instytut Ochrony Pracy. Przy analizie swych planów prac naukowo-badawczych, każda z placówek, a zwłaszcza każdy instytut znajdzie z pewnością wiele zagadnień, których rozwiązanie może mieć poważny wpływ na poprawę warunków bhp. Przy wprowadzaniu tematyki ochrony pracy do planów wszystkich instytutów branżowych dużą rolę do spełnienia będzie miał C.I.O.P., któremu przypadnie w udziale uzgadnianie i koordynacja zadań w tym zakresie. Instytuty powinny ponadto okazać wydatną pomoc zakładom produkcyjnym

przy opracowaniu przepisów i instrukcji w zakresie techniki bezpieczeństwa pracy dla wszystkich zawodów i gałęzi przemysłowych.

Tylko ściśle powiązanie nauki z potrzebami praktyki i wzajemne ich oddziaływanie, pełna mobilizacja i skupianie pracowników wszystkich zainteresowanych ogniw wokół zagadnień bhp, ich zapał do pracy i twórczy wysiłek oraz wydatna pomoc organizacji związkowych wszystkich szczebli pozwolą na wykonanie zadań, jakie w dziedzinie dalszej, znacznej poprawy warunków bhp w trosce o człowieka pracy, stawia przed nami jasno i konkretnie nasza Partia Robotnicza i Rząd Ludowy.

Z radzieckich doświadczeń gospodarczych

TRZY LATA PIĄTEJ PIĘCIOLATKI RADZIECKIEJ

M. RAKOWSKI

Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR o wykonaniu państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej w r. 1953 dał obszerną charakterystykę stanu i rozwoju gospodarki Związku Radzieckiego. Omówiono w nim zarówno wielkie osiągnięcia gospodarcze jak i wskazano na szereg istniejących braków i niedociągnięć. Szczególnie uwypuklono fakt szybszego jeszcze niż dotąd podnoszenia poziomu życiowego mas pracujących, stworzenia warunków dla szybszego rozwoju rolnictwa jako głównej bazy podnoszenia poziomu życiowego.

Komunikat stwierdza, że zarówno plan na r. 1953 jak i zadania 3 lat planu 5-letniego w dziedzinie produkcji przemysłowej zostały pomyślnie wykonane.

Na podstawie komunikatów o wykonaniu planów w latach 1951 — 1953 jak również na podstawie przemówień towarzysza Malenkowa na XIX Zjeździe KPZR i w sierpniu 1953 r. oraz na podstawie dyrektyw XIX Zjazdu w sprawie piątej pięciolatki można uzyskać szczegółowy obraz wykonania planu w ciągu lat 1951 — 1953 naświetlający głębiej ogólną ocenę pomyślnego wykonania planu daną przez Centralny Urząd Statystyczny ZSRR.

W tabeli 1 zestawiono wskaźniki produkcji przemysłowej (narastające) w latach 1951 — 53 przy przyjęciu produkcji w r. 1950 za 100, wskaźniki wzrostu w r. 1955 ustalone w planie 5-letnim oraz procent wykonania w ciągu 3 lat przyrostu zaplanowanego na okres 5-letni.

Ostatnią rubrykę należy rozumieć w ten sposób, że gdyby rozwój wszystkich gałęzi produkcji odbywał się równomiernie (w przyrostach absolutnych) z roku na rok, to wskaźnik ten wyniósłby 60% (3 lata w stosunku do 5). Rzecz jasna, że dla poszczególnych artykułów osiągnięcie procentu wyższego lub niższego od 60% nie wskazuje na procent wykonania planu narzuczonego na 3 lata, gdyż żaden plan nie może zakładać równomiernego rozwoju poszczególnych artykułów z roku na rok (np. w związku

z nierównomiernym uruchamianiem inwestycji).

Co się kryje za tymi przyrostami procentowymi widać chociażby z tego, że przyrost produkcji stali i energii elektrycznej za 3 lata 1951 — 53 jest większy od obecnej produkcji stali i energii we Francji. Obecna produkcja przemysłu ZSRR osiągnęła 250% poziomu przedwojennego r. 1940.

Tabela 1

Wyszczególnienie	Wskaźniki produkcji w planie 5-letnim				Wsk. przyrostu ustalonego w pl. 5-let. (w %)
	r. 1951	r. 1952	r. 1953	r. 1954 (plan)	
Przemysł ogółem	116	129	145	170	64
w tym: grupa „A”	116,5	130	146	180	58
grupa „B”	116	128	143	165	68
Przemysł maszynowy	—	—	165	200	65
Przemysł chemiczny	—	—	167	—	—
Surowka	114	130	142	176	56
Stal	115	127	140	162	64
Wyroby walcowane	115	129	142	164	65
Cynk	115	143	161	250	41
Ołów	125	146	178	270	46
Węgiel	108	116	123	143	54
Ropa naftowa	112	125	140	185	47
Energia elektryczna	114	129	146	180	58
Soda kalcynowa	109	132	157	184	68
Soda kaustyczna	108	120	138	179	48
Nawozy sztuczne	107	116	126	188	30
Kauczuk syntetyczny	120	131	148	182	58
Cement	119	137	157	220	48
Cegła	120	143	160	230	46
Papier	112	122	134	146	74
Tkaniny bawełniane	122	129	136	161	59
Tkaniny wełniane	113	122	133	154	61
Tkaniny jedwabne	134	173	308	—	—
Mięso	112	129	145	192	49
Masło	106	110	114	172	20
Tłuszcze roślinne	112	122	142	177	55
Cukier	118	122	136	178	46
Konserwy	118	131	149	210	45

Z tabeli 1 widać, że przemysł środków produkcji (grupa „A”) rozwijał się w omawianym okresie w tempie zgodnym z wytycznymi planu 5-letniego (13% rocznie), że przemysł przedmiotów spożycia rozwijał się w tempie szybszym aniżeli plan przewidywał (zamiast 11% rocznie również około 13%), że tempo grupy „B” było w tym okresie prawie równe tempu grupy „A”. Jak wiadomo z komunikatu, w II półroczu 1953 r. tempo rozwoju grupy „B” podniosło się jeszcze bardziej osiągając 14%.

Charakterystycznym momentem ogólnego rozwoju jest bardzo szybki rozwój przemysłu maszynowego i chemicznego (dane z przemówienia tow. Malenkowa 8.VIII.1953 r.), przy czym jak wiadomo udział przemysłu maszynowego w ogólnej produkcji przemysłowej jest w ZSRR największy na świecie (40%).

Jeśli porównać rozwój produkcji stali (roczny wzrost 12%) jako bazy surowcowej przemysłu maszynowego z rozwojem tego przemysłu (18%, tj. o 50% szybciej), to okazuje się, że z roku na rok stal jest coraz efektywniej wykorzystywana, przede wszystkim drogą obniżania jednostkowego ciężaru konstrukcji maszyn, budowy bardziej precyzyjnych maszyn o większej wartości w stosunku do ich ciężaru.

Z drugiej strony wzrost produkcji przemysłu maszynowego o 65% był o wiele szybszy od wzrostu inwestycji, które zwiększyły się w tym okresie o 29%. Różnica ta jest wyrazem po pierwsze — coraz większego nasycania gospodarki narodowej nową techniką i rekonstrukcji technicznej istniejących zakładów, co powoduje wzrost udziału maszyn w ogólnych nakładach inwestycyjnych; po wtóre — bardzo szybkiego wzrostu produkcji wyrobów metalowych o przeznaczeniu konsumpcyjnym a nie inwestycyjnym; po trzecie — silnego wzrostu eksportu maszyn i urządzeń (w latach 1948 — 1952 — 10-krotnie).

Co się tyczy powolnego dotychczas wzrostu produkcji nawozów sztucznych należy zwrócić uwagę na to, że uchwały wrześniowego (1953 r.) Plenum KC KPZR zawierają wytyczne wielkiego wzrostu produkcji nawozów na najbliższe lata.

Bardzo interesujące jest porównanie tempa rozwoju przemysłu ogółem i poszczególnych artykułów przemysłowych w latach 1947 — 1950 i 1951 — 1953. Lata 1947 — 1950 były latami zakończenia odbudowy zniszczonej gospodarki. Procentowe tempo przyrostu produkcji przemysłowej było w tym okresie bardzo duże, gdyż był to okres masowego uruchamiania przedsiębiorstw częściowo zniszczonych, których odbudowa była stosunkowo łatwiejsza, tańsza i szybsza, niż budowa zakładów zupełnie nowych.

W planie 5-letnim przyjęto niższe tempo roczne ze względu na zakończenie okresu odbudowy. Tym niemniej przyrosty absolutne (wskaźnikowo — przyjąwszy r. 1950 za 100) są bardzo zbliżone, a w przemyśle grupy „B” nawet wyższe niż w okresie lat 1947 — 1950. Wskazuje na to tabela 2.

Tabela 2

Wyszczególnienie	L a t a			Przyrost produkcji rocznej (liczony w procentach r. 1950)	
	1947	1950	1953	1947-1950	1951-1953
Przemysł ogółem	54	100	145	46	45
w tym: grupa „A”	49	100	146	51	46
grupa „B”	67	100	144	33	44
Surowka	59	100	142	41	42
Stal	53	100	140	47	40
Węgiel	70	100	123	30	23
Ropa naftowa	68	100	140	32	40
Energia elektryczna	65	100	146	35	46
Cement	46	100	157	54	57
Papier	55	100	134	45	34
Tkaniny bawełniane	66	100	136	34	36
Tkaniny wełniane	64	100	133	36	33
Mięso	56	100	142	44	42
Okier	39	100	136	61	36

Wielkie osiągnięcia w rozwoju przemysłu ciężkiego umożliwiły podjęcie przez Radę Ministrów ZSRR uchwały w sprawie przyspieszenia rozwoju produkcji artykułów masowego spożycia w latach 1954 — 1956. Miarę tego przyspieszenia pokazuje decyzja Rządu ZSRR o podniesieniu produkcji artykułów spożywczych w r. 1955 w stosunku do r. 1950 nie o 71,4% przewidzianych dyrektywami XIX Zjazdu, ale o 84,7% oraz produkcji przemysłowych artykułów powszechnego użytku w ciągu najbliższych trzech lat prawie o 50%.

Charakterystyczną cechą wykonania ilościowego planu przemysłu w r. 1953 jest szczególnie szybki wzrost produkcji wyrobów metalowych powszechnego użytku a zwłaszcza jego przyspieszenie w drugim półroczu, jak np. wzrost produkcji zegarków o 29%, rowerów o 22%, odbiorników radiowych o 62%, łódzek o 86%, łóżek metalowych o 65% w porównaniu z drugim półroczem 1952 r.

Jest to wynik uchwał partii i rządu radzieckiego o rozwoju produkcji tych wyrobów w zakładach przemysłu ciężkiego i obronnego. Komunikat stwierdza przy tym, że szereg przedsiębiorstw nie wypełniło nałożonych na nie w tym zakresie zadań.

W r. 1953 partia i rząd radziecki zwróciły szczególną uwagę na rozszerzenie asortymentu, zwłaszcza towarów poszukiwanych przez ludność. Stosownie do tego polecenia zwiększono produkcję wielobarwnych tkanin bawełnianych o 78%, tkanin czysto wełnianych o 76%, tkanin z włókna sztucznego 2,8 raza, obuwia miarowego o 44%, szeregu wysokogatunkowych artykułów spożywczych itp.

Jak stwierdza komunikat, przy pewnym polepszeniu jakości produkcji przemysłu lekkiego i spożywczego nadal część przedsiębiorstw produkowała szereg wyrobów niskiej jakości, zwłaszcza obuwia, mebli, naczyń porcelanowo-fajansowych, tkanin i odzieży.

Szybki rozwój produkcji przemysłowej hamowany był przez pozostawanie w tyle szeregu przedsiębiorstw oraz przez nierytmiczną pracę, zwłaszcza w przemyśle maszynowym.

W r. 1953 nastąpiła obniżka kosztów własnych o 5% (w r. 1952 o 8%) przy planie 6,1%. Niewykonanie planu w tej dziedzinie

było wynikiem przekraczania norm zużycia surowców, paliw i materiałów, niepełnego wykonania planu wzrostu wydajności pracy, strat wynikających z braków w produkcji oraz nadmiernych wydatków administracyjnych.

Komunikat za r. 1953, jak i poprzednie komunikaty, wskazuje na stały postęp w wykorzystaniu urządzeń technicznych, będący wyrazem wprowadzenia nowej techniki do gospodarki narodowej i lepszego jej wykorzystania.

Tak więc wskaźnik wykorzystania objętości wielkiego pieca w hutnictwie poprawił się w r. 1951 o 5%, w r. 1952 o 5%, w r. 1953 o 2%, łącznie o 13% i wynosi obecnie 0,86 m³ (tonę i 24 godziny) podczas gdy w r. 1940 wynosił on 1,19 a w r. 1950 — 0,97. (Obniżka tego wskaźnika jest miarą polepszenia wykorzystania wielkiego pieca). Wytop stali z 1 m² trzonu pieca martenowskiego na dobę wzrósł w r. 1951 o 5%, w r. 1952 o 3%, w r. 1953 o 5%, łącznie o 13% i wynosił w r. 1940 — 4,37 tony, w r. 1950 — 5,70 tony, w r. 1953 — 6,5 tony.

Stale obniżało się zużycie paliwa na produkcję energii elektrycznej; w r. 1952 o 2,3%, w r. 1953 o 1,9%. Obecnie zużycie paliwa umownego (7000 kal/kg) wynosi w ZSRR ok. 500 g/kwh, podczas gdy w r. 1940 wynosiło — 596 g, a w r. 1950 — 539 g. Podobnie spadło zużycie paliwa na 1 tona-km w kolejnictwie w r. 1951 o 3%, w r. 1952 o 2,4%, w r. 1953 o 3%, łącznie w porównaniu z r. 1950 o 9%.

W r. 1953 szczególnie poważnie wzrosła szybkość wierceń poszukiwawczych w kopalnictwie naftowym — o 10%. Podobnie o 10% wzrosła wydajność pieców obrotowych w przemyśle cementowym.

Mimo tych osiągnięć — jak stwierdza komunikat — nie wykonano szeregu zadań w dziedzinie poprawy wskaźników techniczno - ekonomicznych.

Rok 1953 był rokiem dalszego intensywnego wprowadzania nowej techniki do gospodarki narodowej. Z roku na rok zwiększa się ilość nowych ważnych typów maszyn i mechanizmów wytwarzanych przez przemysł radziecki i przekazywanych gospodarce narodowej. W r. 1951 ilość tych maszyn wynosiła 500, w r. 1952 — ok. 600, w r. 1953 zaś ok. 700.

Charakterystyczną cechą w tej dziedzinie jest wzrost udziału nowych typów maszyn dla przemysłu lekkiego i spożywczego, dla którego wyprodukowano w r. 1953 ponad 100 nowych typów wysokowydajnych maszyn. W przemyśle spożywczym charakterystyczne jest coraz szersze stosowanie automatów i automatycznych linii do produkcji, rozlewania i pakowania najróżniejszych wyrobów. Przy produkcji maszyn dla rolnictwa szczególny nacisk położono na maszyny mechanizujące odcinki dotąd zacofane, jak uprawę ziemniaków i warzyw oraz przygotowanie pasz.

W r. 1953 kontynuowano systematycznie wysiłki w zakresie mechanizacji najbardziej pracochłonnych robót. Charakterystyczny pod tym względem jest przemysł węglowy, gdzie mechanizacja załadunku węgla na ścianie wzrosła

w r. 1952 o 25%, a w r. 1953 o 18%; mechanizacja ładowania węgla i kamienia przy pędzeniu chodników w r. 1952 o 17% i w r. 1953 o 17%. Należy podkreślić, że już w latach ubiegłych zakończona została mechanizacja procesów wrębu, urobku, dostawy i przewozu węgla.

Szeroko zaczęto stosować szereg nowych procesów technologicznych, mających wielkie znaczenie ekonomiczne; np. w przemyśle węglowym zwiększono o 36% zakres zastosowania metalowej obudowy i żelbetonowych filarów, które w eksploatacji są o wiele tańsze i ułatwiają prace pomocnicze przy wydobywaniu węgla. Zastosowanie doświadczeń radzieckich w tej dziedzinie może posiadać dla nas dodatkowo ogromne znaczenie ze względu na deficyt drewna. W przemyśle naftowym rozszerzono metody podtrzymywania ciśnienia w złożu przy pomocy zwiększenia ciśnienia wtłaczanej wody, co umożliwia poważne zwiększenie wydobywania z poszczególnych otworów i przedłużenie czasu eksploatacji.

Znacznie posunęła się naprzód automatyzacja i kierowanie zdalne procesami technologicznymi w szeregu gałęzi przemysłu. Jednakże — jak podaje komunikat — zadania w dziedzinie mechanizacji robót pracochłonnych, wprowadzania nowej technologii w szeregu ministerstw nie zostały w pełni wykonane.

Wzrasta też z roku na rok fala wynalazków i wniosków racjonalizatorskich. W r. 1951 zgłoszono 700 tys. takich wniosków, w r. 1952 — 800 tys., w r. 1953 ponad 850 tys. Świadczy to dobitnie o wzrastaniu aktywności wytwórczej i poziomu kulturalnego mas pracujących ZSRR.

Jak wskazało wrześniowe Plenum KC KPZR — sytuacja rolnictwa jest niezadowolająca. Wykazuje ona zbyt mały postęp w stosunku do potrzeb gospodarki narodowej. W r. 1952 wzrost produkcji rolnej w stosunku do r. 1940 wyniósł 10%. Z jednej strony na skutek zwrócenia głównej uwagi na przemysł ciężki państwo nie mogło udzielać dotychczas dostatecznej pomocy materialnej rolnictwu, z drugiej strony kierownictwo gospodarką rolą nie stało na dostatecznie wysokim poziomie, jak również osłabione były bodźce materialne w dziedzinie rozwoju hodowli i warzyw w porównaniu z produkcją zbóż i kultur technicznych.

Wrześniowe Uchwały Plenum KC KPZR zapoczątkowały radykalny przełom w rozwoju rolnictwa, któremu już w r. 1953 udzielono znacznie większej pomocy, co rzecz jasna w małym jeszcze stopniu odbiło się na wynikach 1953 roku. Stałym zjawiskiem w rolnictwie radzieckim jest rozszerzanie obszaru zasiewów zwłaszcza najbardziej cennych kultur. Tak w r. 1951 globalny obszar zasiewów zwiększył się o 6,7 mln. ha, w r. 1952 o 2,8 mln. ha, w r. 1953 o 1,4 mln. ha — łącznie o 11 mln. ha. Jednocześnie w latach 1952 i 1953 bardzo poważnie wzrosły zasiewy pszenicy — o 3,3 mln. ha w r. 1952 oraz o 2 mln. ha w r. 1953. Rozszerzono zasiewy kultur technicznych.

Faktyczne zbiory zbóż mimo niepomysłnych warunków klimatycznych były prawie równe zbiorom z r. 1952, tj. zebrano 8 mld. pudów, w porównaniu z 7,6 mld. pudów w r. 1950. Zbiory bawełny, buraka wzrosły w porównaniu z r. 1952.

Rokrocznie rolnictwo radzieckie otrzymuje duże ilości traktorów i kombajnów. Traktorów (w przeliczeniu na 15 KM) rolnictwo otrzymało w r. 1951 137 tys. w r. 1952 — 131 tys., w r. 1953 — 139 tys. (w tym 18 tys. traktorów do upraw międzyrzędowych).

W ciągu ostatnich trzech lat rolnictwo otrzymywało rocznie 40 — 50 tys. kombajnów, z czego połowa samobieżnych, ponad 2 mln. sztuk narzędzi rolniczych, ok. 60 tys. samochodów ciężarowych. W związku z tym wzrastał procentowy udział podstawowych robót polowych w kołchozach wykonanych przez ośrodki maszynowo - traktorowe. Udział ten wyniósł w r. 1951 ok. 67%, w r. 1952 ok. 75%, w r. 1953 ponad 80%. Uprawa zbóż i buraka jest prawie całkowicie zmechanizowana, pozostaje natomiast w tyle mechanizacja uprawy lnu, ziemniaków i warzyw, przygotowania pasz i zbioru bawełny oraz mechanizacja hodowli.

Stan pogłowia bydła w całym rolnictwie w latach 1950 i 1953 (według spisu na 1. I. 1953 r.) przedstawiał się następująco (w mln. sztuk):

Tabela 3

	Bydło rogate (w nawiasach liczba krów)	Trzoda chlewna	Owce Kozy	Konie
r. 1950	57,2 (24,2)	24,1	99	13,7
r. 1953	63,0 (26,0)	47,6	135,8	16,2

Cyfry te świadczą, że również na tym najbardziej dotąd zapóźnionym odcinku dokonał się w ciągu ostatnich lat pewien postęp. Najwolniej jak dotąd rośnie pogłowie krów, m. in. w związku z tym, że — jak wskazało wrześniowe Plenum — dotychczas często niesłusznie uszczuplano interesy kołchoźników posiadających zwierzęta gospodarskie. Wobec osiągnięcia wyższego faktycznego stanu pogłowia bydła od oceny dokonanej na Plenum podwyższono zadania w tej dziedzinie na r. 1954. W ciągu ubiegłych 3 lat ilość bydła w kołchozach i sowchozach wzrosła o ok. 30%.

Ogromną pomoc dla kołchozów stanowi skierowanie po uchwałach wrześniowego Plenum do ośrodków maszynowo - traktorowych ponad 100 tys. agrotechników i zootechników, którzy zostali przydzieleni do obsługi poszczególnych kołchozów. Aby uzmysłować sobie jak wielka jest ta liczba, wystarczy wskazać, że do tego czasu w kołchozach pracowało tylko 18,5 tys. specjalistów rolnych, a w ośrodkach maszynowo - traktorowych 50 tys. — spośród ogólnej ilości 350 tys. Obecnie każdy kołchoz będzie obsługiwany przez 1 — 2 specjalistów - rolników.

W latach 1951 — 1953 przewóz ładunków w transporcie kolejowym w porównaniu z r. 1950 wzrósł o 30%, w transporcie rzeczonym

o ok. 30%, transporcie morskim o 28% i samochodowym 55%.

Jak stąd wynika, zadania planu 5-letniego w zakresie wzrostu pracy kolei o 35 — 40% i w transporcie samochodowym o 80 — 85% są pomyślnie wykonywane. Uległ poprawie najważniejszy wskaźnik techniczno - ekonomiczny kolei — czas obrotu wagonu, przy czym w r. 1953 zmniejszył się on o 3%.

W r. 1953 nastąpił w polityce inwestycyjnej zwrot w kierunku zmniejszenia udziału inwestycji w dochodzie narodowym, (który to udział był stały w ciągu lat 1950, 1951 i 1952) oraz wzrostu udziału inwestycji skierowanych na rozwój przemysłu lekkiego, przedsiębiorstw handlowych, budownictwa mieszkaniowego i urządzeń socjalno - kulturalnych. Tak więc w latach 1951 i 1952 wzrost dochodu narodowego i inwestycji w porównaniu z rokiem ubiegłym był taki sam, natomiast w r. 1953 przy wzroście dochodu narodowego o 8%, inwestycje wzrosły tylko o 4%, przy czym inwestycje w przemyśle lekkim wzrosły o 8%, w przedsiębiorstwach handlowych o 35%, w urządzeniach socjalno - kulturalnych o 22%, w budownictwie mieszkaniowym o 11%. W ciągu ubiegłych 3 lat organizacje budowlane znacznie zwiększyły swoje wyposażenie w sprzęt budowlany. Tak np. park koparek zwiększył się w r. 1953 w porównaniu z r. 1950 o 115%, spychaczy o 175%, dźwigów wieżowych w latach 1952/53 o 140%.

Komunikat wskazuje na niedociągnięcia w wykonawstwie inwestycyjnym, polegające na niepełnym wykonaniu planu inwestycyjnego i planu oddania obiektów do użytku, na niepełnym wykorzystaniu mechanizmów i niedostatecznej obniżce kosztów budownictwa.

Jednocześnie nastąpił zwrot w kierunku szybszego wzrostu zaspokajania potrzeb ludności przede wszystkim poprzez obrót towarowy. Do zadania zwiększenia masy artykułów rynkowych włączyło się szereg ministerstw poza przemysłem lekkim. Ten fakt, jak również mobilizacja innych zasobów państwowych pozwolił — jak wskazuje komunikat — na zwiększenie masy towarowej dla ludności w handlu państwowym i spółdzielczym o 21% w porównaniu z r. 1952, podczas gdy w r. 1951 wzrosła ona o 15%, a w r. 1952 o 10%. Ogółem w latach 1950—53 sprzedaż dla ludności wzrosła o 54% (w cenach porównywalnych). Stwarza to możliwość zgodnie z uchwałą KC KPZR, przekroczenia już w r. 1954 zadania postawionego w planie 5-letnim — wzrostu obrotu towarowego o 70% i osiągnięcia 172% poziomu r. 1950.

Szczególnie szybki wzrost obrotów nastąpił w II półroczu 1953 r. Szybszy wzrost od ogólnego wykazały organizacje spółdzielczości spożywców obsługujące ludność wiejską. Znacznie zwiększyła się sprzedaż artykułów dla celów produkcyjnych i gospodarczych.

Komunikat wskazuje na braki w pracy aparatu handlu, jak np. niedostateczne uwzględnianie popytu ludności, omyłki w rozdziale towarów, słabe oddziaływanie na przemysł w kie-

runku podniesienia jakości produkcji, niedostateczna obniżka kosztów obrotu.

Po raz pierwszy po wojnie komunikat podaje wielkość obrotów handlu zagranicznego, która wynosi 23 mld. rubli i wzrosła w porównaniu z r. 1952 o 11%, przewyższając 4-krotnie obrót przedwojenny. Jak wiadomo z przemówienia tow. Mikojana, znaczną rolę w imporcie ZSRR odgrywa import artykułów konsumpcyjnych na sumę 4 mld. rubli, szczególnie ze strefy tropikalnej. Mimo dyskryminacji stosowanej przez amerykańskich imperialistów Związek Radziecki poważnie rozszerzył w ubiegłym roku stosunki handlowe z szeregiem krajów kapitalistycznych, chociaż, rzecz jasna, ogromna większość obrotów przypada na kraje obozu demokratycznego (w r. 1952 — 80%).

Liczba zatrudnionych robotników i urzędników wynosiła w końcu r. 1950 — 39,2 mln. osób, w końcu 1951 r. — 40,8 mln. osób, w końcu 1952 r. 41,7 mln. osób i w końcu 1953 r. — 44,8 mln. osób. Znaczny wzrost zatrudnienia w r. 1953 tłumaczy się zaliczeniem na stałe etatów dotychczasowych pracowników sezonowych w ośrodkach maszynowo - traktorowych. Bez uwzględnienia tej kategorii pracowników wzrost zatrudnienia w ciągu 3 lat wynosił ok. 11%. W ciągu ubiegłych 3 lat kończyło rocznie szkoły rzemieślnicze 300 — 400 tys. młodych robotników oraz podwyższało swe kwalifikacje na kursach i drogą szkolenia indywidualnego 7 — 8 mln. robotników.

Wzrost wydajności pracy w przemyśle wynosił w r. 1951 — 10%, w r. 1952 — 7%, w r. 1953 — 6%, łącznie za 3 lata ok. 25%.

Wydajność w budownictwie wzrosła w r. 1951 o 9,5%, w r. 1952 o 7%, w r. 1953 o 4%, łącznie w latach 1951 — 1953 o 22% w porównaniu z r. 1950.

Na bazie wzrostu produkcji wszystkich działów gospodarki narodowej wzrastał również dochód narodowy, przy czym niskie tempo rozwoju rolnictwa obniżało dotychczas tempo wzrostu dochodu narodowego w ZSRR. Wzrósł on kolejno w r. 1951 o 12%, w r. 1952 o 11%, w r. 1953 o 8%, łącznie o 34%.

Jednocześnie część dochodu narodowego przeznaczona na spożycie wzrastała stosunkowo wolniej od całego dochodu narodowego w latach 1951 i 1952, natomiast szybciej w r. 1953, czego miernikiem są realne dochody rolników i chłopów. Wzrosły one w r. 1951 o 10%, w r. 1952 o ok. 9% (na ogół zatrudnionych), w r. 1953 o ok. 13%; łącznie w latach 1951 — 1953 o 36% w porównaniu z r. 1950.

Realne dochody urzędników i robotników wzrosły w małym tylko stopniu (2%) w wyniku podwyżki płac, główne zaś (11%) dzięki obniżce cen oraz wzrostowi świadczeń ze strony państwa. Jest to cecha charakterystyczna dla całego okresu powojennego w ZSRR. Dochody chłopów wzrosły poważnie w II półroczu 1953 r. dzięki podwyżce cen skupu i szeregowi ulg podatkowych, obniżce cen na artykuły zakupowane przez chłopów itd. Należy podkreślić jako cechę charakterystyczną, że podwyżka dochodów realnych robotników i chłopów następuje rokrocznie w przybliżeniu taka sama dla obu tych grup ludności, mimo że obecnie wydajność pracy w rolnictwie wzrasta o wiele wolniej niż w przemyśle.

Ze środków państwowych i przy pomocy kredytu państwowego oddawano do użytku w miastach i osiedlach w ciągu ubiegłych 3 lat rocznie 27 — 28 mln. m² powierzchni mieszkalnej, na wsi zaś budowano ok. 400 tys. domów mieszkalnych.

Związek Radziecki pod względem rozwoju oświaty dawno już prześcignął rozwinięte kraje kapitalistyczne, czego dowodem jest taki wskaźnik jak ilość studentów na wyższych uczelniach na 10 tys. mieszkańców (dane te są oczywiście tylko częściowo porównywalne, gdyż nie należy abstrahować od sprawy charakteru społecznego nauki na wyższych uczelniach). W rozwiniętych krajach kapitalistycznych wskaźnik ten wynosi 30 — 40, a w Związku Radzieckim 70 — 80.

Szczególnie charakterystyczne dla ogólnego podnoszenia poziomu oświaty jest stopniowe przechodzenie do powszechnego szkolenia politechnicznego w ramach szkoły średniej, co znajduje swój wyraz w szybkim wzroście uczniów w klasach 8 — 10.

Związek Radziecki osiągnąwszy ogromne sukcesy w rozbudowie przemysłu ciężkiego, który daje obecnie 70% całej produkcji przemysłowej ZSRR (więcej niż w jakimkolwiek kraju na świecie) przystępuje obecnie do programu szybkiego podnoszenia stopy życiowej. Jak widać z komunikatu, osiągnięte zostały już pierwsze sukcesy. Siły uruchamiane do ofensywy na tym froncie są wielkie. Ale nie ulega również wątpliwości, że na tej drodze trzeba będzie pokonać wiele trudności. Wskazują na to wyraźnie partia komunistyczna i rząd radziecki przestrzegając przed pochopnym optymizmem i niefrasobliwością.

Studiowanie, i umiejętne zastosowanie doświadczeń radzieckich z tego nowego frontu walki ma dla nas ogromne znaczenie.

Z ZAGADNIEŃ MATERIALNEGO ZAINTERESOWANIA W PRODUKCJI

Sprawa materialnego zainteresowania, jako ważnej dźwigni w podnoszeniu i rozwijaniu produkcji socjalistycznej, znajduje ostatnio częste odbicie na łamach radzieckiej prasy politycznej i ekonomicznej. Nawiązując do wrześniowego (1953 r.) Plenum KC KPZR gazety i czasopisma, rozwijając tematykę wypływającą z zadań przyspieszania rozwoju rolnictwa w ZSRR, zajmują się omówieniem zasady materialnego zainteresowania w warunkach socjalizmu. M. in. zagadnienie to postawiła „Prawda” w artykule Akademika A. Paszkowa, oraz „Kommunist” w artykule J. Głotowa.

Pisząc w numerze 303/1953 r. „Prawdy” „O zasadzie materialnego zainteresowania w warunkach socjalizmu” Paszkow stwierdza, że problem takiej czy innej zachęty powstaje w każdej formacji społeczno - ekonomicznej i każda klasa panująca, odpowiednio do obiektywnych warunków ekonomicznych, stara się go rozwiązać. Jednak w żadnym społeczeństwie opartym o wyzysk człowieka przez człowieka, zagadnienie materialnego zainteresowania pracowników w rozwoju produkcji nie mogło być w sposób rzeczywisty rozwiązane, ponieważ lwią część wytworzonego produktu przywłaszczają wyzyskiwacze.

Jedynie socjalizm rzeczywiście zapewnił materialne zainteresowanie pracowników w stałym doskonaleniu produkcji społecznej i przekształcił to zainteresowanie w jeden z najważniejszych bodźców ekonomicznych rozwoju gospodarki narodowej. Społeczna bowiem własność środków produkcji jest podstawą jedności interesów poszczególnych jednostek i społeczeństwa. Materialne zainteresowanie pracujących w rozwijaniu wszelkiej produkcji społecznej uwarunkowane jest samą istotą ustroju socjalistycznego, wypływa z podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu.

„W społeczeństwie socjalistycznym — pisze Paszkow — globalny produkt społeczny (po potrąceniu tego, co idzie na pokrycie zużytych środków produkcji) dzieli się na dwie części: produkt dla siebie i produkt dla społeczeństwa. Pierwszą część dzieli się między pracowników sfery produkcji materialnej odpowiednio do ilości i jakości ich pracy i przeznacza na pokrycie osobistych potrzeb pracownika i jego rodziny; drugą część wydaje się na rozszerzenie socjalistycznej gospodarki, na ochronę zdrowia, oświatę, ubezpieczenia społeczne itd., tj w ostatecznym wyniku także na podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu pracowników. Tak więc każdy pracownik społeczeństwa socjalistycznego jest osobiście zainteresowany w całkowitym zwiększeniu obu tych części globalnego produktu społecznego”.

Paszkow przypomina wypowiedź Lenina: „Nie bezpośrednia na entuzjazmie, lecz przy pomocy entuzjazmu zrodzonego przez wielką rewolucję na osobistym interesie, na zainteresowaniu osobistym, na zasadzie opłacalności

gospodarczej bądźcie łaskawi zbudować najpierw mocne kładki, prowadzące... do socjalizmu; w inny sposób nie zbliżycie się do komunizmu, w inny sposób nie doprowadzicie dziesiątków milionów ludzi do komunizmu“¹⁾.

Ścisłe urzeczywistnienie tej zasady jest obiektywną koniecznością, a jej naruszenie hamuje wzrost socjalistycznej produkcji i wstrzymuje podnoszenie stopy życiowej.

„Rozumie się, że w warunkach socjalizmu coraz większą rolę gra świadomy stosunek ludzi do pracy zrozumienie przez nich konieczności pracy dla ogólnego dobra. Jakkolwiek duże byłoby jednak znaczenie tych nowych, komunistycznych bodźców, nie zastąpią one bodźców materialnych, które w pierwszej fazie komunistycznego społeczeństwa grają najważniejszą rolę w rozwoju produkcji“. Materialne zainteresowanie pracowników urzeczywistniane jest drogą konsekwentnego przeprowadzania zasady socjalizmu: od każdego według zdolności, każdemu według pracy. Zasada ta pozwala prawidłowo połączyć osobiste zainteresowanie pracownika z interesami rozwoju produkcji społecznej.

W 1 styczniowym numerze „Kommunista” J. Głotow pisze „O zasadzie materialnego zainteresowania — dźwigni potężnego rozwoju rolnictwa”.

Socjalizmu i pracy nie można oddzielić. Maksymalne zaspokojenie stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb ludzi radzieckich możliwe jest tylko na podstawie wszechstronnego rozwoju i wykorzystaniu zdolności każdego pracującego. W przedsiębiorstwach państwowych praca zostaje wynagradzana płacą, gwarantowaną przez państwo. Jej wysokość określana jest przez stopień kwalifikacji pracownika, wydajność jego pracy, jej złożoność i uciążliwość, znaczenie danej gałęzi produkcji w gospodarce narodowej, poziom bogactwa narodowego i inne czynniki.

W kołchozach państwo nie może brać na siebie opłacania pracy kołchoźników, zajętych w produkcji spółdzielczej, gdyż społeczne gospodarstwo kołchozu opiera się na własności grupowej. Toteż same kołchozy ustalają, jaka część dochodów z kolektywnej gospodarki powinna przypaść spółdzielcom. I tutaj podział dochodów powinien opierać się na zasadzie socjalistycznego wynagrodzenia za pracę, zgodnie ze statutem spółdzielni produkcyjnych, a miarą pracy i miarą spożycia jest dniówka obrachunkowa.

Zasada materialnego zainteresowania zostaje zastosowana przede wszystkim w społecznej gospodarce kołchozów. Rozwija się ona według planów, jej umocnienie oznacza wzrost produkcji i towarowości oraz wzrost materialnego i ogólnobytowego dobrobytu kołchoźników. Duże znaczenie posiada odpowiednie kierownictwo

¹⁾ W. I. Lenin — Dzieła Wybrane, Książka i Wiedza 1949 r., str. 889.

kołchozami, polityka określania wysokości do-
staw obowiązkowych, kontraktacji, cen zachę-
cających do produkcji wszystkich kultur roślin-
nych i podnoszenia hodowli. Jak wiadomo,
wrześniowe Plenum KC KPZR z ub. r. wez-
wało do usunięcia błędów, jakie zachodziły
w tym zakresie. Do czynników pobudzających
materialne zainteresowanie w produkcji należy
wzrost obrotów między miastem a wia, wzrost
handlu państwowego, jak również rozwój ryn-
ków kołchozowych.

„Partia Komunistyczna uczy — stwierdza
Głotow — że gospodarcze życie kraju, dalsze
sukcesy kraju w okresie przechodzenia od so-
cjalizmu ku komunizmowi, możliwe są jedynie
w warunkach szeroko rozwiniętego obrotu to-
warowego między miastem i wsią. Państwo ra-
dzieckie stara się o obfitość wytworów produk-
cji tak przemysłowej, jak i rolnej, aby kraj był
pokryty bogatą siecią baz handlowych, maga-
zynów i sklepów, aby tymi kanałami handlu
nieustannie płynął strumień towarów od miej-
sca wytwarzania do miejsc spożycia. Nadejdzie
czas, gdy wieś będzie dawać miastu całą po-
trzebną mu produkcję rolną i otrzymywać od
niego wszystkie potrzebne jej wytwory prze-
mysłu bez kupna — sprzedaży. Aby jednak
osiągnąć przejście ku temu, potrzeba jeszcze
ogromnej pracy i wiele czasu“.

Wraz ze wzrostem produktywności i docho-
dowości różnych gałęzi społecznego gospodar-
stwa kołchozów rośnie i materialne zaintereso-
wanie kołchoźników we wzmożeniu wydajności
pracy i polepszeniu jej na każdym odcinku.
Bardzo ważnym ekonomicznym czynnikiem za-
chęty do podniesienia aktywności gospodarczej
kołchoźników ich osobistego zainteresowania
w społecznej produkcji kołchozu, jest prawidło-
we stosowanie istniejącego progresywnego sys-
temu opłaty pracy w zależności od osiągnię-
tego stopnia jej wydajności, od wyników dzia-
łalności gospodarczej. Czynnikiem zaś pomaga-
jącym w utrzymaniu i podnoszeniu dyscypliny
pracy jest ustawa, iż kołchoźnicy lub członko-
wie ich rodzin, którzy bez ważnych przyczyn
nie wypracowali ustalonego rocznego minimum
dniówek obrachunkowych, płacą podatek o 50 %
wyższy. Sama zaś ilość obowiązkowych dniówek
jest zróżnicowana, np. w stosunku do osoby
samotnej i w stosunku do matki wielodzietnej.

Jeżeli chodzi o zasadę materialnego zaintere-
sowania w pracy na osobistym gospodarstwie
kołchoźników, ich działkach przyzagrodowych.
to znajduje ona zastosowanie w polityce podat-
kowej skupu oraz dostaw na rzecz państwa.

„Utrzymanie się osobistego pomocniczego go-
spodarstwa kołchoźników wynika nie tylko
z konieczności liczenia się z wiekowym przy-
zwyczajeniem chłopów do swego gospodarstwa;
jest ono niezbędne przede wszystkim dlatego,
ponieważ gospodarstwo społeczne w kołchozach
nie osiągnęło jeszcze takiego poziomu, który by
w pełni zaspokajał potrzeby osobiste rodziny
spółdzielców jedynie z gospodarki kolektyw-
nej“.

Własność osobista ludzi radzieckich różni się
głęboko od prywatnej własności w kapitalizmie
(środków produkcji), gdyż wynika z dochodów
i oszczędności z pracy w gospodarce uspołecz-
nionej, z troski o rozwój własności socjalistycz-
nej. „Praktyka licznych przodujących kołcho-
zów świadczy, że silne ekonomicznie zrzeszenie
już dziś gwarantuje taki poziom dobrobytu koł-
choźników, przy którym rola gospodarstwa oso-
bistego coraz bardziej traci znaczenie. Nie ozna-
cza to bynajmniej naruszenia własności osobi-
stej kołchoźnika. Przeciwnie — zwiększa się
ona, coraz bardziej na konto dochodów z go-
spodarstwa zespołowego, przyjmuje jakościowo
odmienną formę; gospodarstwo pomocnicze jest
tylko częścią osobistej własności kołchoźnika,
niezbędną tylko na obecnym etapie marszu spo-
łeczeństwa radzieckiego ku komunizmowi“.

Autor przestrzega, iż gdziekolwiek mogą
dojść do głosu przeżytki kapitalistycznego spo-
sobu myślenia, zwracając uwagę spółdzielców
zbyt mocno ku gospodarstwu pomocniczemu,
z zaniedbaniem gospodarki zrzeszenia. W zwią-
zku z tym w wychowywaniu kołchoźników ku
komunizmowi ogromną rolę odgrywa partia.
Osobiste gospodarstwo kołchoźnika powiązane
jest wielu niemi z gospodarstwem zespołowym
(pasza dla bydła, podstawowe produkty rolne,
wreszcie pieniądze za dniówki obrachunkowe)
i zależy od rozwoju gospodarki społecznej.

Artykuł kończy się omówieniem materialnego
zainteresowania w pracy kadr ośrodków ma-
szynowych nad dalszym umocnieniem kołcho-
zów. Zarobki pracowników ośrodków zależą nie
tylko od kwalifikacji oraz wykonanej pracy,
lecz również od plonów w kołchozach, gdzie
dana brygada z ośrodka przeprowadzała prace
agrotechniczne. Poza tym jako nowy czynnik
należy wymienić obliczanie plonów nie według
ich oceny biologicznej, lecz według plonów ze-
branych i zmagazynowanych, co wpływa na
materialne zainteresowanie zarówno pracowni-
ków ośrodków jak i kołchoźników w skrzętnym
zbiorze urodzajów.

Powiązanie zarobków mechanizatorów z wy-
nikami gospodarki kołchozu stanowi również
dźwignię materialnego zainteresowania w roz-
wijaniu kompleksowej mechanizacji obejmują-
cej poza agrotechniką również hodowlę, stano-
wiącą poważny czynnik w strukturze dochodów
gospodarstwa rolnego.

Socjalizm jest pierwszą fazą rozwoju nowego,
komunistycznego społeczeństwa. Dlatego zachę-
ta materialna na tym etapie rozwoju jest jed-
nym z najważniejszych warunków budownic-
twa komunizmu. Ścisłe przestrzeganie zasady
socjalistycznej płacy za pracę, materialnego za-
interesowania wszystkich pracowników w ro-
zwoju produkcji społecznej coraz bardziej bę-
dzie przyspieszać marsz społeczeństwa radziec-
kiego ku komunizmowi, a wcielanie uchwał
wrześniowego Plenum KC KPZR jest dużym
krokiem naprzód na tej drodze.

J. W.

PLANOWANIE OCHRONY ZDROWIA*)

W. SZUSTOW

Zamieszczając ten artykuł Redakcja zwraca uwagę na podstawowe różnice w zadaniach i organizacji służby zdrowia w ZSRR i w Polsce. W chwili obecnej służba zdrowia w Polsce nie jest jeszcze powszechna, to znaczy nie obejmuje wykwalifikowanej i bezpłatnej pomocy medycznej ogółowi ludności, a zapewnia ją przede wszystkim ubezpieczonym i ich rodzinom, wszystkim dzieciom do lat 3, młodzieży akademickiej, młodzieży uczącej się, zamieszkałej w internatach, inwalidom wojennym i pracy oraz wielu innym grupom. Ministerstwo Zdrowia PRL nie obejmuje zakresem swej działalności zagadnień związanych z przemysłem sprzętu medycznego i przemysłem farmaceutycznym w takim zakresie, jak to ma miejsce w ZSRR.

Natomiast w związku ze szczupłością kadr fachowych służby zdrowia i z koniecznością najracjonalniejszego ich wykorzystania zadania w zakresie budownictwa i eksploatacji instytucji i placówek służby zdrowia scentralizowane są w zasadzie w Ministerstwie Zdrowia. Wyjątek stanowią zadania w zakresie budownictwa przychodni i żłobków przyzakładowych, które dotyczą wszystkich resortów, przy czym w stosunku do żłobków zadania te obejmuje również eksploatację. Drugi wyłom w tej zasadzie stanowią odrębne organizacje służby zdrowia w Min. Obrony Narodowej, Min. Bezpieczeństwa Publicznego oraz Min. Kolei. W ZSRR zadania w zakresie budownictwa i eksploatacji zakładów służby zdrowia znajdują się w planach gospodarczych wszystkich ministerstw i zarządów. Ta odmiennosć powoduje, iż nasz plan ochrony zdrowia posługuje się zasadniczo wskaźnikami obliczanymi w stosunku do ogółu ludności, a jedynie w przypadkach przychodni i żłobków przyzakładowych — wskaźnikami obliczonymi w stosunku do ogółu zatrudnionych lub zatrudnianych kobiet.

Brak dotychczas w Polsce ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej stąd brak określenia zadań poszczególnych resortów w zakresie warunków zdrowotnych i stanu sanitarnego osiedli mieszkaniowych, warunków pracy, ochrony powietrza, wody i powierzchni ziemi od zanieczyszczeń.

Państwowa organizacja ochrony zdrowia obejmująca swoją działalnością najszerze masy ludności stanowi jedną z charakterystycznych cech radzieckiego ustroju społecznego. Partia komunistyczna i rząd radziecki nieustannie troszczą się o podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego ludności, o polepszenie warunków pracy i życia oraz o ochronę zdrowia ludzi pracy.

W przeciwieństwie do krajów kapitalistycznych, gdzie lecznictwo jest działalnością obliczoną na zysk, a ludzie pracy są pozbawieni najbardziej elementarnej pomocy lekarskiej, w Związku Radzieckim ochrona zdrowia jest sprawą ogólnopństwową i wszyscy obywatele mają zapewnioną bezpłatną, wykwalifikowaną pomoc lekarską.

W okresie władzy radzieckiej w ZSRR stworzono szeroko rozgałęzioną sieć zakładów leczniczo-zapobiegawczych i sanitarno-zapobiegawczych, szpitali, poliklinik, przychodni, izb porodowych, poradni dla kobiet i dla dzieci, żłobków, domów dziecka, domów i izb matki i dziecka oraz instytucji sanitarno-uzdrowiskowych, domów wypoczynkowych, punktów sanitarno-epidemiologicznych przeciwmalarycznych, stacji dezynfekcyjnych, domów oświaty sanitarnej i in. Ogólna liczba łóżek szpitalnych w końcu czwartego planu 5-letniego (1950 r.) zwiększyła się w porównaniu z 1940 r. o 25% i wynosiła ok. 1 mln., prawie 6-krotnie przewyższając ilość łóżek z 1913 r. W ZSRR czynnych jest przeszło 3 tys. sanatoriów i domów wypoczynkowych, z których może jednocześnie korzystać przeszło 400 tysięcy ludzi. Liczba punktów sanitarno-epidemiologicznych osiągnęła prawie 6 tys., co oznacza, że obecnie w ZSRR nie ma prawie ani jednego miejskiego bądź wiejskiego rejonu (powiatu) administracyjnego, gdzieby nie było takiego punktu, nie licząc tysięcy punktów przeciwmalarycznych i innych specjalnych instytucji przeciwepidemicznych. Dla inwalidów ostatniej wojny i inwalidów pracy stworzona została sieć szpitali, specjalnych domów oraz interna-

tów, zapewniająca im na koszt państwa pomoc i wykwalifikowaną opiekę lekarską.

Dla zaopatrzenia ludności i sieci instytucji medyczno-sanitarnych w lekarstwa oraz inne środki leczniczo-zapobiegawcze stworzono przeszło 15 tys. państwowych aptek, składów aptecznych, kiosków, składnic i innych obiektów. Stworzono wielką sieć wyższych i średnich medycznych zakładów naukowych kształcących lekarzy, farmaceutów i średni personel medyczny. Liczba lekarzy w ZSRR, która w 1913 r. nie sięgała nawet 20 tys., zwiększyła się w końcu czwartego planu pięcioletniego przeszło 10-krotnie. Ogromny aparat ochrony zdrowia, zatrudniający ponad 2 mln. osób niesie pomoc lekarsko-sanitarną ludności ZSRR.

W ZSRR został stworzony wszechstronny przemysł medyczny, który jest zdolny wyprodukować niezbędną ilość wszelkich nowoczesnych środków leczniczo-zapobiegawczych, jak lekarstwa, narzędzia, aparaty i sprzęt medyczny, wyroby protezowo-ortopedyczne, sprzęt sportowy oraz inne przedmioty i urządzenia. Stworzono silną bazę surowcową niezbędną do wyrobu lekarstw. Tylko w ciągu dziesięciolecia 1940 do 1950, ogólna produkcja przemysłu medycznego zwiększyła się 3,4 razy. Związek Radziecki w pełni uniezależnił się od przywozu środków medycznych z zagranicy.

Radzieckie ustawodawstwo sanitarne określa normy i przepisy dotyczące ochrony zdrowia obywateli radzieckich i zapewnia przestrzeganie ich przez wszystkie organizacje administracyjne, gospodarcze i społeczne oraz przez ludność, a także określa i zapewnia dalszy rozwój ochrony zdrowia celem stałego podnoszenia dobrobytu ludności.

Radziecka ochrona zdrowia rozwija się w szybkim tempie. W walce o dalszy rozwój ochrony zdrowia ludzi pracy, zmniejszenie ilości zachorowań, likwidację przyczyn oraz źródeł chorób zakaźnych i zawodowych, ważną rolę odgrywa planowanie rozwoju ochrony zdrowia. W planowaniu i w realizacji planowych zadań w zakresie ochrony zdrowia ludności biorą udział wszystkie ministerstwa, zarządy centralne i inne organizacje.

* Skrócone tłumaczenie konsultacji zamieszczonej w czasopiśmie „Planowe Chozajstwo” nr 5/53 (Tłum. K. B.).

Do najważniejszych zadań planowania rozwoju ochrony zdrowia w skali ogólnopaństwowej należą następujące.

Po pierwsze — dalszy rozwój i umocnienie materialnej bazy dla realizacji leczniczo-zapobiegawczej i sanitarno-przeciwpidemicznej opieki nad ludnością. Taką bazą jest sieć różnorodnych instytucji ochrony zdrowia (przychodnie, szpitale, sanatoria itd.), a także przedsiębiorstwa apteczne oraz przemysł medyczny.

Po drugie — zapewnienie powszechnej, bezpłatnej i wykwalifikowanej pomocy lekarskiej. Zadanie to realizuje się przez prawidłowe rozmieszczanie zakładów ochrony zdrowia i lekarzy, systematyczne podwyższanie kwalifikacji lekarzy i innych pracowników służby zdrowia, organizacje zaopatrzenia ludności i zakładów ochrony zdrowia w lekarstwa oraz inne artykuły medyczne, systematyczne obniżanie cen na preparaty lecznicze i zapobiegawcze, powiększenie produkcji najbardziej skutecznych środków leczniczo-zapobiegawczych.

Po trzecie — dalsze polepszanie warunków zdrowotnych i podnoszenie stanu sanitarnego osiedli mieszkaniowych, warunków pracy i warunków mieszkalnych ludności. Realizacja tego zadania jest możliwa jedynie przy pomocy na szeroką skalę planowanych sanitarno-higienicznych przedsięwzięć, zmierzających do likwidacji i zapobiegania zanieczyszczeniu zbiorników wody, powietrza i ziemi w osiedlach mieszkaniowych przez przemysłowe i domowe nieczystości (dym, gaz, popiół, przemysłowe i domowe ścieki). Wymaga to budowy zakładów oczyszczających, kanalizacyjnych i innych, udoskonalenia metod ochrony i techniki bezpieczeństwa pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych i rolniczych oraz na budowach, a także szerokiego rozwijania budownictwa mieszkaniowego, planowania i prawidłowego urządzania osiedli.

Po czwarte — podniesienie sanitarnej i fizycznej kultury ludności. Zadanie to realizuje się przez rozwijanie sieci domów oświaty sanitarnej, wydawanie popularno-naukowej literatury medycznej, produkowanie filmów oraz innych środków propagowania wiedzy sanitarno-higienicznej, rozwijanie sieci domów i klubów kultury fizycznej, baz turystycznych i sportowych urządzeń i boisk, rozszerzanie wytwórczości urządzeń i sprzętu sportowego, przygotowanie kadr specjalistów w zakresie kultury fizycznej i sportu.

W celu dalszego polepszenia i rozwoju ochrony zdrowia XIX Zjazd KPZR dał wytyczne w kierunku znacznego rozszerzenia sieci szpitali, przychodni, sanatoriów, domów wypoczynkowych, żłobków i przedszkoli. W piątym planie pięcioletnim liczba łóżek w szpitalach powiększy się przynajmniej o 20 %, liczba miejsc w sanatoriach — w przybliżeniu o 15 %, w domach wypoczynkowych o 30 %, w żłobkach o 20 % i w przedszkolach o 40 %. W związku z ogromnym wzrostem sieci instytucji ochrony zdrowia przewiduje się odpowiednie środki inwestycyjne na budownictwo, a także znaczne środki państwowe na utrzymanie tej sieci.

W budżecie państwowym na r. 1953 przewidziano wydatki na rozwój ochrony zdrowia i kultury fizycznej na sumę 24,8 mln. rubli. Budżet ten wykazuje zwiększenie wydatków na inwestycje ochrony zdrowia w związku z rozszerzeniem ich sieci i zwiększeniem kosztów ich utrzymania.

Przejawiając ogromną troskę o zdrowie ludzi pracy, partia i rząd uznały za konieczne przeznaczyć w 1953 r. na potrzeby ochrony zdrowia dodatkowo 1.361,8 mln. rubli.

W planach rozwoju gospodarki narodowej ZSRR przewidziane są zadania dla wszystkich ministerstw i zarządów w zakresie budowy i oddawania do użytku nowych szpitali, sanatoriów, domów wypoczynkowych i instytucji opieki nad dzieckiem. W celu prawidłowego rozmieszczenia nowobudowanych obiektów ochrony zdrowia i objęcia ich działalnością w pierwszej kolejności robotników i urzędników w nowych, szybko rozwijających się ośrodkach przemysłowych, wszystkie ministerstwa i zarządy powinny uzgadniać spisy tytułów inwestycyjnych tych instytucji z Ministerstwem Ochrony Zdrowia ZSRR.

Plany rozwoju sieci ochrony zdrowia opierają się na następujących, zatwierdzonych normach budownictwa zakładów leczniczych i żłobków przy odbudowywanych, nowowznoszonych lub rozbudowywanych przedsiębiorstwach przemysłowych. Na 10 tys. pracujących i ponad tę liczbę powinno się budować szpital z polikliniką, licząc na każdy 1 tys. pracujących — 12 łóżek i 150 tys. wizyt rocznie, a także półsanatoria (zapobiegawcze); na 5 do 10 tys. pracujących — szpital i poliklinika na 75 łóżek i 75 tys. wizyt rocznie; na 2 tys. do 5 tys. pracujących szpital z polikliniką na 50 łóżek i 50 tys. wizyt rocznie; na 800 do 2 tys. pracujących — lekarski punkt zdrowia; na 300 do 800 pracujących — felcherski punkt zdrowia.

Budownictwo żłobków powinno być realizowane we wszystkich zakładach pracy, gdzie liczba pracujących kobiet wynosi 500 i więcej, licząc 12 miejsc w żłobku na 100 kobiet.

W kosztorysach budowy zakładów leczniczych przy zakładach przemysłowych powinny być przewidziane środki na wyposażenie zakładów w sprzęt niemedyczny (meble).

Kontrolę przebiegu budownictwa zakładów leczniczych przy zakładach przemysłowych i kontrolę zgodności zakresu budownictwa z ustalonymi normami, przeprowadzają: Ministerstwo Ochrony Zdrowia ZSRR, rady ministrów republik związkowych i autonomicznych, okręgowe, krajowe i miejskie komitety wykonawcze.

W organizacji sieci instytucji ochrony zdrowia występują poważne braki; niektóre zadania ochrony zdrowia rozwiązywane są ciągle jeszcze niezadowalająco, wobec czego praca licznych instytucji ochrony zdrowia pozostaje w tyle za rosnącymi potrzebami mieszkańców. Wielkim brakiem są opóźnienia w realizacji planu inwestycyjnego, budowy nowych zakładów ochrony zdrowia.

W niektórych przypadkach struktura licznych instytucji leczniczych i sanitarnych oraz ich po-

dział na kategorie nie odpowiada interesom dalszego rozwoju ochrony zdrowia. Istnienie wyodrębnionych i samodzielnych zakładów ambulatoryjno-poliklinicznych wywołuje sztuczne oderwanie lekarzy pracujących w tych instytucjach od klinik, szpitali, izb porodowych, co obniża jakość pomocy leczniczo-zapobiegawczej dla ludności. Przy tym wciąż jeszcze niedostatecznie rozwinięta jest sieć szpitali o wielu specjalnościach, które najbardziej odpowiadają wymogom współczesnej medycyny i zapewniają kompleksową, wielostronną opiekę nad chorymi. Niektóre instytucje leczniczo-zapobiegawcze zostały uruchomione w nieprzystosowanych pomieszczeniach lub znajdują się w wielkiej odległości od obsługiwanych przez nie ośrodków, albo jedno od drugich (ambulatoria od szpitali itd.).

Ważnym ośrodkiem ulepszenia ochrony zdrowia jest przeprowadzane w ostatnich latach łączenie zakładów ambulatoryjno-poliklinicznych ze szpitalami. Realizacja tego przedsięwzięcia udowodniła w pełni słuszność jego zastosowania, ale przebieg jej jest jeszcze zbyt powolny; w niektórych republikach, krajach i obwodach nie doprowadzono jej do końca, a w szeregu miast przeprowadzono tylko formalnie. W rezultacie rola i znaczenie poliklinik oraz uwaga skierowana na obsługę ludności przez polikliniki zostały osłabione. Istnieją też braki w medyczno-sanitarnej opiece nad pracownikami przedsiębiorstw przemysłowych. Wskutek formalnego łączenia szpitali i poliklinik liczne zakłady ochrony zdrowia, obsługujące poprzednio pracowników przedsiębiorstw, zmieniono na ogólnomiejskie zakłady, co obniża opiekę lekarską w przedsiębiorstwach.

Jedno z najważniejszych zadań w obecnym etapie polega na tym, aby równomiernie rozszerzać sieć przychodni i poliklinik ze szpitalami, uczynić z tych instytucji ośrodki niosące pomoc leczniczo-zapobiegawczą dla ludności.

Wielką pomoc organom ochrony zdrowia w tej sprawie powinny okazać komisje planowania republik i obwodów (krajów). Powinny one zapewnić jak najbardziej celowe i wygodne dla ludności rozmieszczenie zakładów ochrony zdrowia, a w koniecznych przypadkach — zamianę budynków należących do tych zakładów na inne, niezależnie od tego w której administracji znajdują się one.

Roczne państwowe plany gospodarcze w zakresie ochrony zdrowia obejmują następujące wskaźniki:

1. Liczba łóżek szpitalnych, która powinna być osiągnięta w końcu planowanego roku w miejskich i wiejskich zakładach leczniczych. Przy tym w planach powiększenia ilości łóżek szpitalnych, zarówno w miastach jak i na wsi, osobno ustala się przyrost liczby łóżek w zakładach położniczych, dziecięcych i przeciwgruźliczych. Konieczne to jest w szczególności dlatego, że normy wydatków na utrzymanie zakładów tego typu znacznie różnią się od norm wydatków na utrzymanie pozostałych zakładów szpitalnych.

Konieczny przyrost łóżek szpitalnych ustala się na podstawie dokładnej analizy potrzeb rozwoju sieci szpitalnej i konkretnych możliwości pomieszczeniowych, wyposażeniowych i kadrowych.

W ten sposób ustala się normy stosunku łóżek szpitalnych do ilości mieszkańców w miastach i osiedlach wiejskich. W normach uwzględnia się specyfikę poszczególnych osiedli, okręgów przemysłowych, właściwości terytorialne, ekonomiczne i geograficzne krajów i obwodów, a także postępujące z roku na rok zmniejszanie się ogólnej liczby zachorowań, co jest wynikiem stałego wzrostu poziomu materialnego i kultury ludności, budownictwa mieszkaniowego, osiągnięć działalności leczniczo-zapobiegawczej oraz sanitarno-przeciwepidemicznej organów i zakładów ochrony zdrowia.

Dalszy rozwój sieci instytucji szpitalnych (szpitali, przychodni, izb porodowych) powinien iść w kierunku przybliżenia wykwalifikowanej pomocy leczniczej do ludności i umieszczania w porę chorych w szpitalach. Dlatego przy o pracowywaniu planu wiele uwagi należy poświęcić prawidłowemu terytorialnemu rozmieszczeniu instytucji szpitalnych, a szczególnie likwidacji opóźnień w rozwoju wiejskiej sieci szpitalnej w niektórych republikach.

2. Liczbę miejsc w stałych żłobkach ustala się w państwowych planach gospodarczych z podziałem na żłobki miejskie i wiejskie. Rozwój sieci żłobków ma wielkie znaczenie gospodarcze, gdyż umożliwia on matkom w dużym stopniu branie aktywnego udziału w produkcji przemysłowej i rolniczej, w życiu państwowym i społecznym. Żłobki są powołane do współdziałania w prawidłowym wychowaniu fizycznym i w opiece nad zdrowiem dzieci. Stałe żłobki rozwijane są przede wszystkim dla dzieci robotników i urzędników przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych, przemysłowych i rolniczych (sowchozy) oraz dla instytucji państwowych, w których pracuje dużo kobiet. W wiejskich spółdzielniach rozwijane są głównie żłobki sezonowe — na czas kampanii siewnych i żniwnych. Zakłady te przeznaczone są dla dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym. W planach republik, krajów, obwodów i rejonów przewiduje się rozwijanie sezonowych żłobków kołchozowych. W ostatnich latach, w związku z rozwojem rolnictwa i kołchozów rośnie sieć stałych kołchozowych żłobków, a w następstwie i liczba stałych kadr personelu leczniczego i pomocniczego.

3. Liczbę miejsc w sanatoriach i domach wypoczynkowych planuje się na dzień maksymalnego ich obciążenia, tj. na 15 sierpnia. Taka metoda planowania podyktowana jest tym, że na rozwój sieci tych instytucji znaczny wpływ posiada istniejąca „sezonowość” korzystania z sanatoriów i domów wypoczynkowych, w związku z czym istnieje znaczna liczba sezonowych sanatoriów i domów wypoczynkowych, tj. funkcjonujących nie cały rok a tylko w letniej porze roku. Tego rodzaju praktyka nie znajduje uzasadnienia, ponieważ wynika ona w większości przypadków nie z potrzeby lecz z nieprzystosowania pomieszczeń do pracy

w warunkach zimowych, a jedynie w nielicznych przypadkach stopniowe przekształcanie „sezonowych” sanatoriów i domów wypoczynkowych na zakłady pracujące w okresie całego roku otwiera ogromne perspektywy dalszego powiększania ich możliwości przepustowych i zaspokojenia rosnącego zapotrzebowania ludności. Dlatego we wzorach i instrukcjach do opracowywania planów rozwoju sieci tych zakładów utrzymuje się obrachunkowy wskaźnik, „całoroczne sanatoria i domy wypoczynkowe”, a jednak z ważnych zadań organów planujących ministerstw, zarządów i organizacji związkowych jest przygotowanie i realizacja środków zmierzających do przekształcenia sezonowych sanatoriów i domów wypoczynkowych na całoroczne.

W planowanym rozwoju sieci zakładów sanatoryjno-uzdrowiskowych należy także brać pod uwagę i to, że sieć sanatoriów i domów wypoczynkowych w ciągu najbliższych lat powinna rozwijać się przede wszystkim w centralnych i północnych rejonach europejskiej części ZSRR, na Uralu, w Zachodniej i Wschodniej Syberii, na Dalekim Wschodzie i Środkowej Azji. W ten sposób lecznictwo sanatoryjno-uzdrowiskowe robotników i urzędników powinno być maksymalnie zgrane z szybkim tempem rozwoju ośrodków przemysłowych tych rejonów. Rejony te dysponują wspaniałymi warunkami leczniczymi, balneologicznymi i klimatycznymi, nie ustępującymi a często przewyższającymi właściwości lecznicze uzdrowisk Kaukazu i Krymu.

W planach przewiduje się oddzielnie rozwój sanatoriów przeciwgruźliczych, z uwagi na wielkie znaczenie sanatoryjnych metod leczenia chorych na gruźlicę w dążeniu do likwidacji problemu zachorowań na gruźlicę.

4. Liczbę stanowisk lekarskich (etatów) przewiduje się w planie osobno dla miast i dla wsi. Wskaźnik ten jest niezbędny dla prawidłowego przydzielania kadr lekarskich do rozwijającej się sieci zakładów leczniczo-profilaktycznych, sanitarno-przeciwpidemicznych i in. Wskaźnik ten powinien być uzgodniony z planem przygotowania kadr lekarskich i być jedną z podstaw obliczeń dokonywanych przy opracowywaniu planu przygotowania średnich kadr medycznych oraz planu wzrostu ogólnej liczby pracowników ochrony zdrowia.

5. Liczba dni pracy w ciągu roku łóżka szpitalnego i miejsca w żłobku ustalana jest przez Ministerstwo Ochrony Zdrowia ZSRR dla podległej sieci osobno dla każdej republiki, a w planach republik krajów i obwodów — osobno dla miast i wsi.

Łóżka szpitalne przy prawidłowym ich rozdziale na specjalności powinny „pracować” 330—340 dni w roku. Znaczne odchylenia od tej normy będą świadczyły albo o „przeladowaniu” (przeciążeniu) albo o „niewykorzystaniu” zakładów szpitalnych. Jedną jak i druga okoliczność stanowi w znacznej mierze wyraz braków w planowaniu oraz w kierownictwie pracą zakładów leczniczych.

Dane liczbowe Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR wskazują, że w większości republik liczba dni wykorzystywania łóżek szpi-

talnych w osiedlach wiejskich wzrosła znacznie w ciągu ostatnich lat, ale mimo to w dalszym ciągu znacznie pozostaje w tyle za miejskimi. Jeśli w miastach ZSRR w 1951 r. łóżko wykorzystywane było średnio przez 340 dni w roku, wiejskie wykorzystywane było o 60—70 dni mniej. Zestawienie tych średnich danych dla ZSRR z danymi dla poszczególnych republik pokazuje poważne braki w planowaniu wykorzystania łóżek szpitalnych.

Dane statystyczne świadczą o znacznych brakach w planowaniu sieci szpitalnej. W osiedlach wiejskich szeregu republik założono wielką liczbę drobnych (na 15—10 i mniej łóżek) szpitali odcinkowych — niezdolnych do okazywania wykwalifikowanej pomocy lekarskiej, znaczna liczba wiejskich szpitali rejonowych nie ma uzupełnionych kadr kwalifikowanymi specjalistami oraz niedostatecznie zaopatrzona jest w sprzęt medyczny i urządzenia; wiejska sieć szpitali w niektórych republikach niedostatecznie wykorzystywana jest dla realizacji planowanych zabiegów leczniczych. Słaba praca wiejskich szpitali często doprowadza do przeładowania i do utrudnienia pracy szpitali miejskich.

Dane świadczą równocześnie o wielkich niewykorzystanych rezerwach polepszenia jakości udzielanej pomocy lekarskiej dla ludności wiejskiej. Organy planowania powinny zwrócić uwagę na polepszenie wykorzystywania łóżek szpitalnych na wsiach i na podniesienie dzięki temu jakości pomocy leczniczej udzielanej ludności wiejskiej.

6. Do planu włączony został także wskaźnik „wyjazd dzieci ze żłobków i domów dziecka na letnisko” (75 i 90 dni).

Jednocześnie z realizacją zadań zmierzających do dalszego ulepszenia pomocy leczniczej dla ludności, partia i rząd nieustannie troszczą się o podniesienie stanu sanitarnego osiedli. Wśród środków zmierzających do polepszenia sanitarnego stanu miast, osiedli robotniczych i wsi, bardzo ważną rolę odgrywają środki zmierzające do ochrony powietrza, wody i powierzchni ziemi od zanieczyszczenia szkodliwymi odpadkami przemysłowymi i mieszkaniowymi (dym, gazy, popiół, przemysłowe i domowe wody ściekowe).

Odpadki przemysłowe (szkodliwe) powodują podwójną stratę:

1) zanieczyszczają powietrze, wodę i powierzchnię ziemi, co prowadzi do pogorszenia sanitarno-higienicznych warunków osiedli i przynosi szkodę gospodarstwu rybnemu i rolnemu;

2) wraz z tym traci się wiele cennych i potrzebnych gospodarce narodowej produktów, których wykorzystywanie może stać się poważnym źródłem rezerw surowcowych.

W ZSRR realizuje się system zadań planowych zmierzających do likwidacji zanieczyszczenia wody, powierzchni ziemi i powietrza przez odpadki przemysłowe. Ministerstwa i zarządy zostały obciążone obowiązkiem systematycznego przeprowadzania koniecznych przedsięwzięć w kierunku oczyszczania wód ściekowych i zaprzestania odprowadzania do zbiorn-

ków wodnych nieoczyszczonych ścieków przemysłowych. Przy tym zabronione jest uruchamianie zakładów, oddziałów lub urządzeń odprowadzających wody ściekowe do otwartych zbiorników wodnych, zanim nie zostaną zapewnione niezbędne warunki prawidłowego oczyszczania ścieków przemysłowych. Organizowane są badania laboratoryjne ścieków przemysłowych w celu opracowania najtańszych i najbardziej racjonalnych sposobów oczyszczania wód ściekowych ze szkodliwych składników.

Koordynacja prac naukowo-badawczych związanych z oczyszczaniem wód ściekowych została powierzona Ministerstwu Ochrony Zdrowia ZSRR; ministerstwa: przemysłu hutniczego, chemicznego i naftowego zobowiązano do wykształcenia w szkołach technicznych specjalistów w zakresie oczyszczania ścieków przemysłowych i eksploatacji urządzeń oczyszczających. Ministerstwo Przemysłu Chemicznego stworzyło specjalny centralny zarząd „Gazoo-czystka” wraz z instytutem naukowo-badawczym, opracowującym projekty budowy pomieszczeń, urządzeń i instalacji do oczyszczania gazów.

W państwowych planach gospodarczych przewidziane są wielkie nakłady na budowę urządzeń oczyszczających w przedsiębiorstwach podległych ministerstwu i zarządom. W ciągu ostatnich tylko lat uruchomiono ok. 2 tys. urządzeń i instalacji oczyszczających gaz i pyłochłonne oraz setki urządzeń i instalacji oczyszczających wodę. Dokumentacja techniczna dla budowy urządzeń oczyszczających uzgadniana jest z Państwową Inspekcją Sanitarną, która powinna przeprowadzać kontrolę nad przebiegiem tego budownictwa. Kierownictwo pracami naukowo-badawczymi w tej dziedzinie powierzono Akademii Nauk ZSRR. Wszystkie ministerstwa i zarządy są obowiązane do przedstawienia Ministerstwu Ochrony Zdrowia ZSRR sprawozdań z przebiegu budownictwa urządzeń oczyszczających i wprowadzania innych środków ochrony zbiorników i źródeł zaopatrzenia w wodę.

Należy jednak zaznaczyć, że kierownicy niektórych przedsiębiorstw przemysłowych nie doceniają ogromnego dla gospodarki narodowej znaczenia likwidacji szkodliwych odpadków przemysłowych i opieszale wypełniają zalecenia z tej dziedziny. M. in. przez wykonanie tego zadania nie tylko polepsza się sanitarne warunki osiedli, ale i gospodarka narodowa otrzymuje także poważne dodatkowe źródła surowców dla produkcji przemysłowej.

Np. cementownie Ministerstwa Przemysłu Materiałów Budowlanych nie zaopatrzone w urządzenia pyłochłonne tracą ok. 10—15% lepszych gatunków cementu. W fabrykach gdzie zostały zainstalowane urządzenia pyłochłonne, straty te zostały zmniejszone do ułamka procentu, gruntownie polepszone sanitarne warunki pracy, zlikwidowano zachorowania robotników spowodowane zapyleniem powietrza.

Zakłady oczyszczania wełny podległe Ministerstwu Przemysłu Towarów Powszechnego Użytku ZSRR, z odpadkami zanieczyszczają-

cymi rzeki tracą cenne dla gospodarki narodowej produkty (lanolina, kwas tłuszczowy i inne), które z powodzeniem mogą być wykorzystane w przemyśle spożywczym, medycznym i miejscowym. Produkty te są potrzebne także i w innych gałęziach gospodarki jako środki antykorozyjne i jako środki przedłużające okres czasu przechowywania towarów skórzanych.

Zakłady przemysłu papierniczego zanieczyszczają niektóre rzeki odpadkami zawierającymi cienkie włókno papierowe i przez to powodują straty w gospodarstwie rybnym. Tymczasem niektóre zakłady tego przemysłu, wykorzystujące prawie całkowicie te odpadki, osiągają znaczne oszczędności i dodatkowe rezerwy wysokogatunkowego papieru.

Duże znaczenie ma także zainstalowanie urządzeń pyłochłonnnych w zakładach zużywających węgiel jako opał. Wystarczy stwierdzić, że przy spalaniu 1 tony węgla ulatnia się ok. 30 kg gazu siarkowego i ok. 12 kg siarczanu amonu, przez co pogarszają się sanitarne warunki ludności miast. Tymczasem wykorzystanie tych substancji może dać krajowi znaczne dodatkowe ilości siarki, kwasu siarkowego, nawozów.

Zadanie szybkiej likwidacji szkodliwych odpadków przemysłowych może być przeprowadzone z powodzeniem tylko pod warunkiem, że organy planujące ministerstw przemysłowych i kierownicy przedsiębiorstw będą mu poświęcać dostateczną uwagę i uaktywnią w ruchu wynalazczości i racjonalizatorstwa w tej dziedzinie inżynierów-technologów, przodujących robotników oraz całe załogi zakładów. Walka o likwidację szkodliwych odpadków przemysłowych sprowadza się w ostateczności do podniesienia kultury produkcji i jest także jednym z warunków powodzenia pracy zakładów w wykonywaniu państwowych planów gospodarczych.

XIX Zjazd KPZR postawił zadanie „zapewnić dalsze zaopatrzenie szpitali, przychodni, sanatoriów w nowszy sprzęt medyczny i podnieść kulturę ich pracy”. Dla wypełnienia tych dyrektyw partii konieczne jest zwiększenie produkcji nowoczesnego sprzętu medycznego, narzędzi i lekarstw oraz podniesienie jakości wyrobów produkowanych przez przemysł medyczny, konieczna również jest prawidłowa organizacja zaopatrzenia sieci zakładów leczniczo-zapobiegawczych w sprzęt, narzędzia i lekarstwa, polepszenie pracy organów zaopatrzenia ministerstw ochrony zdrowia ZSRR i republik przy wykonywaniu przez nie planów zaopatrzenia.

Według ustalonego trybu zabezpieczenie materiałowe jednostek przedsiębiorstw i instytucji ochrony zdrowia podległych władzom republikańskim i terenowym przeprowadza się dwiema drogami: drogą scentralizowanego zaopatrzenia przez Ministerstwo Ochrony Zdrowia ZSRR i drogą zdecentralizowanego zaopatrzenia przez organy zaopatrzenia rad ministrów poszczególnych republik oraz terenowych komitetów wykonawczych. Drogą scentralizowanego zaopatrzenia przydzielane są tkaniny bawełniane, lniane i jedwabne, nici, gaza, wata, kołdry, wy-

roby krawieckie, trykotażowe i pończosznice, naczynia, ubrania i obuwie specjalne, skórzane i gumowe, mydło zwykłe, samochody i części zapasowe do nich oraz ogumienie, łóżka, urządzenia laboratoryjne i papier. Zapotrzebowanie przedsiębiorstw i instytucji ochrony zdrowia na wszystkie inne materiały, sprzęt, opał, produkty żywnościowe, pasze, zaspokajane jest z przydziałów materiałowych dokonywanych przez rady ministrów republik.

Dla wyposażenia sieci zakładów leczniczo-zapobiegawczych i sanitarno-przeciwepidemicznych w specjalny sprzęt i inwentarz gospodarczy oraz podniesienia kultury ich pracy, bardzo ważne jest wypełnienie dwóch pilnych zadań: opracowanie nowych norm zaopatrzenia i zorganizowanie masowej wytwórczości standardowych, zmodernizowanych przedmiotów, sprzętu i narzędzi medycznych, bielizny oraz mebli. Istniejące normy są wyraźnie przestarzałe i nie odpowiadają obecnym potrzebom. Brak zatwierdzonych technicznych warunków i standartów na wytwarzanie licznych przedmiotów wyposażenia nie pozwala zorganizować masowej, seryjnej produkcji racjonalnego, wygodnego, standardowego sprzętu i inwentarza oraz doprowadza od chałupniczego i nieekonomicznego wytwarzania tych przedmiotów.

Na szczególną uwagę kierowników przemysłu medycznego zasługuje zagadnienie organizacji produkcji standardowego sprzętu dla ruchomych ogniw instytucji leczniczo-zapobiegawczych i sanitarno-epidemiologicznych. Konieczne jest także zajęcie się poważnie produkcją apteczek domowych i podróżnych, na które popyt rośnie w miarę wzrostu kultury ludności, szerokiego rozwoju kultury fizycznej i ruchu turystycznego.

*

Plan rozwoju ochrony zdrowia w każdej republice powinien być opracowany z uwzględnieniem stopnia rozwoju sieci zakładów leczniczo-sanitarnych oraz właściwości epidemicznych, klimatycznych i narodowych warunków pracy oraz życia ludności. Np. w Kazachskiej SRR konieczne jest, obok stałej sieci, rozwijanie ruchomych punktów leczniczo-sanitarnych dla udzielania pomocy pasterzom. Opracowanie rodzajów, etatów i przedmiotów ekwipunku ruchomych punktów leczniczo-sanitarnych, zdolnych otoczyć opieką leczniczo-zapobiegawczą i sanitarno-przeciwepidemiczną, ludność znajdującą się w nieustannych wędrówkach jest zadaniem organów ochrony zdrowia nie tylko Kazachskiej SRR, ale i niektórych innych republik.

Maksymalne przybliżenie wykwalifikowanej pomocy leczniczej do ludności nie oznacza bynajmniej, że w każdym osiedlu powinien być stworzony cały kompleks zakładów ochrony zdrowia jak szpitale, przychodnie, stacje sanitarno-epidemiczne itd. Ale bezwarunkowo konieczne jest, aby kierownicy zakładów leczniczo-sanitarnych w wielkich miastach mieli dostateczną liczbę ruchomych oddziałów rentgenologicznych, laboratoryjnych i dezynfekcyjnych. Stworzenie takich ruchomych ogniw

jest także koniecznym warunkiem zapewnienia dalszego rozwoju wyższej formy pomocy leczniczo-zapobiegawczej dla ludności, jaką jest dalszy rozwój przychodni i ulepszenie całej działalności sanitarno-higienicznej organów ochrony zdrowia.

Plan rozwoju ochrony zdrowia w republikach nie może sprowadzać się do zwykłego powtarzania wskaźników planu państwowego, ale powinien te wskaźniki konkretyzować. Np. wskaźnik „liczba łóżek szpitalnych“ powinien być uzupełniony wykazem instytucji szpitalnych, ambulatoryjnych i innych rozwijanych w poszczególnych obwodach republiki; wskaźnik „liczba stanowisk lekarskich (etatów)“ należy zróżnicować, biorąc pod uwagę specjalizację noworozwijanej sieci instytucji leczniczych i zapobiegawczych. W państwowym planie rozwoju ochrony zdrowia w ZSRR nie ma takich wskaźników, jak „liczba punktów felcersko-akuszerskich“, „liczba stacji lekarskich (felcerskich)“, „liczba ambulatoriów i poliklinik“ oraz innych. Wszystkie te wskaźniki powinny być jednak przewidziane w planach ochrony zdrowia republik i obwodów.

W zakresie realizacji zadań dalszego ulepszenia medycznej obsługi ludności ważną rolę odgrywają miejskie, obwodowe i rejonowe komisje planowania przy komitetach wykonawczych.

Plan rozwoju ochrony zdrowia ludności w danym obwodzie, kraju, mieście lub rejonie, powiecie może być słuszny i realny, jeśli został opracowany na podstawie analizy prawidłowo sporządzonego wykazu zachorowań ludności jak również wykazu materialnych rezerw i kadr, którymi rozporządza sieć instytucji ochrony zdrowia. Dlatego nieustanną troską komisji planowania powinno być ulepszanie bieżącej rejestracji, sprawozdawczości i statystyki medycznej przez organy ochrony zdrowia i usilne staranie się o wzmocnienie kadrami tych odcinków. Prawdziwe i dokładne sprawozdawczo-statystyczne dane dają możliwość określenia istoty oraz kierunków przedsięwzięć, które powinny być włączone do planu prac komitetu wykonawczego w dziedzinie ochrony zdrowia.

Zakres wskaźników planu rozwoju ochrony zdrowia w obwodzie (kraju), mieście i rejonie nie może ograniczać się do powtórzenia wskaźników planu republiki, tzn. przedsięwziętych środków w kierunku rozwoju nowych lub rozszerzenia istniejących instytucji ochrony zdrowia.

Może się okazać, że w roku planowym w danym obwodzie (kraju), mieście lub rejonie nie będzie konieczności rozwijania nowych zakładów leczniczo-sanitarnych. Jednakże nie wyklucza to konieczności np. dokonania przeglądu stanu istniejącej sieci tych zakładów. Analiza wykorzystania (liczba dni pracy w roku) łóżek specjalistycznych i wydzielonych instytucji szpitalnych, liczby i przyczyn odmowy przyjęcia ludzi do szpitali, rozmiarów i struktur zachorowań (ogólne, zakaźne i dziecięce), stanu zaopatrzenia w środki lecznicze i inne materiały oraz innych wskaźników działalności leczniczo-zapobiegawczej organów i instytucji

ochrony zdrowia — dają możliwość prawidłowego ustalania zadań, które powinny być wykonane w okresie planowym.

Do ważniejszych przedsięwzięć, podlegających włączeniu do planu obwodu (kraju), miasta lub rejonu, powinny być zaliczone: 1) zmiany w liczbie etatów pracowników; 2) zmiany w specjalizacji łóżek w zakładach szpitalnych w celu uzgodnienia ich liczby z potrzebami osiedli albo grup ludności, a także ze strukturą zachorowań; 3) rozwijanie sezonowych stacji szpitalnych, aby tam umieszczać chorych zakaźnych; 4) podział środków pieniężnych i materiałów na nowe budownictwo i na zakup sprzętu dla zakładów ochrony zdrowia; 5) ustalenie liczby pracowników ochrony zdrowia i funduszu płac; 6) przydzielenie dodatkowych pomieszczeń dla zakładów ochrony zdrowia w celu rozszerzenia lub scalenia zakładów szpitalnych i poliklinicznych; 7) rozszerzenie sieci zakładów aptecznych i zwiększenie obrotu aptekami aptecznymi.

W planie rozwoju obwodu (kraju), miasta lub rejonu należy postawić przed zakładami ochrony zdrowia, a także innymi zainteresowanymi organami (gospodarki komunalnej, rolnictwa, oświaty) zadanie przeprowadzenia przedsięwzięć sanitarno-higienicznych i leczniczo-zapobiegawczych. Do ważniejszych zadań wymagających udziału nie tylko organów

ochrony zdrowia, ale organów gospodarki komunalnej i rolnictwa, zakładów przemysłowych i handlowych, organizacji społecznych a także całej ludności zaliczają się zadania: a) opieki sanitarnej i likwidacji zanieczyszczeń podwórzy, ulic, ziemi, powietrza oraz zbiorników wodnych odpadkami przemysłowymi i domowymi; b) zapobieganie i obniżanie częstotliwości zapadania na choroby zakaźne (szczepienia, rozwój stacji sezonowych), szczególnie ostre jelitowo-żołądkowe, zakaźne dziecięce i niektóre inne zachorowania, które są charakterystyczne dla danego terenu; c) badanie stanu zdrowia ludności lub jej poszczególnych grup dla wykrycia chorych na gruźlicę, jaglicę, choroby zawodowe i inne wymagające konsekwentnej realizacji planowanych przedsięwzięć sanitarno-leczniczych; d) walka z gryzoniami (myszami i szczurami) przenoszącymi choroby zakaźne; e) rozwijanie sezonowych żłobków w kołchozach; f) przeprowadzanie dziecięcych letnich kampanii leczniczych, podejmowanie przedsięwzięć rozwijających sport i kulturę fizyczną; g) organizacja masowej propagandy wśród ludności w zakresie wiadomości sanitarno-higienicznych i in.

Ulepszenie planowania ochrony zdrowia — jest jednym z ważniejszych zadań zarówno organów planujących jak i organów ochrony zdrowia.

ROZWÓJ HODOWLI NAJPILNIEJSZYM ZADANIEM ROLNICTWA RADZIECKIEGO*)

M. GORODSKI

Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego odbyte we wrześniu ubiegłego roku w uchwale o środkach dalszego szybkiego rozwoju socjalistycznego rolnictwa radzieckiego postawiło zadanie zorganizowania szybkiego rozwoju wszystkich gałęzi rolnictwa i osiągnięcia w okresie dwóch-trzech lat znacznego powiększenia zaopatrzenia całej ludności kraju w towary spożywcze oraz równoczesnego zapewnienia szybszego wzrostu dobrobytu chłopstwa kołchozowego.

W realizacji tego wielkiego zadania ważną rolę odgrywa m. in. wszechstronny rozwój hodowli. Podstawę rozwoju hodowli w Związku Radzieckim stanowi zespołowa hodowla kołchozów i sowchozów, dysponująca wielkimi możliwościami w zakresie wzrostu pogłowia bydła i podniesienia jego produktywności. Wielkie znaczenie odgrywają również pomocnicze gospodarstwa przyzagrodowe będące dodatkowym czynnikiem zaspokajania potrzeb kołchozów i wzrostu ich dochodów.

W okresie powojennym — w latach 1945 do 1953 pogłowie bydła w ZSRR wzrosło o 11,3 mln. sztuk, owiec i kóz — o 53,9 mln. sztuk, trzody chlewnej o 25,1 mln. sztuk. Najszybszy był wzrost pogłowia w zespołowej gospodarce

kołchozów i sowchozów, co umożliwiło ogólny wzrost produkcji i skupu produktów hodowli.

Jednakże osiągnięty wzrost pogłowia i produktywności hodowli nie zaspokaja rosnących potrzeb ludności i potrzeb surowcowych przemysłu lekkiego. Jedną z najważniejszych przyczyn niedostatecznego rozwoju hodowli było naruszenie zasady zainteresowania materialnego kołchozów i kołchoźników w rozwoju tej ważnej gałęzi rolnictwa. Ceny dostaw i skupu produktów hodowli nie stwarzały dostatecznych bodźców materialnych dla jej rozwoju.

Przeciętne wpływy z dostaw i sprzedaży produktów hodowlanych w ZSRR w stosunku do 1 dniówki obrachunkowej zużytej przy hodowli wynosiły jedynie 5 rubli, podczas gdy np. wpływy z produkcji bawełny surowej na jedną dniówkę obrachunkową zużytą przy jej produkcji w republikach Środkowej Azji wynosiły od 17 do 36 rubli, z uprawy buraków cukrowych w Ukraińskiej SRR — 12 rubli, z uprawy roślin technicznych w całym Związku Radzieckim — przeciętnie 18 rubli. Toteż hodowla znajdowała się w mniej korzystnej ekonomicznej sytuacji w porównaniu z innymi gałęziami rolnictwa.

Dalszą przyczyną niedorozwoju hodowli była niesłuszna praktyka planowania dostaw z naruszaniem zasady ustalania ich w stosunku do

*) Skrócone tłumaczenie artykułu zamieszczonego w numerze 6/1953 r. czasopisma „Planowe Chozajstwo”. (Opracował M. H.).

powierzchni upraw oraz mechaniczne ustalenie zadań hodowlanych kołchozów w stosunku do posiadanego pogłowia bydła. Kołchozy posiadające lepiej rozwiniętą hodowlę corocznie otrzymywały wyższe zadania w zakresie dostaw produktów hodowli, a kołchozy posiadające hodowlę słabo rozwiniętą otrzymywały zadania niższe. Na przykład kołchozy Okręgu Moskiewskiego dostawiały z każdego hektara gruntów ornych, łąk i pastwisk prawie 40 l mleka, a kołchozy Okręgu Riazańskiego jedynie niecałe 15 l.

W wielu przypadkach naruszano również ważną zasadę artelowej formy gospodarki kołchozowej — prawidłowego uwzględniania zespołowych i prywatnych korzyści — przy podporządkowaniu korzyści osobistych zespołowym. Naruszanie tej zasady, zwiększenie norm dostaw produkcji z osobistego gospodarstwa przyzagrodowego, fałszywa polityka podatkowa w stosunku do tego gospodarstwa przyczyniły się również do zmniejszenia pogłowia.

Dalszą przyczyną słabego rozwoju hodowli był brak pasz. Zaopatrzenie w paszę objętościowe na 1 sztukę w r. 1952 w porównaniu z 1940 r. zmniejszyło się o 2 q, a zaopatrzenie w ziemniaki 2-krotnie. Liczne kołchozy i sowchozy wykazywały niedostateczną troskę o rozwój bazy paszowej. Braki w produkcji pasz związane są również z niskimi urodzajami traw sianych, a także zmniejszeniem urodzaju i zbiorów ziemniaków oraz innych roślin paszowych, a również słabą mechanizacją pracy w zakresie przerobu pasz.

Stacje maszynowo-traktorowe i specjalizowane powiększyły w ostatnich latach zakres prac traktorowych przy koszeniu traw. W r. 1953 ok. połowy łąk skoszono traktorami. Niemniej jednak niektóre roboty pracochłonne wykonywane są ręcznie, co przedłuża okres zbiorów i pogarsza jakość siana. Niska stosunkowo jest jeszcze mechanizacja zaopatrzenia w wodę, przygotowywania pasz, dojenia krów i innych pracochłonnych procesów hodowlanych. Toteż wydajność pracy wzrasta powoli. Transport wewnętrzny istnieje tylko w 1,5 tys. ferm, mechaniczne zaopatrzenie w wodę — w 11% ferm, poidła samoczynne — w 9% ferm.

Liczne kołchozy nie wykonują planu budowy pomieszczeń dla bydła, co jest dalszą przyczyną niedorozwoju hodowli. Bydło w okresie zimy przebywa w ciasnych pomieszczeniach, w warunkach nieodpowiednich, a to powoduje częstsze choroby, padanie i obniżkę produktywności bydła.

Plenum KC KPZR z września ub. r. ustaliło środki likwidacji braków i dalszego rozwoju hodowli w ZSRR, nakazując m. in. w jak naj szybszym czasie stworzyć odpowiednią bazę paszową, zapewnić dostateczną ilość pomieszczeń dla bydła i drobiu, znacznie zwiększyć produktywność hodowli, zwiększyć tempo wzrostu pogłowia bydła, polepszyć jego rasę i w najbliższych dwóch — trzech latach osiągnąć znaczny wzrost wytwarzanych produktów hodowli.

W celu zwiększenia produkcji globalnej mleka i zapewnienia wzrostu pogłowia bydła roga-

tę należy poprzez własną reprodukcję znacznie powiększyć ilość krów i ich udział w ogólnej ilości bydła. Udział krów w ogólnej ilości bydła spadł z 51% w 1940 r. do 43% w 1952 r. Plenum KC KPZR nakazało podnieść udział krów w kołchozach położonych w rejonach podmiejskich do 60%, a w pozostałych rejonach do 50%, natomiast w kołchozach położonych na terenach stepowych, półpustynnych i wysokogórskich — co najmniej do 40%. Polepszenie planowania wzrostu pogłowia krów jest jednym z najważniejszych zadań organów planowania i administracji rolnej. Zgodnie z poleceniami Plenum KC KPZR należy więc doprowadzać do kołchozów zadania w zakresie hodowli cieliczek i uważać plan wzrostu pogłowia bydła za wykonany jedynie w przypadku równoczesnego wykonania planu przyrostu pogłowia krów.

W ostatnich latach doprowadzono do znacznego udziału przychówku uzupełniającego w całości stada — na każde 100 krów istnieją 82 jałówki zacielone i cieliczki w wieku powyżej 1 roku. Stwarza to możliwość przyspieszenia wzrostu pogłowia krów. W celu zapewnienia szybkiego wzrostu udziału krów w ogólnym pogłowie bydła Ministerstwo Rolnictwa i Skupu ZSRR, organy partyjne i rad narodowych powinny ściśle kontrolować brakowanie krów i przychówku uzupełniającego w kołchozach zapewniając równoczesne wypełnienie państwowego planu skupu mięsa poprzez położenie nacisku na skup innych rodzajów i grup bydła, organizację dochowywania, tuczenia, zwiększania wagi poprzez opas na pastwiskach.

Równocześnie z warunkami wzrostu pogłowia krów kołchozy dysponują możliwością wzrostu produkcji mleka poprzez zwiększenie produktywności bydła. Świadczą o tym dane liczbowe, z których wynika, że średni udój mleka na jedną krowę w kołchozach Okręgu Moskiewskiego w 1940 r. wynosił 1840 kg, a w latach 1950/1952 wahał się w granicach 1631 do 1690 kg, tj. był niższy niż przed wojną, a tymczasem udój w dziewięciu rejonach tego Okręgu przekraczał 2.000 kg, udój w 128 kołchozach Okręgu wynosił od 2.000 do 4.000 i więcej kg na jedną krowę rocznie. Przy tych samych warunkach przodujące gospodarstwa osiągają przeciętnie 2 do 3-krotnie więcej mleka od każdej krowy aniżeli kołchozy sąsiednie. Upowszechnienie doświadczeń przodujących kołchozów jest ważnym zadaniem terenowych organizacji partyjnych, rad terenowych i administracji rolnej.

Doświadczenie przodujących kołchozów i sowchozów pozwala na stwierdzenie, że zagadnienie polepszenia jakości surowców hodowlanych i wzrostu produktywności bydła można rozstrzygnąć poprzez prawidłową gospodarkę zarodową, przy równoczesnym polepszeniu karmienia i pielęgnacji oraz stanu bydła. Pomoc państwa stwarza warunki rozwoju gospodarki zarodowej, wzrostu pogłowia bydła ras wysokoproduktywnych. Wysokoproduktywne bydło zarodowe w kołchozach pod koniec 1949 r. stanowiło więcej niż 1/3 ogólnego pogłowia bydła ro-

gatego i więcej niż połowę trzody chlewnej i owiec. Pogłowie bydła zarodowego systematycznie wzrasta. Na tym odcinku ważną rolę odgrywają sowchozy oraz państwowe gospodarstwa zarodowe obsługujące kołchozy. Niezależnie od tego kołchozy same rokrocznie wychowują setki tysięcy rasowego bydła.

W ostatnich latach w Związku Radzieckim na podstawie nauki miczurinowskiej i praktyki nowatorów hodowli doprowadzono do polepszenia istniejących i powstania nowych cennych ras bydła. Wielkim sukcesem radzieckich zootechników i nowatorów produkcji jest stworzenie kostromskiej rasy bydła rogatego — najlepszej w świecie pod względem produktywności (powyżej 6.000 l). W sowchozach zarodowych i kołchozowych fermach zarodowych wyhodowano nowe rasy świń przewyższające swoją produktywnością najlepsze rasy dotychczasowe.

Zespół naukowy współpracowników kurmiektyńskiej bazy Instytutu Biologii Eksperymentalnej Akademii Nauk Kazachskiej SRR wyhodował nową rasę owiec cienkowłnistych (kazachski archaromerynos) odznaczającą się wysoką produktywnością i przystosowaną do warunków miejscowych. Nowe rasy owiec wyhodowano m. in. również na Syberii i na Północnym Kaukazie. Aktualne zadanie polega na dalszym udoskonalaniu pracy w zakresie rozwoju hodowli zarodowej, przy czym każdą wykrytą rezerwę należy przekazywać gospodarce narodowej.

W celu powiększenia produkcji mięsa należy zwiększyć produktywność trzody chlewnej poprzez szersze stosowanie tuczu. Doświadczenie przodujących kołchozów wykazuje istnienie wielkich rezerw w tym zakresie. Konieczność zwiększenia produktywności bydła w kołchozach i sowchozach związana jest ze stale rosnącymi potrzebami ludności w zakresie mięsa i produktów mięsnych. Równocześnie wzrost mięsnej produktywności bydła jest jednym z najważniejszych warunków przyspieszenia tempa reprodukcji pogłowia bydła, ponieważ w przypadku dostawiania państwu przez kołchozy dobrze utuczonych sztuk zachowują one setki tysięcy sztuk dla dalszej reprodukcji.

Ważne znaczenie posiada również podwyższenie wełnianej produktywności owiec i polepszenie jakości wełny. I w tym zakresie — na przykładzie przodujących kołchozów i sowchozów — widoczne są poważne rezerwy. Przy ustalaniu planowych zadań w zakresie hodowli owiec celowe jest wykorzystywanie przodujących doświadczeń. Organy planowania i administracji rolnej powinny podjąć środki w zakresie szerokiego upowszechnienia przodujących doświadczeń hodowców owiec i tą drogą doprowadzić do zwiększenia produkcji wełny na zaopatrzenie przemysłu lekkiego.

Dalsze ważne zagadnienie — to rozwój drobiarstwa w którego zakresie Plenum KC KPZR ustaliło, że kołchozy na każde 100 ha zasiewów zbóż powinny posiadać 100 do 200 kur-niosek, względnie odpowiednią ilość ptactwa wodnego. Drobiarstwo jest jedną z najbardziej dochodowych gałęzi hodowli, toteż o jego wszechstron-

ny rozwój powinny stale walczyć organy planowania i służby rolnej.

Realizacja ustalonego przez partię komunistyczną i rząd radziecki programu rozwoju hodowli związana jest ze wzrostem zainteresowania materialnego kołchozów i kołchoźników. KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR uznały za konieczne znaczne podniesienie cen za dostawy i skup produktów hodowlanych. Gospodarstwa kołchoźników, robotników i urzędników uzyskały obniżone normy dostaw obowiązkowych, a kołchozy — stałe normy dostaw obowiązkowych produktów hodowli obliczone w stosunku do każdego hektara ziemi ornej, łąk i pastwisk. Zlikwidowana została również niesłuszna praktyka podwyższania zadań dla kołchozów przodujących w hodowli. W ramach jednego rejonu administracyjnego — zgodnie z postanowieniami partii i rządu — powinna w zasadzie obowiązywać jedna norma dostaw z hektara, co zapewnia rzeczywiste zainteresowanie kołchozów we wszechstronnym wzroście pogłowia bydła i wzroście jego produktywności.

Zwiększając wytwarzanie produktów hodowli kołchozy uzyskały możliwość przeznaczania znaczniejszej ich części na sprzedaż po wyższych cenach skupu i po cenach rynku kołchozowego. W wyniku wzrostu cen dostaw i skupu, zmiany warunków dostaw, a także w wyniku środków podjętych w zakresie polityki podatkowej dochody kołchozów i kołchoźników już w 1935 r. wzrosły o przeszło 13 mld. rub., a w roku bieżącym wzrosną o przeszło 20 mld. rub. Podniesie to dobrobyt chłopstwa kołchozowego i zwiększy zainteresowanie materialne kołchozów i kołchoźników w rozwoju zaniedbanych gałęzi rolnictwa.

Wrześniowe Plenum KC KPZR zaleciło również — na podstawie uznania ogólnych zebranych członków arteli rolniczych — wydawanie kołchoźnikom zaliczek w przeciętnej wysokości 25% środków pieniężnych należnych z realizacji bydła i produktów hodowlanych. Poza tym kołchozom zalecono natychmiastową realizację obowiązującego systemu dodatkowych opłat za przekraczanie zadań w zakresie hodowli przychówku, utrzymania dorosłego bydła i wzrostu produktywności bydła, podkreślając konieczność terminowej wypłaty dodatkowych należności.

Poważnym bodźcem dla rozwoju hodowli w osobistym gospodarstwie kołchoźników jest dokonana przez V Sesję Rady Najwyższej ZSRR zmiana w opodatkowaniu. Terenowe organizacje partyjne, rady terenowe i administracja rolna dysponują możliwością okazywania pomocy kołchoźnikom przy zaopatrywaniu się w bydło i potrzebną dla niego paszę.

Wrześniowe Plenum KC KPZR dużo uwagi poświęciło również problemom rozwoju bazy paszowej dla hodowli, wzrostu produkcji roślin okopowych przeznaczonych na paszę, roślin basztanowych, a szczególnie roślin używanych na kisonki.

Wielkie znaczenie posiada produkcja zbóż przeznaczonych na paszę (kukurydza, jęczmień

i owies), których produkcja w najbliższych dwóch — trzech latach powinna pokryć zapotrzebowanie zespołowego pogłowia bydła w kołchozach i sowchozach. Szczególną uwagę należy zwrócić na znaczne rozszerzenie zasiewów kukurydzy wszędzie tam, gdzie istnieją po temu warunki. Równocześnie zalecono znaczne zwiększenie plonów traw jednoletnich i wieloletnich, kukurydzy i słonecznika z przeznaczeniem do silosowania, tak aby każdy kołchoz i sowchoz na każdą krowę zakładał do silosów co najmniej 5 do 6 ton paszy.

Doświadczenie przodujących gospodarstw — szczególnie posiadających znaczne ilości ziemi ornej wskazuje, że kołchozy mogą zwiększyć produkcję pasz poprzez powtórne w roku zasiewy roślin paszowych. W szeregu rejonów dla wzrostu produkcji mięsa wykorzystać można wypasanie bydła odpadkami przemysłu cukrowniczego i spirytusowego — wytlókami i wywarem. W tym zakresie należy zwrócić uwagę na likwidację strat wytlóków i wywaru w przemyśle cukrowniczym i spirytusowym.

Z kolei dla lepszego wykorzystania zasobów paszy należy w najszerszych rozmiarach rozwinąć letni stoiskowo-kwaterowy¹⁾ system hodowli z równoczesnym zastosowaniem zagonowej metody wykorzystywania pastwisk. System ten posiada szczególne znaczenie dla wzrostu mleczności krow. Przy systemie stoiskowym należy dobrze zorganizować bazę paszową, tak aby bydło w okresie sezonu pastewnego — od wczesnej wiosny do późnej jesieni przebywało w stoisku względnie kwaterze. Karmienie dokonywane być powinno z zachowaniem norm — przy pomocy skarmiania skoszonej zielonej masy i zastosowaniem zagonowej metody wypasania, w związku z czym wzrastają udoje mleka, ponieważ krowy nie tracą energii na pokonywanie większych odległości na pastwiska.

Stoiskowy system hodowli bydła wymaga przede wszystkim specjalnego doboru roślin (zasiewy traw, roślin okopowych, ziemniaków pastewnych, roślin basztanowych i innych roślin tzw. taśmy zielonej) umożliwiającego równomierne wykorzystanie tych roślin w ciągu całego sezonu pastwiskowego, a po drugie — trzeba dobrze urządzić stoiska dla bydła względnie specjalnych kwater na pastwiskach.

Doskonałe wyniki daje hodowla kwaterowa trzody chlewnej — wzmacniając organizm zwierząt i zwiększając ich plenność oraz przyspieszając tucz. Organizacja tzw. taśmy zielonej posiada również wielkie znaczenie dla wzrostu wydajności wełny z owiec. Zastosowanie stoiskowego systemu hodowli bydła wymaga ze strony organów planowania i służby rolnej zwiększenia uwagi na prawidłowe opanowanie płodozmianu — szczególnie przy płodozmianach przyzagrodowych i łąkowo-pastwiskowych oraz na budowę pomieszczeń dla bydła.

W Związku Radzieckim kołchozy dysponują obszarem 170 mln. ha pastwisk i ok. 40 mln. ha łąk. Naturalne łąki kośne i pastwiska do chwili obecnej stanowią podstawową bazę pa-

szową hodowli w Związku Radzieckim. W okresie lata bydło otrzymuje do 90% wszelkiej paszy zielonej z łąk naturalnych, a zbiór siana z naturalnych użytków kośnych wynosi ponad 70% zbiorów ogólnych. Widać więc, że pasze naturalne odgrywają ogromną rolę w rozwoju hodowli — szczególnie zaś w rejonach półpustynnych i pustynnych, gdzie bydło prawie cały rok znajduje się na pastwisku, a zasiewy ziarnistych roślin paszowych, traw i pasz objętościowych są nieznaczne i udział ich w bilansie paszowym jest niewielki.

Ogromne i niedostatecznie wykorzystane rezerwy wzrostu hodowli zespołowej istnieją w republikach Środkiej Azji, w Kazachstanie, Syberii, Powołżu, Środkim Kaukazie i innych regionach posiadających wielkie przestrzenie pastwisk i łąk. Wykorzystanie łąk naturalnych i pastwisk jest możliwe przez zastosowanie systemu hodowli opartego o wypasanie bydła. To też należy przystosować sezonowe pastwiska dla wypasania bydła poprzez budowę odpowiednich urządzeń i wprowadzenie odpowiedniej organizacji pracy.

W zakresie wzrostu bazy paszowej hodowli wielką rolę odgrywają stacje maszynowo-tractorowe, których zadaniem jest znaczne podniesienie poziomu mechanizacji hodowli, a szczególnie mechanizacji przerobu i przechowywania pasz. Nowoczesna hodowla nie jest do pomyślenia bez oparcia jej na bazie wysokiej techniki maszynowej, która ułatwiając pracę i wyzwalając wielką liczbę robotników umożliwia równocześnie polepszenie utrzymania bydła i wzrost jego produktywności.

W roku bieżącym poziom mechanizacji prac w zakresie koszenia powinien w kołchozach dojść do 65%, w zakresie układania siana w stogi do 50%, zaś w roku przyszłym w zakresie koszenia, grabienia i układania w kopy — do 80%, a w zakresie układania w stogi — do 65%. W zakresie silosowania mechanizacja powinna w roku bieżącym dojść do 65%, a w roku przyszłym do 75%; w zakresie siewu roślin przeznaczonych do silosowania i paszowych roślin okopowych — w roku bieżącym do 75%, a w roku przyszłym do 95%; w zakresie sprzętu i układania w stogi słomy odbieranej spod kombajnów — w roku bieżącym do 50%, a w roku przyszłym do 70%.

O znaczeniu mechanizacji pracy świadczy na przykład fakt, że kosiarka tractorowa do traw w ciągu jednego dnia roboczego może skosić ok. 20 ha zastępując pracę 40 ludzi. Przy pomocy tractorowej siewczkarni silosowej w ciągu dnia można założyć 100 do 120 ton paszy do silosów. Zastosowanie elektromechanicznej maszyny do dojenia zwiększa wydajność co najmniej 5-krotnie. Realizacja zadań w zakresie mechanizacji prac w hodowli zależy w znacznym stopniu od rozwoju produkcji przemysłu maszynowego i wzrostu dostaw odpowiednich maszyn.

Kołchozy i sowchozy powinny również podjąć znaczniejsze prace w zakresie budowy pomieszczeń dla bydła. Już w roku bieżącym należy zbudować obór i cielętników dla 4,2 mln. sztuk, owczarni dla 16,3 mln. sztuk, chlewni dla

¹⁾ W oryginale: „stojkowo-łagiernyj“.

2,5 mln. sztuk, pomieszczeń dla drobiu dla 27 mln. sztuk i dla 30 mln. piskląt. W realizacji tego zadania kołchozy mają zapewnioną pomoc w zakresie materiałów budowlanych — szczególnie poprzez wzrost produkcji tych materiałów w zakładach przemysłu terenowego i spółdzielczego oraz usprawnienie pracy terenowych organizacji wyřębu lasu. Nowe pomieszczenia, polepszając warunki karmienia i pielęgnacji bydła, umożliwiają zarazem wzrost poziomu mechanizacji hodowli — szczególnie w zakresie doprowadzania wody, dojenja krów, usuwania nawozu i dowożenia paszy.

Dalszym czynnikiem, który wywrze wpływ na rozwój hodowli jest likwidacja niesłusznej praktyki planowania hodowli na początku roku kalendarzowego i przejście na sprawozdawczość i planowanie hodowli na 1 października. Do tej pory kołchozy dążąc do wypełnienia planu w zakresie wzrostu pogłowia utrzymywały do 1 stycznia wielką liczbę bydła nieproduktywnego i wybrakowanego a natychmiast po spisie (1 stycznia) sprzedawały znaczną ilość pogłowia. Rok gospodarczy w hodowli rzeczywiście kończy się 1 października, kiedy kończy się przygotowanie pasz i pomieszczeń na zimę, a bydło znajduje się w dobrym stanie.

Kołchozy mają obecnie możliwość lepszego wykonania dostaw mięsa po zakończeniu letniego wypasu przy mniejszej ilości bydła o większym ciężarze. Przejście na planowanie i sprawozdawczość hodowli na 1 października wywrze wpływ na wzrost pogłowia bydła, wzrost jego produktywności i polepszenie wszystkich wskaźników hodowli, a także umożliwi lepszy rozdział bydła z przeznaczeniem na materiał zarodowy, na ubój itd.

Oczywiście przy ustalaniu planowych zadań w zakresie hodowli należy uwzględnić ekonomiczne i naturalne warunki poszczególnych rejonów, kołchozów i sowchozów, a także kierunki hodowli w poszczególnych rejonach.

Socjalistyczny system gospodarki umożliwia taki rozwój hodowli, który w pełni zaspokoi potrzeby ludności w zakresie mięsa, mleka, produktów mlecznych i wszelkich innych produktów hodowlanych.

W celu pełnego zaspokojenia potrzeb ludności w zakresie mleka i produktów mlecznych należy na każde 100 ha gruntów ornych, łąk i pastwisk posiadanych w ZSRR wyprodukować 260 q mleka. Z kolei w celu osiągnięcia takiej ilości mleka należy na każde 100 ha gruntów ornych łąk i pastwisk posiadać co najmniej 10 krów przy średnim udoju rocznym 2.500 do 2.600 kg mleka. Dla zaspokojenia zapotrzebowania ludności na mięso i produkty mięsne należy z każdych 100 ha użytków rolnych uzyskiwać 27 q mięsa, co oznacza konieczność wyhodowania 30 q wieprzowiny. Na każde 100 ha użytków należy posiadać 340 kur znoszących co najmniej po 110 jaj rocznie. Wszystkie te normy rozwoju hodowli są — jak o tym świadczą konkretne przykłady przodujących kołchozów i sowchozów przekraczających te normy — zupełnie osiągalne w warunkach rolnictwa socjalistycznego. Niemniej jed-

nak wciąż jeszcze istnieją liczne kołchozy i sowchozy oraz całe rejony i okręgi, które znacznie odstają w stosunku do przodujących gospodarstw.

Ustalenie naukowo uzasadnionych norm spożycia i wytwarzania produktów hodowli posiada ogromne znaczenie dla dalszego udoskonalenia planowania hodowli i całego rolnictwa. Plany rolnictwa powinny wychodzić z konieczności osiągnięcia ustalonych norm rozwoju hodowli przy uwzględnieniu specyfiki każdego rejonu i powinny ustalać zastosowanie w każdym okresie planowym praktycznych środków dla przybliżenia się do tych norm i dla stworzenia obfitości produktów hodowlanych w ZSRR.

Jednym z ważniejszych zadań organów planowania jest polepszenie pracy przy opracowywaniu bilansów obrotu stada. W bilansach tych należy ustalić taki wzrost pogłowia i jego produktywności, który by zapewnił osiągnięcie naukowo ustalonych norm wytwarzania produktów hodowlanych na 100 ha użytków rolnych.

Należy również polepszyć opracowywanie bilansów pasz w republikach, krajach i obwodach, przy czym uwzględnić należy środki zmierzające do wszechstronnego rozwoju produkcji pasz w dążeniu do całkowitego zaspokojenia potrzeb bydła w zespołowych gospodarstwach kołchozów i osobistych gospodarkach kołchoźników. Normy żywienia bydła należy ustalać w stosunku do zadań w zakresie wzrostu jego produktywności. W bilansach pasz należy uwzględniać wszystkie źródła pasz. Oczywiście zadania w zakresie wzrostu produkcji pasz powinny być skoordynowane z zadaniami w zakresie ustalonego w planach tempa wzrostu hodowli.

Przy opracowywaniu planu rozwoju hodowli należy ograniczyć przesadną ilość wskaźników planowania, utrudniających opracowanie planu i kontrolę jego wykonania. Za najważniejszy wskaźnik planu rozwoju hodowli należy uznać zadania w zakresie wzrostu produkcji.

Hodowla jest skomplikowaną gałęzią rolnictwa, wymagającą stałej troski i uwagi oraz kwalifikowanego kierownictwa. Wiosną bieżącego roku — zgodnie z postanowieniem Plenum KC KPZR skierowuje się do kołchozów 100 tys. agronomów i zootechników. W roku bieżącym i przyszłym do stacji maszynowo-tractorowych skieruje się 6.500 inżynierów mechaników, którzy ukończyli instytuty mechanizacji rolnictwa i inne wyższe szkoły techniczne. Wzmocnienie rolnictwa kwalifikowanymi kadrami wywrze wielki wpływ m. in. na rozwój hodowli.

Terenowe organizacje partyjne, rady terenowe i służba rolna powinny odegrać poważną rolę w przygotowaniu kadry wykwalifikowanych kierowników i robotników hodowli, pomóc im opanować technikę i ekonomikę hodowli oraz poznać doświadczenie przodujących gospodarstw a także powinny otoczyć ich stałą, codzienną opieką.

Osiągnięcia pięciolatki i główne zadania gospodarcze na rok 1954 w Czechosłowacji*)

Dla zrozumienia i prawidłowej oceny planu czechosłowackiej gospodarki narodowej na r. 1954 trzeba sobie uzmysłowić zakres dotychczasowych osiągnięć w rozwoju gospodarki narodowej, w życiu politycznym i kulturalnym narodu czechosłowackiego. Zadanie rozbudowy i przebudowy czechosłowackiej gospodarki narodowej, ustalone w planie 5-letnim na lata 1949—1953 zostało pomyślnie wykonane.

Dzięki temu zasadniczo zmieniła się struktura gospodarki narodowej Cz. R. L. Produkcja przemysłu w okresie planu 5-letniego uległa podwojeniu, przy równoczesnym 2,1-krotnym wzroście produkcji środków wytwarzania oraz wzroście udziału tej produkcji w globalnej produkcji przemysłu z 56% w 1948 r. do 62% w 1953 r. Przemysł budowy maszyn wykonuje obecnie 26% ogólnej produkcji przemysłu w porównaniu z 16% w 1948 r.

O sukcesach osiągniętych w latach 1948—1953 w rozwoju przemysłu czechosłowackiego możemy mieć lepsze wyobrażenie, o ile porównamy wzrost produkcji przemysłowej w Czechosłowacji i w krajach kapitalistycznych. Podczas gdy produkcja przemysłowa w latach 1948—1952 wzrosła w Czechosłowacji o 77%, to w tym samym okresie w Stanach Zjednoczonych wzrosła tylko o 14%, w Wielkiej Brytanii o 14%, w Szwecji o 10%. Dodać trzeba, że r. 1953 był w krajach kapitalistycznych okresem spadku produkcji i narastania kryzysu.

W okresie pierwszego planu 5-letniego dokonała się przebudowa klasowa całego naszego społeczeństwa czechosłowackiego. Zlikwidowany został całkowicie sektor kapitalistyczny — z wyjątkiem rolnictwa. Sektor socjalistyczny pod koniec planu 5-letniego obejmował 99,6% produkcji przemysłowej, 99,8% produkcji budownictwa, całość produkcji transportu, 99,7% obrotu towarowego i 45,4% produkcji rolnictwa.

Plan 5-letni w przemyśle wykonany został w całości. W rozwoju przemysłu osiągnięto nigdy przed tym nieosiągalny rozmach. W wyniku osiągniętego znacznego wzrostu produkcji przemysłowej Czechosłowacja weszła w skład najbardziej uprzemysłowionych państw świata. Gospodarcza siła Czechosłowacji ogromnie wzrosła, co można stwierdzić chociażby na przykładzie produkcji stali w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Pod tym względem Czechosłowacja wyprzedziła przodujące państwa kapitalistyczne, jak Wielką Brytanię, Francję i Niemcy Zachodnie.

Podczas gdy w 1937 r. Czechosłowacja produkowała 4,1 mld. kWh energii elektrycznej, 2,3 mln. ton stali, 34,7 mln. ton węgla (łącznie z brunatnym), to pod koniec pięciolatki w r. 1953 produkowała ona już 12,5 mld. kWh energii elektrycznej, to jest 3-krotnie więcej niż w r. 1937, 4,3 mln. ton stali, to jest prawie 2-krotnie więcej niż w r. 1937 oraz 54,6 mln. ton węgla, to jest prawie o 60% więcej niż w r. 1937.

Osiągnięcie tak znacznego wzrostu produkcji przemysłowej było możliwe dzięki szybkiemu rozwojowi produkcji środków wytwarzania — przede wszystkim dzięki rozwojowi przemysłu budowy maszyn. Produkcja środków wytwarzania w okresie planu 5-letniego wzrosła o około 110%, zaś produkcja przemysłu budowy maszyn wzrosła 3,3-krotnie. Równocześnie w przemyśle budowy maszyn osiągnięto nie tylko ilościowy wzrost produkcji, lecz także dokonano zmiany składu jakościowego tej produkcji. Przemysł budowy maszyn w Czechosłowacji wyrabia najnowocześniejsze i najbardziej skomplikowane maszyny i urządzenia.

Na rozwój przemysłu budowy maszyn dodatni wpływ wywarł szybki wzrost produkcji hutnictwa, gdzie szczególnie wzrosła produkcja stali szlachetnych i wyrobów walcowanych.

W okresie planu 5-letniego znacznie wzrosła produkcja przedmiotów spożycia. W porównaniu ze stanem 1948 r. wyprodukowano w 1953 r. o 19% więcej tkanin wełnianych i bawełnianych, o 49% więcej tkanin lnianych i półlnianych, o 28% więcej cukru i in.

Wielki wpływ na sukcesy osiągnięte w toku realizacji czechosłowackiego planu 5-letniego wywarł rozwój badań naukowych i nowej techniki. W okresie przedwojennym w nielicznych instytutach naukowo-badawczych pracowało jedynie około 2 tys. pracowników naukowych. Obecnie w Czechosłowacji istnieje 175 placówek naukowo-badawczych, w których pracuje 8 tys. pracowników nauki. Niezależnie od tego w instytutach Akademii Nauk Czechosłowackiej Republiki Ludowej zatrudnionych jest ponad 800 wysoko-wykwalfikowanych pracowników naukowych.

Rozwój badań naukowych stworzył możliwość rozwiązania szeregu problemów mających wielkie znaczenie dla rozwoju przemysłu w latach przyszłych. Między innymi opanowana została produkcja szeregu nowych materiałów z surowców krajowych.

W związku z osiągniętym szybkim rozwojem przemysłu popełniono jednak w okresie pięciolatki szereg niedosiągnięć. Należy tu wymienić przede wszystkim niedostateczny wzrost wydobycia węgla. Jeżeli zatem przy stosunkowo powolnym wzroście wydobycia węgla osiągnięto tak znaczny rozwój całego przemysłu, było to możliwe jedynie dzięki wykryciu i wykorzystaniu rezerw istniejących w zużyciu węgla w gospodarce narodowej oraz dzięki zwiększeniu przywozu węgla z Polski.

Drugim niemniej ważnym problemem gospodarki narodowej jest niedostatecznie szybki rozwój energetyki. Opóźnione w stosunku do rozwoju całego przemysłu jest wydobycie rud żelaznych. W przemyśle budowy maszyn nie zlikwidowano trudności istniejących w produkcji wyrobów kutych i odlewów.

Dużym niedociągnięciem w okresie pięciolatki była zbyt słaba troska o jakość wyrobów, niedostateczna dyscyplina technologiczna oraz niedostateczne zainteresowanie rozszerzaniem asortymentu. Braki te występowały przede wszystkim w przemyśle budowy maszyn i w produkcji artykułów powszechniej konsumpcji.

Również w zakresie rolnictwa czechosłowackiego w okresie minionych pięciu lat nastąpił wzrost produkcji.

W okresie pięciolatki szybciej wzrastała produkcja hodowlana aniżeli produkcja roślinna. Stan pogłowia bydła wzrósł o 10%, trzody chlewnej o 33,5%, owiec o 128,9%. W dziedzinie produkcji roślinnej wzrosły urodzaje z hektara — pszenicy o 26,1%, żyta o 16,8%, jęczmienia o 25,9%, ziemniaków o 13,1%. Jednakże plan produkcji rolnictwa nie został wykonany i rolnictwo było najsłabszym działem gospodarki czechosłowackiej w planie 5-letnim.

Wielki postęp osiągnięto przy budowie podstaw socjalizmu na wsi czechosłowackiej.

Zbudowano sieć ośrodków maszynowo-traktorowych, dzięki którym poważnie wzrosła ilość prac wykonanych przy pomocy maszyn. W ubiegłym roku ośrodki maszynowo-traktorowe wykonały 44% prac polowych wykonanych we wszystkich spółdzielczych gospodarstwach zespółowych.

Wzrosła produkcja państwowych gospodarstw rolnych, których zadania są poważne, szczególnie w dziedzinie zaopatrzenia ludności w mięso.

Na terenie wsi czechosłowackiej zaszły poważne przeobrażenia gospodarcze i przemiany klasowe. Setki

*) Z przemówienia Przewodniczącego Państwowego Urzędu Planowania Czechosłowackiej Republiki Ludowej ministra inż. J. Puczkia wygłoszonego w Zgromadzeniu Narodowym dnia 29 stycznia 1951 r. Rudé Právo z dnia 23 stycznia 1954 r. (Tłum. i adaptacja H. T.).

tysięcy mało i średniorolnych chłopów weszło na drogę zespółowego gospodarowania w spółdzielniach produkcyjnych. Ilość spółdzielni produkcyjnych wzrosła w ubiegłym roku do 7038.

Wyniki osiągnięte w zakresie rozwoju rolnictwa są jednak niezadowalające. Wzrost produkcji rolnictwa pozostaje znacznie w tyle w stosunku do rozwoju przemysłu i nie zapewnia jeszcze pokrycia stale rosnących potrzeb ludności.

Równocześnie z wykonaniem planu w przemyśle i w rolnictwie rozwijał się transport kolejowy, samochodowy, lotniczy i wodny. Przewóz ładunków w przeliczeniu na tono-kilometry wzrósł w roku ubiegłym w porównaniu z r. 1948 o 94%, a przewóz osób — o 37%.

Ukończono budowę linii kolejowej Havlíčkov Brod-Brno i szeregu innych obiektów komunikacyjnych. Poważnie rozwinął się socjalistyczny ruch pięćsetników*), którzy poważnie przyczynili się do tego, że transport zdolny był do pełnego wykonania wszystkich zadań wynikających z potężnego rozwoju naszego przemysłu.

W latach 1948—1953 dokonano w czeskosłowackiej gospodarce narodowej inwestycji na ogólną kwotę (według nieostatecznych obliczeń) 97 mld. koron. Poważne środki przeznaczone zostały na rozbudowę przemysłu i transportu; zbudowano szereg obiektów o przeznaczeniu kulturalnym i socjalnym oraz mieszkaniowym. Nowe zakłady ciężkiego przemysłu zbudowane w okresie pięciolatki stały się chlubą mas pracujących Czechosłowacji.

W okresie planu 5-letniego znacznie wzrósł poziom budownictwa, które z metod rzemieślniczych przeszło na metody wielkiej produkcji przemysłowej. Wzrosła też ilość maszyn budowlanych; ilość koparek w zakładach podległych ministerstwu budownictwa wzrosła o 73%, ilość spychaczy o 240% itp. Wydajność robotników budowlanych wzrosła prawie 2-krotnie. Wzrosło również wykorzystanie maszyn. Mechanizacja prac ziemnych wzrosła prawie 2-krotnie tj. z 42 proc. w 1948 r. na 80% w 1953 r. W ostatnich latach pięciolatki upowszechniono w budownictwie przodujące metody pracy i nowoczesne procesy technologiczne.

Do największych braków występujących w budownictwie inwestycyjnym w okresie pierwszej pięciolatki zaliczyć należy przede wszystkim niedostateczne skoncentrowanie środków na najważniejszych obiektach, nadmierną ilość rozpoczynanych budów, przystępowanie do budowy bez projektów i bez przeprowadzenia badań geologicznych. Wszystko to prowadziło do opóźnień w oddawaniu inwestycji do użytku oraz do podrożeń budownictwa.

Na podstawie dokonanej przebudowy gospodarki narodowej i w oparciu o jej rozwój wzrósł poziom materialny i kulturalny mas pracujących Czechosłowacji.

Rokrocznie wzrasta liczba pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej. Liczba robotników zatrudnionych w przemyśle wzrosła w okresie planu 5-letniego o 20%, a w budownictwie o 22%.

Dochód narodowy wzrósł w okresie pięciolatki o dwie trzecie. Cały dochód narodowy rozdziela się wyłącznie z punktu widzenia dobra i korzyści mas pracujących.

Głównym czynnikiem wzrostu dochodu narodowego był wzrost wydajności pracy we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej. Najwyższy poziom osiągnięto w przemyśle, gdzie wydajność pracy wzrosła w okresie pięciolatki o 64% i w budownictwie, gdzie wzrosła ona o 49%. Osiągnięcia te są dowodem wielkiej twórczej inicjatywy mas pracujących.

W latach 1949—1953 przeciętne płace pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej wzrosły o 35 proc., robotników przemysłowych o 56%, a robotników budowlanych o 51%. Wzrósł również dobrobyt pracujących rolników.

W roku 1953 wydatki państwowe na cele socjalne i kulturalne łącznie z wydatkami na ubezpieczenia społeczne wyniosły 22,3 mld. tj. o 81% więcej niż w r. 1949. Kwota ta stanowi więcej niż jedną czwartą

wszystkich wydatków państwa. Znacznie polepszyła się opieka państwa nad osobami niezdolnymi do pracy i starcami. Na początku 1953 r. wypłacono o 52% więcej rent niż na początku 1949 r.

Wydatki na służbę zdrowia, której rozwojowi poświęcono szczególną uwagę wzrosły w r. 1953 do 4,7 mld. koron, dzięki czemu poważnie zwiększono opiekę zdrowotną nad ludźmi pracy. Poważne są osiągnięcia w zakresie szkolnictwa i troski o podniesienie poziomu kulturalnego naszego społeczeństwa.

Jeżeli do r. 1952 poziom materialny i kulturalny ludności Czechosłowacji wzrastał szybciej na odcinku zaspokojenia potrzeb zespółowych aniżeli na odcinku potrzeb indywidualnych, to w ostatnim roku pięciolatki nastąpiła w tym zakresie zdecydowana odmiana. Między innymi dwukrotna obniżka państwowych cen detalicznych przeprowadzona w okresie ubiegłych kilku miesięcy spowodowała wzrost stopy życiowej. Realne płace robotników zatrudnionych w przemyśle wzrosły w czwartym kwartale 1953 r. o 9% w porównaniu z okresem styczeń-maj tegoż roku.

Planem na rok 1954 Czechosłowacja rozpoczyna nowy okres rozwoju gospodarczego. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji w uchwale z grudnia 1953 r. polecił opracowanie perspektywicznego planu rozwoju gospodarki narodowej na okres do 1960 r. przyjmując za podstawę wytyczne, które będą przedstawione do zatwierdzenia przez X Zjazd KPCz. Plan perspektywiczny będzie opracowany na r. 1955 i na lata 1956—1960 z uwagi na to, aby można było lepiej wykorzystać możliwości wzajemnej współpracy gospodarczej państw demokracji ludowej i Związku Radzieckiego, w których w r. 1956 wchodzi w życie dalsze długofalowe plany i z którymi na okres 1956—1960 Czechosłowacja zawarze dalsze wzajemne umowy gospodarcze.

Dalsze zapewnienie proporcjonalnego rozwoju całej czeskosłowackiej gospodarki narodowej wymaga, aby stosunkowo szybciej wzrastało wydobywanie węgla i produkcja energii elektrycznej. Toteż planując wzrost ogólnej produkcji przemysłowej w 1954 r. o 5,1% planuje się wzrost wydobycia węgla kamiennego o 8,5%, węgla brunatnego o 7,9%, produkcji energii elektrycznej o 12,2%.

W oparciu o planowy wzrost wydobycia węgla i produkcji energii elektrycznej nastąpi dalszy wzrost produkcji w pozostałych gałęziach przemysłu ciężkiego. W hutnictwie wzrośnie produkcja surowki żelaza o 8,3%, stali o 4,5%, wyrobów walcowanych o 13,4%.

Zaplanowany rozwój hutnictwa umożliwi wzrost produkcji przemysłu budowy maszyn o 10,6% w stosunku do roku ubiegłego. W szczególności m. in. produkcja urządzeń energetycznych wzrośnie 2-krotnie, produkcja urządzeń dla przemysłu chemicznego o 154 proc., urządzeń górniczych o 91%. Przemysł budowy maszyn pomoże w bieżącym roku w dalszym rozwoju rolnictwa poprzez podwojenie produkcji maszyn rolniczych oraz podjęcie produkcji nowych typów wysoko wydajnych maszyn rolniczych, jak np. kombajnów buraczanych, kombajnów ziemniaczanych, kultywatorów i in.

Również przemysł chemiczny przyczyni się do rozwoju produkcji rolnictwa poprzez zwiększenie dostaw nawozów sztucznych, których produkcja wzrośnie w dziedzinie nawozów fosforowych o 19,8%, w dziedzinie nawozów azotowych o 19,3%. Równocześnie przemysł chemiczny zwróci większą uwagę na produkcję jakościowych barwników dla przemysłu tekstylnego.

Produkcja globalna rolnictwa wzrośnie w porównaniu z poziomem 1953 r. o 12,1%, w czym produkcja roślinna o 6,2%. W produkcji roślinnej nastąpi przede wszystkim rozwój bazy paszowej. Udział pasz w produkcji roślinnej wzrośnie z 40% w roku ubiegłym do 43% w roku bieżącym. Rozwój bazy paszowej stwarza warunki wykonania zadań planu w zakresie wzrostu produkcji hodowlanej — przede wszystkim drogą podniesienia produktywności hodowli zwierząt. Na tej podstawie produkcja wieprzowiny wzrośnie o 11%, mleka o 14%, jaj o 3%.

Wykonanie wysokich i mobilizujących zadań planowych w dziedzinie rozwoju produkcji rolniczej zapewnione jest dzięki wszechstronnej pomocy i opiece ze strony partii i rządu.

*) Zainicjowany w Związku Radzieckim rodzaj współzawodnictwa pracy maszynistów, zobowiązujących się do przejechania 500 km na dobie.

Inwestycje w rolnictwie wzrosną w roku bieżącym o 105% w porównaniu z rokiem poprzednim. Środki te będą przede wszystkim przeznaczone na wyposażenie ośrodków maszynowo - traktorowych w wydajne maszyny rolnicze. Wzrośnie m. in. ilość pomieszczeń dla zwierząt w państwowych gospodarstwach rolnych. Dla gospodarczego i organizacyjnego umocnienia spółdzielni produkcyjnych zaplanowano przyznanie dalszych kredytów długoterminowych — o 64 proc. więcej aniżeli w 1953 r. Kredyty te będą przeznaczone przede wszystkim na budowę pomieszczeń dla bydła, tak aby można było poważnie rozszerzyć zespółową hodowlę zwierząt.

Szczególna uwaga zwrócona będzie w roku bieżącym na rozwój rolnictwa w obwodach nadgranicznych.

W związku ze wzrostem produkcji rolnictwa wzrosną również dochody ludności rolniczej w przybliżeniu o 18%. Niezależnie od tego polepszy się zaopatrzenie ludności wiejskiej w wyroby przemysłowe.

Brak siły roboczej odczuwany w rolnictwie będzie zlikwidowany m. in. poprzez znaczny wzrost mechanizacji pracy. W r. 1954 planowany jest ogólny wzrost mechanizacji pracy o 12%, przy czym udział pracy mechanicznej w uprawie międzyrzędowej wzrośnie z 15% do 20%, w dokonywaniu zbiorów buraków cukrowych — z 16% do 30%, w wykonywaniu orki zimowych pod uprawę zbóż jarych — z 26% do 46% itd.

Dotychczasowy niedostateczny poziom produkcji rolniczej uniemożliwia pełne zaspokojenie stale rosnących potrzeb w zakresie artykułów spożywczych. Stawia to większe wymagania w zakresie importu surowców rolniczych dla przemysłu lekkiego i żywności.

Produkcja przedmiotów spożycia nie nadąża jeszcze za zwiększonym i stale wzrastającym zapotrzebowaniem, toteż będzie rozwijana w przyspieszonym tempie przy równoczesnym polepszaniu jej jakości i rozszerzaniu jej asortymentu.

Zatrudnienie ogólne wzrośnie w r. 1954 o 4,1%; wydajność pracy w przemyśle wzrośnie o 3,8%, a w budownictwie o 10,3%.

Ogólny wzrost stopy życiowej ludności jest zapewniony przede wszystkim poprzez wzrost dochodu narodowego w r. 1954 o 7,7%. Udział konsumpcji indywidualnej w dochodzie narodowym wzrośnie w r. 1954 do 62%, podczas gdy w r. 1953 wynosił 57%. Materialny poziom życia całej ludności wzrośnie w porównaniu z r. 1953 w przybliżeniu o 15%. W r. 1954 poważnie wzrosną realne dochody ludzi pracy. Wielkie zadania stoją również przed handlem spółdzielczym, który musi odegrać poważną rolę w rozwoju i umocnieniu ekonomicznej spójni między miastem a wsią. Obrót detaliczny handlu spółdzielczego wzrośnie w roku bieżącym w przybliżeniu o 30% — przede wszystkim dzięki poważnemu wzrostowi sprzedaży wyrobów przemysłowych.

Plan na r. 1954 zakłada podwyższenie stopy życiowej ludności Czechosłowacji również poprzez dalszy wzrost budownictwa mieszkaniowego, który zwiększy się o 37%. Zgodnie z oświadczeniem rządu, plan inwestycyjny przewiduje zakończenie budowy 40.000 mieszkań oraz rozpoczęcie budowy 10.000 indywidualnych domków jednorodzinnych.

Zadania gospodarki narodowej NRD na r. 1954

W końcu grudnia ubiegłego roku Przewodniczący Państwowej Komisji Planowania w NRD Bruno Leuschner przedstawił w Izbie Ludowej rządowy projekt narodowego planu gospodarczego na r. 1954. Plan ten stawia poważne zadania przed klasą robotniczą NRD. Jego pomyślne wykonanie znacznie polepszy warunki bytowe całej ludności, wzmocni Niemiecką Republikę Demokratyczną w walce o zjednoczenie całych Niemiec, a także służyć będzie klasie robotniczej Niemiec Zachodnich przykładem rozwoju gospodarczego całego kraju oraz wzrostu dobrobytu ludności w warunkach pokoju i demokracji.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego skierowany jest na budowę osiedli mieszkaniowych w wielkich ośrodkach przemysłowych. Budownictwo to jest skoordynowane z budową sieci handlowej, szkół i szeregu innych urządzeń kulturalnych i socjalnych. Nowe budynki będą wyposażone we wszelkie nowoczesne urządzenia; 68% budynków otrzyma centralne ogrzewanie.

Dalszym ważnym czynnikiem wzrostu poziomu materialnego i kulturalnego ludności będzie w r. 1954 polepszenie pracy gospodarki komunalnej. W społeczeństwie socjalistycznym praca gospodarki komunalnej wpływa bezpośrednio na byt każdego obywatela i podnosi kulturę tego bytu. Na te cele Czechosłowacja przeznaczała dużo a w roku bieżącym przeznaczy jeszcze więcej środków finansowych i materiałowych na rozbudowę i usprawnienie transportu miejskiego, kanalizacji i wodociągów, budowy łaźni i pralni oraz szeregu urządzeń ochrony zdrowia, stworzenia pasów zieleni i parków w miastach itd.

W dziedzinie kultury, oświaty i służby zdrowia oraz szkolnictwa przewidziany jest w roku bieżącym dalszy rozwój i usprawnienie pracy organizacji działających na tych odcinkach. Wydatki na kulturę i opiekę socjalną łącznie z ubezpieczeniami społecznymi pochłoną o 17% więcej środków niż w r. 1953, przy czym szczególnie wzrośnie budowa szkół, na którą zaplanowano o 42% więcej środków niż w roku ubiegłym.

Wielkie zadania w dziedzinie podniesienia stopy życiowej ludności Czechosłowacji zmobilizują wszystkich pracujących do wykonania w całości poważnych zadań planu na r. 1954. Wykonanie tych zadań będzie możliwe jedynie przy równoczesnym osiągnięciu planowanego poziomu produkcji i wprowadzeniu zasady wszechstronnej oszczędności do całej czechosłowackiej gospodarki narodowej.

Kierownictwa zakładów i organy zarządzające wszystkich szczebli zwrócą szczególną uwagę na organizację zaopatrzenia materiałowo-technicznego, które wywiera bezpośredni wpływ na rytmiczny rozwój gospodarki narodowej, mobilizację rezerw oraz stosowanie systemu oszczędności w produkcji. Dlatego też wszelkie plany uzasadnianie będą przy pomocy norm zużycia materiałów, surowców, paliw i energii elektrycznej, aby na czas i w odpowiedniej ilości otrzymać taką produkcję na jaką czeka gospodarka narodowa. Specjalna uwaga będzie musiała być skierowana na lepsze wykorzystanie zdolności produkcyjnych, które jest niezbędnym warunkiem uzyskania oszczędności na inwestycjach oraz obniżenia kosztów własnych.

Wielkie zadania państwowego planu na rok bieżący, likwidacja dysproporcji w czechosłowackiej gospodarce narodowej — szczególnie w górnictwie i energetyce, wzrost produkcji i produktywności w rolnictwie oraz wzrost produkcji artykułów powszechnego użytku — nie mogą dokonać się żywiołowo. Twórcza inicjatywa mas pracujących zostanie zmobilizowana i zorganizowana do wykonania zadań planu państwowego. Dalszy potężny rozwój współzawodnictwa socjalistycznego oraz równocześnie wykorzystanie przodujących doświadczeń zarówno radzieckich jak i czechosłowackich, doświadczeń najlepszych robotników i zakładów, łącznie z pomocą udzielaną Czechosłowacji przez Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej — zapewni pomyślne wykonanie zadań planu państwowego Czechosłowacji w bieżącym roku.

Narodowy plan gospodarczy NRD na r. 1954 cechują następujące główne zadania:

1. Globalna produkcja przemysłowa ma w r. 1954 w porównaniu z przewidywanym wykonaniem planu na r. 1953 wzrosnąć o 12,6%. W tym produkcji środków produkcji ma zwiększyć się o 6,8%, a produkcja artykułów konsumpcyjnych — o 23,5%. Przemysł prywatny uzyska możliwość zwiększenia swojej produkcji o 16,8%. Łączna produkcja rzemiosła wzrośnie w porównaniu z r. 1953 o 19,8%.

Wydajność pracy w całym przemyśle państwowym i spółdzielczym ma wzrosnąć w roku bieżącym o 6,8%

w stosunku do r. 1953. Przewidywany wzrost przeciętnych płac wyniesie 5%. Zakłada się obniżkę kosztów własnych w przedsiębiorstwach uspołecznionych zarządzanych centralnie o 3,9%.

2. Globalna produkcja rolnictwa w r. 1954 ma wzrosnąć o 8,2% w porównaniu z rokiem ubiegłym. Ośrodki maszynowo-tractorowe i państwowe gospodarstwa rolne otrzymają w bieżącym roku od państwa znaczne środki inwestycyjne na budowy, maszyny i sprzęt rolniczy.

3. Dzięki umorzeniu przez Związek Radziecki zobowiązań reparacyjnych i innych jak również dzięki wzrostowi produkcji zwiększy się w roku przyszłym wolumen towarów przeznaczonych do handlu zagranicznego.

4. Obrót towarowy w handlu wewnętrznym — dzięki uchwałom rządu o dalszym podniesieniu stopy życiowej mas pracujących, a co za tym idzie dzięki zwiększonej sile nabywczej ludności — wzrośnie w roku bieżącym o 13,2%.

5. W zakresie oświaty, nauki, kultury i ochrony zdrowia przewiduje się dalsze zwiększenie wydatków na te cele.

Ogólne zadania planu na r. 1954 w stosunku do roku 1953 przedstawiają następujące wskaźniki wzrostu (wykonanie w r. 1953 = 100).

Produkcja przemysłu uspołecznionego	111,8
Przemysł prywatny (możliwość wzrostu produkcji)	116,8
Rzemiosło	119,8
W poszczególnych gałęziach przemysłu wskaźniki te wynoszą:	
Przemysł energetyczny	113,0
Przemysł górniczy	110,1
Hutnictwo	112,7
Przemysł budowy maszyn	113,2
Przemysł elektrotechniczny	120,5
Przemysł precyzyjny i optyczny	129,8
Przemysł chemiczny	102,8
Przemysł materiałów budowlanych	109,8
Przemysł drzewny	106,6
Przemysł włókienniczy (konfekcyjny)	120,7
Przemysł skórny i obuwniczy oraz przemysł tytoniowy	122,8
Przemysł papierniczy	108,8
Przemysł poligraficzny	103,7
Przemysł spożywczy	111,1

W rolnictwie zbiory zwiększą się wg. następujących wskaźników:

Zboża i rośliny strączkowe	106,7
Rośliny oleiste łącznie z włóknistymi	130,6
Buraki cukrowe	113,1
Ziemniaki	111,7
Rośliny paszowe okopowe	117,8
Inne rośliny paszowe	111,4

Postawienie przed gospodarką narodową w planie na r. 1954 tak poważnych zadań stało się możliwe dzięki dotychczasowemu pomyślnemu rozwojowi wszystkich gałęzi gospodarki NRD. Globalna produkcja przemysłowa całego uspołecznionego przemysłu była już w r. 1950, tzn. bezpośrednio po rozpoczęciu pierwszego planu 5-letniego NRD, 2-krotnie wyższa niż w r. 1936, a po wykonaniu planu na r. 1954 zwiększy się 3,5-krotnie w stosunku do r. 1946. Jeżeli przyjąć globalną produkcję całego przemysłu w r. 1946 za 100, to produkcja w r. 1950 była 2,5-krotnie wyższa, w r. 1952 — 4-krotnie wyższa, a w r. 1954 będzie 4,5-krotnie wyższa. W rolnictwie i gospodarce leśnej produkcja globalna będzie po wykonaniu planu 2-krotnie wyższa niż w roku 1946. Wzrost stopy życiowej ludności osiągnięty został m. in. dzięki obniżce kosztów utrzymania, które obecnie są o 30% niższe niż w r. 1950. Sama tylko ostatnia obniżka cen z 26 października 1953 r. dała ludności oszczędność w ostatnim kwartale ubiegłego roku obliczaną na 540 mln. marek.

Pomyślne wykonanie zadań planowych w ubiegłym roku znacznie przyczyniło się do dalszego rozwoju gospodarczego oraz polepszyło warunki bytowe ludności. Szczególnie korektura planu na II półrocze 1953 r. umożliwiła w znacznym stopniu likwidację wielu trudności jakie powstały w dziedzinie zaopatrywania ludności w artykuły masowego spożycia. Również dostawy gotowych artykułów powszechnego użytku bądź surowców do ich produkcji ze Związku Radzieckiego znacznie polepszyły zaopatrzenie ludności. W związku z tym w II półroczu ub. r. sprzedano ludności w placówkach handlu detalicznego znacznie więcej towarów niż w I półroczu.

W zakresie szczegółowych zadań jakie plan na rok 1954 stawia przed poszczególnymi działami gospodarki narodowej NRD na pierwszym miejscu znajdują się

zadania postawione przed przemysłem. Tempo rozwoju całego przemysłu ma być w bieżącym roku szybsze niż w latach ubiegłych.

Wielką wagę przywiązuje rząd do prawidłowego zaopatrywania całej gospodarki narodowej i ludności w energię elektryczną. Doświadczenia ostatnich tygodni ubiegłego roku wykazały, że przy ścisłym przestrzeganiu zasad oszczędności, właściwym wykorzystaniu i dobrej organizacji rozdziału energii w pełni możliwe jest zaopatrzenie zarówno całej gospodarki jak i ludności w energię elektryczną bez stosowania okresowych wyłączeń prądu. Dlatego też rząd kładzie duży nacisk na właściwe planowanie użytkowania energii elektrycznej, na pełne wykorzystanie rezerw istniejących zarówno w elektrowniach publicznych jak i przemysłowych; przewiduje się również dalsze przekładanie procesów produkcyjnych zużywających większe ilości energii elektrycznej — na godziny nocne.

W przemyśle hutniczym, w którym produkcja surowców stali od r. 1950 zwiększyła się 2,4-krotnie, a produkcja stali walcowanej przeszło 2-krotnie — plan stawia zadanie lepszego wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych, polepszenia jakości i zwiększenia asortymentu produkowanych artykułów oraz rozszerzenie produkcji tych rodzajów wyrobów, które są potrzebne dla przemysłu artykułów powszechnego użytku.

W przemyśle chemicznym główny nacisk kładzie się na produkcję kwasu siarkowego, bez którego nie można było ani zaopatrzyć rolnictwa w nawozy sztuczne i środki do zwalczania szkodników, transportu — w płynne paliwa i ogumienie, ani też nie można by wyrabiać sztucznego włókna, materiałów farbiarskich i wielu innych wyrobów. W celu lepszego zaopatrzenia ludności w materiały włókiennicze rozszerzona będzie produkcja perlonu oraz podjęte zostaną prace nad produkcją innych materiałów syntetycznych.

Równie ważne jest rozszerzenie produkcji sody, nawozów fosforowych, potasu, farb dla włókiennictwa itp. oraz artykułów przeznaczonych do handlu zagranicznego.

We wszystkich dziedzinach przemysłu budowy maszyn (z wyjątkiem przemysłu budowy maszyn ciężkich), przemysłu elektrotechnicznego, precyzyjnego i optycznego — zakłada się dalsze zwiększenie produkcji. Szczególnie ważne zadania w tym zakresie zostały postawione przed produkcją kotłów parowych, turbin i generatorów elektrycznych w celu zapewnienia wykonania programu pełnego zaopatrywania zarówno przemysłu jak i ludności w energię elektryczną. (Równocześnie maszyny produkowane na eksport muszą odznaczać się specjalnie wysoką jakością). Przed Ministerstwem Budowy Maszyn stoi zadanie dostosowania produkcji do potrzeb i wymogów zagranicznych kontrahentów. Ministerstwo Handlu zagranicznego powinno ze swej strony lepiej i dokładniej informować przemysł budowy maszyn o życzeniach zagranicznych odbiorców.

W związku z tym, że znaczna różnorodność typów poszczególnych maszyn utrudnia w znacznym stopniu pełne wykorzystanie mocy produkcyjnych zakładów — typizację i normalizację wytworów przemysłu budowy maszyn należy w r. 1954 postawić jako zagadnienie centralne.

W wielu zakładach budowy maszyn powstało w ubiegłym roku zagadnienie konieczności stosowania nadliczbowych godzin w końcu roku, podczas gdy w początku roku zdolność produkcyjna tych zakładów była wykorzystywana tylko w małym procencie. W związku z tym należy tak ułożyć harmonogramy prac, aby realizację zamówień na rok przyszły, szczególnie dla zagranicznych odbiorców, rozpoczynać już w czerwcu — sierpniu poprzedniego roku. W ten sposób zapewni się również dostateczną ilość czasu na uzgodnienie wszystkich wątpliwości produkcyjnych.

Wielką rolę we wzmocnieniu gospodarki narodowej NRD odegrało przekazanie przez rząd ZSRR ostatnich 33 zakładów SAG. W związku z tym, że Związek Radziecki przekazał te obiekty z pełnym wyposażeniem technicznym — nowymi urządzeniami już zainwestowanymi przez Rząd Radziecki oraz odpowiednimi zapasami materiałowymi, a także w związku z tym, że

zakłady te są wzorowo zorganizowane — Rząd NRD stawia przed ministerstwami zadanie nie tylko kontroli i pomocy w bezwzględny sposób wykonaniu planu przez te zakłady, ale również zadanie przeniesienia doświadczeń zarówno organizacyjnych jak i produkcyjnych na inne przedsiębiorstwa państwowe.

Szczególnie silnie ma w bieżącym roku — według zadań planowych — wzrosnąć produkcja artykułów masowego spożycia zarówno w przemyśle budowy maszyn, elektrotechnicznym i optycznym, jak też w przemyśle włókienniczym, obuwniczym, skórzanym, meblarskim itd.

Wielką wagę w bieżącym roku należy przywiązywać do właściwego przydzielania środków inwestycyjnych i wykorzystywania ich w sposób dający największy efekt ekonomiczny.

Przed personelem inżyniersko-technicznym i robotnikami zakładów przemysłowych postawiono zadanie opracowania i rozwinięcia produkcji nowych typów artykułów przemysłowych powszechnego użytku. Również na rozwój przemysłu budowy maszyn, szczególnie maszyn rolniczych, budowlanych i włókienniczych państwo przeznacza odpowiednie fundusze, większe niż w roku ubiegłym.

Rządowy projekt planu gospodarczego na rok bieżący kładzie duży nacisk na konieczność zwiększenia wydajności pracy co — łącznie z obniżką kosztów własnych — jest główną dźwignią szybkiego rozwoju gospodarczego. Wiele uwagi będzie się poświęcało warunkom pracy, ochronie i higienie pracownika itd. W roku bieżącym przewiduje się dalszy wzrost uposażeń pracowniczych przede wszystkim w grupach V—VIII w tych gałęziach gospodarki, które w ubiegłym roku nie zostały objęte podwyżką płac. Projekt rządowy planu zakłada wydanie w bieżącym roku branżowego katalogu zaszeregowania poszczególnych prac do odpowiednich, jednakowych w danej gałęzi gospodarki grup wynagrodzeń.

Rząd zwraca również uwagę, że osiągnięcie zamierzonego zwiększenia dochodu narodowego może być dokonane jedynie przy obniżce kosztów własnych produkcji. W związku z tym stawia przed całym przemysłem zadanie obniżki kosztów własnych w r. 1954 o przynajmniej 3,9% w stosunku do kosztów własnych produkcji roku ubiegłego.

Pomyślnie wykonanie zadań gospodarczych postawione przez KC SED w połowie ubiegłego roku. mających na celu jak najszybsze podwyższenie standardu życiowego mas pracujących stawia szczególnie w a ż n e zadania przed rolnictwem. Rząd NRD już w ubiegłym roku podjął szereg posunięć w celu silniejszego zainteresowania chłopów w podwyższeniu produkcji rolniczej i zwiększenia ich dochodów¹⁾. Szczególnie ważne jest zwiększenie hodowli zwierząt ubojowych, produkcji mleka i tłuszczu. W związku z tym należy rozszerzyć krajową bazę paszową przede wszystkim przez przeznaczenie większych niż dotychczas obszarów na uprawę roślin paszowych, okopowych i ziemniaków oraz przez zastosowanie upraw międzyplonów na obszarze stanowiącym przynajmniej 22% całej ziemi uprawnej. Należy również doprowadzić do tego, aby 50% tegorocznych cieląt przeznaczyć na hodowlę.

Rząd zapowiada otoczenie w bieżącym roku większą troską rolniczych spółdzielni produkcyjnych, jednocześnie stawiając przed nimi zadanie polepszenia i zwiększenia swojej produkcji. Państwo przyjdzie z pomocą spółdzielniom rolniczym poprzez zabezpieczenie odpowiednich dostaw nawozów sztucznych oraz sprzętu rolniczego i gospodarskiego, przy czym zakłada, że spółdzielnie w większej niż dotychczas mierze będą korzystały z najnowszych osiągnięć agro- i zoobiologii.

Ośrodki maszynowo-tractorowe, które w ubiegłym roku wykonały 50% wszystkich prac przy żniwach, w roku bieżącym — według zadań planu — winny zwiększyć zakres swoich prac przede wszystkim poprzez pełniejsze wykorzystanie sprzętu oraz dzięki zapewnieniu przez rząd zwiększeniu parku tractorowo-maszynowego. Poza tym przed ośrodkami maszynowo-

tractorowymi postawiono zadanie obniżenia kosztów własnych o 2,5% w porównaniu z r. 1953.

Od państwowych gospodarstw rolnych plan na rok 1954 wymaga, żeby doprowadziły one swoją gospodarkę do takiego poziomu, aby mogły one naprawdę służyć za wzór w pracy wszystkim gospodarstwom rolniczym. Doświadczenia ubiegłego roku w tym zakresie nie przekonywały o właściwej pracy w większości gospodarstw państwowych. Tak np. w okręgu Kotbus z 18 państwowych gospodarstw rolnych w ubiegłym roku tylko jedno (w Leuten) wykonało swój plan w 100%.

Państwo przeznacza w r. 1954 znaczne inwestycje na zmechanizowanie prac w państwowych gospodarstwach rolnych. Winno to — według założeń planu — spowodować, że w gospodarstwach tych przynajmniej 70% prac polowych będzie zmechanizowanych. Pozwoli to również na częściowe przynajmniej rozwiązanie zagadnienia niedostatecznej ilości kadr pracowniczych.

Poważne i odpowiedzialne zadania na r. 1954 stawia rząd przed aparatem skupu. Pracę tego organu należy usprawnić, aby nie dopuścić do takiego trybu przyjmowania dostaw obowiązkowych i zakontraktowanych oraz wypłacania należności za nie — jak to miało miejsce w ubiegłym roku, kiedy to chłopcy oczekiwali od 8 dni do kilku tygodni na wypłatę należnych im za dostawę kwot.

Przed gospodarką leśną rząd stawia m. in. zadania ścisłego przestrzegania planu zalesienia, kładąc duży nacisk na zagadnienie racjonalnego wyrębu i sadzenia lasów.

W zakresie gospodarki wodnej i melioracyjnej rząd stwierdza, że ze szczególną troskliwością należy rozstrzygać zagadnienie doprowadzania wody do nowo powstających osiedli, oczyszczania wody odpływającej z zakładów przemysłowych itd. W dziedzinie melioracji rząd stwierdza, że mimo wielomilionowych inwestycji melioracyjnych przeprowadzonych w latach ubiegłych, dzięki którym osuszono znaczne obszary dotychczas nie wykorzystywane przez rolnictwo ziemi, chłopcy nie zawsze chcą uprawiać te nowe tereny, żądając od państwa przeprowadzenia prac na innych terenach podmokłych. Projekt planu zwraca uwagę na to zagadnienie szczególnie władzom terenowym.

Przed transportem plan stawia następujące zadania na bieżący rok. Przewozy towarowe w kolejnictwie mają wzrosnąć o 9%. W związku z rozszerzonymi w bieżącym roku przewozami węgla, materiałów budowlanych, a szczególnie przewozami artykułów powszechnego spożycia, które zajmują więcej miejsca niż inne towary, przed transportem kolejowym postawione zostało zadanie powiększenia przestrzeni ładunkowej o ok. 20%. Przeciętny obrót wagonów ma na rok 1954 wynosić 3,1 dnia, podczas gdy w r. 1952 wynosił on 3,26 dnia, a w roku ubiegłym 3,2. Rząd zwraca uwagę na konieczność pełniejszego niż dotychczas wykorzystania ładowności środków transportowych zarówno w przedsiębiorstwach państwowych jak i prywatnych. Podobne zadania zwiększenia ładowności zostały postawione również przed transportem wodnym.

W zakresie przewozów pasażerskich należy znacznie poprawić punktualność przejazdów, oraz dbałość o wygodę pasażerów.

W z a k r e s i e i n w e s t y c j i plan przewiduje zwiększenie nakładów na przemysł energetyczny, węglowy, lekki oraz przemysł spożywczy. Zmniejszą się w bieżącym roku — w porównaniu z rokiem ubiegłym — nakłady na inwestycje w kopalnictwie rud, hutnictwie i przemyśle budowy maszyn. Nie oznacza to oczywiście, że przemysł ciężki i budowy maszyn nie będzie się dalej rozwijał. Nastąpiło tylko pewne zmniejszenie tempa rozwoju tych gałęzi w celu przeznaczenia większych środków na jak najszybsze podniesienie poziomu bytowego ludności.

Poza tym plan przeznacza większe niż w ubiegłym roku środki inwestycyjne na urządzenia kulturalne, socjalne, ochrony zdrowia oraz na budowę mieszkań. Przy budowie nowych mieszkań rząd zwraca uwagę na konieczność budowania całych kompleksów budynków mieszkalnych, a nie pojedynczych oddzielnie stojących budynków, ponieważ przy małych placach budów nie można należycie i w pełni wykorzystać maszyn budowlanych, powiększając się koszty transportu i w konsekwencji zwiększa się znacznie koszty całej

¹⁾ Patrz „Gospodarka Planowa“ nr 11/53 r., str. 71 i nast.

budowy. Poza tym projekt rządowy planu na bieżący rok nakazuje Ministerstwu Budownictwa oraz wszystkim organom państwowym jak najściślej przestrzegać reżim oszczędnościowy i zrewidować konieczność utrzymania znacznych ilości pracowników nieprodukcyjnych a na tej drodze uzyskać w roku bieżącym poważną obniżkę kosztów własnych w budownictwie.

W handlu zagranicznym w ubiegłym roku mimo przeprowadzenia wielu transakcji z krajami obozu socjalizmu oraz z krajami kapitalistycznymi, ujawniła się niedostateczna praca organów Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Osiągnięcia handlu zagranicznego w ubiegłym roku byłyby znacznie większe gdyby aparat handlowy we właściwym czasie przysłał zamówienia zagranicznych klientów do zakładów produkcyjnych (szczególnie w przemyśle budowy maszyn), gdyby szybciej i z większą troską informował zagranicznych kontrahentów itd. Zadania te stawia rząd w roku bieżącym przed organami handlu zagranicznego z całą stanowczością. Wykonanie ich jest konieczne dla zaplanowanego rozszerzenia i pogłębienia wymiany handlowej przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej oraz ze wszystkimi krajami kapitalistycznymi, na zasadach wzajemnego poszanowania interesów obu stron.

W handlu wewnętrznym, tzn. między NRD a Niemcami Zachodnimi, obustronne korzyści przyniesie zwiększenie wymiany towarowej.

W wewnętrznym handlu detalicznym nastąpiło szczególnie w II półroczu ubiegłego roku znaczne polepszenie pracy. Jednak wymagania stawiane przez aparat handlowy zakładom produkcyjnym nie były wystarczające. W bieżącym roku należy nie dopuścić do tego — co miało często miejsce w roku ubiegłym — że towar odebrany z produkcji nie odpowiadał zapotrzebowaniu klientów. Należy również znacznie podnieść kulturę sprzedaży oraz fachowe wykształcenie klerownictwa i wszystkich pracowników punktów handlowych. Plan na r. 1954 stawia również przed aparatem handlu zadanie obniżenia kosztów handlowych poprzez lepszą organizację placówek sprzedaży, walkę o upłynnianie nadmiernych rimanentów itd.

Poza tym Ministerstwo Handlu i Zaopatrzenia oraz organy rad terenowych mają przejawiać większą dbałość o właściwe co do asortymentu i jakości, zaopatrywanie sklepów wiejskich. Dużą również wagę w zakresie właściwego zaopatrzenia wsi w artykuły przemysłowe przywiązuje się do jarmarków wiejskich, na których ludność rolnicza powinna zbywać nadwyżki pólno-rolnych i hodowlanych, a organa handlu detalicznego sprzedawać podstawowe artykuły przemysłowe.

Należy również w bieżącym roku więcej uwagi poświęcać jakości wyrobów, należy wypowiedzieć energiczną walkę brakorobstwu, marnowaniu materiałów na produkcję bezwartościowych — ze względu na złą jakość bądź nieestetyczny wygląd zewnętrzny — wyrobów, które następnie nie mogą znaleźć nabywców, blokują magazyny handlowe, zwiększają koszty sprzedaży, a w rezultacie przyczyniają się do niedostatecznego zaspokajania potrzeb szerokiej mas konsumentów.

Plan na r. 1954, w związku z zadaniem zwiększenia produkcji artykułów powszechnego użycia o 23,5%, stawia przed organami terenowymi szereg poważnych postulatów w zakresie jak najlepszego zaopatrzenia ludności w żądane artykuły. Po pierwsze — w celu polepszenia zaopatrzenia ludności i w związku z tym realizacji zaplanowanego zwiększenia produkcji artykułów powszechnego użytku należy zwiększyć produkcję przemysłu terenowego, szczególnie dzięki lepszemu niż dotychczas wykorzystaniu miejscowych źródeł materiałowych oraz nie wykorzystanych doład rezerw zdolności produkcyjnych. Po drugie należy usprawnić pracę terenowych organów państwowych i handlowych, tak aby mogły one dobrze rozpoznawać potrzeby swojego okręgu i skutecznie wpływać na stałe, właściwe, co do asortymentu i jakości, zaopatrywanie ludności. Po trzecie — należy zapewnić bezwzględne wykonanie zadań planowych w zakresie produkcji rolniczej: skup i kontraktacji.

W zakresie szkolnictwa, rozwoju i zagadnień socjalnych plan zakłada

m. in. dalsze powiększenie kadr wykładowców na wyższych uczelniach w celu jeszcze lepszego niż dotychczas kształcenia nowych kadr. Dla polepszenia opieki nad dziećmi zostają w bieżącym roku zbudowane nowe żłobki i ogródki dziecięce, tak że liczba dzieci objętych tą opieką wyniesie ok. 430 tys. Przewiduje się budowę nowych teatrów, kin, produkcję filmów rozrywkowych itd.

W zakresie ochrony zdrowia osiągnięto znaczną poprawę stanu zdrowotnego ludności, a szczególnie dzieci. Tak np. już w r. 1950 zmniejszyła się znacznie w porównaniu z r. 1938 śmiertelność wśród chorych na gruźlicę, śmiertelność wśród noworodków zmniejszyła się w stosunku do r. 1948 o 40% itd. W bieżącym roku zostaną zbudowane nowe szpitale i sanatoria. Na wsiach założone zostaną dalsze 34 ambulatoria. Zwiększy się znacznie personel lekarski w miastach i wsiach itd.

*

Pomyślne wykonanie trudnych zadań narodowego planu gospodarczego na r. 1954 stanowić będzie dalszy wielki krok naprzód na drodze realizacji zadań postawionych przez KC SED w czerwcu ubiegłego roku zadań, mających na celu harmonijny rozwój wszystkich gałęzi gospodarczych Niemieckiej Republiki Ludowej, zwiększenie dochodu narodowego, jak najszybsze podniesienie dobrobytu całej ludności.

W przeciwnieństwie od planowego rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej w NRD, do ciągłej walki o wzrost stopy życiowej mas pracujących — w Niemczech Zachodnich produkcja pokojowych gałęzi przemysłu jest coraz bardziej ograniczona, a zwiększa się produkcja przemysłu zbrojeniowego. W związku z całością polityki gospodarczej w Niemczech Zachodnich rośnie liczba bezrobotnych. Obecnie określa się ją na ok. 3 mln. całkowicie i częściowo bezrobotnych.

Innym charakterystycznym przykładem krańcowo różnej polityki NRD i Niemiec Zachodnich było m. in. rozwiązanie zagadnienia przesiedleńców. W Niemczech Zachodnich są oni trzymani w obozach, mieszkają w barakach, bez pracy, świadomie potęguje się w nich rozgoryczenie i poczucie tymczasowości. Propagując teorie szowinistyczne i rewizjonistyczne, wychowuje się ich w duchu nienawiści do Polski i całego obozu pokoju — przygotowuje się ich do spełnienia roli mięsa armatniego w projektowanej nowej rzezi wojennej. Natomiast w NRD zastosowano całkowicie odmienną politykę — z uzyskanych na skutek reformy rolnej 2,7 mln. ha ziemi, chłopom-przesiedleńcom przydzielono 556 tys. ha; ponad 1,5 mln. przesiedleńców pracuje w przemyśle, handlu, szkołach, instytucjach państwowych i społecznych. Wychowuje się ich w duchu przyjaźni ze wszystkimi narodami miłującymi pokój przy całkowitym równouprawnieniu z resztą ludności NRD. Skutkiem takiej właśnie polityki rządu — ponad 50% członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Niemieckiej stanowią właśnie przesiedleńcy z Polski.

Bardzo ważne dla gospodarki zarówno NRD jak i Niemiec Zachodnich jest zagadnienie wymiany handlowej tzw. wewnętrznoniemieckiej. W końcu roku ubiegłego Premier NRD Otto Grotewohl i Wicepremier Walter Ulbricht ponownie przedstawili Rządowi Bońskiemu propozycję rozszerzenia wymiany handlowej do wysokości 2 mln. marek przeliczeniowych. Podobnie jak w NRD tak i w Niemczech Zachodnich istnieją silne tendencje do rozszerzenia wymiany handlowej z NRD (czego dowodem jest choćby zainteresowanie przemysłowców i handlowców zachodnio-niemieckich dorocznymi Targami Lipskimi, jak również każdorazowa ilość zawartych tam transakcji) Rząd Boński jednak na polecenie swych amerykańskich mocodawców znacznie tę wymianę ogranicza, mimo że płyną z niej niewątpliwie korzyści dla całej gospodarki niemieckiej.

Z tego pobieżnego przedstawienia dotychczasowej gospodarki NRD i jej zadań na bieżący rok oraz porównawczego przeglądu gospodarki Niemiec Zachodnich jasno wynika, że jedynie słuszną jest polityką Rządu Niemieckiej Republiki Ludowej, służy ona bowiem nie interesom małej grupy kapitalistycznej — jak w Niemczech Zachodnich — ale wszystkim ludziom pracy, całemu narodowi niemieckiemu.

J. A. G.

Pięcioletni plan rozwoju materialnego i kulturalnego Albańskiej Republiki Ludowej

W wyniku zwycięskiej ofensywy Armii Radzieckiej i walczącej u jej boku Albańskiej Armii Ludowej naród albański został 29 listopada 1944 r. wyswobodzony spod jarzma faszystowskiej okupacji i feudalno-kapitalistycznego wyzysku. Dziewiąta rocznica narodowego i społecznego wyzwolenia Albanii — która niedawno była uroczyszcem obchodzona — jest stosowną okazją do podsumowania doniosłych osiągnięć gospodarczych i kulturalnych narodu albańskiego.

Wysiłek albańskiej klasy robotniczej, jej twórczy codzienny trud w ścisłym sojuszu z pracującym chłopstwem zarysowuje się wyraźnie krzywą nie spotykane-go dotychczas wzrostu we wszystkich dziedzinach życia. Zjawisko to należy analizować w powiązaniu z faktami charakterystycznymi dla warunków życia i walki narodu albańskiego, liczącego zaledwie 1,2 mln. ludzi. Chodzi tu mianowicie przede wszystkim o to, że naród albański znajduje się w rozwoju na etapie przejściowym od feudalnych i kapitalistycznych elementów ustrojowych do ustroju socjalistycznego. Osiągnięcia swe wywalcza w bliskim sąsiedztwie z otoczeniem kapitalistycznym, w warunkach częstych prowokacji i imperialistycznych poczynañ dywersyjnych. Ponadto kraj ten nigdy przedtem nie był tak wyczerpany i zniszczony jak właśnie po ostatniej wojnie. Miara zacołania i dewastacji może być przykładowo w dziedzinie rolnictwa fakt, że już po zakończeniu 2-letniego planu gospodarczego, a więc w r. 1950 — ok. 40 tys. chłopów tj. 27% ogółu gospodarującego chłopstwa — nie posiadało zupełnie zwierząt pociągowych, posługując się drewnianymi pługami. Ponad 85% analfabetów, niemal zupełny brak maszyn, fachowców, brak przede wszystkim pracowników inżyniersko-technicznych, znikomy odsetek pozytywnej inteligencji pracującej, wreszcie odziedziczony po ob-szarnikach i okupantach chaos gospodarczy — oto co składało się na stan wyjściowy gospodarki młodej Republiki Albańskiej w r. 1946. W tych warunkach na szczególną uwagę zasługują przytoczone przez członka KC Albańskiej Partii Pracy Bedri Spahiu dane liczbowe, ilustrujące osiągnięcia minionego okresu w niektórych działach gospodarki narodowej. I tak w świetle powyższych danych globalna produkcja rolnictwa przekroczyła w r. 1952 o 30% poziom 1938 r. Już w r. 1950 produkcja przemysłowa i rzemieślnicza łącznie wzrosła 4-krotnie w porównaniu z 1938 r., natomiast w r. 1952 przekroczyła ona niemal 10-krotnie poziom przedwojenny. Zgodnie też z wymogami gospodarki socjalistycznej nastąpiła radykalna zmiana w ogólnych pozycjach rozwoju poszczególnych działów gospodarki narodowej. O ile w r. 1938 produkcja przemysłowa stanowiła 18,5% globalnej produkcji kraju, to już w r. 1950 udział jej wzrósł do 40,5%. Fakt ten w zasadniczym stopniu rzutował między innymi na rozszerzenie produkcji artykułów powszechnego użytku. Wzrosła ona mianowicie w porównaniu z r. 1938 niemal 7-krotnie. Miara równoczesnego stałego rozwoju handlu mogą być urzędowo podane ostatnio liczby wzrostu placówek sektora uspołecznionego, z których wynika, że w okresie tylko pierwszych 11 miesięcy 1953 r. otwarto w Albanii 427 nowych sklepów, przy czym w tymże czasie sprzedano przykładowo o 26,7% obuwia i 81,7% tkanin więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku.

W dziedzinie kulturalno-oświatowej zaznacza się silny rozwój szkolnictwa. W okresie dziewięciu lat powstało w Albanii 4-krotnie więcej szkół niż w ciągu 25 lat rządów feudalno-kapitalistycznych. Wyszkolono też w tym czasie 4-krotnie więcej nauczycieli niż potrafiła tego dokonać w poprzednim ćwierćwieczu rodzima i obca burżuazja. Obecnie obowiązujące w Albanii 7-letnie nauczanie powszechne. Liczba studentów albańskich studiujących w kraju i zagranicą przekroczyła liczbę uczniów wszystkich średnich szkół albańskich z okresu przed 1939 r. Prowadzona z ogromnym nasileniem walka z analfabetyzmem stała się powszechnym zjawiskiem na terenie całego państwa. Wzrosła o ponad 400% liczba zakładów lecz-

niczych. Pomoc lekarska i pielęgniarska dociera do najodleglejszych zakątków górzystego kraju. Trudny do liczbowego uchwycenia jest rozwój kultury i sztuki. Porównania obecnego stanu z okresem przedwojennym nie mogą mieć zastosowania choćby z tego względu, że dawna Albania nie posiadała do r. 1939 ani jednej instytucji kulturalnej. Przykładowo można wspomnieć, że w okresie tylko pierwszych dziewięciu miesięcy 1953 r. wygłoszono dla chłopów blisko 15 tys. odczytów na terenie kraju, poświęcając je tematyce naukowej, politycznej i kulturalno-oświatowej. Zorganizowano ok. 6.500 wieczorów amatorskiej twórczości artystycznej, opartych głównie na elementach sztuki ludowej. Imponująco przedstawia się w tym okresie ilościowy udział ludności w imprezach organizowanych przez domy kultury i czytelnice. Mianowicie w imprezach tych wzięło udział ogółem ok. 2.560 tys. osób, w tej liczbie ponad 1.650 tys. ludności wiejskiej. Biblioteki miejskie w Albanii liczą ponad 1.060 tys. czytelników. Istniejące 9 muzeów terenowych zwiększyło przeszło 62 tys. osób. Już z powyższych wrywkowo uchwycionych liczb wynika jak wiele uwagi poświęca Rząd Ludowy Albanii podnoszeniu poziomu kulturalnego ludności.

Przedstawiony powyżej wycinkowo etap przekształcenia Albanii z kraju zacofanego rolnictwa w państwo o profilu gospodarczym wyraźnie rolniczo-przemysłowym stanowił w zasadzie początek decydujących przedsięwzięć, które postawiła przed narodem partia oraz władza ludowa w postaci zamierzeń i dyrektyw pierwszego 5-letniego planu gospodarczego. Plan ten obejmuje okres od r. 1951 do 1955 r. Jego cele i odczuwalne już obecnie dla mas pracujących sukcesy gospodarcze charakteryzują wybrane spośród licznych, wielkości liczbowe zadań planowych, które z imponującym rozmachem i godną podziwu ofiarnością realizuje naród albański. Oto zestawienie niektórych ważniejszych pozycji z wykazu obiektów przemysłowych wznoszonych w ramach pięciolatki z uwidocznieniem ich rocznych zdolności produkcyjnych:

Tabela 1

Kombinat tekstylny „Stalin” w Tiranie	20.000.000 m. tkanin
Zakłady włókiennicze w Tiranie	900.000 m. mat. wełn.
Tkalnia Bawełny	600 ton przędzy
Oczyszczalnia Bawełny w Rogoszyne	10.500 ton bawełny
Oczyszczalnia Bawełny w Firi	10.500 ton bawełny
Elektrownia wodna „Lenin” w Tiranie	5.000 kw. energii
Elektrownia wodna „Enver” pod Mat	20.000 kw. energii
Linia wysokiego napięcia do 110 000 volt	270 KM
Elektrownia w Cerrik	7.500 kw
Rafineria w Cerrik	150.000 ton
Osiedla robotnicze	3.500 mieszk. na 22 ha
Kombinat hutniczy „Memaliaj”	3.000 ton stali
Kapalnica „Memaliaj”	100.000 ton węgla kam.
Linia kolejowa Vlora-Memaliaj	90 km
Cementownia w Vlora	40.000 ton
Fabryka papieru	5.000 ton
Cukrownia im. „8 listopada” w Korca	10.000 ton
Fabryka Konserw rybnych w Vlora	2.000 ton
Studio filmowe w Tiranie	5 filmów

Olbrzymia większość spośród nich znajduje się w stadium daleko zaawansowanych robót budowlanych. Ponad 40% stanowią obiekty dotychczas uruchomione, których produkcja już obecnie zaważyła decydująco na poziomie zaopatrzenia przede wszystkim rolnictwa a także znacznie poprawiła stan zaopatrzenia ludności w artykuły powszechnego spożycia. Przykładowo można tu wspomnieć, że w dniu 1 grudnia 1953 r. uruchomiono w m. Vlora jedną z budów pięciolatki — pierwszą w Albanii fabrykę garbników. Zakład wyposażony jest w najnowocześniejsze maszyny, urządzenia, automaty, oraz współczesną

aparaturę laboratoryjną. Wszystko to otrzymała Albania od Związku Radzieckiego. Również dzięki pomocy radzieckich specjalistów wyszkolono dla zakładu kadry pracowników i techników. Nowe przedsiębiorstwo zaspokoi w pełni zapotrzebowanie Albanii na garbniki.

Zakładany w 5-letnim planie wzrost stopy życiowej ludności znajduje wyraz w zestawieniu poniższych danych liczbowych o wzroście spożycia na jednego mieszkańca niektórych podstawowych produktów żywnościowych, materiałów włókienniczych i innych (w procentach):

Tabela 2

	r. 1950 w stos. do r. 1949	r. 1955 (plan) w stos. do r. 1950
mięso i ryby	142	200
tłuszcze	143	245
fasola i ryż	321	141
cukier i słodczyce	99	192
mydło i proszki do prania	97	263
tkaniny bawełniane	122	246
tkaniny wełniane	146	212
obuwie	94	285
piędza	54	110

Wzrost stopy życiowej całej ludności wyraża się jednak przede wszystkim w założonym podwojeniu w r. 1955 dochodu narodowego. Dotychczas już zapotrzebowanie mas pracujących na towary przemysłowe wzrosło 1,5 — 2 razy co spowodowało m. in. zniesienie systemu kartkowego oraz znaczne obniżenie cen na artykuły konsumpcyjne. Rada Ministrów i KC Albańskiej Partii Pracy podjęły w ostatnich miesiącach kroki mające na celu dalszy i szybszy rozwój rolnictwa, przemysłu lekkiego i spożywczego. Realizując wytyczne partii i rządu pracownicy przemysłu lekkiego dali do końca 1953 r. dodatkowo blisko 1,5 mln. m. tkanin bawełnianych, dziesiątki tysięcy metrów tkanin wełnianych, wiele obuwia, odzieży i innych artykułów powszechnego użytku. Zakłady zakładów przemysłu spożywczego wyprodukowały w IV kwartale 1953 r. o 25% więcej przetworów mięsnych i o 30% więcej cukru niż w III kwartale 1953 r.

Specjalną wagę przywiązuje się obecnie w Albanii do zagadnień związanych z rozwojem a więc także usprzętowaniem i zmechanizowaniem rolnictwa. Pilne i ciągle narastające potrzeby na tym odcinku pogłębia przejście znacznego odsetka siły roboczej ze wsi do powstającego i rozwijającego się nieustannie przemysłu. Wystarczy stwierdzić, że dla realizacji zadań w przemyśle i budownictwie plan 5-letni przewiduje wzrost liczby robotników i urzędników o 79% w stosunku do poziomu z r. 1950. Zakłada się wyszkolenie ok. 8.500 techników oraz 54 tys. wykwalifikowanych robotników. Intensyfikacja rolnictwa oparta zostanie głównie na pracy ośrodków maszynowo-tractorowych, które już w okresie od końca 1950 r. do r. 1953 mogą zapisać na swym koncie poważne osiągnięcia: park tractorowy ośrodków mianowicie wzrósł 2-krotnie. Zwiększył się stopień wykorzystania traktorów i maszyn rolniczych. Poleszenie organizacji

pracy w ośrodkach maszynowo-tractorowych wyraża się między innymi znacznym skróceniem okresów remontowych. W oparciu o program zasadniczego podniesienia wydajności pól uprawowych, zwiększenia ogólnej powierzchni zasiewów oraz przeprowadzenia niezbędnych w związku z tym robót nawadniających i melioracyjnych — plan 5-letni określił rolnictwu albańskiemu poważne zadania. M. in. do końca 1955 r. ma powstać 7 nowych państwowych gospodarstw rolnych; liczba traktorów zwiększy się w stosunku do r. 1950 o 250%, równocześnie zwiększy się liczba żniwiarów. Plantacje drzew oliwkowych osiągną ilość blisko 6 mln. drzewek, plantacje drzew eukaliptusowych ok. 3,7 mln. szt.; melioracje, dzięki którym do r. 1950 uzyskano 39 tys. ha ziemi uprawnej, do końca planu użyźnią ogółem 83 ha itd.

Dzięki wydatnej pomocy Związku Radzieckiego, a w szczególności dzięki długoterminowym kredytom, dostawom maszyn i sprzętu, wyposażenia technicznego dla nowowznoszonych obiektów przemysłowych, pomocy w szkoleniu kadr fachowców, dostawom dokumentacji technicznej itd. Albania mogła objąć planem 5-letnim zadania, które przekształcają kraj zarówno gospodarczo jak i kulturalnie we wszystkich niemal dziedzinach życia. Potwierdzeniem tego są przytoczone niżej tablice, ilustrujące wzrost wartościowy produkcji przemysłowej oraz ilościowy w zakresie upraw na przestrzeni od r. 1938 do końca planu 5-letniego.

Tabela 3

	r. 1938	r. 1946	r. 1950	P'an r. 1950	wzrost w % (1950 : 1955)
przemysł środków produkcji	186	217	761	2.941	386
Plan artykułów spożywczych	640	584	2.505	8.131	324
Łączna produkcja przemysłowa	826	801	3.266	11.072	339

Tabela 4

Rodzaje upraw	na 1.000 ha				wskaznik wzrostu	
	w r. 1938	r. 1946	r. 1950	r. 1955 (plan)	r. 1950 w stos. do r. 1938	r. 1955 (plan) w stos. do r. 1950
Zboża i kukurydza	212	250	269	284,7	127	105,7
Kultury przemysłowe	3	4	31	46,0	1033	148
warzywa	4	6	12	15,8	300	132
rośliny paszowe	2,5	3	18	38,5	720	215
O g ó ł e m	221,5	263	330	385,0	149,5	116,6

Wymowa cyfr jest dostatecznie przekonującym potwierdzeniem słuszności tej drogi jaką wybrał i którą konsekwentnie od dziesięciu lat kroczy naród albański pod kierunkiem partii i rządu ludowego, budując w swym kraju socjalizm.

J. M.

Perspektywy rozwoju gospodarczego Korei

Korea posiada obszar 221,7 tys. km², czyli powierzchnia jej w przybliżeniu równa jest obszarowi Anglii.

Według danych statystyki japońskiej z r. 1942 ludność Korei wynosiła 26,3 mln. osób, z których 96,7% stanowili Koreańczycy.

Pomimo stosunkowo niedużego obszaru Korea posiada dość znaczne bogactwa naturalne (jak węgiel, rudę żelaza, metale kolorowe, złoto, ołów, aluminium, magnez, nikiel, grafit itd.) wystarczające, aby przy właściwej gospodarce — jaką zapewnia władza ludowa — osiągnąć wysoki poziom gospodarczy kraju. Sprzyjające warunki klimatyczne i urodzajna gleba gwarantują przy dobrej uprawie obfite plony w rolnictwie.

W ciągu pierwszych czterech lat od wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką w r. 1945, w Korei Północnej, dzięki wprowadzeniu władzy ludowej nastąpiły gruntowne przemiany we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej. Wyzwolenie spod kolonialnego ucisku, przeprowadzenie reformy rolnej, nacjonalizacja podstawowych gałęzi przemysłu, transportu i banków oraz nieustanna, bezinteresowna pomoc gospodarcza, techniczna i kulturalna Związku Radzieckiego umożliwiła narodowi Koreańskiemu odbudowę i rozbudowę gospodarczą.

W r. 1945 Korea posiadała 30 zakładów hutnictwa żelaza (56 wielkich pieców, 30 pieców martenowskich

i ok. 100 pieców elektrycznych do wytopu stali) oraz ponad 20 zakładów metali kolorowych i lekkich. Do ciągłego rozwoju hutnictwa przyczyniają się znacznie zasoby bogactw naturalnych, węgla kamiennego i tania energia elektryczna (wykorzystywanie rzek górskich). Zapasy rudy żelaznej w Korei wynoszą ponad 1 mld. ton. Wydobycie rudy żelaznej skupia się prawie całkowicie w Korei Północnej (w okęgach Musan Kecz hon, Kusej i Tsajrieng). W r. 1944 produkcja surowki wynosiła ok. 1 mln. ton, stali 300 tys. ton, wyrobów walcowanych 125 tys. ton.

Oprócz wytopu stali i surowki w latach przedwojennych poważnie rozwinięta była produkcja metali lekkich i kolorowych. W r. 1944 na ogólną produkcję Japonii Korea dawała 100% magnezytu, grafitu, kobaltu, miki, boru, 80% rudy wolframowej, 85% molibdenu, 22% aluminium. Prócz tego wydobywano miedź, ołów, lit, rtęć, nikiel, srebro, cynk, chrom i inne metale. Produkcja metali kolorowych i lekkich jest również całkowicie ześrodkowana w Korei Północnej. Tu też znajdują się sławne zapasy węgla kamiennego i prawie wszystkie największe elektrownie.

Wydobycie węgla kamiennego wynosiło w r. 1944 8 mln. t. rocznie. Moc potencjalna energii wodnej rzek koreańskich wynosi ponad 5 mln. kWh. W Korei znajdowało się 200 elektrowni (w tym ok. 20 dużych o mocy 2 mln. kWh).

Przemysł metalowy i budowy maszyn natomiast był w Korei bardzo słabo rozwinięty, podobnie zresztą jak przemysł chemiczny i lekki. Przemysł zaś spożywczy skupiony był w drobnych przedsiębiorstwach i warstatach chałupniczych.

Mimo poważnych zniszczeń spowodowanych II Wojną Światową szybko nastąpiła odbudowa Korei. Już w końcu 1947 r. prawie wszystkie z 1034 znacjonalizowanych zakładów przemysłowych zostały odbudowane i ok. 2 tys. prywatnych drobnych i średnich przedsiębiorstw wznowiło pracę. Uregulowano również transport. Plan odbudowy i rozwoju w latach 1947—1949 został pomyślnie wykonany. Wydobycie węgla, produkcja metali i nawozów sztucznych w r. 1948 wynosiła 318,7% w porównaniu z poziomem 1946 r. i 140% w stosunku do r. 1947. Tkanin bawełnianych wyprodukowano w 1948 r. 7-krotnie więcej niż w r. 1944.

W ciągu bardzo krótkiego czasu przemysł Korei opłynał produkcję kilkudziesięciu nowych rodzajów towarów, maszyn i sprzętu technicznego.

Podstawową gałęzią gospodarki Korei pozostaje jednak nadal rolnictwo, które przynosi 92,7% ogólnego dochodu narodowego. Najważniejszą uprawą jest ryż, którego zbiory roczne sięgają 4—4,5 mln tcn. W rolnictwie bardzo rozpowszechniona jest produkcja jęczmienia ok. 1 mln ton rocznie, pszenicy — 290 tys. ton, prosa — 800 tys. ton, soi — 650 tys. ton. Poważne miejsce zajmują również w produkcji rolniczej kultury techniczne: bawełna, kcnopie, rami*, tytoń, korzenie lecznicze. Prócz tego najważniejsze jest jedwabnictwo oraz uprawy warzywnicze. Hodowla bydła była w Korei słabo rozwinięta.

Dzięki trosce władzy ludowej uzyskano również znaczny postęp w rozwoju rolnictwa. Lepsza uprawa ziemi i zwiększenie stosowania nawozów sztucznych oraz rozwinięcie systemu irygacyjnego pozwoliły na to, że globalne zbiory zbóż (mimo niesprzyjających warunków klimatycznych) były w r. 1949 o 626 tys. ton większe niż w r. 1944, a zbiory bawełny o 45 tys. ton, poważnie zwiększyło się również pogłowie bydła.

Wybuch wojny interwencyjnej przeszkodził władzy ludowej kontynuować dalsze dzieło budownictwa pokojowego. Kraj pogrążony został ponownie w zawieruchę wojenną.

Natychmiast jednak po podpisaniu rozejmu (27.VII. 1953 r.) i zakończeniu działań wojennych przystąpiono do rekonstrukcji zniszczonej gospodarki.

Już 30 lipca rząd koreański powziął uchwałę o odbudowie zniszczonych w czasie działań wojennych miast. Opracowano natychmiast plan odbudowy i rozbudowy, przystąpiono do wstępnych prac. W wygłoszonem przemówieniu na VI Plenum KC Koreańskiej Partii Pracy, które odbyło się w początkach sierpnia

1953 r., Przewodniczący Rady Ministrów Kim Ir Sen nakreślił zadania w odbudowie zniszczonej przez wojnę gospodarki narodowej Korei. „Trzeba — stwierdził Kim Ir Sen — zmobilizować w tym celu wszystkie zasoby, trzeba racjonalnie wykorzystywać siłę roboczą, zmchanizować pracę, walczyć o oszczędność i szybkiej kształcić wykwalifikowane kadry“. W dalszym ciągu swego przemówienia podkreślił on konieczność szybkiego rozwoju przemysłu lekkiego celem zapewnienia szerokiej produkcji artykułów pierwszej potrzeby.

Odbudowując swoją ojczyznę naród koreański dąży nie tylko do odbudowy gospodarki narodowej, lecz jednocześnie do zlikwidowania przeżytków kolonialnych w ekonomice kraju, które pozostały jako spuścizna po wieloletnim panowaniu japońskim. Dąży on do takiego rozwoju ekonomicznego, który stworzy podstawę do szybkiego podniesienia stopy życiowej ludności.

Naród koreański nie jest odosobniony w pracy nad odbudową swych zniszczeń. Dobitym przykładem solidarności całego obozu socjalizmu z bohaterskim narodem koreańskim jest zakrojona na szeroką skalę pomoc gospodarczą udzielona przez rząd radziecki oraz rządy krajów demokracji ludowej, a między innymi Polski, w celu odbudowy zniszczonej gospodarki Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Uchwała rządu ZSRR mówi o wyasygnowaniu na ten cel 1 mld rubli. Pomoc ta zmierza do szybszej odbudowy zniszczonego przez interwentyw amerykańskich przemysłu, zbudowania nowych wielkich zakładów przemysłowych, odbudowy transportu kolejowego i łączności, rozwoju rolnictwa poprzez zaopatrzenie go w maszyny, nawozy sztuczne, bydło zarodowe. Pomoc ta ma również na celu odbudowę gospodarki mieszkaniowo-komunalnej, szpitali i zakładów naukowych. Wykonanie prac projektowych, dostawa urządzeń, pomoc techniczna, przygotowanie wykwalifikowanych kadr koreańskich dla nowych przedsiębiorstw, a także dostawy artykułów masowego spożycia — wszystko to służyć ma sprawie jak najszybszej odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki i kultury Korei, wzrostu dobrobytu narodu koreańskiego.

Prasa koreańska podkreśla, że pomoc radziecka wykorzystywana jest na odbudowę i rozbudowę zakładów hutniczych imienia Kim Czaka, zakładów metali kolorowych w Nampho, kombinatu chemicznego i cementowni w Sanhori oraz elektrowni wodnej w Suphunie. Ponadto Związek Radziecki pomoże w odbudowie transportu morskiego republiki oraz w budowie rafinerii ropy naftowej, jak również w organizowaniu sieci oświatowej i służby zdrowia.

Równocześnie, mając na uwadze ogromne wydatki niezbędne do wykonania najważniejszych zadań w zakresie odbudowy gospodarki Korei, rząd radziecki odroczył termin spłaty wszystkich udzielonych dawniej Korei kredytów i przyznał nowe, bardziej dogodne i niższe warunki ich spłaty.

Nie tylko sam Związek Radziecki pośpieszył z pomocą narodowi koreańskiemu. Również i Polska wraz z innymi krajami demokracji ludowej przylączyła się do akcji niesienia pomocy zniszczonej Korei. Zacieśnienie się współpracy gospodarczej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną przyczyni się z pewnością do szybszej odbudowy zniszczeń gospodarki koreańskiej. Jedną z zasadniczych pozycji w systemie współpracy ekonomicznej obu narodów zajmuje handel zagraniczny. Ważną rzeczą jest tu planowy charakter tych umów, co umożliwia uzgodnienie w tym zakresie planów gospodarczych oraz wzajemne współdziałanie w rozwoju ekonomicznym. Opierając się na zasadzie równouprawnienia w stosunkach handlowych, oba narody coraz bardziej zacieśniają współpracę w dziedzinie obrotów międzynarodowych z bopólną korzyścią. Tak pojęta współpraca narodu polskiego i koreańskiego przyspieszy rozwój ich ekonomiki.

Prócz tych form współpracy do Korei wyjechały ekipy polskich inżynierów i lekarzy, którzy będą bezpośredni udział w odbudowie kraju oraz przyczynią się do polepszenia ochrony zdrowia w Korei.

Aby dokładniej zorientować się w obecnej sytuacji gospodarki koreańskiej, należy cofnąć się 6 lat wstecz. Dnia 16 lutego 1946 r. oswobodzony naród koreański przez Armię Radziecką z blisko 50-letniej okupacji ja-

* Roślina, z której produkuje się wyroby tekstylne i wysokogatunkowy papier.

pońskiej utworzył swoje pierwsze państwo robotniczo-chłopskie. Jedyne przez 28 miesięcy mogła Koreańska Republika Ludowo - Demokratyczna rozwijać swoją gospodarkę pokojową. Już wówczas dzięki pomocy ZSRR globalna produkcja przemysłowa wzrosła w latach 1946—1949 o 377,1%. Nie bacząc na niesłychane trudności związane z nową wojną Koreańska Partia Pracy i Rząd ściśle przestrzegały zasady planowania w gospodarce narodowej. Temu też zawdzięczać należy olbrzymie osiągnięcia produkcyjne w Korei. Przez długi okres udawało się narodzić koreańskiemu — mimo barbarzyńskich nalotów Amerykanów — utrzymać przedwojenny poziom produkcji przemysłowej — a nawet w niektórych gałęziach przemysłu (w tym kopalnie metali kolorowych) — przekroczyć ten poziom.

Największe trudności powstały oczywiście w dziedzinie transportu. Transport kolejowy i samochodowy odbywał się tylko nocą. Mimo to wydajność transportu kolejowego wzrosła w porównaniu z r. 1951 5-krotnie, chociaż sieć kolejowa ulegała ciągłym zniszczeniom w wyniku nalotów nieprzyjacielskich.

Koreańscy chłopci świadomi poważnych zadań na nich spoczywających zebrali w 1952 r. plony, które przekroczyły o 13% zbiory z lat ubiegłych. Plan odbudowy rolnictwa wykonany był pomimo ciągłych nalotów ogółem w 100,5%.

Pomimo wielkich trudności handel wewnętrzny został rozszerzony. Spółdzielnie i państwowe organizacje handlowe powiększyły ilość swoich punktów sprzedaży. Tak np. w prowincji Północnego Phenjanu liczba sklepów spółdzielczych w r. 1952 zwiększyła się ok. 33% w porównaniu z początkiem wojny interwencyjnej. Podczas gdy w rządzonej przez klikę Li Syn Mana Korei Południowej ceny środków żywnościowych i przedmiotów codziennego użytku wzrosły 30-krotnie w porównaniu z r. 1950 — w tym samym okresie, tj. w latach 1950—1952 w Korei Północnej ceny na artykuły przemysłowe zostały niższe o 30% — a dla wytworów rolniczych o 25%.

Przed samym wybuchem wojny interwencyjnej, w czasie gdy Korea Północna osiągała swe pierwsze sukcesy, w Korei Południowej zaostriżł się kryzys gospodarczy. Napaść zaś na Koreę Północną doprowadziła do katastrofalnego upadku ekonomiki południowo-koreańskiej.

Według danych czasopisma „China Monthly Review” w czasie amerykańskiej wojny interwencyjnej 785 południowo-koreańskich zakładów przemysłowych zostało unieruchomionych. Z siedmiu czynnych przed wojną dużych elektrowni obecnie w ruchu jest tylko jedna. 10 wielkich zakładów przemysłowych przenieśli okupanci amerykańscy do Japonii, pozostałe zaś jeszcze czynne przedsiębiorstwa, łącznie z aparatem bankowym przeszły całkowicie w posiadanie amerykańskie, względnie kontrolowane są przez monopole. Amerykanizacja gospodarki południowo-koreańskiej została zakończona w maju 1952 r. przez objęcie Banku Koreańskiego oraz 41 zakładów przemysłowych przez tzw. „doradców”. Skutkiem wojny produkcja we wszystkich gałęziach gospodarki została silnie zahamowana. I tak w r. 1951 wydobycie węgla kamiennego wynosiło tylko 50 tys. ton, podczas gdy do 1949 r. wydobycie roczne wynosiło 650 tys. ton. Całkowity niemal zanik produkcji środków konsumpcyjnych doprowadził do tego, że rynek południowo-koreański jest zasypywany wyrobami japońskimi. Od początku wojny interwencyjnej aż do września 1951 r. wartość importu towarów japońskich do Południowej Korei wynosi 44 mln dol. ameryk. (co odpowiada 310 mld jednostek południowo-koreańskich — wonów). Jest to rzeczywistym powodem coraz większego i coraz bardziej wzrastającego zadłużenia Południowej Korei wobec monopoli japońskich i ich amerykańskich nadzorców.

W 1951 r. rząd południowo-koreański usiłował „uzupełnić” różnice giełdowe przez druk nowych banknotów. Ilość monety bieżącej wynosząca w lipcu 1950 roku 55,8 mld won wzrosła w październiku 1951 r. do 445 mld won, zaś do końca 1951 r. według danych japońskiej służby prasowej „Kyodo” wzrosła do 556 mld won w obiegu. W r. 1952 stan pieniądza w obiegu określany był na ponad 700 mld won.

W początkach 1953 r. ilość banknotów w obiegu przekroczyła astronomiczną cyfrę jednego trylionu won

(400 razy więcej niż w r. 1945). Przeprowadzona w lutym ub. r. reforma walutowa była nowym dotkliwym ciosem dla mas pracujących: ceny artykułów pierwszej potrzeby wzrosły kilkakrotnie. Nawet osławiona amerykańska „Komisja ONZ do spraw zjednoczenia i odbudowy Korei” przyznała w swoim sprawozdaniu, że w czerwcu ub. r. ilość pieniędzy w obiegu była „większa niż przed reformą”.

Prawie całkowicie zdewastowany został przemysł Korei Południowej. Już przed wojną kolonizatorska polityka okupantów amerykańskich spowodowała gwałtowny spadek produkcji, zamykanie fabryk i zakładów. Następnie sama wojna wyrządziła przemysłowi południowo-koreańskiemu wielkie szkody. Prawie zupełnie zaprzestano produkcji artykułów masowego spożycia. Nawet według pomniejszonych danych, ogłoszonych przez władze południowo-koreańskie, produkcja przemysłu włókienniczego w r. 1952 spadła o 63% w porównaniu z bardzo niskim poziomem 1950 r. Produkcja przemysłu hutniczego zmniejszyła się o 85%, przemysłu spożywczego o 70%.

Południowa część kraju była niegdyś spichlerzem Korei. Dziś rolnictwo niezmiernie podupadło. W roku 1952 powierzchnia ugorów sięgała 1 mln tenbo (1 tenbo = 0,99 ha) i stale się zwiększała. Do niebywałych rozmiarów doszło ograbianie chłopów. Muszą oni oddawać 65 — 80% plonów tytułem opłaty za ziemię, a oprócz tego płacić 265 rodzajów podatków. Według doniesienia gazety „Minczsu Czoson”, lisynmanowcy przeprowadzili w r. 1952 tzw. skup zboża dla stworzenia „nadzwyczajnych zapasów”. W czasie tego skupu odebrano chłopom przemocą za bezcen 1 mln sek ryżu (sek = ok. 180 kg). W prowincji Północna Czolla mieszkańcy porzucili 522.907 zagród chłopskich, w tym wiele wiosną r. 1953.

Południowa Korea liczy ponad 1 mln bezrobotnych, a liczba częściowo bezrobotnych i poszkodowanych wskutek działań wojennych sięga 14 mln osób. Spośród nich 5 mln mieszka w ciężkich warunkach w obozach specjalnych.

W Koreańskiej Republice Ludowo - Demokratycznej sytuacja przedstawia się całkiem odmiennie. Rząd Ludowy w trosce o jak najszybszą likwidację zniszczeń wojennych i poprawę warunków bytowych ludności, kładzie duży nacisk na odbudowę i rozbudowę poszczególnych zakładów i gałęzi gospodarki narodowej.

Odbudowa ważniejszych obiektów przemysłowych już się rozpoczęła. M. in. w zakładach imienia Kim Czaka uruchomiony został w niedługim czasie po podpisaniu rozejmu piec koksowy nr 2, pierwszy wielki piec hutniczy, oraz oddział materiałów ogniotrwałych. Stalownia w mieście Kim Czak remontuje i naprawia walcarki. Obecnie zakłady te rozpoczęły już pełny cykl prac od wytopu stali do walcowania włącznie. Rozpoczęto również prace budowlane w zakładach hutnictwa żelaznego w Nampho, Munphen i Puren. Poważne prace rozpoczęto w elektrowniach szczególnie w Suphuńskiej, jak również na rzekach Czanczżinagan, Koczkoŋgan i Buczżinagan. Obecnie montuje się tam konstrukcje metalowe, odbudowuje sieć transformatorów.

W pełni prowadzone są również prace przy odbudowie jednej z największych hut żelaza Sonni. Na terenie huty zasypano setki leńów od bomb, zakłada się fundamenty pod nowe oddziały fabryczne. Już we wrześniu uruchomiono oddział surowców odlewniczej, zaś w początku r. 1954 oddana ma być do użytku stalownia. Kończy się budowa fabryki cegły szamotowej, niezbędnej do odbudowy wielkich pieców.

W mieście Wonsan wre praca nad odbudową miasta. Odbudowuje się również fabrykę włókienniczą, kombinat żywnościowy, centralny szpital miejski.

Celem polepszenia warunków życia ludności prowincji Kanwon, która najbardziej ucierpiała w ciągu 3-letniej obrony, rząd Koreańskiej Republiki Ludowej postanowił zwiększyć specjalnie na tym terenie produkcję towarów powszechnego spożycia. Wyasygnował on w r. 1954 — 100 mln won na budowę przedsiębiorstw przemysłu spożywczego i włókienniczego. Uchwalał rząd o pomocy dla prowincji Kanwon przewiduje także zwiększenie produkcji materiałów budowlanych oraz nakreśla sposoby zwiększenia produkcji rolniczej. Przewiduje się także utworzenie tam w naj-

blіszszym czasie państwowych gospodarstw rolnych, ośrodków hodowli bydła i ośrodków wypożyczania koni. Zakończona zostanie odbudowa zniszczonych gospodarstw rolnych. Przewidziane jest również zaopatrzenie chłopów w bydło robocze z państwowych ferm hodowlanych po niskiej cenie oraz udzielenie chłopom długoterminowych pożyczek na budowę domów i zakup bydła.

W Korei występuje obecnie olbrzymie zapotrzebowanie na materiały budowlane. Już w październiku 1953 roku pracownicy zespołu budowlanego Tiagan odbudowali wielką cegielnię, która produkować będzie poważne ilości tego cennego materiału budowlanego. Opracowano również generalny plan odbudowy i rozbudowy miasta-bohatera, powstały zarysy przyszłego Phenianu. Będzie to wielki przemysłowy, administracyjny, naukowy i kulturalny ośrodek Korei. Już w roku obecnym jego ludność osiągnie liczbę 500 tys. — tyle mieszkańców miał Phenian przed wojną — w następnych zaś latach liczba ta podwoi się. Termin całkowitej odbudowy i rozbudowy wynieść ma 10 do 15 lat, pierwszy etap robót nad odbudową zostanie zakończony w ciągu trzech lat. Plan ten jest już teraz wcielany w życie.

Chłopi walczą o lepsze plony. W prowincjach Phenian Południowy, Hwanhe, Kanwon i w rejonie Phenianu zbiory pszenicy, jęczmienia i warzyw przekroczyły rekordowe plony z 1952 r. W roku ubiegłym zbiory ryżu były również dobre, a obszar zasiewów w porównaniu z r. 1952 został znacznie zwiększony.

W tych trudnych warunkach, w jakich znajduje się obecnie Korea, rząd Republiki Ludowo-Demokratycznej dąży do szybkiej poprawy warunków bytowych mas pracujących, do podniesienia dobrobytu ludności. W lipcu ub. r. w sklepach państwowych i spółdzielczych obniżono znacznie ceny szeregu artykułów pierwszej potrzeby; np. ceny tkanin bawełnianych obniżono

o 17—23 %, obuwia gumowego o 32—54 %, wyrobów bawełnianych o 19 %, obuwia o 40 %, cukru o 22 % itd. Ogółem w r. 1953 ceny artykułów uległy 3-krotnej obniżce (w marcu, lipcu i grudniu ub. r.).

Dzięki pomocy Związku Radzieckiego, Chin i krajów demokracji ludowej — oświadczył Kim Ir Sen na VIII Plenum KC KPP, które obradowało 18 i 19 grudnia ub. r. — można będzie zlikwidować kolonialny charakter naszego przemysłu koreańskiego, pozostawiony nam w spadku przez imperialistów japońskich. Koreańskie fabryki oraz elektrownie będą odbudowane i zostaną przebudowane zgodnie z wymogami najnowszej techniki. Należy podkreślić, że stare fabryki przemysłu lekiego będą znacznie powiększone i zostaną stworzone liczne nowe zakłady przemysłu całego w celu jak najszybszego podniesienia stopy życiowej naszego narodu.

Dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, Chin i krajów demokracji ludowej naród koreański uzyska możliwość jak najszybszej odbudowy i rozwoju gospodarki — zarówno przemysłu, jak i rolnictwa, które ucierpiały na skutek wojny.

W najbliższym czasie opracowany zostanie 3-letni plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej, którego założeniem jest przejście z produkcji surowców i półfabrykatów do produkcji wyrobów gotowych w ilości mogącej zaspokoić wewnętrzne potrzeby kraju oraz rozbudować rolnictwo i doprowadzić do znacznego podniesienia jego wydajności.

Choćby z tego pobieżnego omówienia rozwoju ekonomiki północno-koreańskiej widzimy konsekwentne dążenie bohaterskiego narodu do zbudowania w swym kraju trwałych podstaw ustroju sprawiedliwości społecznej.

Wspaniałe te perspektywy stały się nowym silnym bodźcem do nowej bohaterskiej walki narodu koreańskiego o zbudowanie socjalizmu w swej ojczyźnie.

J. Adamik

Korespondenci i Czytelnicy piszą

Kilka uwag o współpracy zakładów ceramicznych woj. zielonogórskiego z dystrybutorem

Sens ekonomiczny produkcji polega na zaspokojeniu konkretnego zapotrzebowania. Nie ma i nie może być mowy o produkcji dla produkcji. Dlatego też istotne i ważne jest przeanalizowanie, jak produkcja naszego przemysłu ceramicznego trafia do konsumenta i jakie przy tym obserwujemy zahamowania. Przekazywanie wyrobów od producenta do odbiorcy odbywa się w ustalonym porządku przy udziale odpowiedniego dystrybutora, który w sposób planowy kieruje masę towarową do określonych odbiorców. Generalnym dystrybutorem artykułów ceramiki budowlanej jest Centrala Handlowa Materiałów Budowlanych i jej delegatury wojewódzkie.

Lokowanie zleceń przez delegaturę wojewódzką CHMB na poszczególne zakłady produkcyjne odbywa się w oparciu o zestawiany przez nią dla województwa kwartalny bilans materiałów budowlanych — przy równoczesnym uwzględnieniu szeregu dodatkowych elementów wynikających z zamówień. Bierze się przy tym pod uwagę przede wszystkim jakość (klasa i gatunek) wyrobów, plan produkcyjny oraz stan zapasów. Obowiązkiem delegatury jest uwzględnienie wszystkich elementów celem jak najlepszego zaspokojenia wymogów odbiorcy określonych szczegółowo w zamówieniu. Delegatura zobowiązana jest przy tym do maksymalnego skracania drogi przewozu materiałów. Szczególnie na tym odcinku jaskrawo uwytkła się udział dystrybutora w walce o wyeliminowanie niecelowych przewozów towarowych. Jednak nie wszędzie i nie zawsze udaje się delegaturze przy tej czynności osiągnąć najlepsze rozwiązanie.

Delegatura wojewódzka otrzymuje niekiedy zamówienia wymagające dostaw w terminach skróconych. Ulokowanie takich zamówień nasuwa poważne trudności gdy np. zleceniami pokryta już jest produkcja

wszystkich zakładów w danym okresie. Kolejne źródła trudności w terminowym i rytmicznym zaspokajaniu potrzeb placów budowy stanowi niewykonywanie planów produkcyjnych pod względem ilości, asortymentu i jakości przez zakłady oraz niedyscyplinowanie zakładów w zakresie wykonywania zleceń i nadsyłania sprawozdań. Wszystko to oczywiście ujemnie odbija się na pracy jednostek wykonawstwa inwestycyjnego, stanowiąc przeszkodę w wykonywaniu planów budownictwa.

Pełne i rytmiczne wykonywanie asortymentowego planu produkcji jest konieczne dla całkowitego zaspokojenia potrzeb odbiorców ujętych w bilansie. Niepełne wykonanie produkcji jednego chociażby artykułu pociąga za sobą niewykonanie rozchodowej strony bilansu, tj. niepełne zaopatrzenie konkretnego odbiorcy w dany artykuł w przewidywanej ilości.

Jak dotąd zaledwie nieliczne zakłady ceramiczne na obszarze woj. zielonogórskiego wykonują swoje plany w przewidzianej ilości, asortymencie i jakości *). Większość zakładów nie wykonuje ustalonych zadań produkcyjnych, załamując równocześnie plany dystrybucji. Oprócz niedociągnięć w pracy zakładów ceramicznych w zakresie produkcji występują ponadto poważne usterki w pracy naszych zakładów ceramicznych na odcinku wykonywania zleceń oraz sprawozdawczości w tym zakresie.

Niektóre zakłady w sposób niewłaściwy podchodzą do realizacji zleceń. Są przypadki wysyłania odbiorcom większych ilości wyrobów niż to przewidują zlecenia, a nawet wysyłania towaru w ogóle bez zlece-

* Patrz korespondencja pt.: „O usprawnienie działalności przemysłu materiałów budowlanych województwa zielonogórskiego” zamieszczona w numerze 2/54 r. „Gospodarki Planowej”.

nia, Cegielnia Sulechów przekroczyła dostawy wg zlecenia nr 0258/15 o 130.100 sztuk cegły, a wysyłkę wg zlecenia nr 0325/23 o 187.750 sztuk. Cegielnia Twardowice wykonując zlecenie nr 380/223 na 10.000, sztuk cegły wysłała 15.000 sztuk. Cegielnia Murzynowo wydała w ogóle bez zlecenia 21.500 sztuk cegły pełnej dla Poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Przemysłu Lekkiego. Temu samemu odbiorcy Cegielnia Jesień II wydała poza przydziałem 98.300 sztuk cegły półklinkierowej oraz 25.400 sztuk cegły pełnej.

Stwierdzono przypadki wystawiania rachunków niezgodnych ze świadectwami kontroli technicznej w Kunickich Zakładach, a także przypadki mylnego kierowania dostaw. Przedsiębiorstwo to wysłało wagon nr 0130880 (list przewozowy nr 1415/5-875/6) do Łodzi zamiast do Koźła, w rezultacie czego musiano dokonać reekspedycji i poniesiono niepotrzebnie dodatkowe koszty. Wyjątkowej niesumienności dopuścili się w jednym przypadku Lubskie Zakłady Ceramiki Budowlanej, wysyłając cegłę zwykłą o bardzo niskiej jakości jako półklinkier i obkładając na zewnątrz powyższy transport cegłą klinkierową (transport z cegielni Glinka Górna do Częstochowy).

Przypadki powyższe świadczą dobitnie o wyjątkowo niedostatecznej pracy aparatu administracyjnego i zaniedbaniach kontroli technicznej, a także o braku poczucia odpowiedzialności kierownictwa niektórych zakładów za produkcję i jej jakość.

Szczególnie ważną sprawą, warunkującą właściwe lokowanie zleceń, jest terminowa i dokładna sprawozdawczość, co podkreśla pismo okólnie PKPG 11 z 7.III.1952 r. Pismo to ponadto w sposób wyczerpujący wyjaśnia technikę opracowania sprawozdań przez zakłady ceramiczne w zakresie obrotu wyrobami. Tymczasem z dwudziestu sprawozdań nadesłanych w styczniu ub. r. tylko sprawozdanie Kunickich ZCB było opracowane bezbłędnie, a dziewiętnaście sprawozdań delegatura musiała zwrócić przedsiębiorstwom w celu dokonania poprawek.

W ciągu trzech pierwszych kwartałów ub. r. niedotrzymywały terminów sprawozdawczych następujące przedsiębiorstwa: Łukowickie Zakłady Ceramiki Budowlanej — za luty i marzec, Gozdnickie ZCB — za marzec, Szczecińskie Zakłady Wapienno-Piaskowe — za marzec, kwiecień i sierpień, Sulechowskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych nie nadesłały sprawozdania za kwiecień i opóźniły o 2 tygodnie nadesłanie sprawozdania za lipiec. Błędnie opracowane sprawozdania nadsyłały Żagańskie ZCB oraz Łukowickie ZCB i Żarskie ZPTMB.

Niedociągnięcia w sprawozdawczości ze strony zakładów w poważnej mierze utrudniały pracę delegatury CHMB. Jeżeli do tego dodać jeszcze przypadki nieterminowego nadsyłania delegaturze odpisów faktur, (które powinny być wysyłane najdalej w trzy dni po ekspedycji towaru) oraz nienadsyłania awiza bądź

specyfikacji wówczas otrzymamy obraz poważnych trudności na jakie napotyka praca dystrybutora.

Byłoby jednak niesłuszne nie podkreślić dobrej pracy niektórych zakładów w tym zakresie. Wysiłki delegatury CHMB w Zielonej Górze, zmierzające do podniesienia poziomu pracy zakładów, zaczynają dawać pozytywne rezultaty. W ostatnich miesiącach terminowość i jakość sprawozdań również uległa wyraźnej poprawie. Właściwa współpraca istnieje na przykład pomiędzy delegaturą a Miostowickimi Zakładami Ceramiki Budowlanej, które wykonują zawsze należycie wszystkie zlecenia, a sprawozdawczość nadsyła ją terminowo i bez błędów. Zakłady te ukończyły już 25.XI.1953 r. dostawy IV kwartału 1953 r. dla Nowej Huty. Spośród zakładów w gestii byłego Zarządu Ceramiki Budowlanej „Południe” w Stalino-grodzie, Miostowickie ZCB wyróżniły się na terenie naszego województwa swoim poważnym oraz rzetelnym stosunkiem do zagadnień dystrybucji i dostaw.

Wyniki osiągnięte przez to przedsiębiorstwo pozwalają stwierdzić, że praca innych przedsiębiorstw na odcinku dystrybucji może ulec poprawie pod warunkiem zmiany dotychczasowego, nie zawsze prawidłowego stosunku kierownictwa do tych spraw. Zrozumienie swoich obowiązków i odpowiedzialności za współudział w wykonywaniu planu gospodarczego jednostek budowlanych przyczyni się do szybszego usprawnienia współpracy przedsiębiorstw i zakładów z dystrybutorem; a tym samym do rytmicznego i terminowego zaopatrzenia odbiorców.

W usprawnieniu pracy zakładów ceramicznych ważną rolę odgrywa Centralny Zarząd Ceramiki Budowlanej „Zachód” w Poznaniu, (w którego gestii przeszły zakłady przemysłu kluczowego położone na terenie województwa zielonogórskiego), Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Zielonej Górze oraz organizacje polityczne i związkowe w zakładach. Należy oczekiwać, że ze strony tych organów będzie przeprowadzona specjalna akcja, mająca na celu wykrycie i usunięcie niedociągnięć występujących na omawianym odcinku.

Nie można jednak oddzielać usprawnienia pracy zakładów ceramicznych na odcinku dystrybucji od spraw uzdrowienia w ogóle pracy przemysłu materiałów budowlanych. Walkę o podniesienie poziomu pracy należy podjąć na obu frontach: produkcji i dystrybucji.

Zapewniając rytmiczne wykonawstwo planów produkcyjnych przy zachowaniu standardów jakościowych, terminowo i zgodnie ze zleceniami realizując wysiłki towaru — przemysł materiałów budowlanych z większym niż w ubiegłych latach efektem przyczyniać się będzie do realizacji zadań Planu 6-letniego zgodnie z wytycznymi IX Plenum KC PZPR.

A. Netzel
Zielona Góra

Spostrzeżenia na tle wykonania planu rozwoju punktów usługowych drobnej wytwórczości w pow. grójeckim

Analizując wykonanie planu gospodarczego pow. grójeckiego w r. 1953 zarówno od strony osiągnięć jak też i braków m. in. stwierdzono, że poważnym niedociągnięciem, które nabiera szczególnego znaczenia w świetle też IX Plenum KC PZPR, jest niewykonanie przez nasze zakłady drobnej wytwórczości zakładanego rozwoju punktów usług nieprzemysłowych na wsi, jak np. punktów szewskich, krawieckich. Brak tych punktów odczuwa szereg gmin i gromad naszego powiatu. Plan r. 1953 zakładał uruchomienie 15 nowych punktów usługowych na wsi, których na koniec 1952 r. mieliśmy zaledwie 4 i wobec tego stan ich na koniec 1953 r. powinien osiągnąć liczbę 19 punktów różnych branż. Niestety plan ten zrealizowany został zaledwie w 47%, uruchomiliśmy bowiem na terenach wiejskich tylko 5 dalszych punktów usługowych, osiągając liczbę zaledwie 9 punktów na koniec 1953 r.

Nie wykonały na tym odcinku swoich zadań — Spółdzielnia Krawiecka im. Rzymowskiego w Mogielnicy,

Spółdzielnia Szewska im. Świerczewskiego w Grójcu oraz Spółdzielnia Krawiectwa Bieliźniarskiego „Przyszłość” w Grójcu. Ta ostatnia mimo kilkuletniego już istnienia nie uruchomiła do tej chwili żadnego punktu usługowego, a nastawiła się jedynie na produkcję przemysłową. Dodać należy, że załoga tej spółdzielni w toku zobowiązań 1-majowych w r. 1953 zobowiązała się uruchomić do końca II kwartału 1953 r. dwa punkty usługowe, lecz mimo to, niestety, realizacja podjętego zobowiązania nie nastąpiła nawet w IV kwartale 1953 r.

Co było powodem niewykonania planu rozwoju punktów usługowych w naszym powiecie w r. 1953?

Pierwszą przyczyną stanowił brak lokali, który utrudniał spółdzielniom uruchomienie punktów usługowych na wsi. Trzeba stwierdzić, że prezydium gminnych rad narodowych poważnie zawiniły na tym odcinku. Sprawę tę pozostawiono spółdzielniom ziemiełniczym, Referatowi Przemysłu Prez. PRN, a gminne rady na-

rodowe ze swymi prezydiami stanęły na uboczu. W podejmowanych uchwałach rad narodowych i ich prezydów przewijało się szereg życzeń i dezyderatów, lecz organa te nie uczyniły nic względnie bardzo mało, aby dać swój konkretny wkład w rozwój punktów usługowych na swym terenie przez dostarczenie do tego celu konkretnych lokali. Lokale takie w terenie istnieją.

Winne są również same spółdzielnie, które bały się wyjść poza obręb miasta. Dowodem tego jest choćby fakt, że w r. 1953 zrealizowano ponad plan rozwój sieci punktów usługowych na terenie miejskim. Przyczyną tego do pewnego stopnia były obiektywne trudności, których spółdzielnie same nie potrafiły pokonać. Mianowicie, nie mogąc pozyskać rzemieślników w terenie, spółdzielnie delegowały do pracy w nowouruchomionych punktach na wsi rzemieślników stale mieszkających np. w Grójcu czy Mogielnicy.

Rzemieślnicy, pracując poza miejscem swego zamieszkania np. w gminie Konie czy Borowe, mają zwiększone wydatki osobiste i wobec tego żądają zwiększonych stawek wynagrodzenia. Wobec trudności albo niemożliwości zaspokojenia tych żądań pracownicy ci bardzo niechętnie wyjeżdżają do pracy w punktach działających na wsi. Spółdzielnie rzemieślnicze powinny dążyć do tego, aby w t e r e n i e pozyskać rzemieślników, często nawet nie pracujących w swym zawodzie i nie nastawiać się na delegowanie swych rzemieślników z miasta. Należałoby jednak zastanowić się, czy przejściowo nie byłoby celowe wprowadzenie pewnego dodatku do wynagrodzenia rzemieślników pracujących poza miejscem zamieszkania.

Wreszcie dalszym powodem, który — jak się wydaje — poważnie hamuje rozwój usług przez drobną wytwórczość, jest niewłaściwy system premiowania. Mianowicie załoga spółdzielni i kierownictwo premiowane jest od wykonania globalnej produkcji wartościowej, bez względu na to, czy wykonano zakładany plan usług. Plan produkcyjny zakładów drobnej wytwórczości powinien być raczej podzielony na usługi i produkcję przemysłową, a premiowanie powinno być uzależnione od wykonania zarówno jednej jak i drugiej części planu.

Stworzyło to konieczność walki spółdzielni, związków branżowych i całego resortu o rozbudowę sieci usług. Będzie to bodziec ekonomiczny, dźwignia w rozwoju sieci punktów usługowych, których tak ogromny rozwój zakładają uchwały IX Plenum KC PZPR. Oczywiście przy takim uregulowaniu sprawy planu powinny być bardzo wnikliwie przeanalizowane przed ich zatwierdzeniem, aby przez niewłaściwe ustawienie nie spowodować demobilizacji rzemieślników, a nawet odpychu ich ze spółdzielni.

Ażeby sytuacja niewykonania planu nie powtórzyła się w r. 1954, w którym plan gospodarczy stawia jeszcze większe zadania do wykonania, trzeba skoordynować wysiłek całego aparatu rad narodowych oraz

spółdzielczości, by w pełni zanalizować rozwój punktów usługowych zarówno nieprzemysłowych jak też i przemysłowych (ślusarstwo, kowalstwo, kołodziejstwo itd.)

W związku z tym rady narodowe powinny przede wszystkim dokonać dokładnej lustracji swego terenu i postawić do dyspozycji drobnej wytwórczości lokale dla uruchomienia punktów usługowych na wsi. Można i trzeba wykorzystać przy tym niewątpliwie istniejące rezerwy lokalowe w niektórych PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. Ośrodki te powinny przekazać wolne lokale właśnie do dyspozycji drobnej wytwórczości, co przyniesie konkretne korzyści dla nich samych jak też i okolicznych gromad wiejskich. Np. na terenie pow. grójeckiego rezerwy lokalowe posiada PGR Biedowo, spółdzielnia produkcyjna w Woli Worońskiej — gdzie z powodzeniem można by znaleźć odpowiednie pomieszczenia na punkty usługowe.

Sprawa uzyskania lokali od takich jednostek jak np. PGR zależy również w dużym stopniu od wydania odpowiednich zaleceń przez resortowe ministerstwo. W obecnej bowiem chwili zespoły PGR powołują się na niemożliwość udostępnienia lokali ze względu na zarządzenia swych władz, które zabraniają instalowania w nieruchomościach PGR placówek usługowych należących do kompetencji innych resortów, jak np. żłobków, izb porodowych itp.

Komisje drobnej wytwórczości przy radach narodowych, spółdzielnie rzemieślnicze i związki branżowe muszą rozwinąć szeroką akcję uświadamiającą w celu pozyskania i włączenia w szeregi spółdzielców rzemieślników pracujących prywatnie a nawet nie pracujących obecnie w swoim zawodzie. Stworzy to szersze możliwości dla szybszego uruchamiania uspołeczniczonych punktów usługowych w powiecie.

Warunkiem wreszcie gwarantującym szybki rozwój uspołeczniczonych punktów usługowych, jest podjęcie w roku 1954 zdecydowanej walki o j a k o ś ć usług, która niestety nie była na należytym poziomie w 1953 r.

Realizując uchwały IX Plenum KC PZPR spółdzielnie pracy oraz aparat PRN w Grójcu i właściwych gminnych rad narodowych powinien jak najszybciej wyciągnąć odpowiednie wnioski z powyższych w 1953 r. zobowiązań co do przyspieszenia rozwoju usług drobnej wytwórczości na wsi oraz podjąć niezwłocznie kroki w kierunku zapewnienia pełnego wykonania planu na tym odcinku w roku bieżącym.

Skierowując tę korespondencję do Redakcji „Gospodarki Planowej” z prośbą o jej wydrukowanie na łamach czasopisma, wyrażam przekonanie, że jej opublikowanie może przyczynić się do usprawnienia realizacji planów rozwoju usług na terenie innych powiatów kraju.

R. Binkiewicz
Przewodniczący Pow. KPG w Grójcu

Recenzje

Tematyka ostatnich numerów miesięcznika „Woprosy Ekonomiki”

Spśród pięciu ostatnio opublikowanych numerów organu Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR (9—12/1953 r. i 1/54 r.) pierwszy z nich — numer 9 jest opracowany na zasadzie tzw. trzonu tematycznego. Cały dział artykułów problemowych — z wyjątkiem artykułu czołowego omawiającego osiągnięcia gospodarcze Związku Radzieckiego w I półroczu 1953 r. — poświęcony został sprawom gospodarki kapitalistycznej. W pozostałych artykułach działu problemowego A. Santałow pisze o walce imperialistów o surowce strategiczne, N. Zukow i G. Grigoriew — o ekonomicznej ekspansji monopolu zachodnio-niemieckich, W. Suszczenko — o rywalizacji anglo-amerykańskiej w Kanadzie.

W następnych numerach omawianego okresu poświęca się już mniej miejsca krytyce gospodarki kapi-

talistycznej jakkolwiek w każdym z nich redakcja zamieściła co najmniej po jednym artykule z zakresu tej tematyki. W numerze 10 opublikowano np. artykuł M. Gutcajta pt. „Chroniczne bezrobocie w epoce ogólnego kryzysu kapitalizmu”; w numerze 11 — A. Palcew pt. „Zagadnienia teorii dochodu narodowego w społeczeństwie kapitalistycznym”, L. Fituni pt. „O gospodarczej «pomocy» krajom słabo rozwiniętym”, J. Guzewatyj pt. „Powojenna «reformacja rolna» i upadek rolnictwa w Japonii”; I. Głagolew pt. „Ekonomiczne następstwa militarystyki Stanów Zjednoczonych”; w numerze 12 — P. Czernyszow pt. „Sprzeczności pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Anglią w sferze walutowej”; w numerze 1/54 r. — J. Kronrod pt. „O narastaniu kryzysu ekonomicznego USA w warunkach militarystyki ekonomiki” oraz G. Rogin-

ski pt. „Zaostrzenie problemu rynku w krajach kapitalistycznych a perspektywy handlu międzynarodowego“.

W pozostałych działach tematycznych numeru 9 wydzielono dwa artykuły poświęcone historii rosyjskiej myśli ekonomicznej jako osobny dział. Wchodzi tu — artykuł akademika S. Strumilina pt. „Robotnicy rosyjskiej manufaktury w końcu XVIII wieku“ i N. Cagolowa pt. „Przyczynki do charakterystyki ekonomicznych poglądów N. I. Zibera“. Historycznie potraktowane zostało także ujęcie kilku artykułów zamieszczonych w numerze 1/54 r.; np. artykuł czołowy pt. „Niewyciężona siła idei leninowskich“ nawiązujący do 30 rocznicy śmierci Lenina oraz obszernie opracowanie redaktora P. Białowa pt. „W. I. Lenin o zasadzie zainteresowania materialnego“; z kolei także zamieszczony w tym samym numerze artykuł kijowskiego uczonego D. Wirnyka pt. „Nierozważalna przyjaźń narodów rosyjskiego i ukraińskiego“.

Na podkreślenie zasługuje również obszerniejszy niż do tej pory dział krytyki i bibliografii, w którym w numerach 9 i 10 zamieszczono po trzy recenzje, w numerach 11 i 12 oraz 1/54 r. po dwie recenzje. Oznacza to, że redakcja drogą tą stara się zwiększyć swój wpływ na podnoszenie poziomu publikacji ekonomicznych.

Czytelników „Gospodarki Planowej“ — zapoznanych z dotychczasowym przebiegiem dyskusji na temat przedmiotu i treści ekonomik branżowych — zainteresuje szczególnie nowy artykuł dyskusyjny zamieszczony w numerze 9, napisany przez M. Kamyszy-na. Ten obszerny artykuł dyskusyjny stanowi jak gdyby podsumowanie całej dotychczasowej dyskusji, gdyż ustosunkowuje się do wszystkich poprzednich artykułów dyskusyjnych. Można artykuł ten uznać za podsumowanie dotychczasowego etapu dyskusji również z tego powodu, że w czterech późniejszych numerach czasopisma redakcja nie zamieściła żadnej dalszej wypowiedzi w ramach dyskusji na temat ekonomiki branżowej.

Przypomnijmy, że dyskusję rozpoczął artykuł T. Chromowa zamieszczony w numerze lipcowym 1952 r., oraz że — oprócz ostatniego artykułu M. Kamyszy-na — w ramach tej dyskusji opublikowano 9 artykułów (w numerach 8/1952 r. i 2, 4, 6, 7, 8/1953 r.).

Polemizując z dotychczasowymi dyskutantami M. Kamyszyn stwierdza, że autorzy wychodzą z rozszerzonej definicji pojęcia nauki ekonomiki i rozpatrują ją jako system nauk obejmujący niezależnie od ekonomii politycznej cały szereg branżowych względnie szczegółowych ekonomik. M. Kamyszyn uważa, że podobne poglądy są niesłuszne.

„W istocie — pisze on — nie istnieją żadne „branżowe“ ekonomie polityczne. Istnieją różne ekonomie polityczne w zależności od tego jakich klas interesy one wyrażają. Obecnie — jak wiadomo istnieją trzy ekonomie polityczne*: burżuazyjna, proletariacka (marksistowska) i ekonomia polityczna klas pośrednich. W zakresie jedynej ekonomii politycznej marksistowskiej istnieje podział na rozdziały w zależności od badanych formacji. Ale nigdy jeszcze ekonomia polityczna nie dzieliła się i nie może dzielić się w oparciu o kryterium branżowości. Dlaczego? Z tej prostej przyczyny, że nie istnieją żadne „branżowe“ społeczno-produkcyjne stosunki, „branżowe“ ekonomiczne ustroje, które w takim przypadku byłyby badane przez odpowiadające im „branżowe ekonomie polityczne“!

W innym miejscu, polemizując z autorami poprzednio opublikowanych artykułów M. Kamyszyn pisze: „Nie istnieją społeczno-produkcyjne stosunki przedsiębiorstw a, lecz istnieją jedynie społeczne stosunki produkcyjne tj. stosunki między ludźmi w produkcji społecznej. Nie w oddzielnych przedsiębiorstwach ludzie wstępują między sobą w społeczno-produkcyjne stosunki. Ich stosunki w przedsiębiorstwach są jedynie częścią ogólnych stosunków produkcyjnych panujących w społeczeństwie. Nie charakter własności środków produkcji w społeczeństwie wynika z charakteru własności środków produkcji w poszczególnych przed-

siębiorstwach, lecz odwrotnie — charakter własności środków produkcji poszczególnych przedsiębiorstw wynika z charakteru własności środków produkcji w całym społeczeństwie“.

M. Kamyszyn stwierdza również, że ze sformułowań niektórych autorów poprzednio opublikowanych artykułów dyskusyjnych wynika jakoby istniały „jakieś oddzielne“ branżowe „podstawy działania prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej. Z tego sformułowania można by wyciągnąć wniosek, że prawo planowego rozwoju gospodarki narodowej jest jak gdyby „branżowym“ prawem, że zgodny z planem rozwój całej gospodarki narodowej jest wynikiem współdziałania „praw“ planowego rozwoju poszczególnych branż“.

„W istocie jednak nie istnieją branżowe stosunki ekonomiczne, branżowe ustroje ekonomiczne, a w następstwie nie istnieją żadne specyficzne branżowe prawa ekonomiczne nie tylko we współczesnym społeczeństwie radzieckim, lecz i w ogóle w jakimkolwiek społeczeństwie... Każda ze znanych pięciu formacji ekonomicznych — zarówno te przy których podział pracy jest nieznacznie rozwinięty, jak i te przy których podział pracy jest wysoko rozwinięty — charakteryzują się jednym historycznie określonym typem stosunków produkcyjnych. Każde społeczeństwo posiada jeden określony ustroj ekonomiczny, ekonomiczną bazę, które badamy też w ramach ekonomii politycznej, w ramach jej odpowiedniego historycznego rozdziału“.

W innym miejscu, nawiązując do sformułowań swoich poprzedników w dyskusji M. Kamyszyn pisze: „Z ich określeń można wyciągnąć wniosek, że nauka ekonomii „dzieli się“ z jednej strony na naukę badającą jedynie treść procesów ekonomicznych (to jest ekonomia polityczna) i z drugiej strony na liczne nauki badające tylko formy przejawiania się tej treści na powierzchni zjawisk każdej gałęzi gospodarki narodowej (to są „ekonomiki szczegółowe“).

Stąd oczywiście wynika problem czy ekonomia polityczna bada tylko treść procesów ekonomicznych, nie interesując się konkretnymi przejawami na powierzchni zjawisk“. Odpowiadając na to pytanie M. Kamyszyn stwierdza, że w istocie taki podział „nauki“ nie istnieje. „Nie do pomyślenia jest oddzielne badanie istoty i formy procesów ekonomicznych“.

Natomiast M. Kamyszyn godzi się ze sformułowaniami większości autorów zabierających głos w dotychczasowej dyskusji, uznając, że nieobiektywne prawidłowości procesów ekonomicznych względnie formy ich przejawiania się, lecz polityka gospodarcza, metody i sposoby zarządzania przemysłem państwowym i transportem są przedmiotem badania „ekonomiki branżowej“. „Ekonomiki szczegółowe“ nie są to „branżowe nauki ekonomiczne“, lecz są to zasady organizacji produkcji i zarządzania poszczególnymi gałęziami gospodarki narodowej. Nauka bada obiektywne procesy zachodzące niezależnie od woli i świadomości ludzi: poza formą przejawiania się tych procesów odkrywa ona ich istotę, a zarazem wskazuje, dlaczego ta istota przejawia się w danych konkretnych formach.

Zadaniem ekonomik branżowych — stwierdza Kamyszyn — nie jest „odkrywanie“ branżowych „praw ekonomicznych, a przede wszystkim badanie i ustalanie środków polepszenia metod organizacji produkcji socjalistycznej i kierownictwa gospodarczego... W zakresie doskonalenia metod produkcji i kierownictwa gospodarczego ważną rolę odgrywa inicjatywa samych pracowników praktycznych — kierowników produkcji i szerokich mas robotników, licznych kadr nowatorów robotniczych — wnoszących cenne usprawnienia i realizujących je w praktyce“. Wycho-dząc z tych założeń M. Kamyszyn nie widzi potrzeby „różnicowania branżowego“ nauki ekonomicznej. Nie widzi on także potrzeby wydzielania z tej nauki zagadnień organizacji produkcji i zarządzania przedsiębiorstwem przemysłowym. Nie należy bowiem odkrywać zagadnienia kierowania przedsiębiorstwem przemysłowym od zagadnień kierowania gałęzią przemysłu w ogóle.

Z kolei M. Kamyszyn przechodzi do rozważań, czy słuszna jest dotychczas stosowana nomenklatura. Nazwa „ekonomiki branżowe“ (odpowiednio: „ekono-

* Autor ma tu na myśli poglądy ekonomiczne różnych klas. (Przyp. Red. „Gosp. Plan.“).

mika budowy maszyn", „ekonomika transportu“, „ekonomika górnictwa“ itd.) nie odpowiadają rzeczywistej treści i rzeczywistym zadaniom tych pojęć i dają powód do przypuszczenia (jak to miało miejsce w całej dotychczasowej dyskusji), że każda gałąź gospodarki narodowej posiada swój ustrój ekonomiczny, swoje specyficzne prawa ekonomiczne. Dlatego też bardziej prawidłowe byłoby stosowanie określenia — organizacja produkcji i zarządzanie przemysłem państwowym względnie taką przy inną jego gałęzią; organizacja i zarządzanie transportem względnie jakimś jego rodzajem; organizacja państwowego kierowania rolnictwem; organizacja i zarządzanie stacjami maszynowo-tractorowymi i sowchozami; organizacja produkcji kółchozowej itp.

W końcówce partii artykułu M. Kamyszyn zajmuje m. in. stanowisko w sprawie stosunku nauk ekonomicznych i technicznych w programach nauczania, dochodząc do wniosku, że „programy organizacji produkcji i zarządzania gospodarczego w tej lub innej szczegółowej branży powinny dawać ogólny pogląd również o technice produkcji w tej branży“. Całość swoich rozważań M. Kamyszyn zamyka wnioskiem o konieczności dokonania szczegółowej analizy programów nauczania i zlikwidowania nadmiernego ich rozdrobnienia.

Obszerny artykuł wstępny numeru 10 czasopisma „Woprosy Ekonomiki“ poświęcony jest omówieniu uchwały wrześniowego (1953 r.) Plenum KC KPZR w sprawie środków dalszego rozwoju rolnictwa radzieckiego. Dalsze numery miesięcznika są wyrazem zmian, jakie wniosło wrześniowe Plenum do polityki gospodarczej ZSRR. Nie zapominając o tematyce związanej z dalszą realizacją zadań w zakresie socjalistycznego uprzemysłowienia kraju czasopismo koncentruje swoją uwagę na tematyce naświetlającej aktualne zadania w zakresie rozwoju rolnictwa, przemysłu artykułów powszechnego użytku oraz podnoszeniu stopy życiowej ludności.

Do tej tematyki wchodzi szereg artykułów. Wyliczamy najważniejsze: w numerze 10 — A. Szerbakow pt. „O zadaniach rozwoju hodowli“ i A. Chanikowski pt. „Elektryfikacja ważnym środkiem umocnienia materialno-technicznej bazy rolnictwa“; w numerze 11 — artykuł wstępny pt. „Szybki wzrost materialnego poziomu narodu radzieckiego“, L. Grekułow pt. „O wzroście dochodowości produkcji kółchozowej“ i A. Karawajew pt. „Organizacyjno-gospodarcze umocnienie kółchozów“; w numerze 12 — I. Stożyłow pt. „Program dalszego rozwoju produkcji artykułów spożywczych w ZSRR“, E. Rudakowa pt. „O towarowości produkcji kółchozów podmiejskich“, I. Kantyszew pt. „O rezerwach dalszego rozwoju ekonomiki sowchozów“ oraz w znacznym stopniu K. Ostrowitjanow pt. „O produkcji i spożyciu w ustroju socjalistycznym“; w numerze 1/54 r. — T. Chaczaturow pt. „Rola transportu w rozwoju rolnictwa radzieckiego“.

Dużo uwagi redakcja czasopisma „Woprosy Ekonomiki“ poświęca gospodarce Chin Ludowych, czego wyrazem są trzy obszerne artykuły zamieszczone w omawianym okresie: W. Maslennikow pt. „Agrarne przeobrażenia i ich znaczenie w rozwoju sił wytwórczych w Chińskiej Republice Ludowej“ (w numerze 9), Sue-Mu-Tsiao pt. „Działanie prawa wartości w gospodarce narodowej Chin“ (nr 12) oraz B. Bołdyrewa pt. „Osiągnięcia Chińskiej Republiki Ludowej w rozwoju i umocnieniu finansów“ (nr 1/54 r.).

Poza tym w numerze 1/54 r. opublikowany został obszerny artykuł o Korei: G. Kim pt. „Naród Koreański w walce o odbudowę gospodarki narodowej i jedność narodu“.

Z zakresu tematyki poświęconej ekonomice krajów demokracji ludowej zamieszczono artykuły: W. Tichomirow pt. „Walka o dalszy rozwój rolnictwa w europejskich krajach demokracji ludowej“ (w numerze 10), M. Sobinow pt. „Niemiecka Republika Demokratyczna ośrodkiem pokojowych sił narodu niemieckiego“ oraz M. Opriszan i Sz. Arsenie pt. „Rozwój ekonomiki Rumuńskiej Republiki Ludowej“ (oba w numerze 12).

O walce wyzwoleniczej krajów zależnych opublikowano jeden artykuł — S. Mchitarian pt. „Walka narodu wietnamskiego o niezależność narodową i demokrację“.

Dużo ciekawego materiału przynosi artykuł W. Maslennikowa o agrarnych przeobrażeniach w Chinach Ludowych. Po obszernym zobrazowaniu przebiegu reformy rolnej przeprowadzonej w Chinach autor pokazuje w drugiej części swojego artykułu znaczenie dokonanej reformy dla rozwoju sił wytwórczych Chińskiej Republiki Ludowej. W rezultacie przeprowadzonej reformy do r. 1953 — 300 mln. chińskich chłopów otrzymało ok. 47 mln. hektarów ziemi. Fakt ten spowodował zasadnicze zmiany w klasowej strukturze i majątkowym położeniu ludności wiejskiej w Chinach.

Obecnie w rolnictwie chińskim istnieją 4 typy gospodarstw odpowiadające czterem różnym sektorom gospodarki narodowej: państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielcze gospodarstwa chłopów, drobnotowarowe gospodarstwa chłopów i kapitalistyczne gospodarstwa kułaków. Podstawowym i przeważającym typem jest drobnotowarowe prywatne gospodarstwo biednych i średnich chłopów uprawiających ziemię własnymi siłami i w bardzo nieznacznym stopniu korzystające z najmniejszej siły roboczej, względnie wdzierżawiające tę ziemię. Gospodarstwom chłopskim rząd przychodzi z wielką pomocą stwarzając tą drogą mocne podstawy dla przyszłych przeobrażeń gospodarczych. Rząd zaopatruje drobnotowarowe gospodarstwa chłopskie poprzez państwowe organizacje handlowe i spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu we wszelkiego rodzaju środki produkcyjne i towary powszechnego spożycia, umożliwia im korzystanie z dogodnego kredytu i bezzwrotnych zasiłków.

Prywatno-kapitalistyczne kułackie gospodarstwa, których ilość jest różna w różnych rejonach kraju, są częścią prywatno-kapitalistycznego sektora w Chińskiej Republice Ludowej. W obecnym etapie rozwoju demokracji ludowej w Chinach dopuszcza się istnienie przedsiębiorstw kapitalistycznych w miastach i wsiach, o ile przynoszą one korzyści gospodarce narodowej i nie powodują strat dla interesów narodu. Rząd realizuje politykę ograniczania gospodarstw kułackich poprzez odpowiednie podatki, regulowanie warunków najmu ziemi i najmu siły roboczej.

Częścią sektora państwowego w Chińskiej Republice Ludowej są państwowe gospodarstwa rolne zorganizowane na ziemiach należących w przeszłości do japońskich imperialistów i zdrajców kraju, a także na wielkich obszarach ziemi nieuprawianej. W końcu 1952 r. w Chinach istniało 2 tys. państwowych gospodarstw rolnych, z których 50 było to zmechanizowane wielkie gospodarstwa. Państwo ludowe umożliwiło postawienie gospodarki państwowych gospodarstw rolnych na odpowiednim poziomie, przychodząc im z wydatną pomocą, szczególnie w zakresie wyposażenia maszynowego, uzyskanego przede wszystkim w ramach bratniej pomocy ze Związku Radzieckiego. Radzieccy specjaliści okazują również fachową pomoc robotnikom chińskich państwowych gospodarstw rolnych i stacji maszynowych.

Ilość państwowych gospodarstw rolnych w Chinach jest jeszcze niewielka, a to z braku odpowiedniej techniki rolnej i dostatecznych ilości wykwalifikowanych kadr. Rząd Chiński podejmuje stale wszelkie środki w celu rozszerzenia sieci państwowych gospodarstw rolnych — szczególnie wszędzie tam, gdzie istnieją większe obszary niezajętej ziemi. Niezależnie od tego organizuje się wzorcowe gospodarstwa o znaczeniu miejscowym, których zadaniem jest okazywanie agrotechnicznej pomocy chłopom na terenie swojego rejonu. Te doświadczalne gospodarstwa nie posiadają jeszcze własnego zmechanizowanego parku maszynowego i uprawiają ziemię przy pomocy zwierząt pociągowych. W szeregu rejonów utworzono także państwowe stacje hodowlane, których zadaniem jest przychodzenie z pomocą gospodarstwom chłopskim.

Produkcyjne zespalandzie chłopskich gospodarstw w Chińskiej Republice Ludowej jest w początkowym stadium swojego rozwoju. Przejawia się ono w formie organizacji grup pomocy wzajemnej i wstępnego współdziałania produkcyjnego. W 1952 r. powstały pierwsze rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Ilość takich doświadczalnych gospodarstw zespołowych w 1952 r. nie przekraczała 10.

Cechą szczególną okresu przejściowego w Chinach Ludowych jest szybkie tempo rozwoju sił wytwórczych i wynikające stąd zmiany w ekonomice kraju. Władza Ludowa w oparciu o ekonomiczne prawo koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych przeprowadziła radykalne przeobrażenia sił produkcyjnych zarówno w rolnictwie jak i w przemyśle. Władza Ludowa skonfiskowała przedsiębiorstwa przemysłowe należące do japońskich okupantów i biurokratycznego kapitału i przekazała je na własność państwa. Zlikwidowała system obszarowego posiadania ziemi i przekazała ziemię małorolnemu i bezrolnemu chłopstwu.

Uwolniony z pęt feudalnych stosunków produkcji siły wytwórcze rolnictwa chińskiego uzyskały pole dla dalszego rozwoju. Przekazanie ziemi na własność chłopów umożliwiło dalszy rewolucyjny rozwój mas chłopskich, podniesienie ich aktywności w walce o rozwój produkcji rolnictwa. W wyniku podziału ziemi osłabiono naturalną gospodarkę chłopską, co wysunęło na pierwszy plan zagadnienie wzrostu towarowości produkcji i rozwoju handlu jako jedynej formy ekonomicznych stosunków pomiędzy miastem a wsią. Stale rosnące zapotrzebowanie na towary rolnicze ze strony ludności miejskiej i przemysłu miejskiego stanowi bodziec dla wzrostu powierzchni uprawy w gospodarstwach chłopskich i podnoszenia poziomu urodzaju.

W numerze 11, poza wymienionymi uprzednio artykułami opublikowany został obszerny artykuł I. Szyrńskiego pt. „Partia Komunistyczna w walce o stworzenie i rozwój gospodarki socjalistycznej”, nawiązujący do 36 Rocznicy Rewolucji Październikowej. W odniesieniu do tematyki tego numeru podkreślić należy obszerne potraktowanie zagadnień rozwoju gospodarczego kolchozów (artykuły Grekułowa i Karawajewa), zwłaszcza że i w następnych kolejnych numerach redakcja nie traci z oczu tych zagadnień pozostawiając je nadal w centrum swej uwagi (np. artykuł Rudakowa w numerze 12), przechodząc zresztą równocześnie do oceny pracy drugiego pionu organizacyjnego rolnictwa radzieckiego, jakim są kolchozy (artykuł Kantyszewa w numerze 12). Redakcja oparła więc w obecnym etapie aktualną tematykę o kryterium pionu organizacyjnego w przeciwieństwie na przykład do redakcji „Planowe Choziajstwo”, która tematykę ostatnich numerów ustaliła w oparciu o kryterium branżowości (np. w numerze 6/53 r. — hodowla, produkcja roślin technicznych).

Wrześniowe Plenum KC KPZR oceniło gospodarkę sowchozów radzieckich, podkreślając osiągnięcia gospodarcze a także krytycznie oceniając wszelkie niedociągnięcia i wskazując środki likwidacji braków. Zagadnienia te są przedmiotem artykułu J. Kantyszewa zamieszczonego w numerze 12.

Na przestrzeni całego okresu swojego istnienia sowchozy radzieckie odgrywały i nadal odgrywają ważną ekonomiczną rolę w radzieckiej gospodarce narodowej. Sowchozy były przykładem, na którego podstawie chłopstwo radzieckie mogło przekonać się o przewadze gospodarki zespołowej w stosunku do gospodarki indywidualnej. Szczególne znaczenie dla rolnictwa radzieckiego posiadają hodowlane sowchozy zarodowe, dostarczające kolchozom corocznie dziesiątków tysięcy wysokowartościowych zarodowych sztuk zwierząt hodowlanych. Równocześnie sowchozy nasienne współdziałają przy polepszeniu stanu nasienia w całym kraju oraz rozszerzaniu ilości rodzajów roślin uprawianych przez rolnictwo radzieckie. Praca sowchozów wywarła znaczny wpływ na wzrost urodzajów roślin uprawianych przez rolnictwo radzieckie i wzrost produktywności hodowli.

Wśród rezerw, których wykorzystanie wpłynie na dalszy rozwój ekonomiki sowchozów, A. Kantyszew m. in. obszerniej omawia zagadnienie dalszego wzrostu urodzajów wszelkich upraw, w szczególności roślin pastewnych i ziarnistych. Bez realizacji tego zadania sowchozy nie wykonają całości zadań postawionych przed nimi przez wrześnie Plenum KC KPZR, szczególnie w zakresie dalszego rozwoju hodowli. Ważnym zadaniem sowchozów jest m. in. ostateczna likwidacja wąskiej specjalizacji produkcyjnej i rozwój wszechstronnej produkcji kompleksowej z prawidłowym stosunkiem poszczególnych gałęzi produk-

cji. Wypełnienie tego jednego zadania zapewni sowchozom polepszenie wpływów z ich produkcji towarowej w przeliczeniu na hektar powierzchni uprawy.

Praktyka sowchozów radzieckich wykazuje, że najwyższą produkcję towarową na jednostkę powierzchni uprawy osiągają gospodarstwa posiadające różnorodną produkcję, a przeciwnie — najniższe wskaźniki uzyskują te kolchozy, które jeszcze nie zlikwidowały zbyt daleko idącej jednokierunkowej specjalizacji. Na przykład towarowa produkcja kolchozów zbożowych w obwodzie Rostowskim na 100 ha ziemi ornej w 1952 r. w odniesieniu do mleka i produkcji mlecznej wahała się od 6,7 do 68 q, mięsa — od 6,1 do 27,2 q, warzyw — od 27 do 4.826 rub., owoców — od zera do 650 rub. Wpływy ze sprzedaży bydła wahały się od 145 do 5.073 rub. Same te cyfry świadczą o ogromnych rezerwach istniejących w rozwoju hodowli i wzroście produkcji towarowej. Rezerwy te mogą być wykorzystane, o ile wszystkie kolchozy podciągną się do poziomu przodujących.

Ważnym zagadnieniem jest osiągnięcie znaczniejszej obniżki kosztów własnych, które do tej pory — jak wskazało wrześnie Plenum KC KPZR — są jeszcze zbyt wysokie w produkcji zboża, mięsa, mleka i in. Poziom kosztów produkcji w sowchozach znajdujących się w podobnych warunkach przyrodniczych i ekonomicznych wykazuje daleko idące wahania będące wynikiem znacznych różnic w nakładach na 1 ha uprawy i w urodzaju z 1 ha. Wielkie są także różnice w kosztach własnych hodowli wynikające z różnic w nakładach na utrzymanie zwierząt i w poziomie ich produktywności. Podniesienie wszystkich sowchozów do poziomu przodujących zapewni szybki wzrost produkcji i obniżenie jej kosztów własnych.

Ważną, nie wykorzystaną w pełni rezerwą polepszenia jakości pracy sowchozów jest również usprawnienie produkcji warzyw, która do tej pory nawet w przodujących kolchozach warzywnych stała na stosunkowo niskim poziomie. Uchwały wrześnie Plenum KC KPZR wskazały konkretne drogi polepszenia uprawy warzyw. Na tym odcinku szczególnie ważne jest zakończenie kompleksowej mechanizacji i wszechstronne stosowanie kwadratowo-gniazdowego zasiewu, a także maksymalne zwiększenie produkcji nawozów miejscowych, rozszerzenie gospodarstwa cieplarnianego, masowe przejście do uprawy rozsady w inspektach.

W planowaniu i operatywnym kierowaniu sowchozami ważną rolę odegrać może szersze posługiwanie się wskaźnikami ekonomicznymi. Rozrachunek wewnętrznych zakładów powinien stać się podstawową metodą zarządzania. Życie wskazuje na konieczność poważnego podniesienia teoretycznych kwalifikacji dyrektorów i specjalistów w sowchozach — szczególnie kwalifikacji ekonomicznych. Poważne znaczenie dla rozwoju ekonomiki sowchozów będzie miało przejście na pracę bez jakichkolwiek dotacji, w oparciu o ustalone ceny strefowe. Stworzy to możliwości obiektywnej ekonomicznej oceny pracy sowchozów jako zakładów pracujących na zasadzie rozrachunku gospodarczego.

Do artykułów twórczo rozwijających uchwały wrześnie Plenum KC KPZR należy również artykuł T. Chaczaturowa pt. „Rola transportu w rozwoju rolnictwa radzieckiego”, w którym autor udowadnia, że dobrze rozwinięty transport jest warunkiem prawidłowego funkcjonowania spójni między miastem a wsią, czynnikiem umacniania sojuszu robotników i chłopów w ich walce o zbudowanie komunizmu w Związku Radzieckim. Wymogi prawa planowego proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej wskazują na konieczność przyspieszenia nie tylko tempa rozwoju rolnictwa, lecz także dalszego wzrostu produkcji innych działów gospodarki narodowej — w tym również transportu.

Na podstawie konkretnego materiału przykładowego T. Chaczaturow m. in. omawia dysproporcje pomiędzy udziałem transportowanych ładunków towarowych przemysłowych a ładunków towarowych rolniczych, charakterystyczne przykłady wpływu rozwoju transportu na wzrost tempa rozwoju rolnictwa, czynniki odróżniające transport piodów rolnictwa od

transportu produkcji innych działów gospodarki narodowej oraz zadania stojące w obecnym etapie przed transportem radzieckim w związku z realizacją zadań postawionych przez wrześniowe Plenum KC KPZR w zakresie rozwoju rolnictwa radzieckiego.

Nowością wprowadzoną do numeru 12 jest dział „Informacja naukowa”, w którym zamieszczane są krótkie sprawozdania z zebrań i sesji Oddziału Nauk Ekonomicznych, Filozoficznych i Prawnych Akademii Nauk ZSRR oraz instytutów naukowych ekonomiki.

„Planovane Hospodarstvi” rocznik 1953

Przystępując do omawiania treści rocznika „Planovane Hospodarstvi” za r. 1953 należy postawić zasadnicze pytanie — czy miesięcznik ten spełnia należycie rolę organu Państwowego Urzędu Planowania? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Analiza treści poszczególnych artykułów, tłumaczeń, głosów w dyskusji oraz wykładni najistotniejszych postanowień rządu, zawartych w 10 zeszytach (Nr, Nr 7 i 8 oraz 9 i 10 wydane zostały jako podwójne) w ramach krótkiej recenzji musi być z natury dość ogólna. Mimo to chcemy podejść do materiału zawartego w roczniku od strony poruszonych w nim problemów, mając na uwadze celowość poszczególnych publikacji dla zjawisk gospodarczych, zachodzących w r. 1953 w Republice Czechosłowackiej.

Patrząc pod tym kątem widzenia stwierdzić należy, że „Planovane Hospodarstvi” spełnia rolę istotnego pomocnika planisty, stawiając przed nim zagadnienia, których rozwiązania wymaga gospodarka socjalistyczna lub pogłębiając wiadomości czytelnika o metodzie planowania.

Treść każdego zeszytu podzielona jest w zasadzie na 5 działów. Dział 1 zawiera artykuły problemowe lub uchwały partii i rządu o podstawowym znaczeniu dla kształtowania gospodarki narodowej. Dział 2 zatytułowany „Artykuły” — stanowi najistotniejszą i największą objętościowo część każdego zeszytu. Przyjmuje on prace specjalistów czechosłowackich głównie z dziedziny planowania różnych gałęzi gospodarki narodowej. Prace te mają zasadniczo charakter teoretyczny.

Dział 3 pod tytułem „Szkoła Planistów” zawiera w przeważającej ilości przypadków tłumaczenia prac radzieckich planistów, dostosowanych w miarę możliwości do najpilniejszych problemów stojących przed gospodarką narodową CSR.

Dział 4 z kolei, noszący nazwę „Doświadczenia” daje w przeważnej mierze analizę czynności planistycznych różnych jednostek, wyjaśniając na przykładach organizacyjne i techniczne ustawienie planowania, podając krytykę popełnionych błędów oraz podnosząc osiągnięcia.

Dział 5 wreszcie, pojawiający się nieregularnie w poszczególnych zeszytach, zawiera przepisy prawne oraz ich omówienie, mające na celu szybsze i pełniejsze opanowanie tych przepisów, a także wyjaśnienie celu ich wydania i stosowania.

Układ taki jest bardzo przejrzysty i aczkolwiek budzi chwilami wątpliwości zaszeregowania danej publikacji do tej lub innej grupy — czego przykładem być może artykuł Branika w numerze 7/8, umieszczony w dziale 2 zamiast, naszym zdaniem, w 1 — to jednak na ogół orientuje szybko o charakterze publikacji.

*

Na czoło omawianego rocznika wybijają się artykuły omawiające nową metodę opracowywania planów gospodarczych. Wprowadzona w Czechosłowacji w r. 1952 — po likwidacji zbędnych ogniw między zakładem a ministerstwem — nowa metoda opracowywania narodowego planu gospodarczego, oparta o wzory radzieckie przystosowane przez planistów czechosłowackich przy pomocy specjalistów radzieckich do warunków lokalnych, wymagała i wymaga jeszcze w dalszym ciągu przyswajania jej zarówno od strony teoretycznej jak i praktycznej przez aparat planujący w CSR. Toteż w oficjalnym organie Państwowego

Polityka gospodarcza ZSRR w każdym etapie skierowana jest na realizację wymogów podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu. Z dokonanego wyżej przeglądu tematyki czasopisma „Woprosy Ekonomiki” w ostatnim okresie widać, że redakcja tego czasopisma za swoje aktualne zadanie uznaje konkretyzowanie wskazań partii i rządu oraz przychodzenie swoim czytelnikom z pomocą w realizacji ich zadań wynikających ze wskazań partii i rządu.

W. B.

Urzędu Planowania Czechosłowacji znajdujemy cały szereg artykułów poświęconych temu nad wyraz ważnemu problemowi, rozstrzygającemu — jak to stwierdza Państwowy Urząd Planowania w przedmowie do „metodycznych wskazówek i formularzy do opracowania państwowego planu gospodarki narodowej w CSR”, o prawidłowości gospodarki socjalistycznej.

Są to następujące artykuły:

Bedrich Tomek — Sporządzanie planu techniczno-przemysłowo-finansowego — nowy sposób współuczestnictwa mas pracujących w planowaniu gospodarki narodowej (zeszyt nr 1). Zdenek Vergner — Metody zapewnienia podstawowych proporcji przy planowaniu rozwoju gospodarki narodowej (zeszyt nr 2). Bedrich Tomek — Josef Toman — O niektórych zagadnieniach metodycznych wskazówek i formularzy do sporządzania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej (zeszyt nr 6). Inż. Drahos Schejbal — O terminowe i prawidłowe opracowanie państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej w CSR na r. 1954 (zeszyt nr 7/8). Dr A. Zamecnik — O kolektywnych umowach w zakładach przy opracowywaniu planów techniczno-przemysłowych i finansowych (zeszyt nr 12).

Z podanych artykułów zajmiemy się bliżej pracą Zdenka Vergnera, w której autor analizuje na wstępie zagadnienie proporcji w gospodarce socjalistycznej i kapitalistycznej w oparciu o sformułowane w pracy Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” prawo planowego i proporcjonalnego rozwoju gospodarki socjalistycznej. Stwierdzając, iż plany gospodarcze służyć mają urzeczywistnieniu tego prawa, przechodzi do omówienia metody bilansowej. M. in. autor wskazuje, że „Metoda bilansów jest zatem podstawową metodą planowania, gdyż umożliwia właściwe odbicie w planie wymogów prawa planowego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarki narodowej”. Proporcje rozdziela autor z punktu widzenia formy na 3 grupy:

- a) proporcje materiałowe
- b) proporcje wartościowe
- c) proporcje w podziale pracy.

Odpowiadają im grupy bilansów sporządzanych w NPG. Po scharakteryzowaniu wzajemnych związków poszczególnych bilansów Vergner określa rolę, którą spełnić mają bilanse w planowaniu gospodarki narodowej. Bilanse są według autora narzędziem, za pomocą którego określamy koncepcję rozwoju gospodarki. Ponadto sporządzanie bilansów jest ważną fazą prac przy sporządzaniu NPG. Wielkie znaczenie ma również faktyczny bilans gospodarki narodowej wpływający z wykonania planu. Bilans faktyczny jest podstawą i punktem wyjścia do sporządzenia bilansów planowych.

W drugiej części artykułu autor rozpatruje teorię rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej i schemat bilansu gospodarki narodowej. Po wstępnej analizie problemu reprodukcji w świetle prac Marksa i Stalina Vergner określa następujące procesy i zjawiska interesujące z punktu widzenia prawa planowego, proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej a mianowicie:

1. Tempo rozwoju ekonomicznego, tj. rozwoju produkcji, wzrostu majątku społecznego i tempo wzrostu poziomu życiowego społeczeństwa,
2. Czynniki i źródła mające wpływ na tempo rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej,

3. Wzajemne stosunki i proporcje, w których dokonuje się rozszerzona reprodukcja socjalistyczna.

Rozpatrując podział produktu społecznego Vergner przedstawia ciekawą graficzną ilustrację, która według słów autora wskazuje strukturę wartości i produktu społecznego, skład tego produktu oraz poszczególne fazy spożycia. Artykuł kończy autor praktycznymi wskazówkami dla sporządzania, w oparciu o przytoczone podstawy teoretyczne, planów zapewniających słuszne proporcje w rozwoju gospodarki narodowej.

Oświetlone w poszczególnych artykułach teoretyczne zagadnienia planowania znajdują uzupełnienie w całym szeregu artykułów poświęconych planowaniu poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej. Na szczególną uwagę zasługują tu artykuły traktujące o planowaniu rozwoju technicznego w różnych gałęziach gospodarki. Jako główne w tej grupie prace cytować należy: Frantisek Kristek — Planowanie rozwoju techniki, (zeszyt nr 1) oraz Vladimir Michal — O nową technikę w budownictwie mieszkaniowym (zeszyt nr 9/10).

Biorąc za podstawę sformułowane przez Stalina podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu, Kristek rozwija w swej pracy myśl dostosowania w jak najwyższej mierze planów rozwoju techniki do konieczności zaspokajania rosnących wciążeń materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa. Zdaniem autora właściwe planowanie i realizacja planu rozwoju techniki możliwe są po dokładnym zrozumieniu pojęć i zasięgu planu, organizacji pracy przy sporządzaniu planu i kontroli jego wykonania. Interesujący jest fakt, że plan rozwoju techniki w CSR podzielony jest jedynie na cztery grupy, tj. a) plan mechanizacji robót ciężkich i pracochłonnych, b) automatyzacji procesów produkcyjnych, c) plan opracowania i wypróbowania prototypów oraz opanowania produkcji nowych maszyn, urządzeń, materiałów i wyrobów, i wreszcie d) plan prac naukowo-badawczych.

Autor rozpatrując po kolei poszczególne części tego planu w różnych gałęziach gospodarki narodowej, daje cały szereg bardzo ciekawych przykładów liczbowych uzasadniających słuszność przytoczonych w pracy sformułowań. Omawiając organizację prac przy sporządzaniu planu, autor wymienia sześć zasadniczych etapów a mianowicie: opracowanie wskazówek metodycznych i formularzy, ustalenie wskaźników, opracowanie projektu, zatwierdzenie planu, przekazanie zawartych w nim zadań do jednostek podporządkowanych oraz sporządzenie planu przez przedsiębiorstwa (zakłady). I tę część artykułu ilustrują ciekawe przykłady liczbowe mówiące np. o sposobie obliczania efektów techniczno-ekonomicznych. W ostatniej wreszcie części artykułu omawia Kristek znaczenie oraz metody kontroli wykonania planu.

Występująca jako jeden z podstawowych problemów w gospodarce planowej trudność właściwego zaplanowania zaopatrzenia materiałowo-technicznego, stanowiącego niezbędną przesłankę terminowego, pełnego wykonania planów produkcyjnych, a także doniosły problem ustalania bilansów materiałowych — potraktowane zostały w roczniku „Planovane Hospodarstvi“ ze szczególną uwagą. Pojedyncze zeszyty reprezentują w tej dziedzinie cały szereg prac specjalistów czechosłowackich, jak również wartościowe przekłady artykułów fachowców radzieckich. Najbardziej celne z tych prac to: Artykuł redakcyjny: O zaopatrzeniu materiałowo-technicznym (zeszyt nr 6). N. Fasoljak: Oddziały zaopatrzenia przedsiębiorstw a zagadnienia ekonomiki produkcji (zeszyt nr 5). Inż. M. Moravec — V. Horalek: O nowej metodzie sporządzania planu zaopatrzenia materiałowo-technicznego (zeszyt nr 7/8).

Wymieniony wyżej artykuł redakcyjny, stanowiący w myśl intencji redakcji „Planovane Hospodarstvi“ podstawę i wstęp do dyskusji nad zagadnieniem zaopatrzenia materiałowo-technicznego, nastawiony jest na wyjaśnienie niektórych podstawowych problemów z zakresu planowania zaopatrzenia oraz na ześrodkowanie uwagi planistów i pozostałych pracowników aparatu gospodarczego nad metodami polepszenia pracy na tym odcinku.

Zakres, formy i organizacja zaopatrzenia materiałowo-technicznego muszą w myśl artykułu mieć na celu:

a) zapewnienie nieprzerwanego wzrostu produkcji środków wytwarzania, przede wszystkim zaś maszyn, jako podstawy rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej,

b) zapewnienie rozwoju przemysłu ciężkiego, jako podstawy rozwoju innych gałęzi produkcji,

c) zapewnienie rozwoju socjalistycznej gospodarki rolnej, jako podstawy rozwoju przemysłu rolno-spożywczego i lekkiego,

d) ścisłą oszczędność w nakładach materiałowych,

e) szybkie zbliżanie źródeł materiałowych do miejsca zużycia (konsumpcji),

f) skrócenie technologicznego cyklu produkcji, jako czynnik warunkujący zwiększenie zdolności produkcyjnych,

g) uzyskanie produkcji wysokiej jakości, jako podstawy zaoszczędzenia pracy społecznej,

h) polepszenie wykorzystania środków materiałowych.

Analizując zagadnienie zaopatrzenia w ustroju kapitalistycznym, autor artykułu podaje i przeciwstawia cele, jakim służyć winno zaopatrzenie materiałowo-techniczne w ustroju socjalistycznym oraz konkretne przedsięwzięcia organizacyjne dla zapewnienia sprawnego przebiegu dostaw i zapobiegania tworzeniu nadmiernych zasobów.

Dalsza treść artykułu poświęcona jest sprawie ustalenia zapotrzebowania gospodarki narodowej na materiały i urządzenia, przy czym na naczelnym miejscu wybija się tu zagadnienie opracowania właściwych norm tak dla materiałów jak i urządzeń. Artykuł porusza poza tym zagadnienia organizacji zaopatrzenia materiałowo-technicznego, zadania organizacji zbytu i problem kadr w oddziałach zaopatrzenia.

Pozostałe artykuły z tej grupy zagadnień przynoszą analizę zaopatrzenia zarówno w etapie planowania jak i wykonania na różnych szczeblach i w różnych gałęziach gospodarki. Godne one są polecenia wszystkim pracownikom zaopatrzenia.

Rysująca się w Czechosłowacji, ostrzej niż w innych krajach demokracji ludowej, dysproporcja między tempem rozwoju przemysłu i rolnictwa skłania uwagę autorów czechosłowackich nad zagadnieniem właściwego planowania produkcji rolnej oraz znalezienia środków i metod podniesienia tej produkcji.

Poza przykładem pracy radzieckiego ekonomisty G. Gaponienki — Planowanie socjalistycznego rolnictwa (zeszyt Nr 7/8) rozpatrującym konieczność stosowania naukowych podstaw przodującej wiedzy agrotechnicznej w hodowli roślinnej i zwierzęcej, należy wymienić pracę o znacznej wartości w tej dziedzinie akademika Antonina Kleckj (zeszyt nr 5): „O wysoką wydajność z hektara“, traktujący o praktycznym zastosowaniu planowania socjalistycznej gospodarki rolnej do wymogów podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu; wreszcie pracą o zupełnie praktycznym znaczeniu, wartą wnikliwego przestudiowania jest artykuł Jiri Matouska (zeszyt nr 11): „Lepiej wyjaśnić teorię i praktykę planowania w spółdzielniach produkcyjnych“.

W roczniku „Planovane Hospodarstvi“ znajdujemy ponadto cały szereg artykułów z poszczególnych dziedzin, jak finanse, arbitraż państwowy, statystyka, handel, leśnictwo itp. Poszczególne zeszyty zawierają ponadto wiele artykułów specjalistycznych, z różnych gałęzi przemysłu, potraktowanych od strony techniczno-ekonomicznej, o problematyce i znaczeniu ogólnogospodarczym. Jeden spośród tych artykułów zasługuje na dokładniejsze omówienie. Jest to artykuł dr J. Stanka (zeszyt nr 12) — Określanie zdolności produkcyjnych i ich wykorzystanie w przemyśle. Przyznosi on we wstępie określenie zadań planistów w dziedzinie ustalania zdolności produkcyjnych. Zdaniem autora artykułu konieczna jest tu dokładna znajomość przemysłu i stopnia rzeczywistego wykorzystania oraz przyczyn niewykorzystania zdolności w procesie produkcji.

Stwierdzając, że przemysł czechosłowacki posiada ukryte i nie wykorzystane rezerwy produkcyjne, które są poważnym czynnikiem w planowaniu rozwoju gospodarki narodowej, dr Stanek przechodzi do wyjaśnienia podstawowych pojęć zdolności produkcyjnych. Podkreśla on, że używano dotychczas pojęcia zdolno-

ści „teoretycznej” z jednej strony oraz zdolności „praktycznej” z drugiej strony (również „faktycznej” lub „planowanej”). Pojęcie „teoretycznej” zdolności produkcyjnej opierano na przesłance, iż urządzenie lub zakład pracuje nieprzerwanie cały rok (8.760 godzin) przy maksymalnej wydajności z wyłączeniem czasu na przygotowanie i remonty. Zwracając uwagę na nieprzydatność tego rodzaju określania zdolności produkcyjnych dla celów planistycznych oraz uzasadniając w dłuższym wywodzie niesłuszność tego rodzaju ujęcia, autor proponuje uwzględnić dla celów planowania dwa wskaźniki:

a) wskaźnik zdolności produkcyjnej, jako wskaźnik maksymalnej (potencjalnej) możliwości produkcji osiągalnej w optymalnych znanych i wypróbowanych warunkach w danej gałęzi przemysłu — i

b) wskaźnik wykorzystania zdolności produkcyjnej, jako wskaźnik planowanej lub faktycznej produkcji w określonym konkretnym okresie i w warunkach osiągalnych w tym okresie.

Różnica między oboma wskaźnikami określi wówczas rozmiar nie wykorzystanych rezerw, które można mobilizować do produkcji w określonych warunkach. Porównanie obu wskaźników, wskazuje stopień wykorzystania zdolności produkcyjnej w procentach w danym okresie, objętym planem i nazywa się kompleksowym współczynnikiem wykorzystania zdolności produkcyjnej. Dalej rozpatruje autor czynniki wpływające na wielkość zdolności produkcyjnych. Jako elementy tego wpływu podaje stan: urządzenie (lub powierzchnia) produkcyjne, rodzaj produkcji lub rodzaj przerabianych surowców, techniczne normy wydajności urządzenia lub pracochłonności wyrobów, wyrażające najnowocześniejszy postęp techniczny i najlepsze opanowanie techniki przez pracowników oraz fundusz czasu ustalony dla danej gałęzi produkcji.

Z powyższych rozważań wyprowadza autor następującą definicję:

1. Przez zdolność produkcyjną w przemyśle socjalistycznym rozumie się maksymalną możność wytworzenia określonej produkcji na jednostkę czasu (godzinę, dobę, rok) przy pomocy danych środków wytwórczych, przy pełnym zastosowaniu nowoczesnej technologii, techniki i organizacji pracy, określonych na bazie wydajności osiąganey stale przez najlepszych pracowników i najlepsze kolektywy (na podstawie progresywnych norm technicznych) w momencie obliczania tych zdolności.

2. Planowane wykorzystanie zdolności produkcyjnych — jest to maksymalna możność oddania produkcji osiągalnej na danym urządzeniu w konkretnych

warunkach okresu objętego planem z uwzględnieniem jedynie tych rezerw, które można zmobilizować w danym okresie za pomocą planowanych przedsięwzięć (na podstawie progresywnych norm technicznych).

3. Kompleksowy współczynnik wykorzystania zdolności produkcyjnych jest wskaźnikiem stopnia wykorzystania zdolności produkcyjnych w danym okresie, objętym planem, określa go się zaś przez porównanie planowanego (lub faktycznego) wykorzystania zdolności produkcyjnych ze zdolnościami produkcyjnymi.

Zasady, których przestrzegać należy przy określaniu zdolności produkcyjnych dzieli autor na szereg grup. W grupie pierwszej omawia proces przechodzenia od bezpośredniego producenta do jednostek zbiorczych — brygad, oddziałów zakładów. W grupie drugiej wyjaśnia funkcję i pojęcie „podstawowych urządzeń”, w trzeciej podaje jednostki miary dla obliczania zdolności produkcyjnych, w czwartej określa rozmiar urządzeń produkcyjnych, które należy brać pod uwagę przy określaniu zdolności produkcyjnych, w piątej zaś zajmuje się zagadnieniem nowoczesnej technologii, organizacji pracy oraz innych warunków produkcyjnych. W grupie szóstej i siódmej wreszcie naświetla dr Stanek zagadnienie remontów urządzeń i formułuje dane wyjściowe dla obliczenia zdolności produkcyjnych.

W zakończeniu artykułu autor omawia sposób obliczania zdolności produkcyjnych, przestrzegając przed traktowaniem tego problemu czysto matematycznie. Zdając sobie w pełni sprawę z ważności problemu zdolności produkcyjnych, autor kończy artykuł słowami: „Zagadnienie teorii i praktyki planowania zdolności produkcyjnych trzeba studiować nadal i pogłębiać, uzupełniać dotychczasowe zasady i wiadomości nowymi doświadczeniami, tak aby móc stosować to narzędzie coraz bardziej skutecznie przy planowaniu gospodarki narodowej, zwłaszcza zaś społecznej produkcji i budownictwa”.

Za mankament „Planowane Gospodarstwo” uważać możemy zupełny brak marksistowskiej analizy zjawisk ekonomicznych zachodzących w świecie kapitalistycznym.

Również brak głosów z terenu powoduje, że „Planowane Gospodarstwo” spełnia rolę transmisji jedynie z góry w dół, zapoznaje zaś, jak się zdaje, znaczenie oddania swych łamów doświadczeniom terenu i krytyce oddolnej. Poza tym jednak wydawnictwo zasłużyło na uznanie, jako współuczestnik dźwignia planowania w systemie socjalistycznym na coraz wyższy poziom.

F. A.

Podręcznik Ekonomiki i planowania przemysłu*)

W literaturze ekonomicznej typu podręcznikowego istnieją obecnie znaczne luki. Wzrastające zadania na odcinku szkolnictwa wymagają szybkiego ich wypełnienia, stąd też wypływa potrzeba jak największej ilości podręczników. Witając z zadowoleniem każdy nowy podręcznik musimy stwierdzić, że zakres ich oddziaływania nakazuje stosowanie przy ocenie jak najostrzejszych kryteriów.

Książka „Ekonomika i planowanie przemysłu” wydana niedawno przez Polskie Wydawnictwa Gospodarcze została zatwierdzona przez CUSZ jako podręcznik dla technikum finansowego. Trzeba ją zatem oceniać głównie z punktu widzenia przydatności zarówno dla nauczyciela jak i ucznia.

Pewne trudności dla autorów wynikły z samej istoty zagadnienia. Wystarczy wspomnieć dyskusję na temat przedmiotu ekonomiki przemysłu wśród ekonomistów radzieckich.

Zadaniem omawianego podręcznika jest przekazanie praktycznie niezbędnej sumy wiadomości młodym kadrom komórek finansowych naszego przemysłu.

Podręcznik składa się z dwóch części, z których pierwsza nosi podtytuł „Ekonomika i organizacja

przemysłu” i poświęcona jest omówieniu zagadnień ogólnych, druga zaś pt. „Plan techniczno-przemysłowo-finansowy” zawiera wiadomości o planowaniu w przedsiębiorstwie.

Pierwsza część daje ogólne ekonomiczne i polityczne naświetlenie problematyki przemysłu. Tematycznie pokrywa się ona mniej więcej z programami ekonomiki przemysłu stosowanymi obecnie na wyższych uczelniach. Zawiera ona następujące tematy (tytuły rozdziałów):

1) Przedmiot i metoda ekonomiki przemysłu. 2) Znaczenie przemysłu dla gospodarki narodowej. 3) Wyższość przemysłu socjalistycznego nad kapitalistycznym. 4) Rozwój przemysłu w ZSRR. 5) Rozwój przemysłu w Polsce. 6) Zasady zarządzania przemysłem. 7) Struktura gospodarcza i klasyfikacja przemysłu. 8) Struktura organizacyjna przemysłu w Polsce Ludowej. 9) Baza surowcowa przemysłu. 10) Lokalizacja przemysłu. 11) Koncentracja, specjalizacja, kooperacja i kombinowanie. 12) Typowe formy organizacji produkcji w przemyśle. 13) Metody obliczania produkcji przemysłowej. 14) Środki trwałe przedsiębiorstw przemysłowych. 15) Środki obrotowe przedsiębiorstw przemysłowych. 16) Praca i płaca w przemyśle.

Poziom opracowania wymienionych tematów jest bardzo nierówny. Rozdział o przedmiocie i metodzie

*) Ekonomika i Planowanie Przemysłu, Cz. I i III, T. Czerwinski i A. Głowacki, Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, W-wa, 1953 r.

ekonomiki przemysłu dziś uważać trzeba za zbędny; autorzy pisali go w okresie trudności sprecyzowania stanowiska nauki w tej sprawie. Należałoby życzyć sobie, aby czasopisma dla nauczycielstwa korygowały te poglądy, rozwijane w podręcznikach, które ustępują miejsca nowszym rozwiązaniom. Ulegając skłonności do teoretyzowania autorzy nie ustrzegli się od takich wątpliwych sformułowań jak np. to, że „prawa ekonomiczne działają w zasadzie dościsłości” w różnych gałęziach przemysłu, oraz, że „specyficzne cechy poszczególnych gałęzi przemysłu, wymagają badania zjawisk zachodzących w tych gałęziach przemysłu pod innymi kątami widzenia”.

W rozdziałach o historii rozwoju przemysłu napisanych na ogół poprawnie, słycono społeczno-gospodarczą problematykę socjalistycznej industrializacji. Temat rozsada tu wyraźnie nader szczupłe ramy opracowania, które zyskałoby na bardziej syntetycznym ujęciu problemu socjalistycznej industrializacji.

Główną wadą rozdziału o zasadach zarządzania przemysłem jest zbyt powierzchowność w przedstawieniu przedmiotu; może on stanowić raczej podstawę do powtórzenia w największym skrócie znanego materiału, aniżeli do nauczania się czegoś zupełnie nowego. W ujęciu następnego rozdziału poświęconego zagadnieniom struktury organizacyjnej przemysłu w Polsce, poświęcono stosunkowo dużo miejsca „historii”, mającej ograniczone znaczenie dla praktyki codziennej, a w przesadnym skrócie omówiono ważne zagadnienie wewnętrznej organizacji ministerstw przemysłowych i centralnych zarządów. Również zakres działalności komórek w przedsiębiorstwie omówiony jest niejasno. Uczeń na próżno będzie szukał w podręczniku odpowiedzi na trapiące go wątpliwości co do różnicy zadań działu księgowości (podległego dyrektorowi), który „kieruje działalnością finansową przedsiębiorstwa” i działu finansowego (podległego zastępcy dyrektora do spraw administracyjno-handlowych) „załatwiającego sprawy związane z finansowaniem przedsiębiorstwa”.

Krótką (bardzo ogólnikową) charakterystyką bazy surowcowej przemysłu polskiego uzupełniona jest teoretycznie nieuzasadniona teza wg której „bodźcem do wykorzystania złóż nie eksploatowanych lub mniej wartościowych jest w gospodarce socjalistycznej planowe rozmieszczenie przemysłu”.

Bardzo ogólnikowy charakter ma rozdział o lokalizacji przemysłu. Charakterystyka okręgów przemysłowych w Polsce podana w tym rozdziale należy do najwęższych w literaturze. Poszczególnym ośrodkom poświęcono po jednym zdaniu. Poza tym zapomniano w ogóle o ośrodku kielecko-częstochowskim i warszawskim.

W zagmatwany i ogólnikowy sposób przedstawione jest zagadnienie koncentracji, specjalizacji, kooperacji i kombinowania. Uderza brak konkretnych przykładów, które ułatwiłyby zrozumienie zasad i ekonomicznego efektu omawianych zjawisk.

W całym rozdziale są liczne niepewności, niedomówienia i błędy. Zagadnienie koncentracji przemysłu kapitalistycznego połączono bezpośrednio z koncentracją przemysłu w warunkach socjalizmu nie wyjaśniając dostatecznie zasadniczej różnicy pomiędzy koncentracją produkcji połączoną z jednoczesną koncentracją kapitału, a tworzeniem wielkich obiektów przemysłowych przez państwo socjalistyczne w uzasadnionych technicznie i ekonomicznie przypadkach.

Twierdzenie o najwyższym na świecie stopniu koncentracji przemysłu socjalistycznego należałoby uzupełnić podkreśleniem faktu bujnego rozwoju drobnej wytwórczości socjalistycznej, będącego jaskrawym przeciwieństwem masowego upadku mniejszych przedsiębiorstw w krajach kapitalistycznych.

Zupełnie nie trafna jest definicja specjalizacji jako „zwiększenia się ilości samodzielnego gałęzi przemysłu oraz zwięzania się asortymentu produkcji przedsiębiorstw”. Nie uwypuklono w niej istotnych cech

specjalizacji jako specyficznej formy pogłębiania społecznego podziału pracy w dziedzinie przemysłu.

Ponadto nie podano jasnego rozróżnienia między specjalizacją przedmiotową i technologiczną. Wreszcie, wspominając dla kontrastu specjalizację w przemyśle kapitalistycznym, należałoby w pierwszym rzędzie podkreślić te czynniki, które przeciwdziałają specjalizowaniu się przedsiębiorstw kapitalistycznych.

W zawiłym określeniu istoty kooperacji pomieszało pojęcia „programu produkcyjnego” i „procesu produkcyjnego”. Nie wiadomo także dlaczego kombinaty tworzone przez koncerny kapitalistyczne musiałyby być pozbawione „wewnętrznej więzi organizacyjno-technicznej”. Tego rodzaju płytkie i czysto werbalne tezy (zresztą niezgodne z nauką marksistowsko-leninowską) nie uczą młodzieży samodzielnego myślenia.

W rozdziale o typowych formach organizacji produkcji nie wyjaśniono niektórych podstawowych pojęć m. in. tego, że produkcja seryjna i masowa, może być potokowa, a produkcja potokowa (wbrew temu co powiedziano w podręczniku) występuje nie tylko jako ciągła, ale także w innych odmianach np. jako zmiennej-potokowa.

Zupełnie nie wspomniano o tak istotnych sprawach jak taśma i system synchro, rytm produkcji itd. Trzeba dodać że dydaktyczną wartość rozdziału podniosłoby znacznie zamieszczenie w nim odpowiednio dobranych wykresów.

Rozdział o obliczaniu produkcji przemysłowej w ujęciu podręcznika kwalifikuje się raczej do jego drugiej części, dotyczy bowiem przedsiębiorstwa.

Nie wyjaśniono w nim zasad stosowanych obecnie przy obliczaniu łącznej produkcji poszczególnych CZP i Ministerstw (tzw. metody zakładowej). Ponadto niektóre fragmenty tego rozdziału są zbyt trudne dla nieprzygotowanego czytelnika. Odnosi się to szczególnie do krytyki cen niezmiennych jako miernika produkcji. Należało w tym miejscu bliżej wyjaśnić istotę stosowanych w ZSRR nowych metod obliczania wielkości produkcji. Wątpliwe jest czy uczeń zrozumie na czym polegają wspomniane w podręczniku „indeksy zmiany cen”.

Podobnie twierdzenie, że „ceny zbytu ustalane są przez władze centralne, mogą one być również ustalone umownie przez dostawcę i odbiorcę” wymaga dodatkowych wyjaśnień. Trzeba wskazać, że ustalenie cen w drodze umowy między odbiorcą a dostawcą może być stosowane wyłącznie w przypadkach produkcji jednostkowej, niepowtarzalnej. Brak takich wyjaśnień może przyczynić się do powstania u czytelnika zamętu. Pewne wątpliwości nasuwa również prawidłowość zamieszczanego w rozdziale wzoru na obliczanie ceny niezmiennego nowego wyrobu.

Rozdział o środkach trwałych niepotrzebnie skomplikowano wyrwanymi z kontekstu „Kapitału” definicjami środków pracy w pojęciu węższym i szerszym. Poza tym charakteryzuje się on zagęszczeniem powierzchownej i nieco abstrakcyjnej wiedzy o środkach trwałych.

Na ujęcie tematu o środkach obrotowych zaciążył buchalteryjno-finansowy punkt widzenia; rozwinęto te zagadnienia, które muszą się powtórzyć przy omawianiu planowania finansowego w przedsiębiorstwie, natomiast kilkoma ogólnikami załatwiono się z kapitalnym problemem przyspieszania obiegu środków.

Przy omówieniu pracy i płacy — w pogoni za efektem teoretycznym — stwierdzono, że „prawo proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej dyktuje jakie mają być proporcje pomiędzy wzrostem wydajności pracy a wzrostem płac w poszczególnych gałęziach przemysłu, a nawet w poszczególnych zakładach przemysłowych”. Tego rodzaju stwierdzenia — zresztą teoretycznie nieścisłe — są dla ucznia całkowicie niezrozumiałe i niepotrzebnie zabierają miejsce w książce. Natomiast kilka niezupełnie jasnych zdań o systemie taryfowym nie tłumaczy nawet jego najogólniejszych zasad.

Druga część podręcznika poświęcona jest w całości planowi t.p.f. Trzeba stwierdzić, że nie wszystkie rozdziały zostały potraktowane równomiernie. O ile zagadnienia kosztów i finansów potraktowane są stosun-

¹⁾ Podkreślenie recenzenta

kowo obszernie (ca 40% całej objętości) z zachowaniem minimum ciągłości przykładów liczbowych, to inne problemy planu t.p.f. nie znalazły należytego naświetlenia.

Na tej części, jeszcze bardziej niż na pierwszej zaciążyły „ponadbranżowe“ założenia programu przedmiotu. Zamiast powiązanego ze sobą ciągu przykładów możliwe z jednego przedsiębiorstwa, opatrzonego odpowiednim komentarzem, podręcznik daje dużo ogólnych zasad i tez, pomiędzy którymi giną sporadyczne, formularzowo ujęte przykłady.

Również w tej części zdarzają się błędy i niepewności. Mimo dość obszernego wstępu podręcznik nie daje właściwego obrazu stosunku pomiędzy planem t.p.f. a N. P. G.

Niedostatecznie jasno przedstawiona jest rola ministerstw i CZP w opracowaniu planu. Na skutek zatarcia znaczenia wytycznych, które przedsiębiorstwo otrzymuje od swojego CZP, związek między planem t.p.f., a Narodowym Planem Gospodarczym pozostaje niewyjaśniony, albo też wyjaśniany jest wręcz błędnie. Np. na str. 14 znajduje się stwierdzenie wg którego „asortyment produkcji i ilości poszczególnych wyrobów musi o d p o w i a d a ć zadaniom wynikającym z N. P. G. i z planu ministerstwa“ zaś „szczegółowe ustalenia następują w oparciu o zamówienia i umowy planowe zawarte przez przedsiębiorstwo z odbiorcami“.

Podobnie niejasne jest przedstawienie związku pomiędzy planem techniczno-ekonomicznym przedsiębiorstwa, a planowaniem wewnątrzzakładowym.

Należy pamiętać, że w zakładzie przemysłowym życie poszczególnych oddziałów produkcyjnych kierowane jest w coraz większym stopniu przez plany operatywne, doprowadzane do najniższych, podstawowych komórek wykonawczych. Ogólnikowe i pobieżne wiadomości o planowaniu wewnątrzzakładowym podane w podręczniku nie uwypuklają tej wielkiej mobilizującej i organizującej roli planowania wewnątrzzakładowego. Poza tym nie uczą one jak należy sporządzać plany operatywne, pozostawiając tym samym lukę w wiadomościach ucznia.

W rozdziale o planowaniu produkcji zamieszczono zupełnie błędne twierdzenie jakoby „w niektórych gałęziach przemysłu np. w hutnictwie, główną wytyczną przy ustalaniu planów produkcji powinno być maksymalne wykorzystanie urządzeń, w innych przemysłach... zapotrzebowanie gospodarki narodowej... możliwości zaopatrzenia... kwestia kwalifikowanej siły roboczej itp.“

Tego rodzaju „teoretyczne“ uogólnienie konsekwencji aktualnych dysproporcji w rozwoju gospodarki narodowej zaciemnia wyrastająca z prawa ekonomicz-

nego socjalizmu zasadę, że produkcja musi być nastawiona na maksymalne zaspokojenie potrzeb społeczeństwa.

W tym samym rozdziale podręcznik błędnie informuje, że nomenklatura wyrobów wynika „z bilansów materiałowych albo z NPG, lub też ustalana jest w wykazach ministerstw“. Uczeń przekona się w praktyce, że żaden z trzech wymienionych wariantów nie znajduje zastosowania. Nomenklaturę ustala się bowiem zawsze w oparciu o „Statystyczny wykaz wyrobów przemysłowych“.

W dalszym ciągu niefortunnie wymienia się energię elektryczną (centralnie bilansowany typowy półprodukt) jako przykład produkcji ubocznej!

W rozdziale o planowaniu produkcji powtarza się wiele wiadomości z pierwszej części np. składniki produkcji globalnej i towarowej, natomiast marginesowo potraktowano ważne zagadnienie uzasadnienia technicznego programu produkcji. Zamiast cytatu luźno związanego z tematem i kilku ogólników trzeba było raczej podać konkretny przykład obliczania zdolności produkcyjnej fabryki.

Zapomniano także podać sposób konstrukcji wskaźników gatunkowości produkcji i wymienić w jakich branżach są one planowane. Także omówienie planu rozwoju techniki nie jest wolne od wad. „Ponadbranżowość“ podręcznika występuje z całą jaskrawością nawet wtedy, kiedy sięga on do przykładów z konkretnych przedsiębiorstw. Np. podana przykładowo tematyka planu przedsięwzięć organizacyjno-technicznych w zakładzie budowy maszyn mogłaby z małą zmianą dotyczyć fabryki marmolady. Ponadto — i to jest głównym zarzutem w stosunku do rozdziału o rozwoju techniki — nie wykazano organicznego związku między techniczną a ekonomiczną stroną działalności przedsiębiorstwa.

Nie wyjaśniono istoty podporządkowania techniki ekonomice. Podręcznik nie potrafił także uwypuklić znaczenia właściwego planowania wydajności pracy. Cytaty i dane statystyczne nie zastępują konkretnych wiadomości o tym, jak i w oparciu o jakie środki należy planować wzrost wydajności pracy.

Ogólna ocena obu części podręcznika nie może wypaść pozytywnie.

Pierwsza wnosi niewielki zasób rzetelnej wiedzy tonącej w ogólnikach i nie zawsze potrzebnej „teorii“. Druga, za słabo powiązana jest z rzeczywistością naszego przemysłu i wymogami pracy w przedsiębiorstwie. Wady te są w dużej mierze, wynikiem zbyt trudnego zamierzenia zamknięcia w 124 stronicach druku całej szeroko pojętej ekonomiki przemysłu.

A. B.

Bibliografia

BABIŃSKI Cz.: **Uruchomienie zakładów przemysłowych**. Warszawa 1953. PWG, s. 550, tbl. 33, rys. 118, zł 56.50.

Praca stanowi pierwszą, oryginalną pozycję wydawniczą w naszej literaturze krajowej, omawiającą zagadnienie przygotowywania i wprowadzania do eksploatacji nowobudowanych zakładów przemysłowych. Tematyka pracy jest o wiele szersza niż wynikałoby z tytułu. Obok bowiem szczegółowego naświetlenia prac związanych bezpośrednio z uruchamianiem zakładu (odbioru, rozruchu — eksploatacja wstępna) autor omówił m. in. ogólne zasady i problemy projektowania inwestycji oraz szereg innych zagadnień pośrednio związanych z podstawowym tematem pracy. Na podkreślenie zasługują m. in. zasady i metody wiązania poszczególnych stadiów projektowania budownictwa i przygotowania eksploatacji z problematyką oraz potrzebami okresu uruchamiania, metodologiczne wskazówki dla wyznaczania i planowania obiektów rozruchowych, określenie wzajemnych obowiązków i zadań wykonawcy oraz inwestora związanych z budową i przygotowaniem eksploatacji, a wreszcie — ujęcie zagadnienia kontroli jakości i poprawności wykonywania budowy w toku jej realizacji. Autor w pracy wykorzystał swą wielokierunkową praktykę zawodową w różnych przemysłach i w aparacie planowania, jak również doświadczenie zdobyte w polskim budownictwie

przemysłowym oraz przy budowie fabryk w ZSRR, a następnie przy ich eksploatacji. Z uwagi na ujęty monograficznie szeroki zakres tematyczny pracy, wyrażający się nie tylko w cennych wiadomościach technicznych lecz również w głębokim sensie ekonomicznym, książkę należy specjalnie zalecić zarówno personelowi technicznemu budownictwa przemysłowego jak też planistom inwestycji i pracownikom biur projektowych oraz słuchaczom wydziałów budownictwa przemysłowego, wydziałów technologicznych wyższych uczelni technicznych i słuchaczom szkół planowania. Bibliografia — 21 pozycji.

BIDZIŃSKI Z.: **Planowanie obrotu płatniczego i zagadnienia dewizowe**. (Maszynopis powiel.). Warszawa 1953. PWN, s. 92, zł 5.50.

Praca — przeznaczona przede wszystkim dla słuchaczy wyższych szkół ekonomicznych — stanowi uzupełnienie wydanych dotychczas opracowań dotyczących rozliczeń międzynarodowych w zakresie planowania obrotów płatniczych z zagranicą oraz polskich przepisów dewizowych. Dlatego też zagadnienia poruszane w tej publikacji należy rozważać w ścisłym związku z zagadnieniami ogólnymi, dotyczącymi rozliczeń międzynarodowych oraz z zagadnieniami z zakresu planowania gospodarki narodowej. W cz. I naświetlił

autor właściwe planowanie obrotów płatniczych z zagranicą omawiając m. in. istotę, zadania i metodykę tego planowania, rodzaje planu, tryb jego sporządzania i kontrolę wykonania. Cz. II dotyczy zagadnień dewizowych na tle obowiązujących aktualnie polskich przepisów dewizowych (podstawy prawne gospodarki dewizowej, władze i organy dewizowe, obrót wartościami dewizowymi, ograniczenia dewizowe, kontrola dewizowa). Bibliografia — 3 pozycje.

BRZEZINSKI W.: Prawo mieszkaniowe. Warszawa 1953. PWN, s. 156, zł 10.75.

Praca jest jedną z pierwszych monografii z dziedziny prawa administracyjnego — zawierającą kompleks norm prawa mieszkaniowego — i w której autor daje naukową interpretację aktualnych przepisów. We wstępie przeprowadza autor analizę pojęcia i zakresu prawa mieszkaniowego. Cz. I poświęcona jest ważniejszym zagadnieniom prawa mieszkaniowego Polski burżuazyjnej. Cz. II informuje szczegółowo o prawie mieszkaniowym Polski Ludowej, o publicznej gospodarce lokalami, czynszach, zabezpieczeniu istniejących zasobów mieszkaniowych, budownictwie mieszkaniowym. Temat poruszony jest szczególnie ważny, dotyczy bowiem żywotnych interesów mas pracujących, regulowanie zaś stosunków mieszkaniowych przez prawodawcę ludowego ma bezpośredni wpływ na coraz pełniejsze zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb ludności. Książka zainteresuje nie tylko prawników, ale — z uwagi na aktualny temat — szerokie rzesze czytelników.

Gospodarka w przemyśle węglowym. Cz. 2. Planowanie w górnictwie węglowym. Praca zbior. pod red. J. KOLBEGO. Stalinogród 1953. PWT, s. 688, tbl. 103, rys. 46, zł 73.00.

Praca ta — ujęta w jeden tom (XVI) — stanowi fragment dwudziestotomowej monografii „Górnictwo”. Książka jest pierwszą w naszej literaturze planistycznej oryginalną pozycją wydawniczą o tej tematyce. Celem jej jest przedstawienie metodyki, ujęcia problemów, systematyki oraz techniki planowania w górnictwie węglowym. Po omówieniu prawa planowego i proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej w ustroju socjalistycznym, książka zaznajamia z zasadami planowania, rozwojem metodyki planowania w Polsce Ludowej i z zadaniami planowania produkcji kopalń węgla oraz podaje wyczerpująco metody i technikę określania zdolności produkcyjnej tych kopalń. W dalszych rozdziałach książka przedstawia obszernie pod kątem planowania zagadnienia rozwoju techniki w górnictwie, inwestycji, pracy i płac, wydajności, zapotrzebowania energii, zaopatrzenia i zużycia materiałów, wreszcie naświetla ogólne zasady planowania kosztów i finansów oraz zagadnienia statystyki i sprawozdawczości w górnictwie. Praca omawia zasadniczo zagadnienia planowania w podziemnych kopalniach węgla kamiennego, jednakże może znaleźć w pełni zastosowanie dla odkrywkowych kopalń węgla kamiennego, jak i dla kopalń węgla brunatnego. Wykorzystanie treści książki do celów planowania w kopalniach rudy i soli wymaga wprowadzenia nieznacznych tylko stosunkowo zmian i uzupełnień. Autorzy wykorzystali doświadczenia polskiego przemysłu węglowego na odcinku planowania, jak również uwzględnili interesujące ujęcia zagadnień napotkane w odnośnej literaturze fachowej krajowej i zagranicznej — zwłaszcza radzieckiej. Książka przeznaczona jest do użytku wyższego dozoru technicznego oraz służb planowania w kopalniach, zjednoczeniach oraz w Min. Górnictwa. Poza tym zawiera materiał dla wykładowców wyższych i średnich szkół z programem obejmującym ekonomikę górnictwa. Stanowi również podstawową lekturę dla słuchaczy tych szkół w zakresie planowania w górnictwie. Bibliografia — 61 pozycji.

GRACZYK B.: Postępowanie administracyjne. Zarys systemu z dodaniem tekstów podstawowych przepisów prawnych. Warszawa 1953. WP, s. 285, zł 18.00.

JAKUBOWE L. S.: Osnovy železno-dorožnoj statistiki. (Podstawy statystyki kolejowej) Moskwa 1953. Transzeldordzdat, s. 1954, rb. 5.85 (zł 3.00).

Książka zawiera zarys teorii statystyki ogólnej, a na tym tle wykład z zakresu zastosowania statystyki specjalnej dla potrzeb kolejowych. Wyjaśnia specyfikę metod statystycznego opracowania wyników eksploatacji urządzeń kolejowych, w szczególności przewozu towarów. W załącznikach podaje wzory stosowanych w kolejnictwie radzieckim formularzy statystycznych.

Książka jest przeznaczona jako podręcznik dla uczniów szkół technicznych transportu kolejowego i może być użyteczna dla pracowników zatrudnionych w komórkach statystyki i sprawozdawczości kolejowej.

JODŁOWSKI J.: Nowy etap przebudowy polskiego procesu cywilnego. Uwagi na marginesie dekretu z dn. 23.IV.

1953 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania w sprawach cywilnych. Warszawa 1953. WP, s. 70, zł 6.00.

KLAFKOWSKI A.: Sprawa traktatu pokoju z Niemcami. Warszawa 1953. WP, s. 174, zł 24.70.

KOCOT K.: Zagadnienie źródeł prawa międzynarodowego na tle współczesnej walki o pokój. Warszawa 1953. WP, s. 180, zł 16.50.

KOMAROW A. M., ŁUKNICKI W. W.: Poradnik dla energetyków. Zagadnienia ciepłne i obsługa elektrosiłowni. Tłum. z ros. W. Czaplicki, S. Hahn, A. Neyman. Warszawa 1954. PWT, s. 520, tablice, rysunki, wykresy, zł 38.50.

Komentarz do ramowego planu kont dla państwowych przedsiębiorstw handlowych. Wyd. 2, poprawione i uzupełnione.

PAJESTKA J.: Planowanie gospodarki narodowej. Warszawa 1953. PWG, s. 234, zł 12.50.

W pracy zostały przedstawione ogólne zasady planowania gospodarki narodowej, rodzaje i tryb sporządzania planów gospodarczych oraz organizacja ich wykonania. Z punktu widzenia planowego kierowania rozwojem całokształtu gospodarki narodowej omówiono zagadnienia dotyczące podstaw socjalistycznej gospodarki planowej oraz zasad i metod opracowywania i wykonywania narodowych planów gospodarczych, a następnie zagadnienia dotyczące planowania produkcji rozszerzonej w dziedzinie produkcji przemysłowej i rolniczej oraz podziału tej produkcji (inwestycje, zaspokajanie potrzeb materialnych i kulturalnych ludności). Dużo miejsca poświęcił autor zagadnieniom planowania w przemyśle. W celu powiązania ogólnych zagadnień planowania gospodarki narodowej z problematyką planowania w podstawowych jednostkach gospodarczych podane zostały zasady i metody opracowywania planu techniczno-ekonomicznego. Opisywane metody ilustrowane są szeregiem tablic, formułarzy i przykładów liczbowych. Książka przeznaczona jest dla uczniów szkół zawodowych, a zarazem dla licznej grona czytelników interesujących się problematyką planowania.

PAWŁOW I. W.: Zarządzanie kolchozem. Tłum. z ros. S. Litmanowicz. Warszawa 1953. WP, s. 43, zł 3.50.

Broszura omawia w sposób zwięzły strukturę organizacyjną aparatu zarządzania kolchozem, podaje prawa i obowiązki poszczególnych organów pochodzących z wyboru — w szczególności: ogólnego zebrania kolchoźników, zarządu, przewodniczącego kolchozu, komisji rewizyjnej, a także prawa i obowiązki osób mianowanych kierujących poszczególnymi działami pracy w kolchozie jak np.: kierowników ferm i warsztatów, brygadzystów, księgowych, magazynierów, fachowców rolnych itp.

Praca zbior. pod red. A. KMIOTKA. Warszawa 1953. PWG, s. 335, zł 37.00.

Praca rozwija szczegółowe zasady RPK opublikowanego w r. 1951 (Monitor Polski nr A-72) i stosowanego w praktyce od roku 1952. Omawia sposoby prawidłowego ujęcia księgowego operacji gospodarczych, występujących w państwowych przedsiębiorstwach handlu wewnętrznego. Komentarz zawiera szczegółowe wyjaśnienia dotyczące rozdziałów (grup kont) i poszczególnych kont przez naświetlenie ich treści ekonomicznej i wzajemnych powiązań. Zawarte w pracy schematy księgowania ułatwiają orientację i przyswajanie prawidłowych rozwiązań księgowych. Komentarz nawiązuje do obowiązującej z dniem 1.I.1953 r. rejestrowej formy księgowości. W cz. I. zawarto całość zagadnień dotyczących księgowego ujęcia operacji gospodarczych, w cz. II. — sprawozdawczość finansową przedsiębiorstw handlu wewnętrznego. Omówiono tu szczegółowo treść i sposób wypełniania sprawozdań finansowych ilustrując przykładami liczbowymi. Praca łączy w jedną całość zasady funkcjonowania kont przewidzianych w RPK z nową techniką księgową i stanowi istotny wkład w dzieło ujednolicenia zasad ewidencji operacji gospodarczych w całym handlu państwowym. Komentarz jest przeznaczony zarówno dla praktyków (pracowników komórek finansowo-rachunkowych) jak i dla studentów.

RAKOWSKI M., ZIOŁKOWSKI E.: Socjalistyczna elektryfikacja Polski. Warszawa 1953. PWG, s. 195, tbl. 11, zł 12.00.

Praca omawia istotę metody i rozwój socjalistycznej elektryfikacji Polski, jako zasadniczego czynnika uprzemysłowienia kraju i rozwoju budownictwa socjalistycznego oraz jako jednego z czynników zapewniających coraz pełniejsze zaspokajanie potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa. We wstępie omówiony jest rozwój elektryfikacji ZSRR. W cz. I omówili autorzy istotę elektryfikacji, jej stan w Polsce kapitalistyczno-obszarniczej oraz rozwój w okresie odbudowy gospodarczej kraju i w obecnym okresie budowy podstaw

socjalizmu. W cz. II przedstawione są zagadnienia perspektyw rozwojowych elektryfikacji kraju sięgających r. 1970, uwzględniające nowoczesne rozwiązania techniczno-ekonomiczne w energetyce oraz zasadnicze kierunki rozwoju elektryfikacji. Autorzy podkreślają, iż celowość tak dalekiego wybiegania w przyszłość uzasadniona jest tym, że proces elektryfikacji związany jest ściśle z rekonstrukcją całej gospodarki na bazie nowoczesnej techniki epoki socjalizmu i komunizmu, umożliwiającej stałe podnoszenie stopy życiowej ludności. Proces ten będzie dokonywany w ciągu dłuższego czasu. Przy omawianiu rozwoju elektryfikacji i gospodarki narodowej, zwłaszcza po r. 1960, autorzy operowali opisami i przykładami liczbowymi jedynie umownymi, starając się jednak uwzględnić prawidłowość rozwoju gospodarki socjalistycznej. Książka przeznaczona jest dla aktywnego gospodarza, stykającego się w praktyce z zagadnieniami elektryfikacji oraz dla licznych czytelników interesujących się techniczno-ekonomicznymi problemami rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Sprawocznik po projektowaniu, stroitielstwie i eksploatacji gorodskich dorog, mostow i gidrotechnicznych sooruzhenij. (Poradnik dla projektowania, budowy i eksploatacji miejskich dróg, mostów i urządzeń wodno-kanalizacyjnych). Cz. 1. Mosty. Pod red. N. M. Mitropolskiego. Moskwa 1953. Izdat. Minist. Komunalnego Choziajstwa RSFR, s. 984, rys. 483, tablice, załączniki, rb. 40,40 (zł 20,00). Książka zawiera usystematyzowany wykład doświadczeń radzieckich z zakresu projektowania, budowy i eksploatacji miejskiej sieci komunikacyjnej, w szczególności omawiany tom podaje zasady projektowania, budowy i eksploatacji mostów miejskich drewnianych, metalowych, żelazobetonowych, kamiennych i pontonowych oraz promów i tuneli. Książka jest przeznaczona dla inżynierów-technicznych personelu miejskich biur projektowych i przedsiębiorstw budowlanych.

Ustawodawstwo rolne. Zbiór przepisów prawnych według stanu na dzień 1 października 1953 r. Warszawa 1953, WP, s. 555, zł 29,00.

Zbiór zawiera ważniejsze przepisy prawne obowiązujące w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dziedzinie rolnictwa. Podstawowym źródłem aktów normatywnych, które uwzględniono, jest Dziennik Ustaw PRL i Monitor Polski. Pomiędzy przepisami o charakterze ściśle instrukcyjnym, poza nielicznymi przypadkami uzasadnionymi szczególną wagą tych przepisów.

WARGA J. W.: Osnownyje woprosy ekonomiki i politiki imperializma posle wtoroj mirowoj wojny. (Podstawowe problemy ekonomiki i polityki imperializmu po drugiej wojnie światowej). Moskwa 1953. Gospolitizdat, s. 575, rb. 10,00 (zł 5,00).

Autor przeprowadza analizę przebiegu zjawisk społeczno-gospodarczych nurtujących państwa imperialistyczne po drugiej wojnie światowej. Na wstępie uzasadnia on konieczność łącznego rozpatrywania problemów ekonomicznych i politycznych oraz wskazuje błędy wynikające z odrębnego rozpatrywania tych problemów. W dalszej treści przedstawiona jest geneza kryzysu gospodarczego, w szczególności agrarnego, w państwach imperialistycznych oraz skutki tego kryzysu w postaci inflacji, bezrobocia i obniżenia stopy życiowej lud-

ności. W książce przedstawiona jest hegemonia imperializmu amerykańskiego, podporządkowanie jego interesom imperializmu angielskiego — oraz na tym tle — odrodzenie imperializmu niemieckiego i japońskiego. Autor omawia szeroko przebieg rozkładu systemu kolonialnego i rozwój zasięgu walk wyzwoleniczych w krajach kolonialnych. Podkreśla ponadto fałszywy demokratyzm w krajach zachodnich oraz wskazuje na usługi, jakie świadczy imperializmowi i faszyzmowi kościół. Naświetlona jest rola partii komunistycznych w walce o pokój, demokrację i socjalizm. Praca napisana jest w oparciu o źródła i dokumenty oraz uwzględnia stanowisko Stalina wyrażone w jego pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w Związku Radzieckim“.

ZAPALSKI Z.: Eksploatacja dróg wodnych. (Skrypt). Maszynopis powiel.

Warszawa 1953. NOT, s. 139, tbl. 13, rys. 35.

Publikacja zawiera wykład o znaczeniu rzek jako torów drogi wodnej. Nawiązuje do tych działów hydrotechniki, które łączą się z zagadnieniem wyzyskania sił wodnych rzek oraz z zagadnieniem odprowadzania do morza nadmiernych wód powodziowych — jako problemów związanych ściśle z użeglowaniem rzek. Cz. I publikacji — o charakterze ogólnym — zawiera zbiór wiadomości o znaczeniu dróg wodnych na tle ogólnej sieci komunikacyjnej i ogólnej gospodarki wodnej w krajach kapitalistycznych i w ustroju socjalistycznym oraz wiadomości o transporcie rzeczonym w ZSRR i w Polsce. Pozostałe dwie części zapoznają z ekonomiką przewozów, dają charakterystykę eksploatacji śródlądowych dróg wodnych, taboru rzeczno- i portów. Zwięzłe omówił autor zagadnienie norm eksploatacyjnych i wskaźników pracy taboru rzeczno- i portów. Omówienie zasad planowania ogranicza się raczej do uwag dotyczących planowania ilości taboru i jego planowej eksploatacji — co jest zresztą zgodne z tematyką wykładu. Pokróćce omówione są czynności eksploatacyjno-handlowe związane z transportem wodnym. Praca stanowi podręcznik dla studentów wydziałów komunikacyjnych, jest zarazem lekturą pomocniczą dla pracowników gospodarczych (ekonomistów) żeglugi śródlądowej. Bibliografia — 21 pozycji.

Z zagadnień planowania w służbie zdrowia. (Praca zespołowa). Maszynopis powiel.

Warszawa 1953. Państw. Zakł. Wyd. Lek., s. 112.

Praca informuje o zadaniach służby zdrowia w Polsce Ludowej w Planie 6-letnim oraz o planie sieci usług służby zdrowia na r. 1954 i jego najistotniejszych działach t. j. planie zatrudnienia i planie zaopatrzenia. Poza tym podano tryb i sposób opracowywania planów gospodarczych zakładów służby zdrowia oraz zasady sprawozdawczości z wykonania tych planów. W dalszych rozdziałach omówiono budżet służby zdrowia, normy, wskaźniki budżetowe i kosztów własnych, ważniejsze wskaźniki statystyki operatywnej, zasady kontroli wykonania planu i budżetu, a wreszcie zadania i zasady księgowości w gospodarce socjalistycznej i wynikające stąd obowiązki księgowych. Publikacja stanowi lekturę pomocniczą dla pracowników terenowych komisji planowania gospodarczego, wydziałów zdrowia oraz dla pracowników zakładów opracowujących plany służby zdrowia.

SPROSTOWANIE

Z winy autora i niedopatrzenia redakcji do tekstu artykułu pt. „Z zagadnień planowania obniżki kosztów własnych w przemyśle“ zamieszczonego w numerze 1/1954 r. „Gospodarki Planowej“ wkładły się następujące błędy: 1) w tabeli na str. 46 w poz. 3 planowana obniżka kosztów powinna wynosić 179,2 tys. zł, 2) w tejże tabeli w poz. 6 procent planowanej obniżki kosztów wynosi 5,0 a nie 6,0, 3) liczba 125 zamieszczona w poz. 12 jako koszt wydobycia roku 1953 powinna być skreślona (kopalnia ta w roku 1953 nie była czynna), 4) w ust. II szpalta 2 str. 46 w wierszu 4 zamiast liczby 86,87 powinna figurować liczba 86,94, 5) w tymże samym ustępie w wierszu 9 zamiast liczby zł. 0,32 powinna figurować liczba zł. 0,25, 6) w ostatnim wierszu tegoż ustępu zamiast kwoty 99,2 tys. zł. powinna figurować kwota 77,5 tys. zł, 7) w ust. III na tejże szpalcie odsetek podany w wierszu 7 powinien wynosić 0,3% a nie 0,95%.

GOSPODARKA PLANOWA, MIESIĘCZNIK PKPG. REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Wydawca: Polskie Wydawnictwa Gospodarcze, Przedsiębiorstwo Państwowe. Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 8-60-71.

Adres Redakcji: Warszawa, ul. Żurawia 3, PKPG blok IV pok. 71, tel. 8-47-74. Godziny przyjęć 10 — 12.

Prenumerata: kwartalnie 27 zł, półrocznie 54 zł, rocznie 108 zł. Cena pojedynczego numeru 9 zł.

Zam. PWG 98/Cz/54 z dn. 11.II.54 r. Podp. do druku 2.III.1954 r. Druk ukończono 10.III.1954 r. Nakład 8210 egzemplarzy Ark. wyd. 13,7. Zam. 145-C. Zakłady Graficzne „Dom Słowa Polskiego“, 5-B-12330

21.XII.1953 r. Zarządzenie Ministra Finansów w sprawie zasad sprawozdawczości banków finansujących inwestycje w zakresie finansowania i kontroli inwestycji oraz działalności przedsiębiorstw wykonawstwa inwestycyjnego (Mon. Pol. nr A-117, poz. 1521).

23.XII.1953 r. Uchwała Prezydium Rządu w sprawie ustanowienia dozoru nad dźwigami i innymi urządzeniami dźwignicowymi. (Mon. Pol. nr A-1, poz. 11).

28.XII.1953 r. Zarządzenie Ministra Finansów w sprawie sprawozdawczości finansowej z działalności inwestycyjnej (Mon. Pol. nr A-3, poz. 148).

28.XII.1953 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie trybu zaopatrzenia w materiały budowlane (Biul. PKPG nr 1, poz. 3).

31.XII.1953 r. Zarządzenie Ministra Finansów w sprawie zasad i trybu przelewania środków budżetowych do banków specjalnych (Mon. Pol. nr A-1, poz. 14).

2.I.1954 r. Zarządzenie Ministra Finansów w sprawie zasad, trybu i terminów opracowania preliminarzy dochodów i wydatków oraz preliminarzy (bilansów) środków specjalnych i gospodarstw pomocniczych na r. 1954 (Mon. Pol. nr A-8, poz. 180).

8.I.1954 r. Zarządzenie Przewodniczącego PKPG w sprawie aktualizacji zleceń na roboty oraz ustalenia szczegółowych rocznych programów produkcji przedsiębiorstw budowlano-montażowych na 1954 r. (Biul. PKPG nr 2, poz. 13).

Przy sporządzaniu sprawozdań banków finansujących inwestycje w zakresie finansowania i kontroli inwestycji oraz działalności przedsiębiorstw wykonawstwa inwestycyjnego należy stosować zasady ustalone w instrukcji stanowiącej załącznik do wymienionego zarządzenia. Instrukcja podaje zakres sprawozdawczości banków finansujących inwestycje z finansowania i kontroli inwestycji oraz działalności przedsiębiorstw wykonawstwa inwestycyjnego, jak również rodzaje i przedmiot sprawozdań, ich obieg i terminy.

Zarządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 1954 r.

Uchwała nakazuje Ministrowi Energetyki ustanowienie urzędowego nadzoru technicznego nad dźwigami i innymi urządzeniami dźwignicowymi wszystkich typów, wózkami elektrycznymi i wciągarkami, wciągami, wielokrążkami i podobnymi urządzeniami typu stałego. Minister Energetyki zorganizuje w każdym biurze dozoru technicznego urzędowy dozór nad dźwigami i innymi urządzeniami dźwignicowymi analogicznymi do urzędowego dozoru nad kotłami parowymi. Wprowadzenie urzędowego dozoru nad nowoinstalowanymi dźwigami i innymi urządzeniami dźwignicowymi powinno być zakończone do dn. 31.XII.1955 r.

Uchwała weszła w życie z dniem ogłoszenia tj. dn. 13 stycznia 1954 r.

Zarządzenie ustala, że przy sporządzaniu kwartalnych sprawozdań finansowych z działalności inwestycyjnej należy stosować zasady ustalone w instrukcji, stanowiącej załącznik do wymienionego zarządzenia. Instrukcja omawia cel i ogólne zasady sprawozdawczości finansowej z działalności inwestycyjnej, obowiązki jednostek sprawozdawczych.

Zarządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia tj. 16 stycznia 1954 r. z mocą od dnia 1 stycznia 1954 r.

Zarządzenie dotyczy materiałów budowlanych wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do zarządzenia. Przy zaopatrzeniu jednostek państwowych i spółdzielczych w materiały budowlane należy stosować przepisy wymienionego zarządzenia oraz powołane przepisy zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dn. 10.VIII.1953 r. Zarządzenie ustala plany rozdziału, przydziału i rozdzielni, składanie i realizację zamówień oraz sprawozdawczość. Zarządzenie poleca Wojewódzkiemu Komisjom Planowania Gospodarczego ustalić podział materiałów budowlanych i zawiadomić o przydziale odbiorców i centralę zbytu — w terminach określonych przez Centralny Zarząd Gospodarki Materiałowej.

Zarządzenie odnosi się do zaopatrzenia w materiały budowlane na r. 1954 i lata następne.

Zarządzenie dotyczy przelewów środków budżetu centralnego oraz przelewu środków budżetów terenowych. Ministerstwo Finansów — w myśl zarządzenia — przelewa na rachunki banków specjalnych w NBP w trybie i terminach określonych w zarządzeniu środki potrzebne na sfinansowanie inwestycji scentralizowanych limitowych, finansowanych z budżetu centralnego, antycypacyjne kredyty bankowe, udzielane przez banki specjalne na inwestycje finansowane z budżetu państwa.

W zakresie przelewów środków budżetów terenowych zarządzenie nakazuje wydziałom finansowym prezydiów właściwych rad narodowych przelewanie na rachunki banków specjalnych w NBP w trybie i terminach określonych w zarządzeniu środków potrzebnych na sfinansowanie inwestycji scentralizowanych limitowych, finansowanych z danego budżetu jednostkowego.

Zarządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia tj. dn. 13 stycznia 1954 r. z mocą od dn. 1 stycznia 1954 r.

Zarządzenie poleca ministerstwu i urzędowi centralnym wydzielić na podstawie otrzymanych z Min. Finansów wskaźników budżetowych i norm oraz kwot dochodów i wydatków — kwoty budżetowe dla opracowania własnych preliminarzy jednostkowych oraz preliminarzy zbiorczych jednostek bezpośrednio im podległych — jak również przekazać preliminarze tym jednostkom wraz ze wskaźnikami budżetowymi i normami. Po otrzymaniu danych jednostki budżetowe opracują preliminarze jednostkowe dochodów i wydatków wraz z załącznikami na formularzach według wzorów załączonych do niniejszego zarządzenia. Wydziały prezydiów rad narodowych i jednostki równorzędne, dysponujące częściami budżetowymi, dokonują podziału kwot budżetowych między preliminarze jednostkowe wydziałów i preliminarze jednostek podległych oraz podadzą do wiadomości jednostek podległych wysokość kwot budżetowych wraz ze wskaźnikami budżetowymi i normami.

Zarządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia tj. dn. 26 stycznia 1954 r.

Narodowy Plan Gospodarczy na 1954 r. ustali dla resortów nadzorujących przedsiębiorstwa budowlano-montażowe, geologiczne i geofizyczne zadania w zakresie generalnego i bezpośredniego wykonawstwa z podziałem na poszczególne resorty nadzorujące zleceńodawców oraz z rozbiorem na roboty z planu inwestycyjnego i roboty spoza planu. Wielkość robót poszczególnych rodzajów określona będzie w NPG wartościowo w kwotach ogólnych oraz w kwotach na podstawowe budowy inwestycyjne. W granicach zadań NPG i na podstawie uzgodnień międzyresortowych, ministerstwa wykonawcy podzielią zadania w zakresie generalnego i bezpośredniego wykonawstwa oraz zadania produkcyjne na podporządkowane przedsiębiorstwa. Zadania te stanowiąc podstawę do opracowania rocznych planów techniczno-ekonomicznych przedsiębiorstw.

Zarządzenie weszło w życie z dniem 8 stycznia 1954 r.

